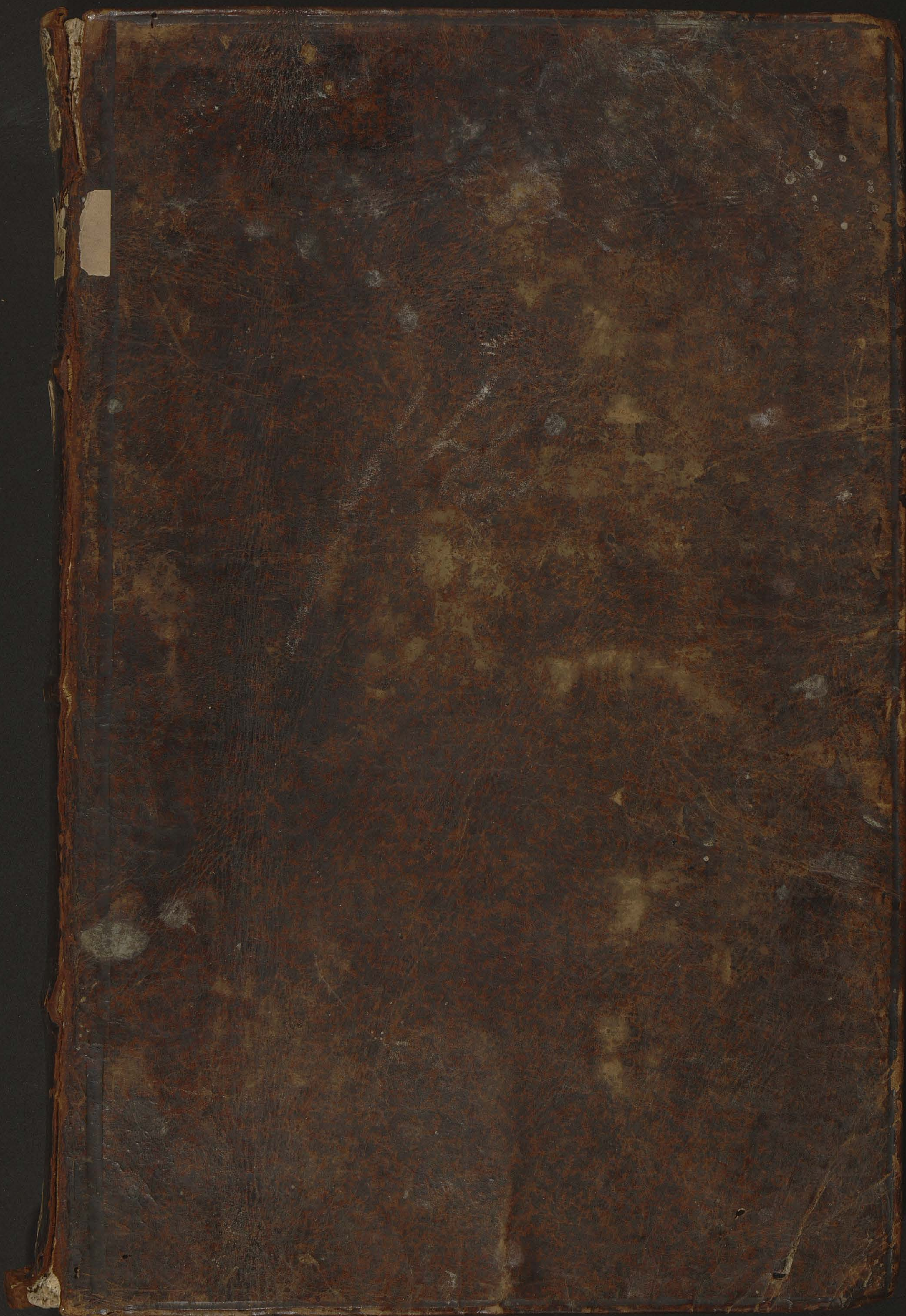



V
B J
C
58918 I 58919
III

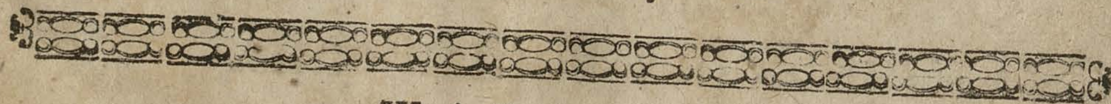
5.

KORONA

z Prześwietnych dostoyności,
z Cnot nieskończoney godności,
z Łask nieprzebráney hoyności
U W I T A.

Naiáśnieyszey Monárchini
KROLOWY Niebá y Ziemie
Nayświętszey B O G A Mátce
PANNIE MARYI,
Tronu Dawidowego prawdźiwey
Dźiedźiczce;
w Kazániách ná ley Uroczy-
stośći
Od niegodnego tey P A N I Hołdownika
X. IANA DAMASCENA od MATKI BOZEY
Scholarum Piarum
O F I A R O W A N A.

Roku 1726. Styczniá.



w WARSZAWIE
w Drukárni I.K.M. WW. OO. Scholarum Piarum.

F A C U L T A S

Reverendi Patris per Poloniam & Lithvaniam, Scholarum Piarum Præpositi PROVINCIALIS.

CUm Librum Concionum, cui Titulus *CORONA Cœli REGINÆ*, per Patrem IOANNEM DAMASCENUM à Matre DEI, Religionis Noſtræ Sacerdotem Profeſſum, ad præſens Collegij Noſtri Dąbrovicienſis RECTOREM, compoſitum deputati à Nobis Examinatores Theologi legerint, & dignum luce publica, utpotè omnium Chriſti fidelium utilitati accommodum cenſuerint. Innitendo prædictorum PP: Cenſuræ, & Nobis exhibito teſtimonio, datâ mihi ab Admodum R. P. Noſtro ADOLPHO à S. GEORGIO Præpoſito GENERALI poteſtate, concedo, ut idem liber typis mandetur. In cujus rei fidem ſubſcribo Varſaviæ die 17 Menſis Septembris Anno 1724.

PAULUS à S. ANDREA
Præpoſitus Provincialis.

PAULINUS à S. ANDREA
Aſſiſtens Provincialis.

Imprimatur.

JOANNES
Epiſcopus Poſnanienſis.
mpp.



KAZANIE

Ná Vroczystość Niepokalánego Poczęćia Nayśw. P. MARYI.

Liber generationis, Matt. 1.

Uż to bez kontrowersyi káżdemu wiádomo, Páństwo moie; że podczás dni Adwentowych dźieie się w Kośćiele Bożym rememorátywá, przyszłego strásznego Trybunału, gdźie *videbunt filium hominis venientem in nube, cum potestate magna & majestate*, iáko nas sam Sędźia tego Trybunału, á Zbáwićiel nász JEZUS Chrystus przestrzega. Przyidźie Syn człowieczy z pełną władzą y Máiestatem; więc w nowe Xięgi przybiera się Káncellárya niebieska, *liber generationis*. Pewnie już cáłe niebo zápisáne dekretámi, bo ie Izáiasz widźiał zwinione, zámknięte, *complicabuntur sicut liber cœli*. Niestáło niebu párgaminy, *extendens sicut pellem cœlum* że ná źiemi *chartam mundam*, Xięgi czystey, Xięgi bez naymnieyszey mákuły, Xięgi niepoglozowáney, *sine lima atræ sepiæ*, bez kału, bez noty szuka, y znáyduie *in virginea papyro*, w Niepokalánie-Poczętey, przeczystey Nayśw: Pánnie MARYI. *Liber grandis in quo hominis stylo scribitur, est B. V. MARIA, in qua DEUS homo factus est.* Ták ią S. Epiphanius tytułuie, Xięga wielka, *volumen in folio*, Xięgá

I.

Matth: 24. 30.

Isai: 34. 4. *Psal:* 104.

Maria charta munda Liber mundus.

S. Epiph: lib: 1. *contra hær. tom:* 2.

czystá, niezmazáná, stylem nowym ludzkim zapisaná, iest N. P. MARYA, w ktorey Páńienskim żywoćie BOG się stáł człowiekiem, á dla tego *charta munda*, dla tego *liber ab omni macula liber*, bez zmázy Xięgá N. P. MARYA, że w niey piorem Duchá Swiętego *calamo scribæ velociter scribentis* zápisane y określone miáło być *Verbum DEVS*, Słowo Przedwieczne. Ale iá słyszę od Ewangelisty Páńskiego, że to iest *liber infamatorum, bãnitorum*, Xięgá infamiámi, bánicyámi záprzątnioná, naywięcey infamisow regestrowane w niey imioná. Bo coż mi, zá ieden Phares de Thamár? co owá, ktorey się Actá Ewangeliczne wstydzą miánowáć, *ex ea quæ fuit Vriæ?* co Roboámowie? Manássessowie; *cultores idolorum*? BOGA práwdźiwego porzućiwszy, czołem przed bałwanámi bili; infamisowie wielcy, á przećię się mieszczą w tę Xięgę *in librũ Mariæ*. Zwyczáynie káżdy infamis, káżdy zdrowiá niebespieczen, ućieká ná wolność, *ad asylum*, gdzieby mogł mieć ochronę. Priamus y Hekubá Regnánći Troiánscy widząc śmierć przed oczámi, bo ich pod miecz záiuszonych Grekow szukáno, uchodzą do Kośćiołá, chwytáią się ołtarzá, ktory zawsze y u pogánow miáł *jus Asyli*.

Perditorũ Asylum Maria.

Aram complexi; miseris hic vivere tutum est.
Hic vitam posuisse decus, si poscitur, ajunt.

Joáb Hetmán Woysk Dáwidowych usłyszáwszy że Sálomon na śmierć go szukáć kazáł, reyteruie się *in tabernaculum Domini* do ołtarzá się bierze *apprehendit cornu altaris*. Toż czynią y ći wyrażeni od Ewangelisty infamisowie, ućiekáią się *ad asylum* że MARYA iest *Liber ab omni macula liber* Xięgá przywiley nowey wolnośći máiącá, ná tę wolność

3. Reg: 2. 28.

przed

przed ſurowym dekretem Boſkim uchodzą, tu ſię wpiſuią *ad mundum.* Jeſzcze iá inſzą rácyą upatruię; N.P. MARYA, pierwſzá byłá wbrew práwu poſpolitemu, Páni bez hołdu, Páni wolnośći, pierwſzá bez originálney mákuły poczętá, ktorey cáły świát podlega, do niey tedy wſzyſcy infamiſowie ćiſną ſię iáko Páni wolnośći. o tym mowić będę, *ad majorem Nominis Dei ſanctificationem* na dowod Niepokalánego iey Poczęćiá.

Liber generationis Matth: 1.

Przy káżdych rewoltách, ſedicyách, zamieſzaniách, naywięcey tákich, P. M. ktorych cenzurá wytyká, że nie ſą z regeſtru *bonorum civium* máią ná ſobie notę iáką. II.

Improba civilis coeunt ſub ſigna tumultûs
Quos rota, perpetuæq; cruces, quos flamma, rogiq;
Quos non carnifices interfecere ſecures.

Catiliná potáiemny bunt przećiwko Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey fomentuiąc, tákich tylko ſobie dobierał, co krew ludzką niezmárſzczonym czołem pić mogli, y dla tego, kto przyſtępował do iego fákcyi, krwi ludzkiey kubek nalawſzy pił do niego, ieżeli wypił, przyięty do kompániy, nie chćiał, trupem páść muśiał, włáſną ręką Catyliny zábity, żeby był nie odkrył konſpirácyi. Y ow nie wiele wárt był Amálecytá, ktory Saulá Krolá y Paná ſwego dobił, bo go Dáwid dekretuie za złoczyncę, *ſanguis tuus ſuper caput tuum, os tuum locutum eſt adverſum te, ego interfeci Chriſtum Domini.* Sameś ſię oſądźił żeś godźien śmierći boś ſię wáżył rękę twoię podnieść na Pana ſwego á Pomazáńcá Boſkiego. Czemu nie ſzedł z Koroną y purpurą Krolewſką do dźiedźicznego Paná Izbozethá,

Seditioſi plerumq; atræ notæ homines.

2.Reg. 1.16

wnuká Saulowego, ále do Dawidá, ktory ieſzcze na ten czás był zagránicą? *tuli diadema, quod erat in capite eius, & armillam de brachio illius, & attuli ad te Dominum meum.* Nie był Panem iego Dáwid, bo ieſzcze był *exul* ieſzcze nie przyſzedł *ad poſſeſſionem* Kroleſtwá Izráelſkiego, á on go iuż Panem ſwoim zowie, *ad te Dominum meum.* Co tego za rácyá? Dáwid przećiwko Sáulowi woiował; trzymał przećiwko Pánu ſwemu woyſká, dla tego ten Amalecitá, iáko *filius advenæ hominis Amalicitæ* przychodniá, czyli wygnańcá iákiegoś ſyn, tam ſię bierze, gdźie *caput ſeditionis*, gdźie ſłyſzał o kupie przećiwko Krolowi. Ale to trzebá wie-

Seditio iuſta quandoq;. dźieć że y zamieſzaniá czáſem bywáią ſłuſzne; Ganię iá Catiliny, ganię Mariuſzá, ganię Silly rewolucye, ále Dawidá gánić nie mogę; tamći na Oyczyznę, na Magiſtrát mieczá dobyli dla ſwoiey prywáty á bárdźiey ámbicyi, ten zas na obronę zdro-

1. Reg: 19. 10 wiá ſwego, kiedy go Saul chćiał zábić, *niſus eſt Saul configere David lancea in pariete, & declinavit David à facie Saul.* A czy Pańſkáż to byłá? ták wiernego ſobie ſługę, *ſalvatorem Iſrael,* zaſtępcę cáłego Izraelu, po znieśionym Philiſtynie, na plácu położonym Goliáćie, po tak znáczney, przez iednego Dáwidá wiktoryi, chćieć go zábić; *niſus eſt interficere David.* A czy godźiło ſię wźiąć mu żonę Michol y oddáć komu inſzemu? *Saul dedit Mi-*

1. Reg: 26. 44 *chol filiam ſuam uxorem David, Phalti filio Lais;* Trudno tam nie ſárknąć, gdźie o honor, o żyćie, o przyiáćielá idźie, gdźie ſię łámie práw *junctura immortalis,* nie dotrzymáne Miniſtrom ſłowo, gdźie

III. *Quæſitæ populi diripiuntur opes.*

Carolá Syná Krolá Francuſkiego odſądźił Parlament

lament od ſukceſſyi Korony Francuſkiey; po przeczytánym dekrećie záwołá Carolus, *apello*; rzecz niezwyczáyná Parlámentowi, od ktorego żadná nie idźie appellácyá, pytaią ſię go, *ad quem appellas*: dokąd od Parlámentu możeſz áppellowáć? Carolus pokazáwſzy ſzpadę, krotko odpowie, *ad gladium*, do tey ſzpády; iákoż zaráz woyſko zebráł y ośiádł ná tronie, Carolus VII. miánowány; ſłuſznie choćiáż przećiwko *jus ſupremum* Párlámentu broń podnośi, kiedy tego co mu BOG, y náturá dałá, chćiáno go odſądźić. A czy możeſz być ktorá ſłuſznieyſzá rácyá do powſtániá przećiwko poſpolitemu práwu, nie chcąc hołdowáć nikomu, iáko ieſt náſzey pierwſzey wolnośći Páni, MARYI PANNY. Zawoiowáł był ſobie Xiąże ćiemnośći ſzátan człowieká w ráiu nie mieczem, nie granatâmi, nie bombámi, ále iednym iábłkiem, iáko dźiećie iákie, y włożył toż iárzmo na cały świát, na wſzyſtkich ludźi, *in uno pereunt omnes*; płaćiemy hołd niewolniczy *originalis culpæ*, hołd grzechu pierworodnego. Pierwſzá y ſamá N. P. MARYA pokruſzyłá to jugũ, nie byłá podległá práwu xiążęćiá ćiemnośći, nie chćiałá tak ſzpetney dániny *originalis maculæ* płáćić, niepokalánie, toieſt, bez zmazy pierwſzych Rodźicow Poczętá, dla tego woynę piekłu wypowiedźiałá, wbrew práwu poſpolitemu, Pànią wolnośći zoſtałá; dowodźi tego *ex etymo nominis* uczony Caniſius, w te ſłowá: *MARIA deducitur à verbo Hæbræorum Iarach, quod rebellionem deſignat*; Imię MARYA idźie od Hebráyſkiego Jarách, co znáczy powſtánie przećiwko władzy ſzatáńſkiey, przećiwko práwu uniwerſálnemu, ktoremu świát cáły podległ. Jákoż

Juſtitia denegata, armis vindicatur.

Amelot dela Houſſaie maxim. 128: L. hõme de Cour

Mariæ ſancta rebellio quæ jugum originalis maculæ excuſſit.

Caniſſ: lib: de Virg:

y DUCH święty pokázuie nam tę świętą Heroinę między woyskámi, między obozámi, *pulchra es & decora, terribilis ut castrorum acies ordinata*, dla tego żeś piękná, żeś niepokolanie Poczętá, że żádney w tobie nie masz mákuły N. P. MARYA, stałáś się strászną Tyránowi piekielnemu, podniosłáś woynę Heroini świętá, y zawoiowáłá, wybiłás się z hołdu *originalis maculæ*; oto ćię iuż wołá Duch Przenáyświętszy do zwyćięskiey korony, ktorą z lauru gor Amaná Sanir & Hermon przygotowáł. *Veni de Libano Sponsa mea, veni de Libano, veni coronaberis.* Nie iedná, ále trzy korony ćię czekáią, po ták szczęśliwey z xiążećiem ćiemnośći wygráney, iáko ćiekáwy Castillo dochodźi, *ter vocatur MARIA à cælesti sponso & trinam ei coronam promittit, in quibus triplex victoria declaratur, contra peccatum originale, mortale actuale, & veniale, à quibus omnibus libera fuit.* Trzy rázy ćię Oblubieniec niebieski wzywá: iákoby po trzech batáliách, chce, żebyś trzy rázy tryumfowałá, y trzy zwyćięskie koronyć oddaie, na znák, żeś trzy potencye tyranna ćiemnośći ponękałá, pierworodną zmazę, grzech śmiertelny aktualny, grzech powszechny. Szczęśliwá Heroini! á dla tego szczęśliwá, dla tego iárzmo xiążęćiá ćiemnośći kruszy, depce głowę *antiqui serpentis*, toiest, *caput imperij tenebrarum*, że bez mákuły, y w poczęćiu, y przy Máćierzyństwie swoim; *vitis dum floret, solo odore suo aut expellit, aut extingvit serpentes, hæc Virgo sanctissima odore floris immaculatæ suæ conceptionis enecat inferni draconem*; z kąd o sobie u Ecclezyastyká Páńskiego, *ego qvasi vitis fructificavi odorem svavitatis*; Frukt niepokalánego poczęćiá, zgubá Tyranná ćięmnośći, zgubá węźá pie-kielne-

Cant: 6. 3. 9.

Cant: 4. 8.

Maria immunis à peccato tâ Originali & actuali, quam veniali. Castillo Illat. 227.

Arcones in Isai 4. v. 5. Maria vitis odore enecans serpentem.

kielnego *Io! triumphe!* N. P. MARYA dla tego tryumfuie, że bez mákuły; Szczęśliwie woiuie, kogo sumnienie włáſne nie cenzuruie,

Ille petit ferro validos audacior hoſtes, V.
Quem nihil ex imis arguit eſſe reum.

Do tego ſenſu álluduie uczony Caſſiodorus, *conſidera qvid ſuſcipis, & intelliges locum te non debere dare peccatis; arma enim velle conſtruere, eſt ſalutem omnium velle cuſtodire.* Chceſz być żołnierzem, regimentárzem, Hetmánem, wiedzże o tym, że maſz być bez zmázy, bo zdrowie cáłego Páńſtwá, zdrowie Rzeczypoſpolitey na ręku piáſtuieſz; święty káżdy żołnierz, świętá chorągiew, święty powinien być wodz, Hetmán bez mákuły, żeby odwáżnie pierśi zá zdrowie oyczyzny, za cáłość práw, za fortuny ſzlácheckie nadſtawił. *intellige quid ſuſcipis, & intelliges locum te dare non debere peccatis.* A iám ſłyſzáł zgęby bluznierſkiey, że nie żołnierz, kto nie charákternik, kto zdiábłem nie trzymá; do Lucipera z tym popiſem, nie do woyſk Kátolickich. Pogánin był Cornelius Scipio, á przećię on wźiąwſzy komendę w Afryce nad woyſkámi Rzymſkiemi náypierwey ſię ſtaráł oto, żeby wſzytkę kanálią, bazáry, metretany alienowáł od obozu, ktorych pierwśi wodzowie ćierpieli, dla tego też przegrawáli, *miſſus eſt Scipio ut inſolentiſſimos Numantinæ urbis ſpiritus, ſuperiori ducum culpâ nutritos, contunderet;* áż kiedy owi exorbitánći uprzątnieni, ſzczęśćie ſię do woyſk Rzymſkich nawroćiło, *hâc turpi & erubeſcendâ ſentinâ vacuefactus exercitus, erectâ virtute animoſam Numantiam ſolo æqvavit,* Dáwid máiąc ſię potykáć z Goliátem, uzbroiony w ármáturę Saulá, zrzucá ią nazád z śiebie iákby mu prze-

Caſſiod: 7. var: 8.

Dux & miles. cōſcientiæ ſit bonæ ut ſtrenuè pugnet.

Valer: Max: Lib: 2.

1. Reg: 17. 39.

ſzkodą byłá, *non poſſum ſic incedere*; czemu ćiężká zbroiá Sáulowá Dáwidowi? czemu ſię niechce w niey potykáć z Philiſtynem? bo Saulá często diabáł
1.Reg: 19. 9. napádáł, *factus eſt ſpiritus Domini malus in Saul*, báł ſię, żeby y do armátury iego ſpráwy niemiáł.
Peccati ūbra fugienda eſt. Ták ſię kawálerowi káżdemu ćieniá iednego ſzatáńſkiego, nie tylko ſzatáná, ćieniá grzechu, nie tylko ſamego grzechu ſtrzec potrzebá, żeby gorę wźiął nád nieprzyiáćioły. Ten beſpiecznie zayrzy w oczy ádwerſárzowi, komu użbroione niewinnośćią aſſyſtuie ſumnienie. MARYA dla tego odważnie woynę wypowiadá Tyránnowi publicznemu, dla tego ſzczęśliwie járzmo iego z rzucá y kruſzy, Heroini świętá, że ieſt bez mákuły. Awizuie nás o tey iey wiktoryi miodopłynny Doktor Bernard Swięty,
Mariæ patitur ſervitutē diabolus. *ſtultus ille, & totius ſtultitiæ princeps, ſub Mariæ pedibus conculcatus, miſeram patitur ſervitutem*, głupi ow mądrek, y głupſtwá wſzyſtkiego Xiążę, ktory coś o ſobie rozumiáł, iuż zdeptány pod nogámi wieczną ćierpić muśi niewolą. Winſzuiemyć N. P. MARYA ták ſzczęśliwey wygrániey, winſzuiemy zwyćięſtwá nad tyrannem národu ludzkiego, *viciſti, contriviſti caput ſerpentis, debellaſti infernum, non alio quopiam telo, ſed ſolâ immaculatè conceptæ*
VI. *carnis munditie*. zwyćiężyłáś, ſkruſzyłáś głowę ſmokowi, zawoiowałáś tyranná piekłá, á nie inſzym orężem zawoiowołáś, tylko ſámą pieknośćią Niepokalánie poczętego Ciałá twego Pańienſkiego. Terázże co żywo infamiſowie do Páni wolnośći, do Páni bez hołdu, ućiekáyćie ſię, żebyśćie z wáſzey infamij wyſzli, przy niey Tyranná duſz wáſzych
Maria peccatorū refugiū. S.Bonavētura tryumfowáli. *Reſpirate ad MARIAM perditi peccatores*, animuie wás Bonáwenturá święty, weſtchniićie

do

do MARYI iarzmem grzechow obćiążoni bânitowie, a zá przywileiem iey wolni będźiećie. Kogokolwiek ſumnienie oſądźiło ná infamią, kto ſię obawia pokazáć przed Trybunał Boſki, dla bánicyi záćiągnionych przez wielkie exceſſá, ſpieſz do MARYI, *reſpirate ad MARIAM perditi peccatores.* przy niey piekło wąm ſzkodźić nie może, gniew Boſki ſię uśmierzy; *illa eſt nobis ad indeficientem propoſita opera & ſalutem*, mowi Euthymius. Oná, iáko Swięta Heroini, dána nąm ieſt od BOGA ná obronę wſzyſtkich grzeſznikow, przy iey opiece nikt nie zginie. Saul zágniewány ná Dawidá, wſzyſtkiemi ſpoſobámi ſzpiegowáć kazał, żeby go zábić; dáią mu znáć, że ieſt w domu żony ſwoiey Michol, y záraz poſyła, áby go z łożkiem do niego przynieśiono, żeby w oczách iego był zábity. *Afferte eum ad me in lecto ut occidatur.* Czemu go nie każe ná mieyſcu we Dworze Michol zâbic? ták długo po gorách, po láſách, po mánowcách, ſzukał Saul Dawidá, á nigdźie go napáść nie mogł, bo ſię ćiepło chował, teraz ználazſzy go wdomu nie każe go záraz rozśiekáć, ále z łożkiem wynieść z domu Michol. *Afferte eum in Lecto ut occidatur.* Spekuluiąc nád tym uczony Rychardus ták konkluduie: że Michol za przywileiem wôlny miáłá Páłác, ták, iż ſię w nim nie godźiło nikogo zábić, dla tego wynieść go każe, że tám Dawid nie mogł być zábity. *Datum hoc eſt privilegio Aulæ Michol, ſed magis datum eſt MARIÆ, ut tot perditi peccatores, ſub ipſius patrocinio perire non poſſint, Virgo tenebrarum principibus terribilis, ut ad eam accedere non præſumant.* Miáłá ten przywiley Michol, że w Páłácu iey káżdy był beśpieczny od śmierći, ále dáleko

Euthym. de zon. Virg. apud Lippô.

1 Reg. 19 15

Perire nō poteſt, qui ad MARIAM fugit

Richard. Victorin. comment. in Cât. cap. 26.

ważnieyſzy ma Przywiley od BOGA N.P.MARYA, że kto ſię pod Jey protekcyą ućiecze, by też naywiększy grzeſznik, naywiększy infámis, wolnym ſię ſtáie; práwá więcey do niego Xiążę ćiemnośći niema, bo ta Swięta Heroini ſtráſzna ieſt, po pierwſzey wygrány przy Niepokalánym Poczęćiu ſwoim, Tyránnowi duſz ludzkich. *Reſpice igitur o Domina ſervos tuos.* Weyrzyiże łaſkáwie ná nas N. Pánno MARYA, bądź łáſkáwa ná infámiſow, ktorzy ſię gárną przez ćiebie do miłośerdźia Boſkiego, uczyń nas wolnymi od iárzmá grzechow náſzych, iákoś ſámá tego iárzmá ćierpieć nie chciáłá *iugum indecori originalis culpæ tributi.* Ja kończę ſłowámi Andreæ Cretenſis, *Ave grande ornatiſſimum Divinæ gloriæ templum.* Cieſz ſię z godnośći Twoiey Nayświętſza Pánno MARYA, żeś ieſt Bázyliką chwały Boſkiey. do Kośćiołá choćby naywiękſzy infámis ućiekł ſię, ochroniony bywa, owoż my do Ciebie o! Swięta Bázyliko ućiekamy ſię, okryi nas przed ſtráſznym ſądem Boſkim, broń przećiwko exekucyi Xiążęćiá ćiemnośći, á my przy honorze twoim, przy doſtoynośći Niepokalánego Poczęćia twego, żyćie náſze pokładáć gotowiſmy, ábyśmy w twoim kompućie ná wieki BOGA chwalili- Amen.

Andreas Cretenſis Serm: de Ann.

Na tęż Vroczyſtość Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Pánny MARYI.

De qua natus eſt IESVS Matt. 1.

C*Oncluſum eſt! conclamatum eſt!* Doſyć mamy doſyć

dowodu, że Nayświętſza Pánná MARYA Niepokalánie poczęta, kiedy ią Ewángeliſtá Páńſki Mátką Páná JEZUSA, BOGA á rázem y Człowieká piſze, *de qua natus eſt IESVS.* Zámilczćie ſzkolne Kátedry! Theologiczne cyrkuły, ktore ſię sforcuiećie ná rácye y árgumentá niezmázáney pierworodną mákułą Concepcyi, iuż to *extra quæſtionem,* doſyć wielki argument, *de qua natus eſt I E S V S,* że to tá ieſt Niepokalánie poczęta, ktora ieſt Mátką Boſką, *Dum MATREM D E I dixit, pluſquam mille rationes pro ejus puritate attulit.* mowi uczony Celadá. To rozumiećie, że dla tákiey godnośći SYNA, że dla BOGA Wćielonego, nie miáłá być uprzywileiowána od wſzelkiey zmázy, od oryginálney mákuły MATKA? że tá, ktora miáłá urodźić *Salvatorem mundi*, Zbáwienie ludzkiego Narodu, uwolnienie od iárzmá Tyránná ćiemnośći, mogłá być ſámá pod tym iárzmęm? że tá ktorey Swiat powinien ſwoię wolność, miáłá być niewolnicą grzechu? *Ne credatis,* piſze *Vincentius Ferrerius, ne credatis, quod fuerit ſicut in nobis, qui in peccatis concipimur, ſed ſtatim ac anima B. MARIÆ Virginis fuit ſanctificáta, & ſtatim Angeli in Cælo celebrarunt feſtum Immaculatæ Conceptionis.* Nie wierzćie bluźnierſkim Heretyckim ięzykom, nie trzymayćie, żeby Nayświętſza Pánná MARYA w to iárzmo popádáłá, w ktore ſzyię wſzyſtko Adámowe plemię, przy poczęćiu ſwoim podáie; záraz, iák iey Swięta Duſzá ſtworzona byłá, byłá uspráwiedliwiona, byłá uprzywileiowána, záraz Chory Anielſkie w Niebie uroczyſtość Niepokalánego Jey Poczęćia obchodźić poczęły. Z Niebá mamy Páńſtwo moie, kommunikácyą dźiśieyſzego Swiętá:

Dici Matrem D E I, argumentum immaculatæ Concept.

Celada in Eſther. § 348.

Vincẽt: Ferr. ſerm. de Nativ. B. M.V.

Feſtum Immaculatæ Cõcception. ab Angelis celebratum in Cælo.

pierwsza Rubryká Niebieska ten Fest zápisáłá; w przod niż poczęta byłá Nayświętsza Pánná MARYA, iuż solennizácyą Jey Koncepcyi głośiło. A zá tym iuż ma bydź *extra controversiam*, że Nayświętsza Pánná MARYA, bez zmázy dźiedźiczney w Zywoćie Máćierzyńskim záwiązána, bez zmázy poczęta. *Intra uterum jam pura fui.* Ktoś perle w konsze záwártey przypisał, co Nayświętszey Pánnie MARYI práwem pierwszym należy, *intra uterum jam pura fuit.* Bez zmázy wźięta, w żywoćie zámknięta. Słuchayćie, co zá sentyment swoy dáie o niey Hipponeński zelánt, Augustyn Swięty: *Sicut in Cælo qualis Pater, talis Filius, ita in terra secundum carnem, qualis est Mater, talis Filius*, áże Syn MARYI JEZUS CHRYSTUS w Poczęćiu, y záwsze niepokalány, toć y MATKA iego záwsze niepokalána, *qualis est Mater talis Filius.* Jakoż y sam Zbáwićiel nász uczy: *ex fructibus eorum cognoscetis eos*, iábłoń dobrą poznáć z iábłká dobrego, winnik z winniká. Co wszystko do pierwszey illácyi moiey zmierza, iż dosyć árgumentu Niepokánego Poczęćia Nayświętszey Pánny MARYI że iest MATKĄ JEZUSOWĄ, MATKĄ BOSKĄ. *de quâ natus est JESUS.* Albo raczey rzekę, nie nászey to głowy koncept, lecz koncept Intellektu Boskiego, koncepcya Niepokálánie Poczętey Nayświętszey Pánny MARYI, tá moiá dźiś będźie propozycya, *Ad Majorem Nominis DEI Sanctificationem* ná wysławienie Przebłogosłáwióney Panny MARYI.

S. Augustin.

Ex Immaculato Filio, cognoscitur immaculata Mater.

De qua Natus est IESUS. Matt: 1.

II. A Ktoż się táki znaydźie, Pánno MARYA coby się ważył z Intellektem Boskim párágono-

wác?

wáć? ktoby śmiał nád Koncepcyą, álbo Niepokalánym poczęćiem Nayświętszey Pánny MARYI ktora to sámego iest konceptu BOSKIEGO, konceptyzowáć? Niech iáko chcą, zbieráią *fontes conceptuum*, niech wylewáią z brzegow cáłe rzeki eloquencyi, oschną w przod, ániżeli dośieką *originē fontis signati MARIÆ*, niżeli doydą początkow y originału źrzodłá zápieczętowánego, niezmázánie poczętey Nayświętszey Pánny MARYI. Pod sygnetē zostáie Wszechmocnośći Boskiey, iáko *arcanum*, iáko sekret Niebieski, przed ludzkim dowćipem zákryty. Názwięmy ią *ex fonte similium*, słońcem. ktore w poyśrzod mętnych wod nieskalánym promieniem świeći, *medijs formosus in undis*; iákoż oná sámá w poyśrzod morzá grzechowym iádem spienionego, świátá tego, iáśnieie nie zárážona, *simulacrum immaculatæ puritatis, & integritatis*, iákie Jey elogium dáie Swięty Gregorius Neocæsariensis. Y moglibyśmy profitowáć, w tey kompárácyi, gdyby słońce sámo nie było umbrą tylko sámą, przećiwko piekności duszy Nayświętszey Pánny MARYI. Názwiemy ią *à fonte anthitetorum*, Lilią z ostrego głogu wynikáiącą, przydawszy epigraphę: *fædæ stirps pulchra parentis*; że Oná z pierwszey śmierći Mátki Ewy, *prima parens vitæ*, pierwsza byłá Mátką żywotá wiekuistego, że zmázáney grzechem geneálogij, niezmázána poszłá Tronu Dawidowego Dźiedźiczká.

MARIA fons signatus.

MARIA, Sol medijs formosus in undis.

S. Gregorius Neocæsar.

MARIA Lilium inter spinas.

Progenies Evæ Virgo est, discrimen in uno,
Hæc nullum crimen, quo maculetur habet.
Z Ewy zrodzona, nienáruszona,

Y toby dosyć do zaszczytu N. Pánny MARYI było, ále y Lilia choćiaż to, *nec Salomon in omni glo-* Matth. 6. 29.

 ria

III. *ria ſua coopertus eſt, ſicut unum ex illis*, choćiaż celuie krolewſką ozdobę, tu nieiáko głogiem ſię ſtáie, przy ozdobie, y zápáchu wdźięcznym niewinnośći MARYI. Názwiemy ią, *à fonte comparatorum, terra Sacerdotalis*, Ziemiá Swięta, źiemiá Kápłáńſka, ktora od poſpolitego trybutu wolna záwſze byłá, bo byłá *poſſeſſio Domini* BOG ſam był iey Pánem y dźiedźicem. *Dominus ipſa eſt hæreditas eorum* záczym żadnemu podatkowi źiemſkiey potencyi podlegáć nie mogłá, będąc dźiedźictwem ſámego BOGA; ták y Nayświętſza Pánná MARYA z máſſy Adámowey idąc, że byłá poświęcona *in poſſeſſionem Domini*, że BOG miał ośieść tron Jey Pánieńſkiego Zywotá, od trybutu pierworodnego grzechu byłá *exempta*. Y ſłuſzna to *komparezon*, ále ieſzcze nie doſyć expreſſyi do doſkonáłośći niepoiętey práwie intellektem ludzkim koncepcyi N. Pánny MARYI. Názwiemy ią Brámą Kośćiołá Solomonowego, ktora oliwnymi y pálmowymi gáłęźiámi przyſtroiona byłá, á BOGU oſobliwie ulubiona, *Diligit Dominus portas Sion, ſuper omnia tabernacula Iacob*. Jákoż w Niepokalanym Poczęćiu Nayświętſzey Pánny MARYI pokázuie ſię iáko *Oliva miſericordiæ DEI*, ták *Palma victoriæ ex ſathana*. ktore tę Bramę myſtyczną ſámemu BOGU otwártą, otaczáią, według zdánia Nerembergiuſzá. *Templi aditus ſignificat conceptionem Virginis, oliva miſericordiam DEI, quâ præventa eſt, palma victoriã*. Zacny y to konterfekt, ále doyść nie może zacnośći bez zmázy koncepcyi N.P. MARYI: y ták choćbym wſzyſtkie źrzodłá kőceptow, wſzytkie inwencye ludzkie przeſzedł, nie naydę konceptu do wyráżenia przedźiwney y przed ludzkim dowćipem

[Margin notes: Deuth: 10. 9 — Deuth: 18. 2. — Maria Terra Sacerdotalis à tributo exêpta. — Mária Porta Templi Salomonis. — Pſal: 86. 2. — Neremberg: de amor: B. Mariæ.]

wćipem

wćipem zákrytey koncepcyi Przebłogoſłáwioney Pánny MARYI. Sámego Intellektu Boſkiego to koncept. *Radix Sapientiæ cui revelata eſt?* Kto będźie táki, żeby dośćic mogł y dośćiec konceptow Wſzechmocney Mądrośći. Z tego to korzenia *ex radicæ Sapientiæ DEI*, wynikłá owá rozgá Aáronowá, ktora lubo ſucha, w kwiát ſię rozwinełá *floruit virga Aaron.* Wyniknął kwiát Niepokalánie poczętey PANNY z rozgi ſuchy, to ieſt bez miazgi Adámowego zákáłu, to wiemy, ále iákim ſpoſobem? to ſámego Intellektu Boſkiego, *Radix ſapientiæ cui revelata eſt.* Już to nie ow figment Grecki ktorzy báiáli, iákoby z mozgu Jowiſzowego poczełá ſię Bogini mądrośći Pallas, y kiedy ſię rodźiłá złotym gradem niebo źiemię ſpławiło. Ecc l. 1. Sapientia D. inaſſequibilis. Num: 17. 8.

Auratos terris imbres naſcente Minervâ,
Indulſiſſe Iovem perhibent.

Nayświętſza Pánná MARYA prawdźiwym ieſt konceptem Intellektu Boſkiego, prawdźiwy *partus mentis Divinæ*, ktora w przod niż w żywoćie ANNY Swiętey záległá, iuż w Intellekćie BOSKIM bez zmázy przy poczęćiu ſwoim z formowána, ordynowána, konſekrowána. *Ab æterno ordinata ſum*; Oná nie deſzczem złotym; ále rzekámi łaſk Niebieſkich ná świát ſpłynęłá. Chybá to tylko coś do niepogody, y záchmurzonego niebá ma podobieńſtwo głębokimi Táiemnicámi Boſkiemi Jey niepokaláne Poczęćie. *Radix ſapientiæ cui revelata eſt.* Luboć łátwo konjekturowáć było, ze Swiętych Rodźicow, Swięta Corá urodźić ſię miáłá; iáko im to przyznáie Jan Swięty Dámáſcen, *O! beatum par Ioachim & Anna, profecto ex fructu ventris immaculati agnoſcimini.* O! Maria partus Sapientiæ Di vinæ & Mater. IV. Náſcens Maria fœcundat terram gratijs. Sanctitas liberorum è ſáſtitate Paréntum elucet.

Swięte stadło Joáchim y Anná, z Niepokalánie poczętey MARYI, niepokalány wász żywot pokázuie się. Pisze Historya Kośćielna, iż ná ten czás kiedy Anioł Páński zwiástował przyszłe Poczęćie Nayświętszey Pánny MARYI oboygu Rodźicom, Annie przed złotą Bramą, Joáchimowi w ogrodźie ná folwarku iego. Jakże nie ma bydź Anielskiey piękności Poczęcie MARYI, kiedy ie Anielskie ustá głoszą? Anielskie ięzyki Swiętym RODZICOM dekláruią? Te sáme mieyscá ná ktorych Anioł Rodźicow áwizuie, figurą były Niepokalánie Poczętey Nayświętszey P. MARYI, bo y oná iest *Porta aurea*, czyli *Porta triumphalis*, przez ktorą BOG dla zbáwienia ludzkiego ná świát przyszedł, procz BOGA nikomu nie odemknięta, iáko ią zowie Andreas Cretensis. *MARIA est porta clausa, per quam Dominus salutis exivit* oná iest *hortus conclusus*, czyli *Paradisus*, Rayski ogrod zámknięty przed Adámem, otwárty BOGU. *Conclusit hunc hortum tota TRINITAS*, pisze Acornes: *Potentia Patris munivit Virginē contra diaboli violentiam, sapientia Filij contra hostis fraudulentiam, Bonitas Spiritus Sancti contra ejusdem malitiam. O! par beatum Ioachim & Anna!* Szczęśliwi Rodźice, ktorym ták Swięta y zacna dostáie się Corá, á podobno więcey by było ná świećie ták Swiętych Corek, gdyby ták święte Mátki, ták Swięći Oycowie, iák Anná y Joáchim byli. Gdyby to u nich gábinet stał zá Kośćioł, łożko było Ołtarzem, boiaźń Boska Hoffmistrżyni, gdyby miásto sáydácznych kupidynow, miasto niewstydliwych Wenerow, Párysow, Adonidow ná suffitách widźieć było JEZUSA Ukrzyżowánego, MATKĘ bolesną mieczem żáłosnym przebitą; gdyby frauzymer z Aniołámi nie

Mariæ Conceptionem Angeli prædicunt, & prædicant.

Maria Porta Aurea.

Andr: Cret: Ex. 47. Or. 2. de Ass.

Acorn: in Psal: 2. 7.

Probi Parēntes procrēāt liberos.

Aula fit tēplum DEI,

nie z galanthomámi konwerſował, ták iáko Anná y Joáchim Swięći Rodźice; dla tego też ták zacną ſzczycą ſię Corą, Pánią Niebá y źiemie, MATKĄ BOSKĄ MARYĄ. *O! par beatum Ioachim & Anna, Vobis omnis creatura obſtricta eſt, per vos enim donum omnium donorum præſtantiſſimum Creatori obtulit, nempe caſtam Matrem, quæ ſola Creatore digna fuit.* Kochánek MARYI Jan Swięty Dámáſcen peroruie. Szczęsliwe Stadło Anná y Joáchim, ktorzy domową wáſzę świątobliwość zá wiáno, zá poſag Corce, Wnukowi w dźiedźictwie oddáiećie. Ledwieby to nie lepiey wielkie Cnoty, wielkie przed BOGIEM zaſługi, ániżeli wielkie dobrá, wielkie fortuny zoſtáwiáć Pánom Synom, Pánnom Coreczkom. Ráchel Mátká ſławna wſtydliwego Jozefá, wynoſząc ſię z Jákobem od Lábáná Oycá ſwoiego, *furata eſt idola Patris ſui*, piſze litera święta, zábráłá w iuki Bożkow Labánowych; był to zwyczay u Poganow, że káżdy goſpodarz ſtárał ſię mieć w domu ſwoim Bożkow, krorych názywáli *Dij Penates.* goſpodarze; domowi Bogowie. Chwalebnaby to byłá y nam Kátolikom, gdybyśmy ſobie uczynili *Deum familiarem*, iákoby do náſzey fámilij nalężącego domowego Bogá, żeby záwſze z námi przemieſzkiwał, iáko ſam tego ſobie życzy, *ad eum veniemus, & apud eum manſionem faciemus.* Ale dawſzy pokoy innym reflexyom, pytam ſię czemu inſzych ſkárbow, árgenteryi, kleynotow nie zabráłá Oycu Lábánowi Ráchel, tylko domowych Bożkow? prawdá że to byli ze złotá odlewáni Bożkowie ſtáło iey zá poſag, ále ia wymawiam Ráchel, że oná nie ták ná Bożki złote łákomiłá ſię, iáko chćiáłá Oycowſkie

non conclave diab: Eccli.

MariaDonū Deo gratum

S. J. Damaſcen⁹ Orat. de Nativit: B. M. V.

Dos melior eſt virtutū, quā magnorū bonorum

V. Geneſ: 31. 19.

Dij Penates

Deus vult eſſe de familia noſtra.

Dos maxima pietas domestica Parentum.

nabożeństwo, *domesticam pietatem*, z sobą wywieść zdomu Łábáná. *Non tam aureos Deos, quam Patriam in Deos pietatē secū Rachel pro dote asportare videtur.* Piękna to, kiedy od świątobliwych Prádźiádow, Dźiádow świątobliwe wnuki y wnuczki, od Bogoboynych, Bogoboyni pochodzą Synowie, Bogoboyne Coreczki. Nie chwalę Rebekce, że uczy młodego Jákubá, iákoby oszukał Oycá Izááká, y oraz brátá, wźiąwszy przed nim błogosłáwienstwo, że ná się bierze máledykcyą, byle tylko syn swego dokazał, *in me sit maledictio fili mi*; nie chwalę Rodźicom, ktorzy pozwaláią wszelkiey swywoli dźiatkom, choć wiedzą, że trzebá będźie zá to ćiężki ráchunek BOGU oddáć, *in me sit maledictio.* Szczęśliwi Anná y Joáchim, *O! par beatum*, ktorzy bez zmázy spłodźili, bez zmázy wychowáli Nayświętszą Pánnę MARYĄ. Informuie nas w Rewelácyách Brygitty Swiętey sámá Nayświętsza Pánná MARYA o Niepokalánym swoim Poczęćiu, tymi słowy do Brygitty mowiąc. *Veritas est, quod ego concepta fui sine peccato originali, quia sicut Filius meus, ita & ego nunquam peccavimus. Alij conveniunt ex voluptate, mei Parentes ex obedientia & præcepto DEI.* Azaż nam trzebá większey probácyi? dosyć árgument wielki, z ust MARYI słyszeć, że iest niepokalánie poczęta, bez zmázy originálney spłodzona. Ná co sobie głowę suszyć, kiedy koncept Intellektu Boskiego Koncepcya Nayświętszey Pánny MARYI. *O! Divinum ac vivum simulacrum MARIA ad quod opifex DEUS inventus est.* Sam BOG tu prácował, żeby ták piękną Kreaturę sobie wystáwił, *ideam* Jey w intellekćie swoim koncypował, *Ad quod opifex DEUS inventus est.* Ten to dopie-

Parentes nō sint filijs occasio mali.

Gen: 27.13.

Lib: 6. Rev S. Brigittæ & cit: Vazq:

Maria simulacrum, cujus DEUS est opifex S. J. Damascen.

dopiero koncept Intellektu Boſkiego, tá ſztuká, *in puncto Immaculatæ Conceptionis*, przez ktorą BOG chćiał ſię pokazáć Abſolutem, to ſwoie *Abſolutum Imperium* funduie. Jákoż ſámá o tym u Proverbiáliſty Páńſkiego znáć nam dáie Nayświętſza Pánná MARYA: *Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum.* Od początku drog wieczności ſwoiey, Panmoy wźiął mię w poſſeſſyą; iákoby ugruntował *abſolutum imperium* ufundował *ſauveren* we mnie. Nie ieſt to bez ſubtelney racyi, że n e mowi *Deus poſſedit me*, ále *Dominus* bo BOG, iáko BOG, kreaturom ſwoim, ktore ſtworzył, dał záraz z náturą pewne práwá, według ktorych káżda kreáturá kurs ſwoy prowadźi, y iáko BOG utrzymuie ie przy práwie ſwoim, przy náturze ſwoiey, iáko záś Pan, ieſt Abſolut, uczynić może co mu ſię podoba, wolno mu konſerwowáć y niekonſerwowáć przy náturze ſwoiey kreatury, bo PAN, bo Abſolut. Obſerwuie toż ſámo Auguſtyn Swięty, uważáiąc, że Moyżeſz, przy opiſániu kreacyi świátá, BOGA nie zowie Pánem, ále tylko BOGIEM. *Creavit DEUS Cælum & terram; fecit DEUS Firmamentum; fecit DEUS Luminaria magna:* dáley áż dopiero kiedy ſtworzył człowieká, kiedy mu oddał *Dominium* Ráju, iuż nieiáko máiąc ktoby iego *juſſa abſoluta* ſłuchał, Pánem go názywa *Tulit Dominus Deus hominem & poſuit eum in Paradiſo.* Rácyą dáie uczony Cártagená: *quod ſupremum dominium non conſiſtat in eo, ut Deus ingenti famulorum copiâ cingatur, ſed quod ipſe Dominos conſtituat, & regna largiatur.* Wracam ſię do ſłow Proverbialiſty. *Dominus poſſedit me.* Dla tego BOGA Pánem tu zowie Nayświęſza Pánná MARYA,

In Cõceptione Mariæ Dei abſolutum imperiũ patet, Proverbr. 8.

VI.

Aliter Deus regnat ut Deus, aliter ut Dominus.

S. Auguſtin.

Gene: 1. 1. & ſequ.

DEI ſupremũ dominiũ facere Dominos terræ Gen: 2. 15.

że ią uczynił *Dominam mundi*, uczynił *Dominam contriti serpentis*, kiedy pierwsza przez Niepokaláne Poczęćie wybiłá się z mocy tego, y stałá się Pánią iego. *In Conceptione B. V. MARIÆ Creator generis humani, tanquam absolutus Dominus se gessit ex universali lege, de contrahendo peccato originali, cum MARIA dispensans.* mowi de Ponte. Tu dopiero BOG koncept swoy pokazał przy koncepcyi MARYI, tu punkt *absoluti imperij* záłożył, kiedy iáko Pan, Absolut *dispensavit jus universale*, złamał práwo pospolite, względem originálnego grzechu, kiedy uwalnia nád zwyczay ludzki MATKĘ swoię od mákuły pierwszych rodźicow. Ochronił od ogniá rezydencyą Raaby, w puł pożáru Jerychá; kazał wodom Jordańskim Arce swoiey ustąpić, żeby z nią suchą nogą Arcykápláni przeszli, Jonaszá w xięńcu wielorybá konserwował; Dánielá miedzy Lwámi nienáruszonych; To wszystko mocą swoią BOSKĄ ordynáryiną czynił, bo nie łamiąc nátury praw pomienionych kreatur, mogł przykazáć Aniołom, żeby ogień od domu Rhaaby odwracáli, żeby wody w Jordanie wstrzymáli, áż przeydźie Arká, żeby Lwom pászczęki zámknęli dla ochrony Dánielá, żeby digestyi zábronili wielorybowi, pokiey Jonas był w xieńcu. Zadney w tym náturá wiolencyi nie ćierpiáłá, bo y náturálnie tákowe impedymentá stáć się mogą, iáko widźiemy, że y rzeki ludzka industrya támuie, y w ogniu nie ieden przez rátunek ocáleie, digestyi ládá dyspozycya przeszkodźi, lwom gęby ręká śilná zámyka; kiedy záś Nayświętszą Pánnę MARYĄ *dispensat ab universali lege*, uwalnia od prawá, ktoremu wszystek narod ludzki podlega, czyni to iáko Pan

In Cõceptione M. Deus absolut⁹ Dominus. De Ponte Lib: 1. in Conf. Exhort: 11. § 5.

Jos. 6. 25.

Dei ordinariæ actiones sunt miracula extraordinariæ miracula miraculorũ, qualis est, Immac. Concepr.

ko Pan

ko Pan, iáko Abſolut, *Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum.* Z tąd idzie, że czyni Nayświętſzą Pánnę MARYĄ *Dominam gentium*, bo przy kleynoćie Niepokalánego Poczęćia, wynieśiona ieſt nád narod ludzki, pod nogi Jey śćiele záwoiowánego Tyránná ćiemnośći, *ipſa conteret caput tuum*, co nie inſzą władzą, tylko *Iure Abſoluti Imperij*, iáko Pan, iáko Abſolut czyni, do tego ſtoſuie ſię obſerwá Auguſtyná Swiętego, że Moyzeſz dopiero BOGA zowie PANEM, kiedy *poſuit hominem in Paradyſo*, kiedy uczynił Adámá Pánem Ráju;dla tego záś uczyniłgo Páne,że to Páńſtwo miáło bydź przenieśione na MARYĄ MATKĘ BOSKĄ, ktora po ſtráconey przez Adámá y Ewę niewinnośći, pierwſza y sámá iedná niewinność przez niezmázáne poczęćie ſwoie windykowáłá *Tanquam abſolutus ſe geſſit in lege univerſali cum MARIA diſpenſans.* O! koncept Intellektu Boſkiego niedośćigły! *radix ſapientiæ cui revelata eſt?* Przyznáiemyć tę piekność bez zmázy Nayświętſza Pánno MARYA. *Tota pulchra es*, wſzyſtkáś piekna, wſzyſtkáś czyſta, wſzyſtkáś nie zmázána; niemáſz w tobie cząſtki, ktoraby ſię záćmieć miáłá, niemáſz momentu w żyćiu twoim, ktoregobyś nie byłá czyſta; pieknaś w poczęćiu, piekna w porodzeniu, piekna w Máćierzyńſtwie, piekna záwſze, *tota pulchra es.* Piekne lice, piekne uſtá, Swięte żyłki, Swięte członki twoie. Zywot Pánieński bez zmázy, *tota pulchra es.* Nie tylko ná Ciele, ále y ná Duſzy iáko krzyſztał przeźroczyſty pieknaś ieſt Nayświętſza Pánno MARYA, *tota pulchra es.* Pieknie o twoiey piekności Niepokalánego Poczęćia Oliwá: *ſi Matri DEI id non*

Maria ſola & unica in mundo tota pulchra eſt.

F con-

convenit, ob contagium originalis culpæ, tota pulchra es, debet mundus expectare à cælo mulierem MARIA majorem, cui dici jure possit tota pulchra es. Jákoby *pro minori* kładąc, *sed maior Mariâ mulier dari non potest*, ále nád MARYĄ godnieysza, pieknieysza bydź niemoże, idźie zátym konsekwencya, że to sámey Tobie służy Nayświętsza PANNO MARYA, żeś cáła piekna, *tota pulchra es.* Tą twoią pięknośćią zniewoliłáś sobie BOGA, że Májestat swoy do Zywotá twoiego Panieńskiego, niewolisz y násze sercá, ze się násyćić twoiey piekności nie mogą. *O! raptrix cordium*, mowi słodkousty Doktor Bernard Swięty, *quando mihi restitues cor meum.* Wydárłáś mi serce pieknośćią twoią Nayświętsza Panno MARYA, kiedyż mi ie wroćisz? Ja opácznie rzekę; weź odemnie serce PANI Pieknośći, nie oddaway mi go więcey; niech będźie przykliione do SERCA twoiego, bo twoie SERCE z SERCEM JEZUSOWYM záwsze złączone, á ták przy SERCU twoim, serce moie niegodne, SERCA JEZUSOWEGO słodkośćią nápełnione będźie. Amen o! JEZU, AMEN.

Oliva tom: 2. Conc: 2. in Festo Immacul: &c.

Na tęż Vroczystość Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Pánny MARYI.

Virum MARIÆ. Matt. 1.

I.



Ężá trzebá, kto mężnie, kto státecznie chce stawáć przy honorze Niepokalánie Poczętey Nayświętszey Pánny MARYI, P. M. Nic tu po niewieśćiuchách, ktorzy

Mariæ servi viri fortes.

rzy to Wenerze, álbo *Priapowi* śákryfikuią, bo tych iuż Aśá Antenat MARYI *qui rectum fecit ante conſpectum Domini* uprzątnął przed nią, *abſtulit effæminatos de terra, inſuper & Machaam matrem ſuam, ne eſſet princeps in ſacris Priapi*; Nic tu po tchorzách, bo MARYA iáko ſobie rowney nie ma w mężnośći, o ktorey Prowerbiáliſtá Páńſki mowi: *Mulierem fortem quis inveniet*, dokłada Bleſenſis *præter MARIAM*, kto nád MARYĄ odważnieyſzą, mężnieyſzą znaydźie? ták mężnego tylko ſercá káwálerow dobiera do śiebie. Mąż ma bydź ktory ſię pod znák MARYI záćiąga, kto przy MARYI chce obſtawáć. A to czemu? y owſzem ći to

3. Reg: 15. 12. 13.

Effœminatos timidos Maria non admittit.

Bleſenſis l. 1. in Adven.

- Metuunt ſtridentia tela puellæ,
Et totus clangor contegit oſſa tubæ?

To inſze, ále Nayświętſza Pánná MARYA uzbroiona niewinnośćią, iuż *in arena uteri*, przy Poczęćiu ſwoim, z Xiążęćiá ćiemnośći tryumfuie, z kolebki záraz ze świátem, iàko infámiſem, bo przy Adámie z Ráiu wygnáńcem, *Eiecitq; Adam.* potyka ſię, że do parángu inſzych Adámowych Corek iść niechce. *In Adæ filia nihil eſt ex Ada*; dla tego do humoru ſwego, do ſwoiey mężnośći, Mężow ſobie dobiera, *Virum MARIÆ*. Jákoż widźiał tu przy tey Káwáleryi Duch Swięty, *Pulchra es, terribilis ut caſtrorum acies ordinata.* Piekna ieſteś, dla tego ſtráſzna, dla tego iák rozkwitłym mákiem woyſkámi otoczona. Stawáią y ći wſzyſcy przy niey, ktorzy przećiwko świátu y czártu, iedno z nią trzymáią pártyą. *quæ ſunt ex parte illius.* W pewney częśći Afryki pogáńſtwo z oſobli-

Maria ex utero acie pugnat contra ſathan:

Gen: 3. 24.

Cant: 6. 3.

Ex Theatro vitæ Hum.

bli-

bliwą ceremonią odpráwowáli święto Bogini ſwoiey Minerwy, to ieſt cokolwiek pánien było, we dwie ſię rozdźieliły y ránzowáły linie, iáko do boiu, tám ztaczáiąc pálcatámi bitwę z ſobą, ták długo certowáły,, áż ich kilkánaśćie y więcey trupem pádło, á to ná honor owey Bogini, y ofiarę. To tám ſzaleńſtwo pogáńſkie było; Przy boku Nayswiętſzey Pánny MARYI niezliczone Woyſká ſtawáią, á woyſka męzkie, bo tu y płeć delikátna Dam, álbo Pánien káwálerſką dźielnośćią y ſercem uzbroiona, zá honor Jey Niepokalánego Poczęćia, potykáć ſię y umieráć gotowá; coż dopiero Męże? *Seqvuntur illam electorum animæ, quæ ſunt ex parte illius.* Bodáyći záwſze przy niey y z nią wojowáć; bez MARYI niemáſz wiktoryi, o tym mowić będę *Ad Majorem Nominis DEI ſanctificationem.* Jey Niepokalánego Poczęćia *in elogium.*

Mariæ milites ex utroq; ſexu pro honore ejus decertant.

Abſq; Maria non eſt victoria.

II.

SZczęśliwie z nieprzyiaćioł ſwoich tryumfuie P. M. Kto ſię w kompućie ſlug MARYI znáyduie. Doświadczył tego Ferdynand II. Ceſarz Rzymſki, ktory ná chorągwiách, miáſto zwyczáynych Rzymſkich orłow, Portret Nayświętſzey P. MARYI tkáć złotem kazał, y onę *Generaliſſimam* Woyſk ſwoich obrał, pod Jey kommendą chćiał mieć Rycerſtwo, ſam ſię wpiſawſzy *in album militiæ MARIANÆ*, zá pierwſzego Towárzyſzá, tytuł záś tego *Album* był, *Corona legitimè certantibus.* Jakoż nigdy z pola bez wiktoryi nie powroćił. Doznał ſławny zwycięſtwem, Totila Hunnow Tyráná, Hetman Tetiges, ktory żadney kámpánij, żadney bátálij nie attentował, aż w przod uſtną

Mariæ Imagines pro Aquila belli.

Ferdinan: II. Imper. Mariæ armorum Imperium cedit.

Joan: Anton. Velazqvez. l: 4. diſſ: 10. Adn. 6.

Dux Tetiges ex conſilio Mariæ pugnat.

uſtną od Nayświętſzey Pánny MARYI wźiął rádę, y informácyą, gdźie, y przy iákim fortelu, w ktory czás miał dáć pole nieprzyiaćielowi, y zá protekcyą y powodem Jey tryumfował. Doznáwáłá y náſzá Koroná Polſka częſto tey łáſki Nayświętſzey Pánny MARYI, ále oſobliwie pod Widniem gdźie, ſzáblą Polſką, nietylko Ceſarz ále y cáłe Chrześćiáńſtwo ognáne y obronione, od Tureckiego iárzmâ ocáláło, ná ktorą okázyą ćiągnąc z woyſkámi Koronnemi JAN III. Krol Polſki, wyboczył ná Jáſną Gorę, y tám przed Jey OBRAZEM krzyżem upadſzy, śiebie y Woyſká w opiekę Jey oddał. *Rex in Clarum Montem divertit, ut Virgini DEIPARÆ ſuæ, Poloniarum Reginæ ſupplices pro victoria preces adferret*, piſze Hiſtoryk. Jákoż y ſzczęśliwie z Wiktoryą powroćił. Wielkiego czáſuby trzebá, nie tey iedney godźiny ná wyliczenie zwyćięſtw y tryumfow, ktore rożni Wodze przez protekcyą Nayświętſzey Pánny MARYI rożnie otrzymáli; doſyć mi z Dámaſcenem Swiętym záwołáć: *Dextera excelſi, quæ ex Te incarnata eſt, virtutes multas per tua ſuffragia operatur o! Virgo Deipara!* Ręká Wſzechmocna Boſka, ktora w Zywoćie twoim záwiązáłá ſię, wielkie łáſki, wielkie wiktorye przez twoię przyczynę Naysẃ: o Bogárodźico! Ziemſkim potentatom dáie. Roſkazał Pan BOG Bárákowi woyſk Izráelſkich Hetmánowi wypowiedźieć woynę Syſárze Xiążęćiu Jábińſkiemu; *Vade & duc exercitum, Siſaram Principem exercitus Jabin tradam in manu tua.* Trzebá było záraz ſię ruſzyć woyſkom zá ordynánſem Boſkim, á Barák zwłoczy; ná oſtátek rezolwuie ſię

Joannes III. Poloniæ Rex ad Viennam Turcas profligat ope MARIÆ.

Kochowſkiin brevi Cōpēd. bell: Turc.

S. Joannes Damaſcenus.

III.

Judic. 4.

iść Márſem, ále z Deborą, *ſi venis mecum, vadam, ſi nolueris, non vadam.* Jeżeli ze mną Deboro iedźieſz do obozu, iádę y ia záraz, nie poiedźieſz, y ia nie poiádę, Y to piekny káwáler, z fraucymerem wybiera ſię do obozu. Tu to więcey ręká do angazow nie do kárwáſzow, do igły, nie do dźidy, do wrzećioná, nie do ſzábli, do krośienek, nie do máydánu przyzwyczáiona dokazáć może, ániżeli ręká męzka? Dobrzeſz to Deborze wzorku, nie munſtru, kołká nie Rycerſkiego kołá, kądźieli, nie bończuká pilnowáć, Przyſtoynieyſza Paćiorkami, ſttzeliſtemi modlitwámi, niż kulámi, niż flintámi woiowáć; Ták iáko o Rzymſkich Senatorkách Sábellicus piſze: *cum novus ab hoſtibus terror Patriæ impenderet, Romanæ mulieres pacem malorum petituræ, ſolutis crinibus templorum pavimenta verrebant.* Kiedy ſię Rzymiánie z nieprzyiaćielem potykáli, Rzymiánki rozczeſánym wárkoczem páwimenty kośćielne zámiátáły, to ieſt, ná páwimenćie kośćielnym przeleżáły modląc ſię do Bogow ſwoich, żeby mężowie ich nieprzegráli. Jákoż y Deborá nie byłáby z tego kontentá. Trzebáć to w obożie nie doſpáć, murawá obozowym ludźiom zá máterac, uſzy záwſze ná podſłuchách, á Deborá do miękkich kwápow przywykłá, rádá ſię wczáſuie długo, muchá iey przeſzkodźi, nietylkoby bęben. A do tego z Hebráyſkiego Deborá zowie ſię *Apis*, pſczołá, dopieroż nos y ſkrzydłá tá pſczołká powieśi kiedy tuman obozowy álbo dym ią záleći, kiedy dźwięk ſzábel álbo mieczá, choćiaſz nie koſy, uſłyſzy; ulá nie Márſowey kotáry, gábinetu, zwierćiádłá iey pilnowáć, nie puklerzá, nie obozu. Dobrze Gre-

Fœminæ colo nō caſtris attendant.

Sabellic⁹ l. 2.

orēt pro viris bellantibus piæ mulieres

Greckiey pewney Krolowy Ptolomæus Egyptu Krol zápłáćił, ktora od zbuntowáney Rzeczypospolitey wygnána do Egyptu ſię ućiekłá, proſząc o woyſko, przećiwko rebellizántom ſwoim, zbywał ią Krol długo, wielkie we złoćie dawał upominki, áby tylko nie przykrzyłá mu ſię o woyſko, lecz oná odpowiedźieć Krolowi kázáła, że iey ludźi, nie złotá trzebá; *Exercitum peto non aurum.* Krol widząc że mu ſię przykrzy, posłał iey ſzczerozłotą przęślicę y wrzęćiono, á przy tym kądźiel, kazawſzy iey powiedźieć, *Colus fœminis aptior, quam armorum imperium.* Dźiwuię ſię, że ták uporczywie Bárác dopomina ſię, Debory, *Si venis mecum vadam, ſi nolueris, non vadam.* Ale iuż order Boſki do ruſzenia ſię z woyſkiem wyſzedł, *Vade, & duc exercitum.* Toto dla Debory nie trzebá Páná BOGA ſłucháć? *non vadam.* Wieſz że to Deborá *apis?* ſłowko w niey káżde iák żądło, zła iák oſá, rządźić ſię będźie w oboźie; ty zá nic, Regimentarze iey bárdźiey ordynánſow, niż twoich ſłucháć będą, coć potym? *non vadam.* u Egypcyanow ápis zwał ſię woł, ktorego zá Bożká ádorowáli, á iáko piſze Ovidius.

Fœminis belligerare non competit.

IV.

Fœmina mordaces, imperioſæ.

Et comes in pompâ corniger Apis eat.

Debora Apis, rogáta to pſzczołá, y rogámi y żądłem dokuczy, á przećię u ćiebie zá BOGA, więcey ią eſtymuieſz, niż Ordynans Boſki, *vade, non vadam.* Nie mowię ia, żeby u tego Páná Regimentarzá w iedney cenie chodźił woł, co y pſczołá, *Apis, taurus*, żeby on wyprządz kazáć z plugá woły ubogiemu oraczowi, zábráć goſpodarzowi inwentarz, miał to ſobie zá muchę, zá pſczołkę.

Agricolis miles gravis.

kę. Y owszem znáć, że dla szczęśliwie wygráney, gotuie Pánu BOGU ofiáry, iuż woskowe postáwniki, od pszczoł, iuż z obory ná cáłopalny ołtarz prowizyą obmyśla. Jáko chwalebnie *Antiochus* Krol Syryiski, lubo pogánin uczynił, ktory że pod czás świąt Zydowskich obległ Jerozolimę, á oni ná śiedm dni dla świąt prośili o *Armisticium*, nie tylko im w tym nie odpowiedźiał, ále y sam posłał ná ofiárę do Kośćiołá Jerozolimskiego wybránego znáczney wielkośći wołu z wyzłoczonemi rogámi, y przy tym srebrne upominki, żeby Arcykápłáni prośili Páná BOGA swoiego, zá zdrowie iego. Piekna, choć w nieprzyiaćielu cnotá. Bárák, co czynisz? ordynáns Boski zaszedł, *vade*, á ty się z Deborą komplementuiesz? *Si venis mecum, vadam.* Kiedy się przypátruię procederowi rządu Debory, informuie mię literá święta: *Erat Debora prophetis, & sedebat sub palma quæ nomine eius vocabatur.* Już dochodzę, czemu się ten Hetman oćiąga ná Deborę, bo to iest *nomen palmare*, imię zwyćięzkie, czego Bárákowi potrzebá było; Niech máią swoie Izráelitowie Debory; Nam Kátolikom Imię MARYI iest *Nomen palmarum*, imię laurow, y palm Zwyćięzkich pełne. Bez MARYI niemász wiktoryi. Jákoż ták sámá się pisze, *Quasi Palma exaltata sum in Cades.* Ja iestem Pálmá rozkrzewiona w wiele Zwyćięzkich palm, ia iestem wszystkich palm, Pálmá; wszystkich zwyćięstw PANI, bo iestem *Palma exaltata in Cades. Cades* tłumáczy *sanctitas.* Kiedyż stáłá się tą Pálmą? tą Wiktoryą Nayświętsza Pánná MARYA? *in sanctitate*, to iest *in sanctificatione data sibi in ipso puncto Conceptionis.* W świątośći

Ex Theatro vitæ Hum.

Victimis placandum Numen.

VI.

Judic. 4. 4.

Eccli. 24. 18.

Maria Nomẽ palmare.

V.

Niepo-

Niepokalánego Jey Poczęćia, bo tám pierwsza zwyćiężyłá *Antiqvum serpentem* Xiążę ćiemnośći, zwyćiężyła práwo nátury ludzkiey, coś nád ludźi stáłá się, bywszy urodzona nie iák ludźie, bo bez Adámowego zákáłu, ktoremu wszyscy ludźie podlegli. *Sicut Palma exaltata sum in sanctitate Conceptionis, ab æterno sanctificata sum.* Ktoż przy tákiey Tryumfatorce, tryumfowáć nie będźie? Niech wywrze piekło wszystkę ná nas potencyą, niech infámis świát, y tyśiąc innych nieprzyiaćioł wzburzą swoie ná nas śiły, przy MARYI dostąpiemy Wiktoryi. Ale, záwáruy BOZE, żeby kto miał pomyślić, nie tylko mowić, że tá Debellatorká piekłá, miáłá iáki szfánk ná pierwszym *in acie uteri*, z Tyránnem dusz, potkániem odnieść; wieczną niewolą to pachnie. Ják tylko gołoszono w oboźie Izráelskim śmierć Máryi Siostry Moyzeszowey *Mortuaq; est ibi Maria*, áż záraz Woyská Izráelskie związek przećiwko Moyżeszowi czynią, Moyżesz sam w pada w censurę u Páná BOGA, Amálecytowie przęśćia do Swiętey Ziemi im bronią. Dopieroż gdyby się bluźnierski iáki ięzyk ważył wybąknąć, że śmierći pierworodnego grzechu przy Poczęćiu swoim *in sanctitate Conceptionis suæ* podległa byłá MARYA, iákiey plagi Boskiey? iákiey cenzury, byłby godźien? pewnie nigdy obiecywáćby sobie niemogł wniść do przyobiecánego dźiedźictwá Oyczyzny Niebieskiey pewnieby się stáć musiał wiecznym hołdownikiem piekłá wielkiego Tyránná, iáko są bluźnierskie Heretyckie, Luterskie, Kálwińskie, Aryáńskie máncypia. Oná iest pierwsza Tryumfatorká, iáko piekłá, ták śmierci originálney zmázy, *quasi Palma exaltata in sanctitate*,

Ubi Maria, ibi victoria.

Num: 20. 1

Nec cogitãdũ est Mariã culpæ originali subjectã uisse.

Oná wſzyſtkie záśięcze do Oyczyzny Niebieſkiey znioſłá, y zwoiowáłá. O támtey Máryi śioſtrze Moyzeſzowey Hieronim S. mowi: *In hac mánſione moritur, & ſepelitur Maria, quis timeret murmur populi, & offenſam magiſtratuum, & viæ tranſitus denegatos?* Jákoby to imię miáło bydź zwyćiężkie wſzyſtkich rebelij, áttákow nieprzyiáiſkich, offenſy Mágiſtratu; ták wiele mogło obumárłey MARYI Imię! Coż dopiero náſzey Tryumfátorki Nayświętſzey Pánny MARYI? Ktora w Poczęćiu ſwoim y záwſze śmierći grzechowey nieznáłá? Oná łamie ſzyki nieprzyiaćielſkie, nietylko widomego, ále niewidomego nieprzyiaćielá, oná wſzyſtkiemi Zwyćięſtwámi ſzáfuie, bo pierwſza Zwyćięſtká. *Expaveſcunt Cæli Reginam maligni ſpiritus, & diffugiunt, audito Nomine eius velut ab igne. Thomas à Kempis* mowi, groźne to piekłu Imię, ná odgłos iego uchodzą Czárći. Bo doználi Jey potencyi przy pierwſzey báttálij Niepokalánego Poczęćia. *Quaſi palma exaltata in ſanctificatione Conceptionis.* Oryentálny Ceſarz Joánnes Zemiſces, po wygrány z Bulgárámi powracáiąc z tryumfem do Kőſtántynopolá, woz tryumfálny wyſtáwić kazał, łupem nieprzyiaćielſkim wſzyſtek wyſłány, ná ktorym Obraz Nayświętſzey Pánny MARYI był poſtáwiony, y ták ſąm ná koniu przed owym wozem tryumfálnym, przy áſſyſtencyi Rycerſtwá do Konſtántynopolá wieżdżał, dáiąc znáć, że Hetmánom należy woiowáć y Monárchom, á MARYI tryumfowáć, bo przez Jey protekcyą oni zwyćiężáią. *Quaſi Palma exaltata ſum.* Dopieroż wſzyſtkie zwyćięſtwá Elektow Boſkich, ktorzy iuż krzeſłá e ſwoi w Niebie ośiadáią, *Sedebitis & vos,* wſzy-

S. Hierony. ad Fabiol:

NomenMariæ, ſcutum contra pericula, teſſera victoriæ.

Maria terror inferni.

Thomas à Kempis ſer: 4. ad Novit.

Zonar: To: 7

Joann: Zemiſces Imp. Orić: curru triumphali Mariæ Imaginem intro ducit Conſtantinopol.

wſzyſtkie Wygráne duſz pobożnych ná tym świećie ieſzcze *in agone belli* zoſtáiących, komu przyznane bydź mogą, ieżeli nie MARYI? *Illam ſequentur omnium Electorum animæ.* Przy Tobie Nayświętſza Pánno MARYA, wſzyſtká milicya Niebieſka ſtawa, ktorym Hetmániłáś *in ceſpite mortalitatis*, do zwyćięzkiey korony, przy Tobie beśpieczna *Eccleſia militans*, ktorą puklerzem protekcyi Twoiey podźiśdźień okrywaſz y broniſz, y owſzem áż do oſtátniego świátá tego zgonu okrywáćy bronić będźieſz. Rządźże Przenayświęt: Pánno MARYA y Woyſkámi náſzymi Koronnemi, áżeby zá twoim powodem ſzczęśliwie ná Tureckich Náieżdzcách, ná Tátárſkich Koſzách uieżdzáły, niech ma to ſzczęśćie Polſka ſzáblá, żeby Cię, iák Zemiſces; ná tryumfálney Lektyce do Sztámbułułu wprowádźiłá, y powyrzucáwſzy z Świątnic Páńſkich Biſurmáńſkie Xiężyce, Tobie y SYNOWI Twoiemu JEZUSOWI ie konſekrowáłá; Rządź y uzbraiay ſercá práwowiernych Kátolikow, żeby mężnie z Nieprzyiaćiołý duſznymi Czártem, Świátem, Ciáłem potykáli ſię, á potym z Tobą, y z SYNEM w Niebie tryumfowáli; day to BOŻE,

A-
M E
N.



Ná



Ná Uroczyſtość Národzenia Nayświętſzey Pánny MARYI.

Virum MARIÆ, de qua Natus eſt JESVS, Matth: 1.

I. Iezwyczáynym ſtylem, Páńſtwo Moie, Genealogią Nowonárodzoney Dźiećiny, Nayświętſzey Pánny MARYI Kośćioł Swięty, *ab encomio* Oblubieńcá Iey Jozefá Swiętego wywodźi, gdźieby należáło było pokazać, *quis Genus? unde Domo?* Błogosłáwiona tá Infántká. Czyli w kolebce záraz záślubiona? iáko to ledwie ſię nie práktykuie *in aulis Principum*, y w innych Wielkich Domách, dla złączenia, Páńſtw, Fortun, Godnośći, *Necdum benè ſubſtitit infans, iam matura procis, per quam data ſceptra iugantur*; czyli Niebieſkiey Heroinie, trudno było źiemſkich Rodźicow przybráć, y ták *ſine Patre, ſine Matre, ſine Genealogia, neq; initiū dierum, neq; finem vitæ habens*, co Apoſtoł Páńſki Melchiſedechowi Sálemſkiemu Koronatowi, przypiſuie, Nayświętſza Pánná bez Rodźicow, bez Antenatow, bez żadnych Fámiliántow, *Cœli, non terræ pignus*, z Niebá zesłána Wielu ſię prawdá tákich znaydźie, ktorzy ſię chcą mieć *ſine Patre, ſine*

Infantes deſponſantur propter opes majores.

Hebr: 7. 3.

ſine Matre, boby rádźi, żeby świát o ich Oycu ál-
bo Mátce nie wiedźiał, á to dla tego, że ich znáć Multi erubeſcunt ſuos Parentes.
domowa Lucyna nie w kármázyn powiła, á ſzczę-
ście wynioſło do ſzárłatu, do purpury. Themiſto-
cles Xiążęćiem Atheńſkim zoſtawſzy, á był z po-
deyzrzáney kuźni, *faber ſuæ fortunæ*, kiedy mu kto
wſpomniał z kąd rodem, *magis ad ortum ſuum*,
quàm ad muricem erubuit, bárdźiey ſię zápłonął
wſpomniawſzy początki ſwoie, ániżeli od Xiążęcey
Atheńſkiey purpury. Juſtinus Ceſarz Rzymſki de-
kretem oboſtrzył; żeby Dźiádá iego Agryppy i-
mienia, w żádney kronice nie kłádźiono, że tám
coś nie dobrze o nim gruchano; Semiramis z chłop-
ſkiey gdźieś cháty nád Iezioro w pieluſzkách, ie- Sabell: l. 1.
ſzcze wyrzucona, od ptakow żywiona, á potym od
páſtuchow Krolewſkich wychowána, Monárchią
Aſſyryiſką ośiadſzy, chlubiłá ſię że z Niebá byłá ſpu-
ſzczona bez Oycá, bez Mátki. Ták częſto ludźie,
ktorych proſta extrakcya *notat*, rádźiby byli *ſine*
Patre, *ſine Matre*, *ſine genealogia*, Ale to nie ſłuży S. Joannes Damaſcen⁹.
Solennizántce Nowonárodzoney Nayświętſzey
Pánnie MARYI, ktorey Parentelę, Dámáſcen
Swięty doſyć obſzernie od Krolow Izráelſkich, Da-
widá, Sálomoná, Natáná, áż do JOACHIMA
Swiętego prowádźi. Czemuż tu zámilczał
Iey Geneálogij Ewángeliſtá! Hieronim Swięty
dáie tę rácyą, że nie było zwyczáiu u Zydow wy-
wodźić *à colo* fámilią, á do tego bráć ſię powinni S. Hieron: Mos deducendi famili m à maſcu lis.
byli w Małżeńſtwo w iednym pokoleniu, iáko y
Nayświętſza Pánná MARYA z tegoż co y IOZEF
Swięty pokolenia Dawidowego idźie, á zátym wy-
wodząc Ewángeliſtá Páńſki IOZEFA S. párentelę,

wywiodł oraz párentelę Nayświętſzey Pánny MARYI. Inſzą ieſzcze dáie tego rácyą ſámá Nayświętſza PANNA u S. Tomaſzá de VillaNova: *Ego ab hominibus claritatem non accipio, à me, non ab ipſo (id eſt à Davide) genus denominatur, illuſtratur, nobilitatur, non enim in hac genealogia, ut in cæteris à Parentibus gloria deſcendit, ſed aſcendit.* Y dla tego Ewángeliśćie dosyć było zákończyć geneálogią Imieniem JEZUS y MARYĄ, że od nich *è converſo* ma ſię bráć *linea aſcendens* nie od Abráhámá, nie od Dawidá, *in hac genealogia non deſcendit à Parentibus gloria ſed aſcendit.* JEZUS y MARYA ſą nieiáko pierwśi Rodźice chwáły y łáſki Boſkiey; dopiero ſię odrodźił w łáſce Boſkiey Dawid, y Abrahám, kiedy Nayświętſza Pánná MARYA Páná JEZUSA porodźiłá. MATKA, tedy ieſzcze w kolebce byłá Antenatom ſwoim Nayświętſza Pánná MARYA Mátką náſzą, czego dowieść zechcę. *Ad Maiorem Nominis DEI ſanctificationem.*

S. Thom: de VillaNova ſermone de Nativitate.

Maria infans jam Mater.

Oycámi ſą Prádźiádom ſwoim zazni potomkowie.

Virum MARIÆ, &c.

II. MAm czego winſzowáć ziemi Páńſtwo moie, ták zacney Párentelatki, pierwey MATKI niż CORKI, w iedney z Nią kolebce Kroleſtwie ſceptrá, korony, y purpury, buławy y mitry záległy. Głośna ná cáły świát byłá, bo niezwyczáyna Kleopatry Krolowy Ægyptu, pompá, ktora przebieráiąc ſię z Páńſtwá ſwego do Cylicij, gdźie iey Antoniuſz czekał, rzeką, *Cidnus*, názwáną płynęłá. Gáler wſzyſtek zewnątrz, y powierzchu złotymi był obity bláchámi, ták, iż ze ſłońcem

Luxus in pō-pá.

pro-

promieniámi certował; żagle purpurowe, ſznury y liny iedwabne, wioſłá ſrebrne były, ſámá Kleopatrá ná wezgłowkách ſuto perłámi ozdobionych wprzod galeru pod złotą ũbellą śiedźiáłá; z obudwu ſtrõ galeru ſzły brzegámi ſłużebne nimfy, ná fáierkách wonie drogie palące. dosyć zbytku Kleopatry; ále to wſzyſtko umbrą iedną, y owſzem nic ieſt, w konfrońcie z ozdobą Dźiećinney kolebki Nowonárodzoney Nayświętſzey Pánny MARYI, ktora trybem láwiruiącey Náwy rzekámi łaſk y obfitośći Niebieſkich płynąc, ták wielą purpurámi wyſłána, ták wielą koronámi ozdobiona, ſpoliałámi okryta, iák wiele źiemiá Judzka y Izráelſka Pánow y Koronatow ſwoich liczy, z Ægyptu grzechowey niewoli uwoźi dźiśiay wſzyſtkich Przodkow, á rzekę więcey, uwoźi y kołyſze cáłego świátá zbáwienie, w Oſobie Nayświętſzey Pánny MARYI; bo ták o niey Hieronim Swięty w liśćie pewnym *ad Fabiolam* piſze; *Quadraginta duæ manſiones, per quas Iſraeliticus populus venit ad Iordanem, ſuntq; quadraginta generationes ab Abraham, uſq; ad CHRISTVM, in quo numeri Sacramento verus currit Hebræus, qui Ægypto ſæculi derelictâ, terram promiſſionis ingreditur*; ápplikuie to dáley do Nayświętſzey Pánny MARYI, *ſub quo numero Dominus atq; Salvator à primo Patriarcha pervenit ad Virginem, quaſi ad Iordanem, quæ pleno gurgite fluctûs Sancti Spiritûs gratiâ redundabat.* Ja z tey prozy, te naybárdźiey słowá do uwagi biorę, *à primo Patriarcha prævenit ad Virginem, ad Iordanem.* Wſzyſcy Pátryárchowie w drobnych Członkách Nowonárodzoney Dźiewice pomieśćili ſię, z nią dopiero właſce Boſkiey odrodźili ſię; w Iey koleb-

Baptiſt: Fulgos lib: 9.

S. Hieron: Ep:ad Fabiolam.

Maria Jordanis, per quẽ Ægyptum fugiunt peccatores.

ce, iáko w zbáwiéney Náwie z Ægyptu pierworodney zmázy przez ukołyſáne Erythreyſkie, świátá tego fále, do Jordanu płynących roſkoſzy Niebieſkich, w ktorym MARYA opływáłá, ſpłynęli. A zátym lubo w záſzłe wieki ſtárśi Przodkowie Jey, ále w pozyſkáney łáſce Boſkiey, po znieśionym originalnym grzechu, ſą Iey właśni Potomkowie. *Mater gratiæ & gloriæ Aboriginum, Filia Davidici ſangvinis.*

MariaMater ſuorum Aboriginum.

III. Trochę trudnieyſzy do poięćia *deſſein* bydź tychże Rodźicow MATKĄ, ktorych ſię dopiero ſtáłá Corką; ále coż w tey Przenayswiętſzey Dźiećinie nie trudnego? co nie przedźiwnego? ktorey począt-ki ſą nád náturálne. Bierzmy miárę z SYNA Iey, á Zbáwićielá JEZUSA CHRYSTUSA; Máteuſz Swięty Genealogią Iego wywodźi od Dawidá, Abráhámá, &c. *Liber generationis JESU Chriſti, Filij David, Filij Abraham, &c.* On záś ſam u Jáná Apokáliptycznego o ſobie mowi: *Ego ſum radix, & genus David.* Ieżeli Synem piſze ſię Dawidowym, iákże ma iego bydź originałęm, iák ma bydź iego Przodkiem, *radix & genus David.* Kombinuiąc tę dyſkordáncyą uczony *Thomas de VillaNova: In CHRISTI genealogia, aſcendentes ſunt filij deſcendentium, ſaltim in traductione gratiæ, honoris & gloriæ, & ideo non tam CHRISTUS eſt Filius David, quàm David ipſe filius CHRISTI.* Ieżeli tedy CHRISTUS JEZUS ieſt Oycem Dawidowym, toć Nayświętſza Pánná MARYA będźie Mátką, bo y oná *deſcendens in linea CHRISTI.* Oná naybliżſza Páná JEZUSA, zátym y oná *radix ad vitam gratiæ & gloriæ* wyprowádźiłá. A do tego *Proverbiorum 8.* mowi táż ſámá Przenayświętſza Dźiewicá pod figurą mądrośći, iáko Epifánius, Ber-

ChriſtusDominus Pater fuit David.

Matthæi 1.

Apocalipſis 22. 16.

Leander à Maria C. 5. Comm: 1 § 25. ad mores.

Proverb: 8. Expreſſè WiekiBazyli. Maria vel in ipſis cunabulis.

Bernardus y inśi trzymáią. *Dominus poſſedit me, in initio viarum ſuarum.* Pan ſpłodźił mię ná początku drog ſwoich, ná początku wiecznośći. bo to ſłowko *poſſedit*, iedno znáczy co *genuit*, álbo *peperit*, iáko czytamy *Geneſis* 4. gdźie Ewá urodźiwſzy Kaimá, rzekłá: *poſſedi hominem per Deum.* Urodźiłám człowieká z BOGIEM. W brew to podobno Theologom, ktorzy ináczey uczyć niemogą, tylko że *Semel DEUS genuit Filium, ut totâ æternitate unum generat.* Iednego BOG Oćiec urodźił, y cáłą wieczność rodźi Syná, iákże Oycem go ſwoim zowie Nayświętſza Pánná MARYA? *Dominus poſſedit, Dominus genuit me*; Piſzą Poetowie iż w głowie Iowiſzowey, iák w żywoćie maćierzyńſkim poczęłá ſię mądra Minerwa, ktora kiedy ſię rodźić miáłá, Vulcanus dyámentową śiekierą głowę Iowiſzowi rozćiął, y ták z złotym deſzczem Minerwá na świát wypłynęłá.

Mater dicitur, de qua natus eſt Jeſus S. Baſili⁹ Orat: 1. apud Naxer. tract: de B. Virgine.

Auratos terris imbres naſcente Minerva
Indulſiſſe Iovem perhibent.

Figment to Poetycki, ále podchlebia prawdźie náſzey, bo iáko SYN BOZY w intellekćie BOGA OYCA Wſzechmogącego ſię rodźi, ták y Nayświętſza Panná MARYA z nim weſpoł y niebyło tego momomentu żeby SYN BOZY, iáko przyſzły Zbáwićiel náſz, bez MARYI MATKI ſwoiey, MARYA bez SYNA BOZEGO w intellekćie Boſkim byłá; ponieważ iáko przed wieki w dekretách ſwoich BOG ordynował, żeby nas przez SYNA ſwego Wćielonego zbáwił, ták záraz ordynował zá MATKĘ Iego, w ktorey ſię miał Wćielić Nayświętſzą Pánnę MARYĄ. *Sicut nunquam*

Maria Filia DEI, quomodo?

Maria ſimul cum Filio DEI ut Salvatore in mẽte Divinâ extitit.

K *ſine*

Velazquez Diſſert: 1. Ad not. 7. de Immacul: Conception.

ſine Sole aurora eſt, piſze uczony Velazquez, *Ita MARIAM, nunquam in mente Divina fuiſſe ſine ſuo & Unigenito DEI FILIO, aſſerendum eſt.* Oná tedy y prawdźiwą ieſt Corką Boſką, y oraz Sioſtrą, y Mátką Syná Bożego Zbáwićiela náſzego; iáko ią DUCH Swięty názywa *Soror noſtra parva,*. Prawdá, że ſię to y o wſzyſtkich nas mowić może, że ieſteśmy Synámi Boſkiego Iutellektu, bo przed wieki w Intellekćie Boſkim poczęliśmy ſię gdźie

IV.

wſzyſtkie *eſſentiæ rerum creatarum* znáydowáły ſię od wiekow, w przod niżeli ná świát wyniknęły;

Deutero: 32.

dla tego Moyżeſz Deuteron: 32. Izraelczykow ſtrofuiąc mowi: *Nunquid & Pater tuus qui poſſedit te, & fecit, & creavit*; záczym w tey akcepcyi wſzyſcy ieſteśmy Synámi Boſkimi, wſzyſcy z koncypowáni w Intellekćie Boſkim, czemuż Nayświętſza Pánna MARYA oſobliwie to ſobie przypiſuie? *Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum.* To pewna że wſzyſtkich nas przed wieki BOG w Intellekćie ſwoim nieiáko ſpłodźił; przed wieki ſtáliśmy ſię Synámi Bożymi, ále wychodząc *ex utero mentis Divinæ*, y rodząc ſię ná ten świát,

Homo eſt filius DEI per peccatum fit Filius diaboli

przez pierworodny grzech odmieniamy ſię; *in filios mortis, mancipia diaboli*, Nayświętſza PANNA MARYA záś przy urodzeniu ſwoim nie zna śmierći, dla tego nie tráći imienia prawdźiwey Corki Boſkiey, bo iák w Intellekćie Boſkim, ták w kolebce dźiećinney łaſk pełna, nigdy nie zmázána, ták

Leander à Murcia.

ze mną trzyma uczony Leánder: *à Murcia, ſanè cûctos homines DEUS generat, illos tamen jam generatos diabolus poſſedit, hoc ſingulare eſt in MARIA, quod ſemper generetur, & poſſideatur à DEO per gratiam.* Więc że wſzyſcy Antenáći Nayświętſzey Pánny

ny

ny MARYI *per originalem maculam possessi â diabolo*, oná pierwsza rodząc się z nich bez grzechu, MATKĄ im się stáłá żywotá wiekuistego, MATKĄ Łáski y chwały Boskiey. *In CHRISTI linea ascendentes sunt filij descendentium in traductione gratiæ, honoris & gloriæ.* Szczęśliwi Przodkowie, szczęśliwi Oycowie, Dźiádowie, Prádźiádowie, ktorych honor, zacność, estymácya nie ginie w Potomkách, nie ginie w Synách, w Wnukách, Práwnukách, ále tym ozdobniey iaśnieie y rozkrzewia się; kiedy będźie *Filius gloria Patris*, nie *dehonestamentum Patris*, kiedy do Oycowskich splendorow, cnot, odwagi, zwyćięstw przyda Pan Dźiedźic swoich, nie przygáśi Oycowskich, kiedy *aurum auro addet*, , nie ze złotey mássy, ołowianym uczyni odrodkiem. Filius gloria Patris sit, non dedecus.

Ut quamvis tenues præstantia flumina fontes,
Sic vetus illustrant pignora magna genus.

Z rzek máłe biorą, wielkie imie zdroie;
Oyczyste z Synow swoy zászczyt podwoie.

Maćie się z czego chlubić Nayiáśnieyśi Izráelscy Pánowie, że wászę ozdobę y koronę chwały nie tylko widźićie w SYNIE y CORCE wászey, JEZUSIE y MARYI, ále tym większą odbieraćie, bo do źiemskiey, łączą koronę Niebieską, do nayiáśnieyszych, nayswiętsze tytuły *in traductione gratiæ, honoris & gloriæ.* O! szczęśliwa kolebeczko, O! święte rąbki, święte pieluszki, ktoreśćie ták wielki Skarb Niebá y źiemie ogárneły! *En lectulum Salomonis sexaginta fortes ambiunt, ex fortissimis Israel, omnes tenentes gladios.* Łożko Sálomonowe, Kolebká Nayświętszey PANNY, ktorą nie Cantic: 3. 2. Incunabula Mariæ lectus Sálomonis.

ſześćdźieśiąt tylko zbroynych y mężnych káwálerow, nie tylko ták wiele Krolow, Purpuratow, ále millionow orſzakow Anielſkich otoczyło, żeby nieprzyiaćiel duſzny, ktory wſzyſtkich ludźi ieſzcze w żywoćie truł y zábiiał, ták tę ſtraż opiſuie dowćipny Honorius: *Angelos ſupremorum Chororum cuſtodes potentiſſimos Corporis & Animæ DEIPARÆ fuiſſe, nemo ambigat.* Coż komu winná byłá tá Swięta Dźiećiná? Kto ią miał náieżdżáć? że tákie wárty, Sálwágwárdye, Leib Regimenty Iey kolebki? Iey boku ſtrzegą? Prawdá że kolebká nie *Aſylum*, wielom ſię w trunnę obroćiłá, iáko do zdrády y ſtrácenia dźiedźicznych nádźiei łátwa; ſtáło ſię to w pewnym Niemieckich Graffow Domu, gdźie Mátká własna, Máćieryńſką wyzuwſzy miłość, ręką ſwoią dwoch Synaczkow w pieluſzkách ieſzcze będących zámordowáłá, że iey wſtrętem byli, do prędſzego z Xiążęćiem niektorym záślubienia, bo gdy zbytnie w nim upodobánie miáła, y ſámá czym prędzey wydáć ſię chćiáła, piſze áby poſpieſzał, odpiſał pomieniony Xiążę, *duo obſtant noſtris nuptijs*, dwie rzeczy dożywotnią náſzę przyiaźń támuią, oná tłumáczyłá ſobie, że owi iey bliźniáczkowie przeſzkodą byli; więc nielutośćiwa Mátká ſubtelne igły nieznácznie w ćiemieniách ich zátopiłá, ták niewinnych ſukceſſorow potráćiłá, niegodna ſię zwáć Mátką. A czegoż dopiero obawiáćby ſię potrzebá od mácoch? Juno ná kolebkę Herkuleſá páśierbá ſwego iádowite węże náſyła, żeby go umorzyły, lubo iey ſię nie poſzczęśćiło, bo dźiećiná Herkules węże owe w kolebce podłabił y poſzárpał.

Honorius.

V.

Cunæ infantium expoſitæ ſunt inſidijs.

Ty-

Tyrinthius infans
Elisit gelido spumantia colla veneno.

A ktoż wie ieżeli do Kolebki Nayświętszey Pánny MARYI nie wspinał się ow *Antiqvus serpens*, ktoremu ieszcze w Raju powiedźiano: *Inimicitias ponam inter te & mulierem, & ipsa conteret caput tuum.* Jákoż nie ináczey, *Insidiabatur serpens, ne fieret, quod proposuerat DEUS.* mowi uczony Rupertus. Wielkie impety, wielkie ássulty czynił czárt przeklęty, żeby był w powiciu, kiedy nie mogł w poczęciu, w kolebce, kiedy nie w żywoćie zárážić iádem swoim tę Przenayświętszą Dźiećinę Nayświętszą Pánnę MARYĄ, dla tego ták wielkie szylwáchy Anielskie ná koło iey pilnuią. *Innumerabilium spirituum militiam ad ministerium tantæ Principis delegatam nullatenus ambigimus, ut pote qui custodirent lectum Salomonis gratissimum, cum providerent, ne præparatum æterno Regi hospitium, alienus hospes invaderet*, pisze miodopłynny Bernard. Nie należáło tám Xiążęćiu ćiemnośći przystąpić, gdźie Rezydencya Boska bydź miáłá. Pisze Gundysalvus de Oviedo, iż Henryk III. Arágoński zástawszy Syná Ferdynándá ná krześle iego w pokoiu siedzącego, gdy był wyszedł, ták się o to rozgniewał, że krzesło owo wyrzućić oknem z pokoiu kazał, á Synowi surowo pogroźił, *Gratum mihi habe, quod non itidem te cum sella præcipitare jubes.* Ták szło o stołek Krolewski Henrykowi, á coż dopiero BOGU o Tron, ktory sobie w żywoćie Nayświętszey Pánny MARYI záłożył, dla tego woyskami otoczył łożeczko to Sálomonowe, Kolebkę Nayświęszey Pánny MARYI, *Lectulum*

Genesis 3.

Rupert: l. 2. de victor: Verb: Div: Cap. 16.

Cuna s Mariæ Angeli custodiunt.

S. Bernar: de laud: Mariæ

Gundisalvus de Oviedo.

Henrici Aragon: Regis indignatio in filium, quod sellam ejus Regiam insederit.

Salomonis sexaginta fortes ambiunt. Ták BOG pielęgnował tę Przenayświętszą CORĘ y MATKĘ swoię, żeby iáko Ewá byłá *prima Mater morientium*, ták bylá *MARIA prima Mater viventium*, á zátym Oná byłá Mátką Abráhámá, Izááká, Jákobá, Dawidá, życie nowe w łásce Boskiey záczynáiących, iáko byłá Ewá Mátká ich śmierći w origálnym grzechu, Oná wszystkih Elektow Niebu urodźiłá, iáko iey przyznáie *Dyonisius Carthusianus*, probuiąc, że Imię Ewy, ktora tłumáczy *Mater viventium*, MARYI przynależy. *Non non vitam, sed vitam appellavit, ut constaret MARIAM omibus vivendi causam esse.* Uważćiesz, Páństwo moie, iáko w nas ma bydź dostoyność? iáka świątobliwość? iáka sercá niewinność? iáka czystość, kiedy się synámi MARYI piszemy, *Quos Virgo concepit, portavit pudor, genuit integritas, nutrivit innocentia.* Z Złotoustym Doktorem mowię, kiedy nas Przenayświętsza DZIEWICA poczęłá, sąm wstyd w żywoćie nośił, czystość porodźiłá, niewinność wypielęgnowáłá. Rzućmy się tedy do Kolebki tey Przenayświętszey Dźiećiny, á iuż Matki nászey, rozwińmy ią z pieluszek, y złożmy w sercách nászych, tám upieśćmy się z Nią serdecznemi áffektámi, ucáłuymy głęboką ádorácyą, ukołyszmy, uśpiymy, żeby nąm záwsze przytomną byłá po tey, pokiey nas w regestr zbáwienny nie poda SYNOWI swoiemu, JEZUSOWI BOGU, A M E N.

Dyonisius Carthusius lib. 2. de laud. Virg.

S. Chrysost.



Ná

Ná tęż Vroczyſtość Narodzenia Naywiętſzey Panny MARYI.

Liber generationis Matth. 1.

ZAzdroſzęć Ewángeliczne pioro, żeś mi prym w oddániu pánegyryku wźięło! Jam to ſobie życzył piſáć y prezentowáć *Genethliacon* Nowonárodzoney Dźiećinie Przenayświętſzey Pánnie MARYI; iam chćiał *ex Archivo* Izráelſkich Krolow, z oryginału prozápiij Dawidowey wyprowádźić *Regiam nurum*, zacną ukoronowánych Antęnatow Wnuczkę,

- - - Quaſi de ſangvine manat
Quantorum colitur Neptis celſiſſima Regum.

Aliśći Ewángeliſtá Páńſki z gotowym pánegirykiem przy Kolebce ſtawa, *Liber generationis.* Dość zacny przyznam ſię pánegiryk, ták wiele Monárchow, Dźiádow, Prádźiadow &c. *continuâ ſeriè* liczyć, czterdźieśći y dwie *ſtirpes*, á wſzyſtkie *à coronatis capitibus*, pochodzące ráchowáć, z ktorych ozdobá tá Niebu y źiemi wynika Nayświętſza Pánná MARYA. Jeſzczeby mi ſię iednák zdáło dáley zákroić, referuiąc ſię do Jeyże ſámey informácyi u Prowerbiáliſty: *Ab æterno ordinata ſum, ante Solem & Lunam ego parturiebar*; cáłą wieczność, Księgi wſzyſtkie Doktorow Boſkich zwártowáć tu potrzebá, żeby godnie Párentelę tey Przenayświętſzey Dźiećiny wywieść, bo iey początki od wiekow. niż záiáśniáło Słońce, iuż oná nayiáśnieyſza PANI Niebá byłá, niż Xiężyc w peł-

Mariæ Origo Regia.

Proverb: 8. 23.

w pełni ſię pokazał, iuż oná byłá *plena gratiarũ*, niż obrot świátá tego ſię záczął, iuż oná ná łonie Wſzechmocnośći Boſkiey igráłá; *ludens erã coram illo*, A zátym coś więcey nád Antenatow, nád Przodkow ſwoich, ma Swięta tá Swięta CORA Syonu; zákryta przed dowćipem ludzkim Iey Rodowitość, ſámemu BOGU wiádoma. *Tanta fuit perfectio MARIÆ*, mowi ſławny Iey Enkomiáſtá Bernard Swięty: *Ut ſoli DEO cognoſcenda reſervaretur juxta illud Eccli. Ipſe creavit illam in Spiritu Sancto, & uidit, & dinumeravit, & menſus eſt eam.* Sam BOG Wſzechmogący ſtworzył Ią ſobie, ſam w Intellekcie ſwoim z koncypował, ſam ſpłodźił, pierwſzy Ią widźiał, Iey dni y látá poráchował, ſam Ią zważył, iákiey godnośći, iákiey doſkonáłośći, iákiey zacnośći bydź może. Piekna rzecz godnych Przodkow, piſáć ſię godnym ſynem, godną Corą, ále pieknieyſza zacnych bydź zacnieyſzym; dopieroż, ládáco, kiedy z złotych gor Nayjáśn. Jáśnie Oświeconych, Jáśnie Wielmożnych ANTENATOW, *naſcetur ridiculus mus.* Wſtydźi ſię podobno podźiśdźień Scypionow fámilia, zá Scypioná, Syná, owego świátu *trophæis* ogłoſzonego Scypioná Afrykánkáńſkiego, że ták wielkiego Oycá potomek, do tey przyſzedł ignawij y deſpektu, że mu Párentelá, iego ſygnet z Oycowſkim portretem z pálcá zdárłá. *Dij boni quas tenebras, ex quo Lumine naſci, paſſi eſtis!* żáli ſię *Valerianus Maximus*, przy tey recytácy. Dla Twoiey chwały to przytaczam Nayświętſza Pánno MARYA, áby zacność ozdoby, ktora nietylko *in pari* goruieſz z Antenatámi Twoimi, ále celuieſz ich godność. To iuż po oddánym pánegiry-

Maria fuit ante ſæcula.

S. Bernard: t. 2. ſerm: 21.

Soli DEO cognita ejus origo.

Magnum dedecus filius degener.

Valer: Max: lib: 3. c. 5.

giryku, Páńſtwo moie; á ia czym ſię mogę popiſáć Przenayświętſzey tey Dźiećinie, przy Solennizácyi Iey Národzenia? upominek, ná iáki mię ſtánie, w pieluſzki záwinę, y w kolebce pod głowę Błogosłáwioney Infántki Nayświętſzey Pánny MARYI złożę, to ieſt kleynot ſercá dyámentowego, kleynot męſtwá y dźielnośći w obronie honoru Nayświętſzey Pánny MARYI; á przy tym krzyſztałowe źwierćiádło, ſerc czyſtych y krzyſztałem łez pokutuiących,. będźie to *Ad Majorem Nominis DEI ſanctificationem.*

Liber generationis, Matth. 1.

II.

DAwny to zwyczay Páńſtwo moie, iáko w Páńſkich ták y w poſpolitych domách *in formam Infantis* nowemu ná świát gośćiowi rożne oddawáć donaria, co poſpolitym terminem zowiemy, w pieluſzki záwiiąć, u Perſow iednák oſobliwa w tym byłá obſerwá, bo ſię nie godźiło, tylko *pro qualitate ſtatûs*, nowonárodzonym potomkom upominki w kolebce ſkłádáć, ták iż Krolewſkiey álbo Xiążęcey krwi Infántom złote, przednieyſzych *in regno* fámilij, ſrebrne, poſpolitey kondycyi miedźiáne munuſcula oddawano, iákoby *in hieroglificon* fortuny, do ktorey ſię kto rodźił. W koronie náſzey częſto bywa, iż ſtároſtwá, urzędy, ekonomie *liberalitas Principum*; w pieluchy záwiia; co, niechże będźie *in profano uſu*, ále mi ſię niepodoba, kiedy Prælatury, Kánonie, Opáctwá w pieluchy záwinione ſię znáyduią, ktore powinny bydź *præ virtutis, non naſcendi, felicitatis munera.* Nie chwalę tego, że częſto.

Mos Perſár. in dandis muneribus Infanti.

Sacri honores non bene locantur apud Infans.

Transfuſa nepotibus ara
Cognatiſq́, manu vix non hærede tenetur.
Sub vittas uterus creſcit.

Jákożkolwiek bądź, ia idę dáley; Theodozyus Ceſarz Wſchodu y Zachodu, powracáiąc ſię z okázyi z tryumfem, záſtał Honoryuſzá młodego w kolebce, y nieiáko wſzyſtkie ſwoie zwyćięſtwá pod iego głowę ſkłádáiąc, zwyćięzkie orły, y cokolwiek łupu nieprzyiaćielſkiego było, pod kolebkę Honoryuſzá rzucáć kazał, iáko Poetá opiewa:

Theodoſius ſuper. Exuviias hoſtium honoris nato defert.

Excubias orbis cunarum in munera ſtravit,
Luſtravitq́, Tuos Aquilis victricibus Ortus.

Ták kiedy owi dwáy Bráćia Fáres y Zárám bliźniacy ná świát z żywotá máćierzyńſkiego ſię ubiegáli, ten ktory poślednie miał ſię urodźić, pierwſzy rękę pokazał, ktorą przezorna bábá purpurowym ſznurem náznáczyłá, *Unus protulit manum, in qua obſtetrix ligavit coccinum.* Co znákiem było, że on miał panowáć; y ták ſámo ſzczęśćie záwiązáło mu w pieluſzki koronę; bo *nihil intereſt in capite an in manu tæniam feras*, mowił Alexander do pewnego wodzá ktoremu ránioną rękę ſtegą záwięzuiąc, Kroleſtwo w dyrekcyą oddał. Tąż idą mánierą y owi Azyátyccy Pánowie, ktorzy do Bethleem pośpieſzywſzy, w pieluſzki Pánu JEZUSOWI złoto; myrrhę, y kádźidło záwiązáli, *Obtulerunt ei aurum, thus, & myrrham.* Czemuż y mnie nie ma ſię godźić, iść tą polityką? y záwiązáć w pieluſzki Niebieſkiey Dźiećinie Nayświętſzey Pannie MARYI upominku? Ale z kąd mię nań, przy uboſtwie moim Zakonnym ſtánie? Nie każe Swięty Páweł nam ſię

Infantum felicitas.

Geneſ: 38. 28.

Alex M. involvēs tænia vuln⁹ in manu acceptū Lyſimachi, ſignū id Regi ā eſſe voluit.

Matth: 2. 11.

1. Cor: 1. 4.

śię ták mieć bárdzo zá ubogich. *In omnibus divites facti estis, ita ut nihil vobis desit.* W nas sámych mamy skárby wielkie; Duszá nászá z BOGIEM złączona, wola do woli Boskiey stosuiąca się, serce miłośćią Boską pałáiące, te násze dostátki, te bogáctwá, te zbiory; to kiedy mamy, wszystko mamy, *in omnibus divites facti estis.* Z tego ia dźiś skárbu, *ex gazophilacio cordium*, biorę serce dyámentowe, to iest serce mężne, serce nieustrászone przećiwko nieprzyiaćiołom Nayświętszey PANNY MARYI, zá Iey honor, zá Iey Pánieńską dostoyność, zá Iey godność, iákoż dyáment, iest nie omelne symbolum, mężnośći y státecznośći, co mu Plinius przyznáie, *Adamantis virtus invicta, & contemptrix! duarum violentissimæ naturæ rerum ferri & ignis.* Z ogniá twárdszy y hártownieyszy wychodźi dyáment, gdźie naytwárdsze minery rozpływáć się muszą; pod młotem trwárlszy, bo prędzey żelázo o dyáment się rozbiie, niż dyáment o żelázo, *antea incus, & malleus vulnus accipiet, quam adamas conteratur.* Dla tego Horatius mężność Grádywá y dźielne serce chcąc pokazáć y uzbroić, w dyámentowy kiryś go przybiera.

III. Divitiæ humanæ, gratia Dei

Ktore Tey Przen: Dźiećinie wpieluszki záwiązánie.

Plin: l. 37. cap: 4.

Adamas indomitus, fortitudinis symbolum.

Indutus tunicâ Mars adamantinâ.

Martis arma ex adamante.

A záczym słusznie y ia serce Chrześćiáńskie, serce kochánkow y Káwálerow Nayświętszey Pánny MARYI dyámentem zbroię przećiwko Iey nieprzyiaćiołom, żeby áni ná ogniste stosy, áni ná płytkie bułaty nic niedbáiąc, gdźie o Iey honor y cáłość, życie swoie łożyli. Iákoż ten zászczyt Koroná ma nászá Polska, iż od pierwszego Wiáry Swiętey Kátolickiey w Páństwách nászych rozkrzewienia, kto się

Poloni Mariæ militant.

piſał Rycerzem Polſkim, piſał ſię y Káwálerem MARYI, Iey honoru y Swiątnic, fortuną broniąc y zdrowiem. Coś więcey w tym mamy nád Robertá Krolá Fráncuſkiego, ktory chcąc ochotę w ſercách Káwáleryi ſwoiey wzbudźić do obrony honoru y Imienia Nayświętſzey Pánny MARYI, pod znákiem złotey gwiazdy. iáko ſię piſze *Stella Jacob*, y tęn ná pierśiách Káwálerom nośić kazał, ſam pierwſzy záczą wſzy w dźień Uroczyſtośći Národzenia Nayświętſzy Pánny MARYI dniá 8. Septembrá, Roku P. 1496. Piekny to áffekt w Koronaćie Fráncuſkim przećiwko Nayświętſzey Pánnie MARYI, ále my Polacy coś więcey nád niego mamy, bo nie ná ſukniách, ále ná ſercu wyryty order MARYI piáſtuiemy, ſtátecznie przy Honorze ſtawáiąc y umieráiąc.

Roberti Reg. Gall: amor in MARIAM. Theatr: vit. Hung: Maria ſtella Jacob.

Nil bellicoſos inter acinaces,
Polonus heros digniùs æſtimat,
Vernare quàm palmis MARIÆ,
Illi animas, & opes litare.

Amos c. 7.7.

Amos Prorok 7. 7. wyſtáwia nam Obraz Káwálerá iákiegoś fortecę luſtruiącego. *Ecce Dominus ſtans ſuper murum.* Stoi ná murze iáko ná celu nieprzyiaćielowi ten Iunak nie zá murem, nie zá śćianą ſię chowa, iákoby mowiąc: *in me unum convertite tela, victima prima cadam.* Jeſt co chwalić w Káwálerze, *aperto Marte* ſtáwia ſię nieprzyiaćielowi, nie ſzuka *foſſas & aggeres*: ſtrách pierwſzy ná świećie mularz, pierwſzy Architekt, ktory z polá do fortec ſprowadzał heroiczną odwagę, *primus timor ardua jecit mœnia, quæ damnet bellax Mavortia virtus.* Káwáler ten u Proroká pod nogą ma

Aperta virtus laudabilis.

Metus opifex murorum.

gą ma mury, iákoby chcąc pokazáć że nád mury coś więcey máią Rycerſkie pierśi. *Ecce Dominus ſtans ſuper murum.* Y owſzem coś przećiwnego znáczy ten Pan, bo *in manu ejus trullâ cæmentarÿ,* ná ręku iego kielnia, on ći to fundator fortec, ámunicyi on większą ſtymę murom, niż Káwálerſkiemu ſercu czyni, *& in manu ejus trulla.* Siedmdźieśiąt czytaią: *in manu ejus adamas.* Nie kielnią, ále dyámentem zbroi rękę ten Rycerz, nie murem, ále pierśiámi woiuie; buławá dyámentámi ſádzona w ręku iego, dyámentowe ſerce, to ieſt niezwyćiężone, nieuſtráſzone, ktorym ſię potyka z nieprzyiaćioły. To mi dźiwno, że dopiero u tego Páná kielnia w ręku, dopiero dyáment? bo znáć iáko w fortecách, ták *in ceſpite belli* niezwyćiężony. Czyli też łáſkáwośći Páńſkiey to znák, że proſta mulárſka kielnia, w ręku iego ſtáie ſię dyámentem. Częſto to bywa u Pánow hoynych, iż ládá kamień, ládá brełá źiemie, kiedy ſię do ręku ich doſtánie, prędko złotem, prędko perłámi, prędko dyamentem záiáśnieie; iákoż y piekna to w Pánách, kiedy z mizeraká, byle záſłużonego y cnotliwego uczynią fortunatem, z chudeuſzá Pánem. *Dominus ecce in manu ejus trulla, in manu ejus adamas.* Hieronim Swięty w pátrzywſzy ſię dobrze w ten portret od Proroká wyſtáwiony, konkluduie że to ieſt portret káždego práwowiernego Kátoliká, ktory ſercem odważnym, iáko dyámentową buławą, álbo kiryśiem uzbroiony, ſtátecznie, ták iák dyáment, ognie y kuźnie przenáśládowánia dla miłośći J E Z U S A wytrzymuie, pod mieczem, pod toporem nieuſtráſzony, krew

IV.

Liberalitas Principum in mēſuris elevā dis ſplendet.

S. Hieronymus in Amos

Adamas Vir Juſtus, portatur in manu DEI.

ſwoię dla honoru Boſkiego przelewa. *Juſtus quisque ubi ad tantam pervenit gratiam, qua DEI manibus hæreat, firmatus adamas eſt, pro nomine Salvatoris inter flagella lætatur.* Człowiek káżdy, kiedy ſię godnym uczyni żeby go BOG w ręku ſwoich piáſtował, z lepianki iedney przemienia ſię w dyáment trwáły, y pod młotem Tyráńſkiey ręki ſtáie ſię weſelſzym, gdźie o honor Zbáwićielá idźie. Jeſzcze ia dáley nád tym portretem ſpekuluię. *Ecce Dominus ſtans ſuper murum, & in manu eius adamas.* Co to zá mur? co zá fortecá, ktorey pomięniony Káwáler ſercem y ręką dyámentem uzbroioną broni? Informuie mię przez pioro DUCHA Swiętego, ſámá Nayświętſza Pánná MARYA. *Ego murus, & ubera mea ſicut turris, ex quo facta ſum coram eo quaſi pacem reperiens.* Ja ieſtem tym Káſztelem, ia murem, pierśi moie iáko báſtyony, iáko wieże pokarmem ſłodyczy Niebieſkiey nápełnione, iákem przymierze z BOGIEM záwárłá, *facta ſum coram eo quaſi pacem reperiens.* Twoy to Kátoliku obraz u Proroká, tym ſercem dyámentowym, odwagą nie złománą winien ieſteś myſtyczney tey fortecy ſtrzec, zá iey honor żyćie pokładáć, Heretyckie bluźnierſtwá gromić, wykorzeniáć, ponieważeś przez przyczynę Nayświętſzey Pánny MARYI, do tey przyſzedł łáſki y godnośći że *hæres in DEI manibus firmatus adamas*, iáko ſygnet ná ręku, iáko dyáment piáſtuie ćię BOG Wſzechmogący. Y ten to ma bydź pierwſzy prezent w pieluſzki záwitey Nowonárodzoney Nayśw: Pánny MARYI, *iuſtus firmatus ut adamas*, ſtáteczne, wáleczne, Káwálerſkie dyámentowe ſerce. Byle nie owego dyámentu, z ktorego Izráelczykowie

Cantic. 8. 10.

Maria eſt murus fortalitiũ.

wie ſercá ſobie kuli; iáko tám nárzeka ná nich Zácháryaſz. *Cor ſuum poſuerunt, ut adamantem, ne audirent legem, & verba quæ miſit Dominus exercituum.* Nie zdádzą ſię do tego prezentu, ſercá zákámiáłe, w grzechách, żadney duchowney ádmonicyi, czy w konfeſſyonale, czy ná Ambonie nieprzypuſzczáiące żadnym ogniem, nie tylko promieniem nátchnienia DUCHA Swiętego niewzruſzone, żadnym młotem káry oczywiſtey BOSKIEY, gniewu BOZEGO nie zmiekczone; ſłowem: ſercá, precz od kolebki Nayświętſzey Pánny MARYI, ktore ſię nigdy ſkruſzyć niechcećie, *Cor eius indurabitur tanquam lapis*, mowi Pácyent Boſki Job, o zákámiáłym grzeſzniku: *& ſtringetur quaſi malleatoris incus.* Wy, wy ſercá nieużyte, ktore bárdźiey á bárdźiey, przy inwektywách Káznodźieyſkich, przy dokumentách ták wielu łaſk Boſkich, przy ták wielkim oświeceniu twárdnieiećie, krzemienieiećie, precz od pieluſzek Nayświętſzey Pánny MARYI. BOZE Zaſtępow, weyzrzyi okiem łáſkáwym ná te opoki, ná dyámenty ſerc zákámieniáłych, á odmień ie w ſercá ludzkie, w ſercá ſkłonne do dobrego, tak iakeś uczynił Izráelczykom: *Auferam eis cor lapideum, & dabo eis cor carneum.* Ty, przed ktorego Obliczem *montes ut cera liqueſcunt*, iáko woſk topuieią opoki, ſkruſz dźiśiay y roſtop te dyámenty, ſercá mowię zákámiáłe, wyzuyże z tey ſkorupy dyámentowey, á przywroć łátwość y ſkłonność do dobrego; á ia iáko ſpoliały iákie, te dyámenty iuż ſkruſzone ſerc ſkruſzonych ſerc pokutuiących, w pieluſzki Nayświętſzey Pánny MARYI záwiążę y zá naymilſzy oddam prezent. Wiem że nie

Zach. 7. 17.

Peccatores ut adamantes obdurati.

V.

Job 41. 15.

Ezech: 11. 19.

Maria maximos quoſque peccatores non deſpicit.

S. Bernardus de precation: ad glor: Virg: MARIAM.

wzgárdźi, bo ták mi Słodkoufty Bernard mowi: *Tu peccatorem quantumlibet fœtidum non horres, nec despicis, si ad te suspiraverit, Tuumq; interventum pœnitenti corde flagraverit.* Nie ták mizernego, ták sprosnego grzesznika, żebyś go Nayświętsza Pánno MARYA odrzućiłá, wzgárdźiłá, byle tylko do Ciebie o rátunek westchnął, byle sercem skruszonym do Ciebie záwołał; głaz prosty dyámentem u Ciebie, serce z grzechow obmyte. Niechże iuż będźie ten pierwszy upominek w pieluszki záwiniony kleynot, sercá dźielnośćią y státeczno-śćią w obserwáncyi y kochániu Nayświętszey Pánny MARYI dyámentowe. Drugi prezent źwierćiádło, álbo filogran kryształowy, to iest, serce czyste, serce w łez kryształ obfituiące, w ktorym tá Przenayświętsza Heroini rádá się przegląda, ták, iáko się BOG Wszechmogący przeglądał we łzách płáczącego po upadku Dawidá. *Posuisti lachrymas meas in conspectu tuo*, Stáwiłeś łzy moie przed oczy twoie, czemuż? áżebyś się w nich iáko w źwierćiedle przeyzrzał, nimi się delektował. Niech y náſze łzy Nayświętsza Pánno MARYA stáną w oczách twoich, ábyś się w nich iáko w krysztale przeyzrzáłá. *Pone in conspectu tuo lachrymas nostras, ut in illis videas te, videas nos, videas tuas delicias, & cordis nostri amaritudinem.* Staw iáko źwierćiádło przed oczymá twoiemi, łzy násze, obacz się w nich że zá twoią pomocą y władzą płyną, obacz nas twoiey łáski żebrzących, widź twoie delicye, á widź záraz y sercá nászego gorzkośći. Páństw Orientálnych Monárchini Sábá, biorąc końże od Sálomoná ná wyiezdźie swoim z Jeruzalem, hoyne z skárbu Krolewskiego odbiera, y z sobą

Lachrymæ pro speciali MARIÆ serviunt.

Psal: 55. 9.

wywoźi

wywoźi donátywy, *Rex Salomon dedit Reginæ Saba, omnia quæ voluit & petivit ab eo, exceptis his, quæ ultro obtulerat ei munere Regio.* Co to zá *raritates* co zá oſobliwy Krolewſki prezent, ktory bez proźby Sáby, ſam z ochoty ſwoiey Sálomon oddáie? Zwyczáynie Dámy pilnę oko máią ná ſpecyaliki, ná gálánterye, ná kleynoty ſubtelną mánierą robione, boby rády wſzyſtko miáły co widzą, iákoż y Sábá doſyć w tym przezorna byłá, *accepit quæ voluit*, co iey ſię podobáło, to wźięłá. Coż tedy ieſzcze nálazł Sálomon, czego Sábá niedoyrzáłá *exceptis his, quæ ultro obtulerat ei.* Dochodźi ſtárożytny pewny Theolog co to byłá zá *raritas, accepit ſpeculum à Salomone, quod quoties aſpiceret, non ſeipſam, ſed Salomonem videret.* Wźięłá zwierćiádło Sába od Sálomoná ták miſternie ádáptowáne, iż kiedy w nie weyzrzáłá, nię ſwoię twarz, ále Sálomoná widźiáłá. Sercá ludzkie máią bydź iáko zwierćiádło Sálomonowe. Jáko wiele rázy chce ſię w nich przeyrzeć Venus? wynioſła Juno? gniewliwa Bellona? iák wiele rázy wlepiáią ſię w nie, świátowe roſkoſzy, ámbicye, záwźiętości? iák wiele rázy widźieć ſię tám chcą, ládáco inklinácye, deboſze, roſpuſty? ále trzebá, żeby ſię nie widźiáły, trzebá żeby iuż záprzątnione Obrázem Ukrzyżowánego Páná JEZUSA, y Nayświętſzey Pánny MARYI MATKI Jego ználázły. *Non ſeipſam ſed Salomonem vidit.* Coś więcey powiem, częſto ſámi śiebie w ſercách náſzych, iák we zwierćiedle widźiemy, w urodźie, w honorách, w doſtátkách, w zbiorách nie pomiárkowánych ukontentowánie y żądze náſze kłádąc, ále trzebá żebyśmy ſię tám nie widźieli, żebyśmy zbytecznie do upływáiących

3. Reg: 10. 13.

Mulieres avidæ rarior: munerum.

Auth. Incer.

IV.

In corde velut in ſpeculo vitia ſe proſpicere cupiunt.

márnośći świátowych sercá nie przykłádáli. Miásto śiebie, widźmy záwsze w sercách nászych portret Sálomoná, Zbáwićielá nászego JEZUSA Chrystusá, portret Nayświętszey PANNY MARYI. Day Boże ábyśmy byli wszyscy Piotrámi, Thomásiuszámi, będąc ktory Pátryárchą Konstántynopolskim, wielkim áffektem obserwował Nayświętszą Pánnę MARYĄ, y tenże áffekt w ludźiách Dięcezyi swoiey wzbudźić uśiłował, po śmierći, kiedy serce iego rewidowano, ználeźiono w nim Obraz Nayświętszey Pánny MARYI, iákoby świeżo wymálowány. Niech y w sercách nászych, iáko w krysztáłowym zwierćiedle widźi się Nayświętsza Panná MARYA, żeby żyiąc y umieráiąc Obraz Iey z serc nászych nie ustępował. Jednákże áby polerownieyszy był krysztáł serc nászych, często go łzámi przemywáć należy. *Naufragium est vitiorum, lachryma pœnitentium.* Izráelskie Dámy, że tám iuż były wszystkie kleynoty ná złotego ćiołká wyszáfowáły, nic im nie zostáło, tylko iedne zwierćiadłá, te tedy ná ostátek Moyżeszowi ofiáruią, żeby z nich ozdobę iáką w świątnicy Páńskiey uczynił. Moyzesz wystáwił z nich láwáterz, gdźie Kápłáni ręce przed Ofiárą przystępuiąc do Ołtarzá, umywáli. *Et Missa aqua lavabunt in eo Aaron & filij eius manus suas.* Doktorowie Swięći wánnę tę, álbo láwáterz, chcą mieć od łez, nie od wody, ták uczony Hugo: *Lavare in eo manus & pedes, est peccata operis & affectionis diluere.* W ten czás są nayozdobnieysze krysztáły serc nászych y nayulubieńsze Nayświętszey Pánnie MARYI, kiedy ie łzámi pokutuiącemi przemywamy, kiedy *diluuntur peccata per pœnitentiam.* Ciężkosz to będźie,

JesumMariamq; in corde nostro, nō nos videam?

In corde Petri Thomasij Patriarchæ Constantinopol: Imago B.M.V. reperta expressa.

Lachrymæ sunt naufragium peccatorum.

dźie, bo Nieprzyiaćiel duſzny, naybárdźiey nas w ten czás áttákuie, kiedy ſię do łez do pokuty udáiemy, ále podá fortel, iáko go łátwo zwyćiężyć możemy. Archimedes ſławny Aſtrolog Syrákuſki, kiedy pod Syrákuzy podſtąpiłá Flotá Nieprzyiaćielſka y o fortece gráć chćiáłá, záżył tego fortelu. Stáwił kilká źwierćiádeł przećiwko Słońcu, ták iż promienie ſłoneczne proſto w zwierćiádłá biły, á tám ſię odbiiáiąc, biły ná żagle, y máſzty Okrętow Nieprzyiaćielſkich; W przod niż ſię poſtrzegł Nieprzyiaćiel, w ogniu ſtánęły Okręty, Nieprzyiaćiel w rozſypkę poſzedł. Ilekolwiek rázy y ná nas bić będźie flotá rożnych nápáśći Szátáńſkich, obroćmy zwierćiádłá ſerc náſzych *ad Solem Iuſtitiæ*, obroćmy *ad Sole amictam* do Nayświętſzey Pánny MARYI, &c. Te tedy dwá upominki, kleynot ſercá w ſtáteczności dyámentowego, y zwierćiádło kryſztałowe ſercá czyſtego, łzámi obmytego, ia iuż záwiązuię w pieluſzki, y w kolebce ſkładam pod Głowę Przebłogoſłáwioney DZIECINIE, Nowonárodzoney Przenayświętſzey Pánnie MARYI. Przyimiey Przenayświętſza ten náſz upominek, ná ktory zdobyć ſię mogł ſkarb źiemſkich ſerc, á portret twoy; twoię niezmázáną czyſtość; twoię pokorę, niewinność, twoie Imię y doſtoyność wyćiśniy ná ſercách przytomnych y nie przytomnych Kátolikow, żeby twoiey korreſpondowáli świątobliwośći, y nic po BOGU nád ćiebie milſzego nie mieli. Ty, ktorą ćię tám w máłym obłoku drobnych dźiećinnych Członkow przez DUCHA Swiętego Eliaſz oglądał. *Ecce nubecula parva, quaſi veſtigium hominis, aſcendebat de mari.* rozſzerz ſię *in nubem magnam*, y obley Niebieſkich łaſk influ-

encyą Koronę Polską, ochłodź nas *in siti fervida pacis*, záśięgniy *utrumq; statum*, Duchownych y Rycerskich Osob, *& offunde de plenitudine benedictionum DEI.* Zmocz y dźiś sercá wszystkich prawowiernych Kátolikow, łez pokutnych deszczem, ktorzy przez Spowiedź y Kommunią Swiętą prágną pozyskáć łáskę Boską y twoię, y otrzymáć zupełne grzechow swoich odpuszczenie; co day BOZE.

AMEN.

Ná tęż Vroczystość Národzenia Nayświętszey Pánny MARYI.

Liber. Matthæi 1.

I. 
Oś zá bibliotekę otwiera nam Máttehusz Swięty Páństwo moie, á w niey niezwyczáyney edycyi Księgi: *Liber generationis JESU CHRISTI.* Jákoż nie tylko szkołá Apostolska, ále y káżda Akádemia w Księgi się fundowáć powinná.

Parva Neoptolemus dat ademptis prælia signis,
Absq; suis vana est mens studiosa libris.

Librorum usus necessarius.

Wodz bez potęgi, Doktor bez Księgi. Nie chwalę owego Ewángelicznego Sciolum, ktory się ná Theologią do Akádemij CHRYSTUSOWEY wprasza, á nic nie umie: *Magister bone, quid faciam?* dla tego odrzuca go Mądrość Przedwieczna od Kollegium swego, miedzy żaki, do tablicy Moyżeszowey. *Præcepta nosti?* Dopieroż nam Káznodźieiom

dźieiom nie bydź bez Księgi! ktorych to ieſt *munus*, táki wielkich táiemnic ſłowo Boże *pro merito maieſtatis* opowiádáć, konkluzye *Æternæ veritatis* utrzymywáiąc, co bydź nie może *ſine librorum ſupellectili*. *Prædicator* Káżdy, iáko mowią, iáko mol w Księgách ma bydź uſtáwiczny; byle nie był *tinea Ephraim*, co z Hebráyſkiego znáczy *pulverulentus, plumbeus*; żeby u niey było więcey w księgách prochu, niż we młynie ſtochmalu, żeby nie był ołowiem oćiężáłym do księgi. *tinea Ephraim*, zieść mu trzebá *Volumina Doctorum*, nie żeby ie mole iádły. Jednákże ia, oſobliwie dźiś, z owym trzymam Filozofem.

Cōcionatores ſint, lectionis multæ.

Oſeæ 5. 12.

Diſcere vis? unum ſæpe revolve librum.

Unius libri lectio, magni perfectûs eſt.

Więcey profituie, kto iednego Authorá pilnuie. A zá tym iedną dźisieyſzey Ewángelij Księgą báwić ſię moiá rádá. *Liber generationis IESU Chriſti*. Coż to zá ták oſobliwa Księgá? *ad primam faciem*, widźi mi ſię, że to tylko pánegiryk, gdźie Mátteuſz Swięty Prozápią Nayświętſzey Panny MARYI wywodźi, ále głębiey rzeczy zważywſzy, coś więcey ma w ſobie tá Księgá. Uważmy tylko początek y koniec Ewángelij dźiśieyſzey, *Liber* to pierwſze ſłowo, *MARIÆ, de qua natus eſt IESUS*, to oſtátnie, kombinuymyż te ſłowá wzáiem, będźie *Liber MARIÆ, de qua natus eſt IESUS*. Księgá, ktorą nam ſzkołá Apoſtolſka dźiś prezentuie, ieſt ſámá Nayświętſza Pánná MARYA. Tylko że mię Proverbialiſtá Páńſki áwizuie, że to ma bydź Księgá ſtárey edycyi, *ab æterno ordinata ſum*, przed wieki *in prælo Omnipotentiæ Divinæ*, w práśie Wſzechmocnośći Boſkiey wyćiśniona, wydrukowána, czáś

MariaLiber editionis novæ & ãtiquæ

teráźnieyſzy wielu nierad ſię ſtárzyzną báwi; nowáliyki popłacáią; nowe koncepty, nowe ſmáki, z owym często wyieżdżáią młodźi Káznodźieie, *ecce nova facio omnia.* A podobno lepſzy ſtáry Grzegorz, ániżeli nowy Fronten. Zebym guſtowi ták ſtárych, iák y młodych Prædicatorow dogodźił, rzekę, że to ieſt ſtárey edycyi Księgá Nayswiętſza Pánná MARYA, bo *ante ſæculá*, drukowána, ále reimpreſſyi nowey, bo w czáśie od BOGA náznáczonym w pieluſzki powita. Tę ia dźiś Księgę, iáko Akádemiom, ták oſobliwie ſzkoły CHRYSTUSOWEY Dyſcypułom, to ieſt, wſzyſtkim práwowiernym Katolikom zálećić zechcę. *Ad M. Nominis DEI ſanctificationem.*

Novella opera magis quam veteres Authores leguntur.

Liber. Matth. 1.

II. WKtorąż uderzymy? Páńſtwo moie, ábyśmy tey Swiętey Księgi nábyli, w ktorey Drukárni, álbo Bibliotece znáyduie ſię? Jeſtći w prawdźie doſyć owych Wiankow liliowych, Fáſcykułow, Skárbnic, ktore botwicią w krámnicách, ále nie w ręku náſzych, iednákżeć nie doſyć nam ná nich, ſámego tu oryginału ſzukáć trzebá, o ktorym Mátteuſz Swięty nas áwizuie: *Liber MARIÆ, de qua Natus eſt IESUS.* Lepi mi ſię w oczy iákiś ſędźiwy ſtárzec; brodá zá pás, wyſchłe y wybládłe lice, uſtá záśiniáłe, włos śiwy, wieńcem iednák laurowym ogárniony, w iedney ręce pioro, w drugiey kárteluſz iákiś, ktory mi oddáiąc, rzecze:

Qui bonus eſt, caro venit amore liber.

Librorum magnum pretium.

Drogo

Drogo śię kázda dobra Kśięgá płáći,
Ale kto łoży ná rozum, nie tráći.

Pytam śię go o Imię, odpowiáda, *sum antiquitatis amator*, iestem stárożytnośći przyiaćiel. Poyrzę zá tym ná ow kártelusz, áż widzę, że to iest kátálog Kśiąg kosztownych. A naprzod trzy Kśięgi *Philolausza Pythagorici*, zá ktore Pláto, álbo raczy Dion Syrákuski Tyran zá niego, dał dźieśięć tyśięcy talerow. Speusippá, kilká máłych kśiążek, zá ktore Arystoteles śiedmdźieśiąt y dwá tyśięcy szkutow Włoskich zápłaćił. Rzecz ledwie wiáry godna. Schoway śię z twoią stárożytnośćią stárcze, nie w tym kátálogu Kśięgi nászey mistyczney szukáć trzebá. Przećięż śię wydźiwić nie mogę, w iákiey cenie u ludźi dawnych były uczone skryptá, á teraz y złoty niech będźie Author, á ledwie mu śię pod łáwą gdźieś mieśćić dostánie. Biblioteki ieżeli są ktore od Antecessorow mądrych fundowáne, te molom, álbo páiąkom *in Asylum* obroćiły śię; dla czego podobno *improspera consilia*, sukcessy woienne nie idą ręką, bo niechcemy *Exemplis veterum lectis, placitisq; doceri*. Nie ták Alfons Koronat Arágoński czynił, ktory spytány, coby miał zá Konsyliarzow, że ták zacnie, ták umieiętnie, ták godnie czy w pokoiu, czy pod czás woyny obszernemi Páństwámi swemi rządźił, záprowádźiwszy przyiaćioł do Biblioteki, rzekł: *omnes hosce mortuos*, to iest Authorow rożnych, z ktorych on miárę woien y pánowánia zábierał. Tenże często mawiał: *malo uniones & margaritas, quam qualemcunque librum perdere*, ták sobie ważył wielce Kśięgi, z ktorych iáko źrzodeł,

Hoc ævo negliguntur libri.

AlphonsiRegis Arag: librorum æstimatio.

 iákich

iákich czerpał *regnandi normam*. Dokądże ſię tedy udam, kiędym u tego ſtárcá nic nie wſkorał? Cieſzy mię Ezechiel Prorok, że tám miał doyrzeć tey Księgi, o ktorą my ſię ſtáramy. *Vidi & ecce*
Ezech: c. 2. v. 9. *manus miſſa eſt ad me, in qua erat involutus liber,*
III. *qui erat ſcriptus intus & foris*. Y to nie bez táiemnice; bo czemu tylko ręká poſłána, *Manus miſſa eſt*. Bez głowy, bez gęby, bez uſzu? boię ia ſię, żeby to nie był iáki *libellus famoſus, aliàs* Páſkwil, przy ktorym zwyczáynie dáleko ręká y pioro lata, ále bez głowy, bez Authorá, boby ſię głowá ná kárku nie zoſtáłá, bez ięzyká, boby go trzebá tyłem wywlec, bez nog, żeby nie poſzlákowano z kąd Paſkwil wyſzedł, ktory niecnotliwie ná honor, ná ſławę tego y owego náſtępuie, nie pámiętáiąc ná
Famoſi libelli punibiles. to, iż ſam śiebie ná duſzy zábiia, kto kogo ná ſławie, y rozgrzeſzony bydź nie może, poki ſátysfákcyi nie uczyni, ktora bárdzo *in puncto honoris*, ćiężſza y trudna. Jákoż tym kſztałtem w Rzymie ſtoi Páſkwil, álbo ſtátua mármurowa, bez głowy, bez gęby, bez nog, rękę tylko mieczem uzbroioną máiąc, do ktorey tákowe nie czći godne mánuſkryptá przybiiáią; ten ſłup do mieyſcá Swiętego nie podobny, kiedy ADRIANUS Oćiec Swięty w Tybrze utopić kazał, dyſwádował mu *Ludo-*
Proclivitas hominum in detractiones *vicus Sveſſanus*, mowiąc: *Paſquillus ranarum more in imo vado non tacebit*, y z żábami Paſkwil ſkrzeczyć będźie, znáć dáiąc iáko nie pohámowáne ſą ięzyki y ręce ludzkie, ná ſzczypánie czy to Máieſtatow, czy świeckich, czy Kápłáńſkich, czy wyſokich, czy podłych Stanow. *Manus miſſa eſt ad me*. Nic ſię tu tákowego nie obawiáć, bo ręká Swięta, ręká z Niebá zeſłána, ręká Boſka, ktora dáleko záśięże

władzą

władzą y wſzechmocnośćią ſwoią, ręká ſzczodra Opátrznośći Boſkiey, ktora nie czeka áby człowiek podnioſł ręce do Niebá żebrząc łáſki y dobrodźieyſtwá, ſámá przynośi w dom, y do gęby iego czymby go pożywiłá, *Miſſa eſt ad me manus comede.* Ledwie tám coś Izráelczykowie ná puſzczy pod noſem bąknęli, *Nunquid poterit DEUS parare menſam in deſerto*, áż záraz *pluit ſuper eos ſicut pulverem carnes, & ceciderunt in medio caſtrorum.* Záſnął twárdo, y wczáſował ſię Eliaſz uchodząc przed Jezábelą, kiedy mu do gęby bołkę chlebá, y kubek wody Anioł przynioſł, częſtował: *Surge & comede, grandis tibi reſtat via.* Táka hoyność y przychylność ieſt do nas ręki Boſkiey, Opátrznośći Boſkiey, *manus miſſa eſt ad me.* Tákby należáło y Pánom źiemſkim, Monárchom, *longas Regibus eſſe manus*, do podźwignienia upádłych, do porátowánia potrzebnych, do okryćia nágich, co ſię podobno opák dźieie, kiedy przychodźi *Placare*, przychodźi mándát ręką Páńſką podpiſány ná tyle, á tyle tysięcy kontrybucyi, na ſurowe exákcye oſtátni pod duſzą groſz zábieráiąc ubogiemu chłopkowi, *manus miſſa.* Przyidźie czáſem z ręku Páńſkich obuch, álbo trzćiná do poddánego, ná znák że ſię mu nim doſtánie, ieżeli w czym woli, by też z nawiękſzą krzywdą ſwoią, zá doſyć nie uczyni; *manus miſſa.* Łáſkáwſza dáleko ná nas ręká Boſka, y donośi nam ſámá do gęby chleba, y ſámá nas karmi. *Manus miſſa comede.* Jeſzcze y to bywa, że ten y ow Jegomość záwźiąwſzy ſię ná ſamśiádá, álbo ná fortunkę iego ſubordynuie ludźi ſwoich, álbo kogo z boku, żeby owego náiácháć, zábić, fortunę mu wydrzeć,

Manus Providentiæ Divinæ liberalis

Pſal: 70.

3. Reg. c. 19. 7.

Manus quorundam ad accipiendum nō ad dandum exporrectæ.

IV.

Manus Domini dicuntur ſervi.

pytam się, ieżeli to nie ręká Páńska zrobiłá? ponieważ práwo uczy: *per servos faciens, per se fecisse videtur, namq; petunt princeps jura severa caput.* Dla tego się to zowie czeladká Páńska *brachium Domini*, rámieniem Páńskim, *manus militaris*, że choć gdźie sam Pan nie będźie, przez sługę dośięże, *manus missa.* Nie był Herod w wieźieniu JANA Swiętego, á przećię iemu przypisują, że głowę JANOWI Swiętemu uciął, bo kazał *brachio regio* uciąć. Przychodźi nowiná niepoćieszna do Dawida *percussit Absolon filios regis*, choćiaż to tylko czeladki iego sprawká byłá, bo zá rozkazániem Páńskim uczynili *Percutite Ammon, ego præcipio vobis.* Szkodliwa to ręká *manus missa.* Nie widzę tu nic surowego w ręku Páńskich, tylko iednę Kśiążkę, *in qua erat liber involutus.* Godny záprawdę Pan pochwały, u ktorego w ręku nic częśćiey nie obaczysz, iáko Kśiążkę, czy to nabożną, czy polityczną byle nie Catulla, ábo Owená, byle nie Máchiáwelá. Alphonsus Krol Hiszpáński z ręku nigdy práwie nie spuśćił kommentarzá Juliusza Cesárzá, ták dálece, że y z nim zásypiał. *Carolus Magnus* Augustyná Swiętego nie mogł się náczytáć, y kiedy u stołu sam go czytáć nie mogł, dworzáninowi ktoremu czytáć go kazał; piekny Pánom przykład. *In mann Liber.* Zdobi to y gospodarzá, zdobi dworzániná, zdobi Sędźiego, zdobi Páná Studentá, á dopieroż Kápłáná, kiedy się książką báwi. Izáiasz miásto tego słowá *Liber.* záżywa: *Visio quam vidit Isaias verbum Domini*, iákoby to iedno było widźieć, y czytáć. czyli też dla tego, że to iest *visio liber in manu Domini*, cud wielki, Księgá w ręku Páńskich. *Visio*, znáczy

Servorum delicta, dominorum reatus.

2. Reg: 13.

Liber gemma in manu Principis.

Panorm: de factis Alphõsi l. 2. c. 13. 14.

Cranzius lib: 2. de Civitate DEI c. 8.

Isaiæ 1. 1.

Miraculum, liber in manu aliquorum.

że to cud, dźiwowiſko iákieś, ktore pokazawſzy ſię, zniknie; toto podobno y kśiążká w ręku Páná, á nie day BOZE, żeby y w ręku Kápłáná ieſt *viſio*, cud iákiś. *In manu Domini liber*, ále kártá, nie koſtká, nie owá *viſio* Zácháryaſza Proroká, *amphora egrediens*, nie dzban, álbo nie zgruntowány iáki Wilkon, á kiedy ieſzcze będźie *Mulier ſedens in medio amphoræ*, kiedy zá zdrowie tey y owey Dámy, duſzá ſię ledwie nie zátopi. Nie rad ſię ten Pan kieliſzkiem báwi, *Liber in manu Domini*, woli Kśięgą. U tegoż Páná w ręku widźiał Jan Swięty w Obiáwieniu ſwoim śiedm gwiazd, *in manu ejus ſeptem ſtellæ*. Amos Prorok kielnią mulárſką, *in manu eius trulla cæmenterÿ*, inſza werſya czyta: *in manu eius adamas*. Godna Niebá ręká *in manu eius ſtellæ*, godna ſłońcem záiáśnieć, miedzy Jáśnie oświeconymi Plánetámi, ktora rádá kśiążkę piáſtuie, godna dyámentu *in manu ejus adamas*, godna Krolewſkiego ſygnetu, ktora ſię częſto prześwieca między kśięgámi. Fortuny wielkie, Páłáce, włośći ſobie buduie, *in manu eius trulla*, kto kśięgi pilnuie. To mnie nie ćieſzy, że zámknięta kśiążká w ręku Páńſkich, nie otwárta *involutus liber*, podobno tylko *ad ſpeciem* Pánowie kśięgámi ręce, y biblioteki záprzątáią, ále rzadko, álbo nigdy w nie nie weyrzą: *Liber involutus*. Znák to ieſt oſtrożnego Páná, że umyſł ſwoy y rádę ma zámkniętą, y utáioną w ręku ſwoich. Bo cożmi to zá obrády, co zá arkana? ktore świát cáły wie, w przod, niżeli do ſkutku przyidą; co zá *conſilia*, ná ktorych Cudzoźiemcow pełno, y bárdźiey niż ná komedyą ſię ćiſną? z kąd częſto ſię tráfia, iż pełen świát táiemnic náſzych,

Zachar: 5. 6.

magis amãtur aleæ, aut cyathi quã libri.

Apocal: 1. 16.

Amos 7. 7.

Eruditorum dignitas.

quidam obſervant libros, ſed non legũt

V.

Conſilia debẽt eſſe tecta.

ſzych, w przod, niż ſię ſztubá Senatorſka zámknie. Dobrze ten Pan czyni, że *involuta conſilia*, zákryte przed okiem ludzkim *acta publica* w ręku trzyma, dla tego ſpodźiewáć ſię że beśpiecznie *ad effectum* ie przyprowádźi. O tâkowych zda mi ſię rękách ukoronowány Prorok mowi: *in intellectibus*
Pſal: 77. 72. *manuum ſuarum deduxit eos.* Wſzákże w głowie, nie w ręku bydź należy rozumowi? rozumne to ręce, ktore *involutos libros*, rády ſkryte trzymáią,
Matth: 6. 3. *Neſciat dextra, quid faciat ſiniſtra.* Rzecz oſobliwa przychodźi mi do reflexyi; tu Pańſka ręká Xięgę do gęby Ezechielowi podáie, á po chwili miecz do ręku, *ſume tibi gladium acutum.*
Duces belli pro libro Evãgeliorum pugnare debent
Szczęśliwie Wodz káżdy Hetmáni, y tryumfuie, kiedy przy Xięgách Ewángeliį świętey przy práwách Boſkich, przy Wierze Swiętey, mieczá dobywa, y mężnie obſtáie. Swiątobliwy zwyczay był ſtárożytnych Polakow, ktorzy ſzábel z pochew dobywáli, kiedy Kápłan u Ołtarzá Ewángelią czytał, iákoby gotowość ſwoię pokázuiąc, że dla Wiáry Swiętey krew ſwoię przelewáć chćieli. Jákoż u Izáiaſzá czytam, iż ledwie tám Niebo w Xięgę iednę ſię
Iſaiæ 34. 4. zwinąć miáło, *Complicabuntur ſicut liber Cæli,* záraz pokázuie ſię ná Niebie y miecz, ná obronę tey Księgi, to ieſt ná obronę Niebá, ná obronę Praw Boſkich, *inebriatus eſt in cælo gladius meus.* Jeremiaſz pokazawſzy ſię we ſnie Judźie Máchábeyczykowi, miecz mu złotypodał, ktorym mężnie przy
2. Mach: 15. 16. honorze Boſkim miał ſtáwáć. *Accipe ſanctum gladium munus à DEO in quo deijcies adverſarios populi mei.* Powinność to Wodzow, powinność Hetmánow w iedney ręce *Librum Evangeliorum*, w drugiey miecz trzymáć. *Sume tibi gladium acutum,*

manus,

manus in qua liber involutus. Ale ſłyſzę od Ezechielá, że w tey Książce ſámo tylko znáyduie ſię *Væ*, ſáme lámentácye, *ſcriptæ erant in eo lamentationes & væ.* Pewnie to Księgá *perceptorum*, gdźie nie ieden groſz z krzywdą ludzką do komputu przygárniony woła: *Væ*, nie iednego przeładowána podatkiem fortuná woła *væ*, nie iednego zátrzymáne zaſługi krwáwe wołáią *væ*, gdźie winnicá od Jezábeli Nábáthowi bezpráwnie wydárta, woła *væ*, ćiężkie lichwy, bez ſumnienia zbiory, w regeſtrách śpiewáią Pánu *væ. Scriptæ in eo lamẽtationes & væ.* Jednákże z tym wſzyſtkim ſmákuie ſobie Ezechiel tę Księgę, *comedi volumen & factum eſt in ore meo ſicut mel.* Kto chce ſmáku doznáć w Księgách, zieść ie, nie tylko *primis tangere labijs*, nie tylko lotnym okiem od deſki do deſki przebieżeć, dopiero uznaſz żeć ſię cukrem ſtánie Książká. Pánormitanus o Alfonſie Krolu Hiſzpáńſkim piſze, że on czterdźieśći rázy Bliblią z gloſſámi przeczytał, y z kommentarzámi; *comedi volumen & factum eſt in ore meo ſicut mel dulce.* Kiedy ſię rádzę Expozytorow Piſmá Bożego, coby to zá Księgá ták miſterna byłá, informuie mię Ambroży Swięty, że to ieſt *Liber MARIÆ*, *Archivum* Náſze Nayświętſza Pánná MARYA, kiedy mowi: *Spiritus Sanctus Sanctiſſimam Virginem obumbrans, in ea, tanquam mundiſſimo volumine carnem Filij DEI ſcripſit.* Toż potwierdza *Antoninus*, *Liber grandis eſt Beata Virgo, quia continuit in ſe Divinam ſapientiam incarnatam.* Tá to Księgá z Biblioteki Niebieſkiey, wychodźi, tę ręká Boſka *Manus Omnipotentiæ Divinæ* ſpuſzcza z Niebá, zápiſaną chárákterámi Táiemnic Boſkich, *Manus*

Libri perceptorum, ſunt libri lamentationum apud quoſdam.

Liber tunc ſapit, cum ſæpius legitur.

VI.

Panormit: in vita Alphonſi

S. Ambroſius in C. 7. Luc.

Anton: 4. par: tit: 15. § 1.

Maria volumẽ mundiſſimum.

miſſa eſt ad me, in qua liber involutus. Niebieſkiey to edycyi Księgá, nie ziemſkiey Nayświętſza Pánná MARYA, bo w niey áni w poczęćiu, áni w urodzeniu, nic ſię źiemſkiego, nic *de terra Adæ*, nie znáyduie. Oná ieſt *compendium decretorum DEI*, ſummáryuſz Boſkich dekretow, ktore ſię do Wćielenia SYNA Bożego regulowáły, Oná nie ták z żywotá Błogoſłáwioney Anny, iáko z łoná Wſzechmocności Boſkiey ná świát wynika. *Manus miſſa eſt in qua liber involutus,* Ale coż w tey Księdze Miſtyczney ma zá ſpráwę, *væ*, biádá, płácze, lámenty? *ſcriptæ erant in eo lamentationes & væ.* A chcećieſz temu wierzáć Páńſtwo Moie, że w tey Náſzey Księdze naywięcey czytáć *væ*, owych nayglowniejſzych grzeſznikow, infámiſow, deboſzow, ktorzy zábrnąwſzy głęboko *in profundum iniquitatis*, żebrzą rátunku Nayświętſzey Pánny MARYI, wołáiąc: *Vœ mihi peccatori! Væ mihi peccatori! Niſi tu MATER reſpexeris.* Tuć to dopiero exekucyą biorą ſkryte dekretá y táiemnice Boſkie, kiedy ten y ow w wielkie kryminały, á ledwie nie w roſpácz západſzy, iuż, iuż co tylko miał *væ!* záczynáć, biádá wieczna! áż przez przyczynę y pomoc Nayświętſzey Pánny MARYI wybiia ſię z owego kału grzechowego, przychodźi do łáſki Boſkiey ſtáie ſię Elektem Boſkim, w Księdze Náſzey Miſtyczney ſwoie *væ* zápiſawſzy. Wiem że káżdy Kátolik tyśiąc ná to przykłádow znaydźie. Jákoż o tey to Księdze rozumieć ſię ma, co tám Pſálmiſtá Páńſki: *Imperfectum meum viderunt oculi tui, & in libro tuo ſcribentur omnes.* Trzebáby mi ſię porádźić Grámmátykow, czy to dobra konſtrukcya, *imperfectum meum viderunt oculi, & ſcribentur*

Compědium Decretorum DEI.

Maria liber, in quo væ peccatorum legitur.

Pſal: 138. 23.

bentur

bentur omnes, czemu nie *& scribentur omnes*. Tu Psalmistá Páński mowi, że Boskie oko widźi wszystkie niedoskonáłośći násze, grzechy násze, tu, coby miał mowić, że też *imperfecta* będą zápisáne w kśiędze, to on śię do ludźi obraca grzesznych, że bedą wszyscy zápisáni. Ták iest nie ináczey, że oko Boskie widźi niepráwośći, widźi niedoskonáłośći násze, ále imioná nas grzesznikow w tey Kśiędze swoiey, w ktorey słowo Przedwieczne zápisáne; regestruie, dáiąc tey ten przywiley, iż kto w tey Kśiędze regestrowány będźie, BOG lubo widźi niepráwość iego zgubić go nie zechce. *Imperfectum meum viderunt oculi tui, & in libro Tuo scribentur omnes*. Przenayświętszey Pánnie MARYI to powinniśmy, że BOG widźi często zbrodnie násze, niedoskonáłośći násze, á ćierpi y czeka popráwy, bo nas Nayświętszey Pánnie MARYI w opiekę oddał, ktora nie przestáie Syná swoiego błagáć, zá káżdego by też naywiększego grzesznika, áż mu uprośi odpuszczenie grzechow, *quæretur peccatum eius, & non invenietur*. W tey Kśiędze nászey zápisány był Dysmus Łotr, z krzyżá do Ráju powołány, dla tego że ná tey stronie, gdźie stałá pod krzyżem Nayświętsza Pánná MARYA, był záwieszony; w tey Mágdálená, Ægypcyaká, w tey Teofil, ták, iż BOG widząc ich ćiężkie grzechy iákoby nie widźiał, kondonował im wszystko, bo byli *scripti in libro ejus omnes*, byli wszyscy zápisáni w regestrze MARYI. Pármenio Grecki Poetá pisze, iż ná skorze kozy Amálteyskiey, ktorą Jowisz w pieluchách ná Kreteyskiey Insule przed Száturnem schowány, sał; spisáne były wszystkich złych y dobrych imioná, iáko też y ákcye,

Volumen Mariæ nomina peccatorum continet, qui ope ejus salvati.

VII.

Per Mariam peccatorum remissionem obtinemus.

Psal: 11. 15.

Parmenio.

In pelle Amalthææ capræ nomina bonorum & malorum scripta.

według ktorego regeſtru ſzczęśćia y przypadki ná świát ſpadáć miáły, uczynił to Jowiſz záwdźięczáiąc kozie, że iego mámką byłá; to figment, y nie godźi mi ſię go przyrownywáć do Myſtyczney náſzey Księgi, przećięż że wiem, iż Kośćioł BOZY Przenayświętſzą Pánnę MARYĄ názywa *Vellus Gedeonis*, Runem Gedeoná, mowić to o niey beśpiecznie mogę, że u niey regeſtr złych y dobrych, w Iey żywoćie, iáko *in caſta pagina*, przy Wćieleniu Słowá Przedwiecznego zápiſáne imioná, ták infámiſow, żeby zá Iey protekcyą doſłużyli ſię regeſtru lepſzego ſzczęśliwey wieczności, iáko y Elektow Boſkich, żeby ſię utrzymáli przy regeſtrze zbáwiennym. A ták y w tey náſzey Księdze ma mieyſce *væ peccatorum*, ktore ſię obraca *in carmen lætitiæ. Scriptæ ſunt in eo lamentationes & væ.* Grzegorz Swięty ná to mieyſce piſząc, przez lámentácye łzy pokutuiących grzeſznikow, przez *carmẽ* álbo melodyąweſo łośćſpráwiedliwych, przez potępionych nárzekánia rozumie. S. Márya Ognáceńſka przed ſkonániem ſwoim częſto wołáłá: *Præceſſerunt lamentiones, me pro peccatis lugente, præceſſit carmen, me propter bona ſempiterna exultante, & iubilante, & ecce ſequitur væ infirmitatis, & mortis*, z kąd łátwo illácyą czynię, że w Miſtyczney Księdze náſzey, w ręku Nayświętſzy Pánny MARYI, lámentácye pokutuiących, melodye błogoſłáwionych, *væ Infirmitatis* ſłábośći y utrapienia náſzego, w ktorym Nayświętſza Pánna MARYA, rátowáć ludźi zwykłá, iákoż ná poćieſzenie w chorobie w pomienioney Swiętey: przyſzłá z Orſzakiem Aniołow Nayświętſza Pánná MARYA, y do Niebá ią wźięłá.

Maria Juſtos & peccatores protegit.

S. Mariæ Ognacenſis morituræ, aſſertũ

Jacob de Vitriaco Card: Lib: 2. c. 11. in Vita S. Mariæ Ognaceń.

ſcri-

Scriptæ ſunt in eo lamentationes carmen & væ. Jeſt tu y *væ damnatorum*, owych, ktorzy zániedbáli ſłużyć Nayświętſzey Pánnie MARYI, ktorzy honor Iey ſzárpáli, Imię Iey ſzkálowáli, zá co, cáłą wieczność w mękách piekielnych odpowiádáć muſzą. Tá to Księgá *intus & foris* zápiſána, o ktorey mowi Duch Swięty: *quàm pulchra es amica mea, quàm pulchra es, abſq; eo quod intrinſecus latet.* Cantic. 4. 1. A Pſałmiſtá Páński: *Adſtitit à dextris tuis in veſtitu deaurato, circumdata varietate,* czyli *circumſcripta varietate virtutum.* Sprobuymy z Ezechielem, otworzmy nie tylko uſtá náſze, ále y ſercá, y żyłki wſzyſtkie, ábyśmy zákoſztowáć ſłodyczy tey Swiętey Księgi mogli, á upewniam, że ſkoſztowawſzy, wołáć będziemy: *Factum eſt in ore meo volumen quaſi mel dulce.* O iákiey ſłodkości, iákiey dobroći ieſteś Księgo Boſkich N. P. MARYA. Idźmy *ad librum involutum,* do uwinioney w pieluſzki N. P. MARYI. Idźmy zá tym do Dźiećinney Iey kolebeczki, mowmy z Kośćiołem, *Vita dulcedo & ſpes noſtra ſalve.* Witamy Cię Przenayświętſza Infantko, żyćie náſze, Nektárze náſz, nádźieio náſzá, opowiedz nádźiećinnym ięzykiem twoim, ieżeli ſię pomieśćiemy w regeſtrze y kátálogu Sług twoich, ieżeli nas *in libro vitæ* konnotowáć każeſz, iákoś ieſt *compendium decretorum DEI.* Exemplarz dobroći y miłośierdźia Boſkiego. Osłodź ſercá y uſtá náſze; Przenayświętſza Księgo, żebyśmy łáſką twoią, IMIENIEM twoim, we dnie y w nocy náſyćić ſię nie mogli, pokiey z Tobą w wiecznośći chwalić BOGA nie będźiemy ná wieki, Amen.





Ná Vroczyſtość Imienia Nayświętſzey Pánny MARYI.

Ait Angelus Ei MARIA.
Lucæ 1. 30.

I. 
Zy zniść mi z tey Ambony? czy mam mowić? Páńſtwo moie. bo tu widzę Anielſkiego, nie ludzkiego ięzyká záżywa Niebo ná ogłoſzenie IMIENIA Przenayświętſzey Panny MARYI, *Miſſus eſt Angelus Gabriel, ait Angelus Ei MARIA.* Tákiey godności, ták niedościgłego waloru to IMIE, że ſam Intellekt Boſki nád nim prácuie, *Ego Dominus, qui voco Nomen tuum, DEUS Iſrael*, czego Icy winſzuiąc Idiotá mowi: do Nayświętſzey Pánny MARYI: *Dedit Tibi Nomē o MARIA! tota TRINITAS.* TROYCA Przenayświętſza ſkłádáłáć ſię ná twoie wſpániáłe, doſtoyne, czći pełne IMIĘ Nayswiętſza Pánno MARYA. Aże Anielſkie dowćipy pierwſze doćiekły y doyrzáły w BOGU *Ideam* Nayſłodſzego IMIENIA tego, przez pięć tyśięcy lat uczyli ſię, iakoby ie nayzacniey świátu obwołáć, *Viderunt eam Filiæ Sion*, uczony *à Lapide* tłomáczy: *viderunt eam Angelicæ Poteſtates, & beatiſſimam prædicaverunt eam*; przydáie do tego Gvilhelmus: *præ-*

Iſaiæ 45. 3.

Raymundus Jordan. Idiota vulgo appellatus.

Nomen Mariæ ſolus Deus formavit.

Cantic: 6.

Angeli primi cognoverunt.

dica-

dicaverunt beatam Virginitate, beatiorem fæcunditate, beatissimam fæcunditate simul & Virginitate. Więc Anioła tu trzebá, nie Káznodźieie, ná wystawienie IMIENIA Nayświętszey Pánny MARYI.

Angelicæ mentes, vix rectè tangere possunt,
Quis benè mortali, Nomen id, ore canat?

BOG, álbo Anioł bydź muśi, co IMIE MARYI godnie opowie. A do tego, przestroney gęby do tego IMIENIA trzebá, w ktorym Oblubieniec Niebieski, cáłe Woyská, záłożone Randewo, liczne skwádrony upátrzył: *Quæ est ista, terribilis ut castrorum acies ordinata.* A ná inszym mieyscu: *Equitatui meo in curribus Pharaonis assimilavi te.* Możne Imię, waleczne Imię, ktore tákowa potencya zmacnia. Jákoż, ieżeli Jákobá Pátryárchę Anioł Páński Narodem cáłym Izráelskim tytułuie, *nequaquam Jacob appellabitur Nomen tuum, sed Israel, quia si fortis fuisti contra DEUM, quo magis contra homines.* Jákoby to Imię iego ták możne bydź miáło, iáko wszystkie Woyská Izráelskie; Abrámá Imię odmienione w Abráhámá, to iest, że miał nośić Imię Oycá wielu Narodow. *Patrem multarum gentium constitui te;* y ták w iednym Imieniu nieźliczone milliony ludźi zámknięto; ieżeli Elizeusz w imieniu Eliaszá tryumfálne wozy, oboz Izráelski widźi, *currus Israel & auriga ejus,* insza wersya czyta: *& equites eius,* woz Izráelá, y Rycerstwo iego, ieżeli *latiùs nomen Alexandri triumphavit, quam ferrum,* á czemuż Imię MARYI, niema bydź ták potężne, iáko naylicznieysze woyská, ktore samego zniewoliło BOGA, że Niebieskie Empyreum w żywoćie Jey Pánieńskim záłożył,

NomenMariæ Exercitū præfert.
Cant: 6. v. 3. 9.
Cant: 1. v. 8.
Gen: 32. 28
Nomina Ducum popul⁹ in se ferunt.
Gen: 17. 5
4. Reg: 2. 17.

żył. *Terribilis, ut caſtrorum acies ordinata.* Jákoż w IMIENIU tym wſzyſtkich Anielſkich Woyſk, wſzyſtkich Swiętych co ich może mieć Niebo, ſkompendyowáne ſą doſkonáłośći. Niechże ſię tu zwáżą Káznodźieie, Pánegiryczne ięzyki, ieżeli wyſtárczą, ták wielkiemu, ták możnemu, ták wybornemu IMIENIOWI Nayświętſzey Pánny MARYI; ináczey konkludowáć nie mogę, tylko, że Anioł ma bydź, nie człowiek, álbo człowiek ma ſię ſtáć Aniołem, ktory IMIE Nayświętſzey Pánny MARYI ſławić uśiłuie, *Ait Angelus ei MARIA.* O tym mowić będę, zá twoią pomocą BOZE, *qui feciſti nos, æquales Angelis*, ná IMIĘ twoie Nayświętſza Pánno MARYA.

Angelus fit qui MARIæ Nomen profert.

Ait Angelus ei MARIA. Lucæ 1.

II.

TRudna to propozycya, Páńſtwo moie, człowiekowi ſtáć ſię Aniołem, á przećię to bydź może; bo człowiek nie człowiek ále Anioł, więcey rzekę, nie człowiek ále BOG, ktory ſię z BOGIEM, kontemplácyą, gorącym affektem, z iednoczeniem woli ſwoiey z wolą Boſką, doſtoynośćią łączy, *Eſtote perfecti, ſicut Pater veſter Cæleſtis perfectus eſt.* O tákowych w ludzkim ćiele Aniołách, y ziemſkich Bogách Łukaſz Swięty Ewángeliſtá piſze: *Æquales ſunt Angelis, & Filij ſunt DEI, cum ſint filij reſurrectionis.* Moyżeſzá, dla wielkiey iego doſkonáłośći, Bogiem, ſam Stworcá Niebá y ziemie miánuie, *Conſtitui te Deum Pharaonis.* A czemuż ty Kátoliku niemaſz tey ufnośći, tego kuraźu, że Aniołem, że Bogiem bydź możeſz, byleś tylko

Homo fit Angelus, fit Deus.

Matt: 5.48.

Luc: 70.86.

Exod: 7. 1.

tylko był ták doskonáły, iáko Oćiec twoy Niebieski, z własczá kiedy nam Syn Boży, á Zbáwićiel nász JEZUS CHRYSTUS dał tę władzą, *filios DEI fieri.* Pogáństwo, swoich Pánow, swoich Mánárchow, zá Bogow źiemskich mieli, iáko ow wygnániec Rzymski, przy odebrániu obrázow Cesárskich do przyiaćielá swego Kołły pisze: Principes sunt Dij. Ovidius.

Non mihi divitias dando, maiora dedisses,
Cælitibus missis nostra sub ora tribus
Utq́, salutabam, Numen cœleste saluto.

Jednákże ukoronowány Prorok tych źiemskich Bogow, nie ma zá Bogow, *Ego dixi, vos estis Dij, vos autem moriemini sicut homines.* Doznał tego Alexánder Mácedo, ktory się czćić zá Syná Jowiszowego kazał, że był iáko drudzy, śmiertelny. kiedy wźiąwszy pod Bábilonem ćiężki postrzał, á z tąd uczuł wielki bol, záwołał: *sentio me esse hominem.* To ták się z Bogámi dźieie, ktorzy przez prezumpcyą piszą się bydź niemi, á tym czásem są mizerni, ułomni: ále my Kátolicy prawdźiwemi bydź możemy Synámi, bo nam dał BOG *potestatem Filios DEI fieri,* byleśmy tylko záwsze iedno z BOGIEM trzymáli. Nie mowże Kátoliku, żebyć trudno bydź miáło, stáć się Aniołem, kiedy masz *potestatem,* byleś chćiał, stáć się y Bogiem. Grzegorz Swięty Papież, widźąc młodźianá Angelskiego urody piekney, rzekł: *Angeli, sunt Angli,* ieżeli od tey powierzchowney pieknośći Aniołámi ludźie názywáć się mogą, dopieroż od pieknośći sumnienia, czystego sercá, niewinnego żyćia, spráwiedliwych ákcyi; iáko tám Miphibozet Dawidowi przyznał: *Tu autem Domine mi Rex,* Psal: 81. 6. Alex: M. filium se Jovis jactat. Plutarchus. Homo qualiter sit Angelus.

2. Reg. 19. 27. *ſicut Angelus DEI es.* Czemuż Dawid Aniołem? bo był *Vir ſecundùm Cor DEI*, co ſam Pan BOG *in elogio* kłádźie: *Inveni David filium Ieſſe, virum ſecundùm Cor meum, qui faciat omnes voluntates meas.* Ten ieſt prawdźiwy Anioł, ten ieſt Seráfin, ten ieſt Cherubin, *qui facit omnes voluntates DEI.* Kto czyni to wſzyſtko, co BOG chce.

Actor. 13. v. 22.

III. Aniołow powinność ieſt, záwſze, iák w tęczę wlepić oczy w Máyeſtat Boſki, *Angeli ſemper vident Faciem Patris mei, qui in Cælis eſt.* Chceſz bydź Aniołem Kátoliku, niech żadnego momentu, *nullum inſtans*, nie będźie w życiu twoim, żebyś nie miał *videre Faciem Patris JESU CHRISTI.* Zebyś nie miał głęboką imáginácyą wynieść intellektu twego do uznánia dobroći, miłośierdźia, ſpráwiedliwośći, Wſzechmocnośći Boſkiey, áż záraz ſtáieſz ſię Aniołem, ſtáieſz ſię Bogiem, *intellectus id fit, quod concipit*, iáko mowią Filozofowie, o czym intellekt pomyśli, co ſobie zá obiectum weźmie, co zá *ſpeciem* uformuie, tym ſię ſam ſtáie, *intellectus fit omnia*, o kámieniu pomyśli, ieſt kámień, o Niebie ieſt Niebo, o BOGU, ieſt BOG, lubo *in valle mortalitatis*, nie godźi nam ſię ináczey BOGA *per intellectum* widźieć, chybá *in ænigmate. Videmus nunc per ſpeculum in ænigmate, tunc autem facie ad faciē*, mowi Apoſtoł Páńſki, co więkſza *etiam in Patria*, w ſámey wiecznośći intellekt náſz ſtworzony, nie może *formare ſpeciem expreſſam* BOGA, boby trzebá bydź záraz temu intellektowi BOGIEM, y lubo my ſię zowiemy *filij DEI*, w przywileiu Káncelláryi CHRYSTUSOWEY, przez Kánclerzá CHRYSTUSOWEGO Janá Swiętego, wydánym, *dedit eis poteſtatem filios DEI fieri*, ále to tylko *per parti-*

Matt. 18. 10.

Homo fit Angelus per cōtemplationē continuam.

Intellectus humanus fit omnia.

1. Cor. 13. 12.

Speciem expreſſam DEI nullus Intellectus formare poteſt, creatus.

Homo fit DEI filius.

participationem gratiæ Divinæ, ktora *participat naturam Divinam*; uczestniczką się stáie nátury Boskiey, *non per essentiam*, coby w ten czás było gdybym intellekt ludzki mogł formowáć sobie *speciem expressam* BOGA, iák iest w sobie. Ale y to nam dosyć stáć się *per auxilium gratiæ Divinæ*, Synámi Bożymi, *dedit eis potestatem filios DEI fieri*. Ták zacnym, ták godnym masz bydź Kátoliku, żebyś był godźien piástowáć Przenayświętsze IMIĘ MARYI. *Nemo potest dicere Dominus JESUS, nisi in Spiritu Sancto*, w Liście swoim do Koryntyczykow mowi Páweł Swięty; przydam ia *Nemo potest dicere IESUS, MARIA*. Nie może nikt wymowić JEZUS, MARYA, Ktoby nie był nápełniony dárámi DUCHA Swiętego, ktoby nie był Anielskiey dostoyności, ktoby nie był *Angelus lucis*; Trzebá się tu w inszą sukienkę, oblec, wyzuć się z sámego siebie, á przyoblec w świetną szátę, Anielskiey niewinności, kto chce godnie IMIĘ MARYI głośić, ták iáko owego Arcykápłáná u Zácháryaszá Anioł Páński przewlokł y przystroił, żeby był godnym Ołtarzá. *Ecce abstuli à te iniquitatem tuam & indui mutatoriis*, zdárłem z ciebie szpetną sukienkę niepráwości twoiey, á przyoblekłem cię sukienką odmienną spráwiedliwości, niewinności. Ináczey boy się, żebyć nie strętwiał ięzyk, żebyś w słup nie stánął, kiedy w grzechu śmiiertelnym, bez nádźiei popráwy śmiesz IMIĘ JEZUS, álbo MARYA wymowić. Aniołá tu trzebá, spráwiedliwych ust tu trzebá, nie ládá gęby, nie gęby iákiey niewypárzoney. Meláncholiczny Páris, czekáiąc ná okręty, ktore Helenę do Azyi uwoźiły, po rożnych nád brzegiē morskim drzewách, imię Heleny

per gratiam, non per essentiam.

1. Cor: 12. 3.

Nomen JESU & MARIÆ proferri non potest nisi gratia DEI.

Homo exuat hominē, induat Angelum, ut prædicet MARIAM.

Zach: 2. 3.

IV.

Obduratus peccator nō est dignus

proferreNomen Mariæ.

leny ryſował, áby weſpoł z drzewkámi roſło, nápada ná twárdy dąb, ktory owego chárákteru nie przyiął, y rzecze: *non omnis cortex omnia ferre poteſt.* Nie ládá ſłup w leśie, imię Helenie zniesie. To bayká, rzekę ią raczey, nie ládá ięzyk, nie ládá ſłup zátwárdźiáły w grzechách, ále tylko uſtá Anielſkie godne ſą wymowić IMIĘ Nayświętſzey Pánny MARYI. Piſze *Martinus de Roma,* iż Młodźieniaſzek w dźiećińſtwie záraz, do częſtego wſpomnienia IMION JEZUS y MARYA od rodźicow przyuczony, ſtárał ſię żeby záwſze z wielką czćią y nabożeńſtwem, bez zákáłu ſumnienia, do zgonu ſwego te IMIONA w uſtách ſwoich piáſtował. Umárł zátym w niedoſzłych látách, y tám gdźie był ſchowány, ná mogile iego wyroſłá Lilia, ná ktorey liſtkách widźieć było wyrážone IMIONA JEZUS MARYA, tá záś Lilia z ięzyká owego páchołęćiá wyroſłá, iáko ſię pokazáło, dobywſzy z pod mogiły ćiáłá. Z uſt Ládyſłáwa Zakonniká Bernárdá Swiętego ktory oſobliwym áffektem czćił y wenerował IMIĘ Nayświęſzey Pánny MARYI, wyroſło drzewo, ná ktorego liśćiu expreſsè wyrážone IMIĘ M A R Y I oglądáć było. Coś dźiwnieyſzego Anzelm Swięty opiſuie. Zábity od rozboynikow, podrożny ieden pobożnego żywotá, kochánek IMIENIA Nayświętſzey PANNY MARYI, władzą Boſką ták ieſt obiáwiony, iż laſká ktorą w ręku trzymał, gdy go zábito, korzeń w ięzyku iego zápuśćiwſzy, kwitnąć y rość poczęłá, ná liśćiách IMIĘ MARYI wyrážone było, w kilká lat Biſkup támtego mieyſcá podrożny, pod ćieniem owego drzewá z ludźmi ſwoimi ſpoczywał, (ták ſię było drzewo to rozroſło) y obaczywſzy chárá-

Martin: de Rom: Lib: de purgat.

Lingva Mariæ Nomen memorãs frequenter efflo ret in lilium, & in arborẽ.

Anſelm: lib: 6. Mirac: c. 37.

chárákter IMIĘNIA MARYI ná liśćiách, podkopáć drzewo kazał, y ználazł Swięte iego Ciáło, y korzenie w ięzyku zápusczone. A czemuż teraz o tákich drzewkách nie słycháć? *non omnis cortex omnia ferre potest*, bo podobno nie wiele tákich ust iest Anielskich, nie wiele ięzykow Seráficznych, ktoreby w przod gorącemi áffektámi ku BOGU y MATCE Przenayświętszey były zápalone, niż się odważą wspomnieć IMIĘ MARYI. Psalmistá Páński pokazuie nam tám iákieś ustá, do Niebá wyniesione, gębę w Niebo wrážoną, *posuerunt os suum in Cœlo*, toto pewnie będą ustá Anielskie, ustá godne piástowáć IMIĘ MARYI? ále mię to nie ćieszy, że *iniquitatem in excelso locuti sunt.* Ludźie to nie pospolići, złey y niewypárzoney gęby, bo *in excelso*, coś máią nád inszych w złośći; á podobno sámego BOGA ná Májestaćie iego świętokrádzkim ięzykiem śięgáią? nie tylko żeby ná źiemi komu przepuśćili. *Posuerunt os suum in Cœlo, iniquitatem in excelso locuti sunt.* A czy nie tych to u Jobá wytchnięto, *tetendit manus adversus DEUM suum, & contra omnipotentem roboratus est.* Ktorzy to prawie wręcz z BOGIEM idą, mniemáiąc, że rownego w Niebie, y ná ziemi nie máią; ktorzy to *non loqvuntur, sed tonant*, pioruny, nie słowá z gęby ich lecą. co oni rzeką, co postánowią, iákoby to było *oraculum è cœlo*, choć nieniesprawiedliwie, choć z krzywdą ludzką, á podobno y utrátą żyćia. *Calidius Gubernator* Hiszpáński zá czásow Rzymskiey Monárchii oskárżony od Fráncuzow; ćiężkim dekretem był nákryty, prośi się Senatowi, pokázuie niewinność swoię, ále iedno wszędźie słyszy *Senatus jussit*; *Patrum conscriptorum*

Psal: 72. 9.

Os blasphemum cælo se infert.

Job 15.

Pertinax asserti manutentio.

placita, Deorum placita, trudno tego odmienic, co raz do dekretu weſzło, dowiedźiał ſię zá tym, że nie ktorzy Senatorowie byli przekupieni ná niego, y z deſperowawſzy o popráwie dekretu, śmiele rzecze: *Idoneam mercedem pro capite meo paciſci debuiſtis*, przynamniey było, nie ták tánio głowę moię záprzedáć. A coż to inſzego tylko *ponere os ſuum in Cælo,* ſwoie choć nieſpráwiedliwe *ſancita,* mieć zá Boſkie *oracula.* A do tego przydáie ukoronowány Prorok: *& lingva eorum tranſivit per terram*, ięzyk ich to tylko ná źiemi Bogámi czyni, w Niebo wynośi, á oni ták ſą źiemią iáko y drudzy. Nábuchodonozor Hetmánowi ſwemu Holoferneſowi przykazał wſzyſtkich Bożkow ze zborow powyrzucáć, á ſwoie ná to mieyſce portrety oſádźić, żeby był od wſzyſtkich zá Bogá czczony. Gębá to tylko pięłá ſię w Niebo, *poſuerunt os ſuum in Cœlo,* ále ięzyk po źiemi ſię czołgał, kiedy trawę z bydlęty ieść muśiał, *fænum ſicut bos comedes.* Záwieſzáią y owi gębę ná Niebie, ktorzy pieknie mowią o BOGU, o należytey Swiątnicom Páńſkim konſerwácyi, á zbory Heretyckie, Synágogi Zydowſkie wyſtáwuią, *os in Cœlum, lingva per terram.* Gębá tylko Niebá broni, á ięzyk reſpekt, interes, mammoná po źiemi włoczy. Nie wiem czy to nie te uſtá, *poſuerunt os in cælum,* ktore wołáią: *Domine, Domine, & non intrabunt Regnum Cælorum*, uſtá Ewángelikow, uſtá Proteſtántow, uſtá Heretykow, ktore iuż w Niebie, mieyſce ſobie zápiſuią, á ięzyk ich iádem piekielnym nápuſzczony, iáko źmiiá po źiemi ſię czołga, *venenum aſpidum ſub labiis eorum*, zárażáiąc iádowitą náuką ſwoią ludźi, zamietáiąc do piekłá ták wiele Prowincyi,

Judices iniquam ſen tē tiam ſuam reſcindere nolunt. Braſ. l. 3. c. 10.

Homines quidam jáctant e Deos eſſe n terra, & nō ſunt.

Dan: 4, 22.

Hæreſum ſautores.

Hæretici fruſtra cælum appetunt. Matt: 7. 21.

Pſal: 13. 3.

cyi,

cyi, Miaſt, Kroleſtw, ták wiele millionow duſz. *os in Cœlum, per terram.* Cháldeyczyk czyta: *Poſuerunt in Sanctos os ſuum, & lingva eorum ardet injuſtos terræ.* Jáko widzę, nie inſza przeklęta gębá ktorą upátrzył Dawid. Precz z tąd niezbożne heretyckie ięzyki, ktore ſię ważyćie ſzárpáć I M IĘ Nayświętſzey Pánny MARYI, ważyćie náſtępowáć ná honor Swiętych Páńſkich, w Niebo ſię pnięćie wołáiąc: *Domine, Domine,* á Sług Boſkich, á MATKĘ BOSKĄ ſzkáluięćie, *poſuerunt os ſuum in Sanctos.* *Hugo Cardinalis* trzyma, że to máią bydź ludźie *ex progenie inimici hominis*, o ktorym Ewángeliſtá, mowi, *iniminicus homo hoc fecit* to ieſt idą z pokolenia ſzátáńſkiego, *ſemen diaboli*; bo ten ſam naypierwey odętą páſzczęką dmuchał w Niebo, kiedy mowił: *ſedebo, & ero ſimilis Altiſſimo,* iák tylko obaczył w dekretách Boſkich I M I Ę Przenayświętſzey Pánny M A R Y I, ktorey Krew Pánieńſka SYNOWI BOZEMU do Wćielenia ſłużyć miáłá, á zá tym nád Chory Anielſkie wynieśiona, *poſuit os ſuum in Cœlum,* wywieśił za tym wśćiekły ięzyk áż ná źiemię, kiedy iáko piorun w żądło ſkręcony z Niebá ná źiemię lećiał. *Vidi ſathan ſicut fulgur de cœlo cadentem, lingva eorum tranſivit per terram.* Rozwar páſzczękę od Niebá áż ná źiemie nieprzyiaćiel ten świątobliwych Imion, áby mogł był, y ná Niebie, y ná źiemi wywygáśić IMIĘ Przenayświętſzey Pánny MARYI, áby mogł pozrzeć *Animas Sanctorum,* iako to ieſt tego *cibus electus,* według zdánia Theofilá: *Ut cibus hominum eſt ſalus à D E O facta, ſicut epulæ ſathanæ hominum interitus.* Ale zábiegł temu ſuppliką ſwoią Dawid: *Exurge Domine, non conforte-*

Hæretici Nomen Mariæ & Sanctorũ carpentes.

Matt: 13. 28.

Iſai: 14. 14.

Diabolus Nomini Mariano infenſiſſimus.

VI.

Habac: 1. 16

Theophilus in Habac.

Pſal: 9. 20.

Sim: Caſſian: lib: 6. c. 3. Homo Diabolus.

tur homo, przydáie Sim. Caſſianus, *homo inimicus Diabolus.* Więc pobudza ſwoiey geneálogij ludźi, złe, niepoczćiwe, Heretyckie ięzyki, *non naturâ, ſed officio pravo homines diabolos*, ktorzy IMIĘ Nayświętſzey Pánny MARYI, Imioná Swiętych Páńſkich ſzárpią, *poſuerunt os ſuum in Sanctos.* Precz z tąd páſzczęki ſzátáńſkie, uſt tu Anielſkich, przećiwnych ſzátáńſkim potrzebá,ktoreby Imię MARYI godnie piáſtowáły. Oſobliwą rzecz Doktorowie uważáią, iż kiedy owá Chánáneyczanká za corką ſwoią prośiłá Zbáwićielá Náſzego JEZUSA CHRY-

Matth: 15.15

STUSA, że byłá *peccatrix*, grzeſznicá, á do tego práwie ze pſy poczytána, *Non eſt bonum ſumere panem filiorum, & mittere canibus*, nie odważyłá ſię

Peccator indign⁹ eſt proferre Nomen MARIÆ.

mowić, Błogoſłáwiona MATKA Twoiá, ktora ćię w żywoćie nośiłá, ále tylko: *Beatus venter qui te portavit*, Błogoſłáwiony żywot, w ktorymeś był noſzony, á to *ob reverentiam* IMIENIA Nayświętſzey PANNY MARYI, że tu Swiętych, Anielſkich uſt trzebá; á oná byłá *peccatrix.* Mâryi Mágdáleny Ewángeliſtá nie daie tego tytułu, kiedy przypada

Luca 7. 33.

do Nog JEZUSOWYCH, ále tylko *mulier in Civitate peccatrix*, bo ieſzcze nie byłá uſpráwiedliwioną, dopiero kiedy otrzymáłá przywiley łáſki CHRY-

Luca 7. 48.

STUSOWEY, *remittuntur tibi peccata tua*, kiedy ſię ſtáłá nowym w ćiele ludzkim Aniołem, ſtáłá ſię

Luca 10. 42.

godną nośić to Imię. *Maria optimam partem elegit.* Ták albo Anioł, álbo człowiek Anielſkiey doſkonáłośći ma bydź, kto IMIĘ MARYI wſpomnieć, á dopieroż pánegiryzowáć prágnie. Coż

Pſal: 140. 6.

ia ná to rzekę? *Pone cuſtodiam ori meo Domine.* Záſadz Pánie BOZE moy ſtraż twoię Anielſką przy uſtách moich, żeby ſpoſobili ięzyk moy do piáſto-

wánia, do wymowienia Nayświętſzego IMIENIA MARYI, á tym więcey, przyſtaw ſzylwâch Seráficzny do ſerc náſzych, áżeby w Seráficzne przybráły ſię áffekty, do rozkochánia ſię w ſłodkim IMIENIU NARYI. Niech pod Anielſkim záwſze zoſtáiemy konwoiem, żebyśmy z ich obecnośći w Anielſkim profitowáli żyćiu. A ktoż ći broni Kátoliku, żebyś y záraz ſtał ſię Aniołem; maſz konfeſſyonały, maſz Spowiednikow, idź, á roztrząſnąwſzy ſumnienie, co tám znaydźieſz Anielſkiey czyſtośći, práwu Bożemu, Kośćielnym przećiwnego, przykazániom, do naymnieyſzey mákuły, do naymnieyſzego proſzku, uprzątniy przed Kapłánem ſumnienie, áż záraz przemieniſz ſię *in Angelum lucis*, w ćiele ludzkim ſtánieſz ſię Aniołem: dopieroż cáłą gębą wzywáć możeſz IMIENIA MARYI, dopiero doznaſz Iey dobroći, Iey obrony. Spraw to Nayświętſza Pánno MARYA, żebyśmy ſię Aniołámi ſtáć mogli, á z uſt náſzych IMIENIA twego nigdy nie wypuśćili, żyiąc y umieráiąc, poki zá twoim konwoiem ſzczęśliwey nie ośiądźiemy wiecznośći, Amen. Homo per pœnitentiam fit Angelus

Ná tęż Vroczyſtość Nayświętſzey Pánny MARYI.

Ave MARIA. Lucæ 1.

STo y ięzyku Anielſki! doſyć nam wſpomnieć IMIĘ MARYI, *Ave MARIA*, iuż wſzyſtkich dochodźiemy táiemnic, ktore maſz *ex commiſſo* TROYCY Prze- I.

W nay-

nayświętſzey rewelowáć świátu; bo wiemy, że to IMIĘ *eſt breve volumen decretorum DEI*, ieſt ſummáryuſzem ordynácyi Boſkich; To IMIĘ zá-

Mariæ Nomẽ continet myſterium Incarnationis.

wiera w ſobie *arcanum* Wćielenia SYNA Bożego, iáko ie tłumáczy miodopłynny Doktor Ambroży Swięty: *Speciale hoc Nomen MARIA quod ſignificat, DEUS ex genere meo*, MARYA, ieſt to

S. Ambroſius Lib: de Inſtit: Virg. cap: 5.

iedno mowić, co BOG Wćielony ze mnie. A coż nam więcey máſz donieść Ablegaćie Niebieſki? ieżeli, *Ecce concipies & paries Filium*, iuż to

Lucæ 1.

w Imieniu MARYI czytamy, á czytamy, rzetelnie, że ten ktorego ma porodźić Przenayświętſza DZIEWICA, Syn, ma bydź oraz Bogiẽ, ma bydź dźiedźicem Niebá, *MARIA ſignificat DEUS ex genere meo*. O! Swięte Imię! Imię uſt Anielſkich, uſt złotych godne! Kiedy Anioł Páńſki pierwſzy raz obiáwił to Imię Joáchimowi, y Annie Rodźicom Przenayświętſzey Pánny, obiáwił ię przed złotą Bramą Hierozolimſką, gdźie ſwoy Folwárk to Swięte ſtádło mieli; czego też Błogosłáwiona Brygittá winſzuie w Rewelácyách ſwoich Nayświętſzey Pánnie MARYI: *Gloria Tibi ſit Domina mea, Virgo MARIA, MATER DEI, quod ab illo Angelo, à quo CHRISTUS Tibi nuntiatus, fuit etiam tu Patri, & Matri denuntiata fuiſti.* Dotąd to ćiągnę, że uſt Anielſkich, uſt złotych do piáſtowánia Imienia MARYI potrzebá, kiedy y przez Aniołá, y przed złotą Bramą to IMIĘ świátu osłáwione. Złotą bramą do Jerozolimy wchodźi IMIĘ MARYI, złotymi uſtámi wychodźić od nas powinno. Jákoż Imię to iáko BOGU y Aniołom miłe, ták iedyna ludzkiego plemienia ozdobá, bo ieſt Páni náſzá, *MARIA Domina*, co ſię z Hebráy-

Author Incertus lib: de Ortu ex Nativ: B. M.V. qui falſo S. Hierõ: adſcribitur.

S. Brigitta in ſuis Revelat.

Mariæ Nomẽ ab eodem Angelo denuntiatum, qui fuit Nuntius Incarnationis.

ſkiego

ſkiego ięzyká wydáie, *verè omnium rerum creatarum Domina, facta eſt, cum Mater Creatoris extitit.* piſze Dámáſcen Swięty *Lib:* 4. *cap:* 14. *de Fide Orthodoxa.* Jey rządom, Jey *felici gubernio* podlegli ieſteśmy; ále iáko *Domina mundi*, Páni świátá, ták ieſt záraz y *MATER imperij* Mátką Páńſtwá ſwego, y nie ták zá poddánych, zá Synow nas ma ſwoich. Co ſam Zbáwićiel Náſz JEZUS CHRYSTUS pokazał, oddáiąc Uczniá ſwego w Iey Mácierzyńſką opiekę, *Dicit Diſcipulo, Ecce Mater tua.* Ná ktory text uczony Sylweirá czyniąc reflexyą, mowi: *Non ait, dicit Ioanni, ſed Diſcipulo, Ioannis enim eſt Nomen particulare, diſcipuli commune, ut denotetur, quod MARIA omnibus detur in Matrem.* Wſzyſtkim nam, iáko uczniom CHRYSTUSOWYM ieſt Mátką Nayświętſza Pánná MARYA, choćiaż ieſt z Imienia ſwego Pánią, *MARIA Domina, Ecce Mater tua.* To Imię ieſt morzem nie zgruntowánym łaſk Boſkich, ktore przez MARYĄ ná nas ſpływáią. *Maria eſt Mare gratiarum.* To Imię ieſt *Aſyllum*, álbo *Ara peccatorū*, do ktorey ſię kto z grzeſznikow ućiecze, łáſkáwy párdon, y plákárd od Boga otrzymuie; iákoż przez anágrámmá wynośi MARYA, *mi Ara*, kochána ućieczki náſzey Stolicá, Ołtarz wolnośći. ſłowem:

MARIA cum dicitur Mater Joann: fit Mater omnium Joann: 19. 27.

Sylveira cap: 17. h.

MARIA Mare gratiarum.

Ara peccatorum.

Quidquid Divini, quidquid mortalibus æqui,
Nomine comprêndit Virgo Maria ſuo.
Có BOG, co zdrowo ludzkiemu plemieniu,
Piaſtuie w ſwoim MARYA Imieniu.

Winſzuięć Nayświętſza Pánno MARYA ták godnego, ták wſpániáłego Imienia, y przy Imieninách twoich, wiązáć Cię zechcę, iáko Heroinią

iednym kleynotem, to ieſt, Rożą Rubinową w złotey ſoldze, ſztuką od pierśi, w roży doſtoyność Imienia twego Pánieńſkiego, Rubinie utrapienia y mortyfikácye náſze, áż do krwi, ktore do ſercá ſwego mile przyćiſkáć zwykłáś, pokażę. Ná cześć y chwałę BOGU, IMIENIA twoiego ná wyſławienie.

Ave MARIA. Lucæ 1.

II. ZE Imię MARYI, w Rozy prezentowáć ſię może; P. M. dokumentē tego, iáko iey Krolewſka purpurá, *ex ſtirpe David*, bo y Roża przy náturálney ſwoiey purpurze *Regina Florum* piſze ſię, ták ozdobny rumieniec, ktorym ſię wſtyd Pánieńſki záſzczyca,

Maria Roſa & à Regia pur pura, & à Virgineo pudore.

Virgo roſa eſt, roſeus floret in ore pudor.

A naybárdźiey, że to PRZENAYSWIĘTSZE IMIĘ, ták miedzy Imionámi Cor Adámá, wydáie ſię, iáko Roża miedzy głogiem, iákoż godny *Didacus Niſſenus*, też ſáme Cory Adámowe, Cory Syonu ćierniem, iednym głogiem oſtrym miánuie, piſząc ná owe Oblubieńcá Niebieſkiego ſłowá, *Sicut lilium inter ſpinas, ſic amica mea inter filias.* Z kąd czyni reſultat, *vide, quo nomine mulieres illas, ſpinas, & ſentes vocet?* A iákże to może bydź ták pieſzczona płeć, ták piekney nátury ludzkiey kwiát, rážącym, iáko oko ſámo, ták dáleko bárdźiey ręce głogiem? *Mulieres ſentes*; Ináczey o nich trzyma Ekklezyáſtyk: *ubi non eſt mulier, ingemiſcit egenus*; biedá ubogiemu dobodźie, gdźie bogoboyna mátroná nie ieſt ná ſwobodźie. Przez co wyráźić

Didac: Niſſ. Pol: Cal: p. 2 lib: 6. c. 3.

Cant: 2. 2.

Filiæ Adæ ſpinæ, ſola MARIA Roſa eſt

Eccl: c. 36. 27.

Fœminæ miſericordes.

ráźić chce Ekklezyáſtyk, że Mátrony, Dámy zacne, , ſkłonne ſą do kompáſſyi, do ſzczodroty ná potrzeby mizerakow, do ludzkośći; á czemuż zwáć ich głogiem? *Mulieres ſentes vocat.* Dźiwuie ſię uczony à Lapide, czemu Hebráyczyk Sálomoná *in titulo* Ekklezyáſty, białogłowſkim imieniem w ſwoim texćie názywa to ieſt, Cohelet, co znáczy *congregatrix, concionatrix,* miáſto *Congregator, Concionator Salomon,* y dowodźi tego, że modeluſz táki był u Hebráyczykow, iż kiedy rzecz iáką piekną y godną wyráźić mieli, Imienia białogłowſkiego záżywáć zwykli, dáiąc rácyą: *quia Imago & illecebra maximæ pulchritudinis eſt fœmina,* obrázem wſzelkiey pięknośći ſą Mátrony, ſą Dámy. Więc że kazánia Sálomonowe wielkiey mądrośći, y pięknośći były, zgromádzenie wybornych y wyſokich ſenſow, názywa ię Hebráyczyk, iáko y ſámego Ekklezyáſtyká, *congregatrix, concionatrix,* iákoby to białogłowſkie imioná nayoſobliwſze były do zbiorow, *Multæ filiæ congregaverunt divitias,* ktore ná ozdobę Kośćiołá Bożego, ná ubogie ſzpitale, ná Klaſztory hoynie *diſtribuunt. Cingulum tradidit, Chananæo. Chananæus* tłumáczy ſię *negotiator*; to ieſt, *Cingulum tradidit Negociatori animarum,* oddáłá fortunę ſwoię, zbior ſwoy, prácuiącym około duſz ludźkich Kápłánom, ubogim Zakonnikom. A do tego *Concionatrix*; oneć to ſą naypręndſze do námowienia Pánow Małżonkow ſwoich ná dobre, one przykłádem ſą do nabożeńſtwá, do náuczenia czeladki powinnośći Chrześćiáńſkich, Kátechizmy one rozśiać wiarę nayſpobnieyſze, iákoż tenże Hebráyczyk dánk im w tym dáie, kiedy ná inſzym mieyſcu, miáſto tego,

Eccl: 1.

Muliebri Nomine, res magnæ, & pulchræ inſigniuntur.

Fœminæ in egenos liberales.

Fœminæ ſunt faciles ad perſvadenda bona opera.

III.
Mulieres Officium Apoſtolorum præſtant.

co *Vulgata*, nieśie *Dominus dabit verbum evangelizantibus*, piſze *Dominus dabit verbum evangelizantricibus*. Ktoż pierſzy rozśiał po Jerozolymię że Pan JEZUS Zmartwychwſtał? iezeli nie Mágdáleną, z drugiemi kompánkámi ſwoimi? *Oportebat primum Muliebrem ſexum*, mowi Gregorius Niſſenus: *& ab Angelo nuntium Reſurrectionis accipere, & CHRISTUM videre*: Ponieważ tedy tákiey ſą pobożnośći, tákie zelántki Honoru Boſkiego Mátrony, ná coż ię zwáć oſtrym głogiem? Niech mi iednák przebaczą, że muſzę przyznáć práwdę; y wnich ći ſię głogi znáyduią, znáyduią defektá; máią y owe żądełká rowne głogom. *Debora Apis*. Deborá Páni Swięta, z BOGIEM rozmawiáiącá, bo Prorokini, Sędźina ſpráwiedliwa ludu Izráelſkiego, *Debora judicabat populum*, á przećię y tám żądło ſię ználázło, *Debora apis*, Deborá pſzczołá, á tá bez żądłá nie będźie. Dopieroż kiedy będźie Deborá oſá! Máią słowká iáko ſzpilki oſtre, ktore nie iednemu ſercá zákrwáwią; máią ſkryte iákieś, á ſzkodzące głogi ná ktorych nie ieden Adonis obráźiwſzy ſię, umieráć muśi.

Gemit moribundus Adonis
Saucius extremo ſilveſtris acumine ſpinæ.

Cant. 4. 9. Co im y Oblubieniec Niebieſki ná oczy wyrzuca *Vulneraſti cor meum in uno crine* záczym słuſznie tenże ſam Oblubieniec *mulieres ſpinas vocat*, Mátrony ma zá głog, zá ćiernie, *ſicut lilium inter ſpinas*. Cháldeyczyk miaſto lilij rożą częſto piſze, iák y owdzie *paſcetur inter lilia*. Chaldeyczyk: *paſcetur inter roſas*. Iakoż podobnieyſza oſobliwie w náſzym kráiu, być roży miedzy ćierniem, áni-

żeli

żeli lilij. Konkluduię ia zátem, *ſicut roſa inter ſpinas, ita Maria inter filias Adæ,* Imię Maryi ták celuie, nayzacnieyſzych Heroin, y Cor Adámowych Imioná, iáko roża, gaſi ſwą pieknośćią głogi, gaśi ciernia. Tryumfy Rzymſkie bez roży obeyść ſię niemogły, bo y ulice, ktorędy miał ná Capitolium triumfator wieżdżáć, zaśćiełano rożámi y wieńce rożowe zwycięſki lud brał na ſkronie. Romani in triumpho Roſis itebantr.

Sertis cincta comam de regnis Roma triumphat,
Et pluit albentis verna procella roſæ.

Jmię Maryi, Imię tryumfalne, bo ie Duch Swięty z triumfalnym wozęm Pharaona, y z iázdą iego komparuie, *equitatui meo in curribus Pharaonis aſſimilavi te;* dla tego y to Imię w rożę ſię rozwiia, rożą ſię wienczy, *Roſa inter ſpinas, Maria inter filias Adæ,* A dotego rozwiniona roża, w ſferę ſię układa, Imię Maryi, Imię sfericzne, bo ſię zá iednę cyfrę ma *ecce ancilla Domini,* oto ia ſłużebnicá, twoiá Panie, iedná niewolnicá; Imię Maryi Imię Sfericzne, bo Imię Niebieſkie, ktore ſię ná Sferach waży *Maria ſignificat exaltata,* Marya, Imię nad Niebioſy wynieśione. *Roſa inter ſpinas, Maria inter filias Adæ.* Salomon w pieniách ſwoich przypatruiąc ſię iákiś Sunamitydźie, znáć ſobie nieznaiomey, bo iey rodu, y Imięnia lubo Pan Izráelu, niewiedział, pyta ſię: *Quæ eſt iſta quæ progreditur quaſi Aurora, pulchra ut luna, electa ut ſol.* Co to zá iedná niewiem z kąd, co iey zá Imię? ále widzę, wſchodzi iáko Iutrzenká, iáko zorze purpurą Niebo okrywa, dopiero iák Mieśiąc w pełni piękná, dopiero iák ſłońce wyborná. Przymowić to podobno chce Salomon tey dámie, że le-

Nomen Mariæ Nomen triumphale. Cant. 1. 8.

Maria Nomẽ Cæleſte.

Cant. 6. 9.

Fœminæ tenuis fortunæ plerumq; ſubito reſplendent.

dwie coś wyſzedſzy *de nocte mediocris fortunæ*, z kątá gdzieś prywatnego, ledwie co w oczách Swiata rozświećiwſzy *diluculo famæ*, aż záraz wybiera ſię *in plenilunium honorum*, iako w pełni Xiężyc ſwieći, záraz ze ſłońcem paragonuie, Iáśnie oświeconymi, Naiáśnieyſzymi tytułámi. Zkądże Iey doſtáie? z kąd te zbiory? z kąd argenterye? z kąd kleynoty? zkąd máietnośći? wiemy że to *ſoror parva*, małey kondycyi Damá; znáć, że iáko Pándorze Bogowie ſię ná donatywy zkłádáli, ták iey Pánowie Izráelſcy ná ozdobę, ná fortunę, czemu? nie moiá rzecz wiedziec, dość, że ſię ſąm Salomon dziwuie, *quæ eſt iſta*? Czy to nie ieſt figurá nieſtátecznośći ludzkiey? ktorzy dopiero miły poránek ſzczerey y nieodmienney przyiáźni pokázuią, dopiero rogi u nich Xiężycowe obaczyſz, ktorymi dobrze przyiaćielowi dobodą; dopiero łáſkáwym okięm iáko ſłońce pogodne przyſwiecáią, dopiero cięſzkim upałęm przyſmolą, przyczernią *decoloravit me ſol.*

Inconſtans amicitia.

Cant. 1. 5.

Ut Proteus vultu nunquam conſtabit eodem,
Sic hominum varius permeat ora calor.

Ramiroz in Ep. 4. Apo: C. 2. V. 28.

Proteuſz żywy, człek nieżyczliwy. Uczony Ramirez trzyma że to ieſt konterfekt Swiątobliwey, y doſkonáłey duſzy, ktora niekontentuiąc ſię zaiaſnieć zorzą pobożnośći *in diluculo vitæ*, ſpieſzy czymprędzey *ad plenilunium perfectionis*, do zupełney doſkonáłośći, ſpieſzy *ad meridiem*, iáko ſłońce ná Niebie, cnotami Swiętymi iáśnieie ná źięmi. *Quæ eſt iſta? quæ progreditur; non ſolum exorta dicitur, ſed progrediens ultra; timuit periculum, ſi mane ſuum illi adhæreret, aſcendit ſedula, meridiem ſolici-*

Perfecta Anima ſéper progredi deſiderat.

ſolicitat. A! záprawdę to *raritas* między ludzmi, nowiná oſobliwa, ieſt ſię częmu dziwowáć, *quæ eſt iſta?* co to za Swięte dźięćię, co zá pobożny Młodźian, co za bogoboyna Pánienká, ktora, *mane*, w kwiećiu lat ſwoich doſkonáłośćią iáśnieie, krząta ſię, ſpieſzy z cnoty w cnotę, iákoby ſię obawiáiąc, żeby iey kto do Nieba nieubiegł. Drugi práktykuiąc iednę cnotę, rozumie, że doſyc ná niego, iedęn tęn ſtopień do Niebá; ále tám nie o iednym ſzczeblu drábinę widział Patryarchá Iákob, ktora od źiemie do Niebá záſięgłá. *Viditq́ ſcalam ſtantem ſuper terram & cacumen illius tangens Cælum.* Nieſtali tám ná iednym ſtopniu Aniołowie, ale wyżey á wyżey z ochotą, y z kwápliwośćią ſię ubiegáli *Angelos quoq́ Domini aſcendentes & deſcendentes.* Iakoż nigdy Człowiek nie ieſt ták doſkonáły, żeby niemogł być doſkonalſzy, *nemo tam Sanctus, ut non ſanctior, nemo tam devotus, ut non devotior eſſe debeat* mowi Leo Swięty. Inſi mowią; nic mi potym być názbyt Swiętym, dość na mię iść zá drugiemi do Niebá, nie przodkowáć inſzym; nie będę ſeráficznym Fránciſzkiem, áni ogniſtego ſercá Auguſtynem, bylem tylko choć w piecu Panu Bogu palił, to doſyć ze mnie. Zle mowiſz kátoliku, powinność to twoiá, prágnąć do więkſzey á wiekſzey przyść doſkonałośći. Pogánin był Traian Ceſarz Rzymſki á przećię Plinius w panegiryku ſwoim ten mu dank dáie że co dźień chćiał być lepſzy. *Tu quotidie admirabilior & melior.* á coż kátolik? nád Aniołow, nád Archániołow, Cherubinow, Seráfinow więcey kocháć powineneś; ináczey trzymay iákby to ná ćiebie od tronu Boſkiego ow wyſzedł dekret

Res admiranda Iuvenis perfectus.

Gen: 26. 12. Multi gradus perfectionis requiruntur ad Cælũ occupandum.

S. Leo Ser. 11. de Quadrag.

Apc: 3. 15. kret, *quia tepidus es, & nec frigidus, nec calidus, incipiam tè evomere ex ore meo*; ponieważ niechcesz wyniść z pospolitey gnuśności, áni ciepły áni źimny iesteś, wyrzucę ćię z ust moich, wygluzuię z reiestru Electow. Nie dosyc tey sunamitánce raz się pobożną raz Swiętą pokazáć, nie dosyć być dobrą, dáley á dáley spieszy do doskonáłośći, aż w Słońce łaski Niebieskich záiáśnieie. *Quæ est ista, quæ progreditur quasi aurora consurgens, pulchra ut Luna, electa ut Sol.* Coż to przećię zá iedná? iák Iey Imię? pyta się Salomon, *quæ est ista?* Bogday ia niezgádnę, kto to iest: Greckie *inventa* piszą iż *Aurora*, albo Iutrzenká, iest to Páni roż; rożą drogę słońcu ná Niebie záśćieła, sámá w rożу się prezentuie.

Aurora solis equos pascit rosis.

Roseì Tithonia vultus.

Rożą Słoneczne konie karmi, kiedy w cáłodzienną drogę ná Horyzont iść máią.

Oceani medio dum fas exire profundo
Illa rosis properat pascere solis eqvos.

Iuż teraz wiem, *quæ est ista*, wiem co zá iedná; w rożowey Aurory purpurze; Imię Máryi czytąm, w Xiężycu, Iey Pánieńską czystość y kándor, ktorą *intenebris huius sæculi, in nocte peccatorum*, między umbrámi, y ciemnośćiámi upádłey przez Ewę nátury ludzkiey, iáko Xiężyc pogodny, między innemi Corámi Adámowemi *velut inter ignes Luna minores* Swieci; czytąm w słońcu, że oná iest Mátką słońcá sprawiedliwośći; áto wszystko *in aurora*, w Imieniu Nayświętszey Panny Máryi wydáie się. *progreditur quasi Aurora, pulchra ut Luna,*

Maria Aurora, Sol luna.

electa

electa ut Sol, Aurora in diluculo denominationis ab Angelo, & nativitate ex regia stirpe David, Luna in plenitudine Virgineæ pulchritudinis, Sol in fæcunditate, facta Virgo Mater Dei Maria, co Iey Bernardinus, Ioan: Damascenus Doktorowie Swięci przyznáią. W roży tedy Imię Maryi, iáko łáskámi kwitniące, *de rore Cæli* obfituiące, przy purpurze dziedziczney krolow Izráelskich, wydáie się; w sztuce rożowey y ia dziś zámykąm. *sicut rosa inter spinas ita Maria inter filias Adæ.* Ale ta roża iest wzłotey soldze, *adstitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato* ná ktore słowá Grzegorz Swięty komentuiąc, pisze; *Qid est vestitus aureus? nisi decor, & honor corporis Virginalis.* Tá to má byc złota folgá roży, Imięnia Nayswietszey Pánny Máryi, Iey Swięte Pánieńskie członki, Iey niezkázaná piękność, Iey przeczyste ćiáło od ktorego walor swoy, y cenę bierze Przenayświetsze Imię Maryi, *Quid est vestitus aureus? nisi decor, & honor corporis Virginalis.* O! złote kosteczki, złote żyłki przeczystego Ciáłá Nayświętszey Pánny MARYI, przez ktorą z Bogiem krewni się náturá ludzka, BOG z Iey Krwi Ciáło bierze *Verbum Caro factum est.* W tákowey tedy sztuce Rozowey układąm rubiny; to iest, pod protekcyą Imienia Nayświętszy Pánny MARYI, oddaię krwáwe łzy utrapionych, nędznych Ludźi, doleglwośći rozne, przenasládowánia, mortifikácye áż do krwi, ktore zá naydroższy kleynot przyimuie Nayświętsza Pánná MARYA, kiedy szczerym y pokornym sercem, Iey poćieszenia szukamy. *In periculis in angustijs Mariam cogita, Mariam invoca, non recedat ab ore, non recedat a corde.* mowi słodkousty Doktor,

Psal. 44. 10.

S. Greg. Lib. 6. exposit in 1. Reg. 15. 1.

Virginitas Mariæ est aureus vestitus.

Nostræ afflictiones sunt Clenodia Mariæ.

S. Bernard.

Bernard Swięty; chceſz Kátoliku być w twoim utrapieniu pocieſzony ? w niebeſpieczeńſtwie wzdychaſz o ratunek? w upadku prágnieſz być dzwignionym ? *Mariam cogita , Mariam invoca* , z uſt y mysli twoich niech niewychodzi Imię MARYI, á znaydźieſz nieomylny rátunek. Piekną rzecz piſze Vincentius Belvacenſis. Kupiec pewny w Konſtántinopolu, chćiał záćiągnąć Summy ná towar, u niewiernego Zydá, ále áni záſtáwu miáł ktoryby mogł angázowáć, áni przyiaćielá, ktoryby zá nim chćiał ręczyć , á Zyd bez rekoymi dać pieniędzy niechćiał. Coż ow czyni w ſwoim nieſczęśćiu ? záprowádził Zydá przed Obraż Nay. świętſzey Pnny AMRYI , y ták rzekł; o to mam rękoymią, ná IMIĘ tey Przenayświętſzey Dziewice, wygodź mi pieniędzy. Uczynił Zyd dał ná IMIĘ MARYI Kupcowi Summę, ztą kondycyą; żeby ná termin náznáczony byłá oddána. Tym czáſem Kupiec wſiádſzy w Okręt, popłynął do Alexandryi , gdzie ową Summą dobrze gośćił, z á wántáźiem iego známienitym. Przyſzedł termin do oddania Summy, á wiátry przećiwne nie pozwoliły z Alexandryi przebráć ſię do Konſtántynopolá. Kupcowi ſzło o to, że ná IMIĘ MARYI otrzymał kredyt á ſłowá nie dotrzyma; więc ſkłáda w ſzkátułę pieniędze, pieczętuie , y oddáwſzy w opiekę Nayświęt: Pánnie MARYI puſzcza z wodą owę ſzkátułę do Konſtántynopolá, Zyd ná ten czas był nád brzegiem wyglądáiąc ſwego dłuzniká, áź widzi do brzegu płynącą ſzkátułę; tę gdy weźmie, obaczy inſkrypcyą, *Suſcipe Abram pecuniam quam à te mutuo accepi*: Rad Zyd że pieniądze odebrał, ále rozumieiąc że ſię to tráfunkiem

Maria in omni periculo nos juvat. Vincét.Bel. Spec. Hiſt. l. 7. C. 82.

Mercator in vadem Mariam Offerens, accipit mutuo pecuniam.

Hebræi falso intentata Actio confunditur.

ſtáło

ſtáło, zápiera owych pieniędzy, y pożywa pomienionego Kupca; nakazało *Iudicium* przyśiąc Zydowi przed owym Obrázem, gdźie z Sobą zkontráktowáli; kiedy Zyd przyśięga, záwoła w Obráźie Nayświętſza PANNA MARYA; *mentiris, recepiſti quod tuum eſt*, krzywo przyśięgaſz żydźie, odebrałeś z ſzkátułą pieniądze; przyznał dopiero Zyd prawdę, y do wiáry Swiętey Kátolickiey przyſtał. *In periculis, in anguſtijs Mariam cogita, Mariam invoca.* o! iák to Imię w potrzebách náſzych, w utrapieniu, w niebeśpieczęńſtwách wielki nąm czyni zaſtęp! bo Nayświętſza PANNA MARYA náſze łży, zá perły, náſze utrapienia zá kleynoty Sobie poczytuie. Iákoż y ſą kleynotęm. Izáiaſza BOG Wſzechmogący Poſłem do Krolow Iudzkich wypráwuiąc, Miáſto znáczney iákiey kwoty że ſkárbu Páńſkiego, ná expedicyą Poſelſką, miáſto upominku, podáie mu przez Seráfina od Tronu ſwego ogniſty wągiel. *Volavit ad me unus de Seraphim & in manu ejus calculus, & tetigit os meum.* Kto rzecze że to Pan niedyſkretny, niełáſkáwy, piecze uſtá ſług ſwoich, dopieka ſobie życzliwym? kto go názwie ták ubogim, żeby w ſkárbie iego, miáſto złotá, miáſto pereł, y drogich kámieni, wągle ſię iákieś kowálſkie znáydowáły? w ktorego ręku Swiát wſzyſtek z doſtátkámi iego záwiſł, *meus eſt orbis terræ.* A przećię Izáiaſz, iedęn tylko ogniſty wągiel, ná expedycyą Poſelſkką bierze. *Ludovicus de Alcazar* uwaza, że Hebráyſki text, kálkuł ten w ręku Seráfiná wąglęm zowie, *ſeptuaginta* záś, Rubinem, Kárbunkułęm; y ták to kombinuie: *In prunis indicantur perſecutiones, quæ licet aſpectu terreant, & videantur urere ut carbones, juſti ta-*

Hebræi falſo inten tata actio cōfunditur.

Tribulationes ſunt gēmæ.

Iſaiæ. 6.6.

Arcon. in Is. 2.4. Diſc. 4.

Tribulationes lapides pretioſi. *men pro lapidibus pretioſis illas reputant.* Zá wielki Kleynot, zá Rubiny, Kárbunkuły, Izáiaſz ſobie poczytuie ogniſte wągle perſekucyi, utrapienia, ktorego czekały u Krolow Iudzkich, gdzie trzebá było prawdę Pánom mowić, *perſecutiones pro lapidibus pretioſis juſti reputant.* Brigittę Swiętą, Pan IEZUS, do nowey iákiś Korony Rubinámi, dyámentámi ſadzoney, oprocz iey Szwedzkiey wokuie; *Veni Filia impono tibi coronam factam ex ſeptem lapidibus pretioſis*, ná co Rewelácyi Conſcriptor, *quid verò eſt corona? quid lapides pretioſi? niſi probatio patientiæ, quæ ex tribulationibus conflatur*; Rubiny drogie, diamenty, ſą náſze utrapienia, ktore od BOGA przyimuiemy mile. *perſecutiones pro lapidibus pretioſis juſti reputant.* Te to ſą Rubiny, ktore ia w Rozy Imięnia MARYI oſadząm, bo tam tylko ſwoię folgę máią, tám ich poćieſzenie. *Cælum & terra iam pridem ruiſſent, ſi non Maria precibus ſuſtentaſſet.* Woła Fulgentius Swięty. Imię MARYI, *Nomen Aſyli*; ochroná, y wola wſzyſtikch utrapionych. Iuſz tedy, Kleynot ten Rubinowy, ſztukę w Rozy Rubinową oddáięć ná wiązánie, Nayſwiętſza Panno Márya, chciey ią przyćiſnąć do pierśi y Syná Twego. Bądź nąm w náſzych dolegliwośćiách Pátronką, niechćiey nas porzućić w niebeſpieczeńſtwie, ták zdrowia, iáko Duſzy náſzey; Imię twoie niech nam będźie obroną wſzędzie. O! ſłodkie Imię MARYI, ktore gorzkośći utrapienia náſzego ſłodziſz. O! Imię zbáwienne, ktore ták wiele upadłym grzeſznikom Brámy Niebieſkie otwieraſz. Náoſtátek z Bernárdem rzekę. *O! pia, O! magna, o! multum amabilis, cuius nec nominari quidem*

In Revel. S. Brigittæ. l. 4. C. 12. 4.

S. Fulgent. Lib. 4. Mytholog.

Mariæ Nomē ſine ſolatio nominari nō poteſt.

quidem nomen poteſt, quin accendas, nec cogitari, quin recrees. Swięta Pánno, Pánno mozna, y wielkiego kochánia godna, ktorey Imięnia wymowić ſię niegodźi; bez zápalenia ſercá miłośćią Boſką; pomyslić onim, ieſt być we wſzyſtkim ukontentowanym. Bądźże ná nas łáſkáwa nietylko przy tych Imięninách twoich, ále ná záwſze; przyimi ten upominek náſz, nietylko do pierśi Pánieńſkich, ále y do Sercá, ábyśmy Sercu twemu przylegli, z tobą wiecznie BOGA chwalili. Amen.

Ná tęż Vroczyſtość Imięnia Nayświętſzy PANNY MARYI.

Ne tímeas MARIA. Luc. 1.



A Coż tu ma boiaźń, gdźie IMIĘ MARYI ſłynie? IMIĘ MARYI ieſt to Tarcza náſzá, puklerz náſz pod ktorym beſpieczniey, niż *Græcia ſub Ajacis Clypeo* ſpoczywa Chrześćiańſtwo, ktory záſłánia nas od inſultow, y zámachu Czártowſkiego, kruſzy iádowite iego groty, ktoremi bogoboyne ſercá ránic zámysla. *paraverunt ſágittas ſuas in pharetra, ut ſagittent in obſcuro rectos corde.* Nic te *obſcura* ćiemnośći piekielney ſzkodźić nam niemogą, *quia tenebræ non obſcurabuntur à te O! MARIA & nox ſicut dies illuminabitur.* odkryią ſię wſzelkie ćiemnośći przed Iáſnośćią Imięnia Twego Nayświętſza PANNO MARYA, nocy, iako dni oſwiecone będą przed tobą

Mariæ Nomen ſcutum impenetrabile.

Pſal. 10. 3.

Pſal. 138. 12

Mátką Słońcá ſprawiedliwośći; Ieżeli nąm zbáwienną ieſt wkázdey boiáźni záſſoną IMIĘ MARYI, dlaczegoſz Poſeł Niebieſki ſtrachy iákieś pzytym Imięniu ſtáwia? *ne timeas MARIA.* Niedla tego Anioł Páńſki boiaźn przytacza, zeby ſię Nayświętſza PANNA MARYA czego obawiáć miáłá, bo tego záraz momentu utwierdzona y umocniona byłá przez Duchá Swiętego *Spiritus* Luc. 1. *Domini ſuperveniet in te, & virtus Altiſſimi obumbrabit tibi*, álę że to IMIĘ przez godność ſwoię miáło znieść wſzelką w práwowiernych ſercách Metus Omnes ſűt ſpolia Mariæ. boiazń, więc przy IMIĘNIU MARYI Anioł Páńſki boiaźń kłádźie, iákoby przy Zwyćięſcy ſpoia nieprzyiaćielſki, iáko przy Herculeśie Hydrę, przy Achilleſie Troiánſką pogorzelą, przy Scipionie Afrykę záwoiowáną málárſkie adumbruią pęndzlę; co zważył Chryſolog Swięty, mowiąc: *fugatura* S. Chryſol. Serm. 142. *metum vox Angeli, mox præceſſit, dicens, ne timeas MARIA, ante cauſam dignitas Virginis annuntiatur ex Nomine*, Chcąc Niebieſki Ordynát wyrugowáć z ſerc ludzkich niepotrzebne boiáźni, IMIĘNIA MARYI záżywa iákoby pokázuiąc, iż Nil expaveſcet, qui Mariam invocat. przy IMIĘNIU tym niemaſz ſię czego obawiac. *Glorioſum, & admirabile eſt Nomen tuum*, piſze Bonáventurá, *qui illud retinet non expaveſcet.* O iák chwalebne, iak przedźiwne IMIĘ twoie Nayświętſza PANNO MARYA, kto go Nabożnym ſercem obſerwuie, w uſtách częſto nośi, nie ma ſię czego lękac przez żyćie ſwoie, áni przy zgonie oſtátnim. Ufał wiele w Imięniu Swoim Iulius Cæſar, kiedy widząc z truchláłego fliſa, dla gwałtowney fali morſkiey, ktora ná ſzczupły iego Bát uderzyłá, y iuż ſię dobrze chwiać począł, krzy-

knie

knie ná niego Cæſar *ne metuas Cæſarem vehis*, A wieſz kogo wieźieſz Cæſarzá, przytym Imięniu bądź beſpieczny; iákobyto y ſame nierozumne *elementa* drzeć powinny były przed iego Imienięm, lubo ſię go ſenat Rzymſki niezląkł, Nomina Heroũ metuenda.

Quem timuit Nerêus non timuere Patres.

Honoryuſzowi pochlebnym pioręm przyznáie Poetá, że ná Imię iego wiátry ſię ućiſzáły, y ſzły zá ordynánſęm iego,

O! nimium dilecte DEO, tibi militat æther
Et conjurati veniunt ad claſſica venti.

Jeſt procz tego wiele innych Imion Potentatow Ziemſkich, ktore Swiát ádorował, ále to tylko były *fulgura*, *non ſidera*, błyſkawice ſtráſzne, ktore *citò emicant, citiùs extingvuntur*, ledwie ſię záſwiecą, záraz gáſną. IMIĘ MARYI *Nomen glorioſum & admirabile*, Imię chwalebne y przedźiwne ále nikomu nie ſtráſzne, y owſzem ruguie wſzelką boiáźń, *qui illud retinent, non expaveſcent.* Przećięż ia upàtruię rácyą, dla czego ſię ulękłá Nayświętſza PANNA MARYA, ták, áż ią Paránimf Boſki Gábriel utwierdza, *ne timeas MARIA.* Swoiey włáſney godnośći y honoru lęka ſię Nayświętſza PANA MARYA, kiedy z ſłużebnicy, ſtáie ſię Oblubienicą DUCHA SWIĘTEGO Corką BOGA OYCA Wſzechmogącego, MATKĄ SYNA BOZEGO, Gábinetęm Troycy Przenayświętſzey, odbiera przywiley korony Niebieſkiey. Ieſt ſię czego lękáć wyſokich prerogátyw, ieżeli ſzczeręm ſercem ow Purpurát wyznał, *ad martyrium, dum ad imperium, ad pænalem rotam, dum ad co-* Maria Triclinium SS. Trinitatis. Honores metuendi.

ronam imus. Ale honor Nayęwiętſzey PANNY MARYI, iáko ieſt nád wſzyſtkie honory Ziemſkie zacnieyſzy, ták dalſzy od trudnośći y ćięſzkośći wſzelkich, bo ią przy boku oſadza Boſkim, *atſtitit Regina à dextris Domini*, gdźie *ſumma quies*, żadnego niemáſz ukontentowánia. Czegoż ſię báć maſz Nayświętſza PNNO MARYA, *ne timeas* iuſz tę godność, z dawnośći w Imięniu twoim nośiſz, be to Imię znáczy *exaltáta Domina*, wyſokich honorow Páni; dla tego po wźiętym od Aniołá przywileiu Máćierzyńſtwá Boſkiego, ſpieſzy *cum feſtinatione in montana*, Nayświęt: Pánná MARYA, że to przy rodzona ieſt Imięniowi temu *aſcendere culmina*; wyſokie ośiádáć Trony, przez MARYĄ, *facilis aſcenſus*, promocya prętka do Niebieſkich iáko y Swiátowych preeminencyi, honorow y godnośći, tá moiá dźiś będźie máterya *ad Majorem Nominis DEI ſanctificationem*, Imięnia MARYI ná wyſłáwienie.

Ne timeas MARIA Luc. 1.

POd znák Imięnia Nayświętſzy PANNY MARYI ſpieſzyć życzę Páńſtwo Moie komu miły honor, kto ſię kaſze y pnie *ád faſtigia* wyſokich godnośći, czyli w źiemſkim diſpartymenćie, czyli w dyſtrybućie Korony niebieſkiey; przy niey *aſcenſus purpureus* do Tronow, przy niey władza *Iuſtitiæ diſtributivæ*, ſzáfunek wſzelkich preeminencyi; oná Koronámi, oná Krzesłámi rządźi, bo ie w Imięniu Swoim zámyka, *Maria Domina exaltata*, á zá tym idźie, *ſervire Mariæ, regnare eſt.* Kto Imię MARYI kocha, y w ſercu, nie-

Per Mariam facilis aſcēſus ad faſtigia, ut honoris, ita perfectionis.

tylko

tylko wuſtach piáſtuie, pewięn promocyi, pewien honorow, pewien fortuny, y ſzczęśćia nietylko ná Ziemi ále y w Niebie. *Cant.* 3. Wyſtáwuie Salomon Tron, álbo lektykę w ktorey ſię nośić kazał, *Ferculum fecit ſibi Rex Salomon, de lignis cedrinis*; ſiedzenie, álbo krzeſło, było cedrowe, kolumny ná ktorych báldáchin ſię wſpierał, były ſrebrne, poręczá u krzeſłá ſczerozłote, graduſy pod nogámi purpurowe, *Columnas ejus fecit argenteas reclinatorium aureum, aſcenſum purpureum.* Coż inſzego Symbolizuie tęn Tron? ieżeli nie Nayświętſzą Pánnę MARYĄ, kiedy w Iey Pánieńſkim Zywoćie wiecznie nienáruſzoną, czyſtośćią, przyozdobionym iáko ná nieſkáżonym cedrowym Tronie, iuż nie Salomon, ále BOG, á zbáwićiel náſz JEZUS CHRYSTUS ośiada, *Mariæ uterus, & ſinus, ferculum Auguſtiſſimum, bajulans Verbum Incarnatum.* piſze uczony á Lapide. Coż widźiemy *in hoc ferculo?* w lektyce Salomonowey? Tron, krzeſło, purpurę, Kolumny, ktore to ſą *inſignia honorum*; widzięmy *aſcenſum purpureum*, ſtopnie do Tronu, do godnośći. A w náſzey miſtyczney Lektyce Nayświęſzy Pánnie MARYI co widźieć? Tron łoná Pánieńſkiego, ná ktorym BOG, *Dominus Univerſi*, Pan z Pánow ſpoczywa, *meus eſt Galaad meus eſt Manaſſes & Ephraim, Iuda Rex meus.* Od tego Tronu, idą wſzyſtkie ozdoby, honory, Sceptrá, dignitarſtwá, bo kiedy ſię BOG podał pod władzą Máćierzynſką MARYI, podał záraz y wſzelkie godnośći, zoſtawił przy niey iáko przy Tronie Swoim *aſcenſum purpureum*, ſtopnie do chonorow, promocye, diſtributę *miniſteriorum*, z czym y ſámá u Prowerbialiſty

Cant: 3. 9.

MARIA Salomonis ferculum.

Cornel. a lapid: hic.

Pſal: 59. 9.

MARIA omnium honorũ arbitra.

Proverb. 8. 15.

bialisty wyiezdza, *per me reges regnăt, per me Principes imperant, & potentes decernunt iustitiam.* chcesz postąpić do Tronu ? szukayże *ascensum per MARIAM,* IMIĘ MARYI będźieć *pro suffragio* do Korony chcesz po długich czyli w Marsowym polu, czyli w Rycerskim kole pracách, antagoniach *reclinatorium aureum*? spoczynku ná Senatorskim krzesle? przy MARYI *ascensus*, przez nią, y Imię Iey dokażesz chcesz się uczynić Kolumną prozapii Twoiey, *fulcrum regni?* pierwszym Ministrem, *quære MARIAM*, przy niey, iáko Tronie Salomonowym *Columnæ argenteæ*; wszystkie *bases imperiorum.* Słowem do iákieykolwiek godnośći y fortuny zámyslasz; przy MARYI dostąpisz bo przy niey *ascensus purpureus*, przy niey wszelka promocya, *per me reges regnant, principes imperant.* Awizuie DUCH SWIĘTY Cory Sionskie, o tey prerogatywie Nayświętszey Pánny MARYI, kiedy záprasza, żeby widźiáły Salomoná w Koronie ktorą go Mátká Iego ukoronowałá, *egredimini Filiæ Ierusalem, & videte Salomonem in diademate, quo eum coronavit Mater sua*, ktory to text Grzegorz S. Nayświęt: Pánnie MARYI applikuie, że oná, tá Mátká iest ktora Koronámi száfuie, ktora Koronę Dawidowi włożyłá ná głowę Syná Swego, IEZUSA CHRYSTUSA, kiedy go urodźiłá dźiedźicá Korony Dawidowey; *Máter CHRISTI Beata Virgo MARIA esse creditur, quæ coronavit eum diademate, quia humanitatem nostram ex eá ássumpsit.* Ieżeli Syná Swego koronuie Nayświętsza Panná MARYA, *coronavit eum diademate*, toć Iey to przyznáć się godźi, że przy niey *ascensus purpureus* w Iey władzy promo-

Apud MARIAM Ascẽsus purpureus ad dignitates.

Cant. 3. 11.

S. Greg. h.

promocya, nietylko do źiemſkich, ále bardźiey Niebieſkich honorow. *per me reges regnant, principes imperant.* Prezentuie ſię tám w pieniách Salomonowych iakaś ſunamitis z leſnich kniei wyſoko poſtępuiąca ták ſię iáki táki z podźiwieniem ſię pyta, *quæ eſt iſta, quæ aſcendit de deſerto?* Co to zá iedná z puſczy goruie. Niemáſz ſię czemu dźiwowáć leſniey iákiey Dryádźie, ſpoſobnieyſzy do dźikich kniei, ániżeli do ludzkiey konwerſácyi,

Sylveſtres habitus, in compti ſqvallidus oris
Terret honos, ipſis dura Napæa feris.

A do tego tákowi leſni Boſzkowie, álbo Boginie rzadko bez rogow, dźikiey y nieogłaſkáney mániery czyli dámy, czyli męże rádźi prętko ubodą prętko trykſną, przy fortunie, przy doſtátkách, prętko im rogi uroſną.

Honoribus affinis eſt ſuperbia.

Paupere nil uſquam gravius, cum ſurgit in altum.

Ægypcyanom zginął był Bożek, to ieſt woł, ná zwány *Apis*, ktorego oni zá Bożká czćili; więć obieráią z międzey ſiebie Poſłow, ktorzyby po ſąmſieckich Páńſtwách, owego Bożká ſzukáli y niewprzod ſię powroćili, áżby go ználeźli. Posłowie z luſtrowáwſzy rożne kráie, y nie náláżſzy ſwego Bożká, á ſzło im o rzecz, żeby ſię zniſczym do Ægyptu niewrácali, nápádli ná głowę bydlęcą, iuſz bez rogow, y iákobyto ich Bożek byłá przynoſzą, y prezentuią poſpolſtwu załąc ſię, że im Bożká zábito; kontenći byli Ægypcyánie, że im ſię przynamniey Głowá Apiſa wroćiłá, y złożywſzy ią ná ołtarzu, zwyczayne ofiá-

Deus Ægyptiorũ cornutus.

ry palili. Iákom mowił, głowá tá byłá bez rogow, ále iák ſię doſtáłá ná ołtarz, przez noc iedne rogi złote iey uroſły. Ták umieią *Sylveſtres animæ*, bydlęce y bez mozgu głowy, że przy honorze, przy doſtatkách, kiedy widzą że ich co żywo ádoruie, prętko im rogi wyroſną, dźiki nie ludzki geniuſz im ſmákuie. *quæ eſt iſta quæ à ſcendit de deſerto.* Gdy by z ſadu Heſperyiſkiego

Rudes & ignari ambiũt honores.

złotá płonká pokazáłá ſię, *ut aſcenderet*, gdyby gorowáłá *in ramos aureos honorum*, to tedy niedźiw, ále *de deſerto*, leśny iákiś pięn, â przećię *aſcendit*, pnie ſię y krzewi wyſoko, to cud obráca oczy wſzyſtkich ná ſię fortuná *de deſerto* z ćiemney iákiey puſtyni wynikáiąca, kiedy názbyt prętko rośnie, *quæ eſt iſta quæ aſcendit de deſerto?* Bry-

Inexpectati ex humili ſtátu aſcenſus feriunt oculos.
3. Reg. 12. 16.

knęło tám Zydoſtwo ná Pánά ſwego Roboámá, że im był przyćięſzki, áż mu záraz przyrzucáią, iego extrákcyą, iego przodkow, *quæ nobis pars in David? vel quæ hereditas in filio Iſai.* Abo my to niewiemy zkąd rodem Roboám? od trzody wźięty Dźiad iego Dawid *de poſtfætantes accepit eum*, Prádźiad Iſai prywatney kondycyi, záco ma nas dźiedziczyć. Poki ieſteſmy w rownym ſczęśćiu, w iedney mierze, w iednym, iáko mowią, korcu, z drugiemi, potey ſię nietáxuiemy, nieuważamy, iák że kto *aſcendit*, podnośi nád

Magnæ fortunæ, comes invidia.

inſzych Głowę, áz záraz trzebá iego originał, trzebá fortunę wiedźieć, *quæ eſt? qui eſt iſte?* co przez zazdrość częſto ſię dźieie. *magnæ fortunæ, comes eſt invidia*, Uczony de Ponte trzyma, że wtych ſłowách, *quæ aſcendit*, wyrážone ieſt Imię tey Sunánimitki, iákoby *ab aſcenſu*, że oná z godnośći w godność, z honoru w honor, z kre-

De Ponte Lib.6. Exhort.21. in Cant.

ſłá

ſſá do krzeſſá, z Tronu ná Tron poſtępowáłá, dlatego dla Iey ſpieſznego poſtępowánia, *per antomaſiam* zowie ią Salomon, *quæ aſcendit*; ták iáko przedtym Prorokow, niezwáno ich Imionámi, ále *à viſionibus* ktore od BOGA mieli, zwali ſię, *videntes*, *qui propheta dicitur hodie, vocabatur olim videns.* Pythagoras tákże dla wyſokośći, y mądrych ſwoich dogmátow zwány był od Philozofow *ipſe dixit*, z kąd ná utrzymánie ſentencyi doſyć było powiedźieć *ipſe dixit*, on uczy, miáſto Pythagorás uczy. Czyieſz Imię przećię ta antonomaſia okrywa? ktora ſię tu widźi być *à definitione nominis, pro nomine.* zá włáſne Imię, *per definitionem* Imię godnośći położone. *quæ eſt iſta quæ aſcendit?* Explikuie ſię pomieniony Autor; *Virginis MARIÆ Nomen eſt, quæ aſcendit, ſicut Filij ejus Vir oriens.* Imię to ieſt przyrodzone Nayświętſzey Pânny MARYI, *quæ aſcendit*, ktora ná wyſoką godność poſtępuie; ták iako Syná Iey, á Zbáwićielá náſzego IEZUSA CHRYSTUSA, Mąż wſchodzący, álbo Mąż ná wſchodźie, *Vir Oriens.* Przepraſzam, żem w inſzey accepcyi brał tę Swiętą, literę, ktorą ſamemu Imięniowi MARYI ſłużyło. *MARIA, quæ aſcendit*; Ta to ieſt przyzwoitość MARYI, *aſcendere*, poſtępowáć ná wyżſze, á wyżſze ſtopnie godnośći, bo oná pierwſza poſtąpiłá *ex ſtatu naturæ, ad ſtatum gratiæ*, z krzeſſá niſkiego, *ſortis infimæ*, do krzeſſá łáſki Boſkiey, oná poſtąpiłá z Tronu Dawidowey proſapiy, do Tronu Máćierzyńſtwa Boſkiego, ſtáwſzy ſię MATKĄ Syná Bożego, oná przez zyćie ſwoie z ſtopniá, ná ſtopien doſtoyności, y doſkonáłośći ſpieſzyłá. *Creata*

1.Reg. 9. 9.

MARIA idem eſt, quod Aſcēdit.

Maria aſcē-dit à ſtatu naturæ ad ſtatum gratiæ.

eſt aſcendens à ſtatu naturæ, ad ſtatum gratiæ, ab ipſo Conceptionis inſtanti, & deinceps omnibus ſuis actibus, uſq; ad finem vitæ ſemper accendit nec aſcenſum leviter interrupit, wzwyż rzeczony de Ponte mowi. Wielkiey ále Swiętey ambicyi byłá tá Przenayświętſza Dźiewicá, bo záwſze chćiáłá gorowáć, záwſze wyżey w łáſce Boſkiey poſtępowáć. *nec aſcenſum leviter interrupit.* Tego záraz momentu iák byłá poczęta, wyſoko poſtąpiłá, bo nád poſpolite ludzkie práwo, *ecce in iniquitatibus conceptus, ſum, & in peccatis concepit me mater mea*, oná pierwſza wyſzłá ztey kolei, poczęta bez zmázy originálney, á ztámtąd wſzyſtkie Iey dni y godziny były *in aſcenſu*, wielkich cnot y godnośći. *Virginis MARIÆ Nomen eſt quæ aſcendit.* A nietylko ſamá ták goruie, ále záraz pociąga ná też ſtopnie náturę ludzką, kiedy człowiek nád chory Anielſkie wynieśiony, Ziemiá w Niebie ośiáda, robak, *vermis non homo*, miedzy Xiążętá Hierárchij Niebieſkiey, *inter tronos & dominationes, principatus & poteſtates* doſtáie ſię; kiedy nas przez uſtáwiczną interpoſicyą ſwoię ná krzeſłá Elektow Boſkich dzwiga *ſedebitis & vos ſuper ſedes*, ná wyſokie prerogatywy doſkonáłośći wynośi. Cokolwiek Swiętych Pánſkich dwor Niebieſki liczy, cokolwiek bogoboynych duſz ná Ziemi zá inſtáncyą Nayświętſzey Pánny MARYI *in faſtigio ſanctitatis* ſtáwáią. *Securum aſcenſum habet homo ad Deum, ubi mediatorem cauſæ ſuæ filium habet ante Patrem, & ante Filium Matrem, dividunt coram Patre inter ſe Mater & Filius pietatis officia* piſze Arnoldus. Coż dopiero Ziemſcy fortunáći? Faworitowie? Dignitarze? komu ſwoie

Mariæ Ambitio Sancta.

Pſal. 50. 7.

Per Mariam levatur natura humana ſuper Angelicam.

Matt. 19. 28.

Mariæ Patrocinio omnes Sancti profecerāt.

Arnold. Curnot. tract. de Laud. Virg.

powin-

powinni ſzczęśćia, doſtátki, honory? komu krzeſłá, miniſteria, prelátury, Mitry, Korony? ieżeli nie Przenayświętſzey Pánnie MARYI? iáko po BOGU Wćielonym pierwſzey gwarántce pierwſzey medyatorce. O JAKOBIE Patryarſze literá Swięta mowi, *Rebecca diligebat IACOB.* Rebekká kocháła IAKOBA; dla tego IAKOB poſtępuie *ad primogenituram.* przeſkoczywſzy Brátá, dla tego dziedziczy fortunę Oycowſką, dla tego wdobrách opływa, Ezau wyzuty ze wſzyſtkiego, że Rebekki ſzanowáć nieumiał. Rebekká figuruie Nayświętſzą Pánnę MARYĄ; kogo oná w opiekę weźmie; pewien niech będźie wſzelkiey promocyi, honorow, godnośći, doſtátkow, kto ná Iey łáſkę záſługowáć ſię nieumie, wieczny nieuk wieczny mizerak; tego z dánia ieſt Naxerá, *Rebeccæ patrocinio Jacob temporalibus bonis abundat, at Eſau orbatus matris favore, nudus, ut ſcias quem MARIA tuetur cæleſtem & terreſtrem felicitatem ſortiri; at privari cui illa non patronam.* Y z tąd to, że w Hiſzpánij familie znáczne to Imion ſwoich Męſkich przybieráią Imię MARYI, iáko to *Joannes MARYA, Iacobus Maria, Angelus Maria &c.* y daley żeby pod Iey Imięniem wſzczęściu y fortunách profitowáli *quem MARIA tuetur.* Przyznaćie mi P. M. że niemaſz tego człowieká, ktoryby ſię łáſką N. P. MARYI nieſczycił, á zátym y to przyznać muſićie że przy Niey *aſcenſus purpureus*, przy niey promocya wſzelka do honorow ták Niebieſkich iáko y Ziemſkich. Wiele maſz tu konkurrentow do korony Niebieſkiey N. P. MARRYA, do wákanſow Elektow Boſkich, chcieyże zá námi inſtancyowáć,

Nax: tract de B.V. M. SS. Patrocinium.

NomenMariæ aſſumunt viri in Hiſpania.

żebyśmy nieoſchli w konkurrencyi náſzey; Imię twoię niech nąm będźie *teſſera*, & *vadimonium* pozyſkania miłoſierdźia Boſkiego, *In nomine tuo quidquid petierimus, fiat nobis*, iáko *in Nomine filÿ tui.* O cokolwiek żebrać u Májeſtatu Boſkiego będźiemy, niech nąm ſię ſtánie, ták iako w Imię Syná ſwoiego JEZUSA Chryſtuſa. *Per te acceſſum habeamus ad filium aſcenſum ad beatitudinem, o! benedicta inventrix gratiæ, genitrix vitæ,* S. Bernard: *Mater ſalutis, ut per te nos ſuſcipiát, qui per te Natus eſt nobis*, Bernard Swięty ſupplikuie, á my z nim O! przebłogosłáwiona wynálaſtko łáſki Boſkiey O! Mátko życia, Mátko Zbáwienia, weźmi to ná ſię ſtáránie, żebyśmy przez ciebie mogli mieć przyſtęp do Syná twego, á Zbáwićielá náſzego promocyą do Wákánſow krzeſeł niebieſkich, aby nas przez inſtáncyą ſwoię ten przyiął, ktory nąm przez ćiebie ieſt z Niebá dány JEZUS Chriſtus Amen.

Na Vroczyſtość Oczyſzczenia N. P. MARYI to ieſt ná Gromnice

Dies purificationis Mariæ Luc: 2.

1. KToż pogodnemu Niebu w południe pochodnią iáką Diogeneſową przyświci? P. M. kto słońcu światłá przyda? kto polorownemu krzyſztałowi przeźroczyſtośći? perle glancu, złotu ceny, nieogorzáłym ſniegom biáłośći kto dodać może? co Przenayczyſtſzey

czystszey Matki piękności probą będźie? á przećię *dies decretoria* Iey oczyszczenia *Dies Purificationis Mariæ.* Appelluię do ćiebie Duchu Przenayświętszy, ktoremu naybardźiey skrytość serc czystych, odkryta; co zá sentencyą o Iey piekności feruiesz? *Pulchra ut Luna, electa ut Sol.* A wzdyć to Przeczysta Mátká iest, ktora pieknośćią niewinnośći y Pánieńskiey czystośći, gáśi iáśnie w pełni Xiężyce, wybrána, y przybráná w świátłość iak naypogodnieysze ná horyzoncie słońce. *Innocentius* III. Papież świátłá dodáie do świátłá *Maria lux mundi est*; Ieyci to wszystko cokolwiek się ná świećie świeći; oná czystsza niż złoto w ogniu, niż srebro z zużelu oczysczone, bo z stąpiwszy do wnętrznośći Iey Pánieńskich *Ignis de cælo descendens*, BOG wćielony, wysmarżył, y wypolerował sobie, Iey od poczęćia niezmázáną piękność, iáko nás o tym Máláchiasz Prorok áwizuie *Sedebit conflàns, & emundans argentum, & purgabit filiosque Levi quasi aurũ* Gdźież zasiada ognisty ten Pan *Deus noster ignis consumens est* ieżeli nie wnętrznośćiach N. P. MARYI ktore iáko srebro albo złoto poleruie sobie. Iey Pánieński kándor, serce Anielskie, niezmázáne ciało y dusza.

Nondum calcatà candidiora nive;

A coż tam miáłá Synágogá Hierozolimska purifikowáć? Explikuie tęn oczysczenia termin Ewangelista Pański, *dies purificationis secundum legem Moysis.* Nie idźie áppellacya tego słowá *purificatio*, oczysczenie, ná osobę Przeczystey Mátki N. MARYI, *u bi non est macula, non est locus purificationi, lex Moysis*; dla tego kiedy zowiemy dźień dźisieyszy dźień oczysczenia, záwáruy Boze, żebyśmy

Maria pulchritudo nullo nævo notata.

Maria Lux mundi.

Purgata Igne qui de cælo descendit.

Malachiæ 3.

Hebr. 12. 19

Nil in Maria purificari poterat quæ tota pulchra fuit.

byśmy mieli pomyślić, że Nayczyſtſza Mátká z mákuły iákiey oczyſczona być miáłá, ále tylko, że práwu Moyżeſzowemu względem oczyſczenia zádoſyć uczyniłá, *dies purgationis ſecundum legem Moyſis.* Dla tego dźiś Kośćioł naſz Swięty benedykuie gromnice, y niby Polacy Gromniczną zowięmy N. P. MARYĄ, że od Iey niezkáżonego świátłá ; *lumen ad revelationem gentium* wyniká świátłá Ziemſkie záſczyt ſwoy biorą. Ieſcze ia coś oſobliwſzego w tym słowie upátruię. Gromniczna, znáczy iákoby gromiącá nieprzyiacioły. Dla tego, że Przeczyſta, Przenayświętſzá Mátká MARYA, że piękna w nienáruſzonym Pánieńſtwie ſwoim, ieſt záraz gromiącá piekło; piękny ná ſumnieniu, kto oczyſczony z grzechow tęn ogromny, ten groźny nieprzyiacielowi duſznemu; o tym mowić będę, *ad majorem Nominis Dei ſanctificationem*, Matce Bożey ná honor, ná edyfikácyą náſzę.

II. *Dies Purificationis MARIÆ*

Piękność ſtraſzna, urodá groźna, w dźięcznośc ogromna, iakaś to przeciwna *anthitesis*, rzecz ledwie poięta *PM.* A przećię coś podobnego w owey Sálámoná káwáleryi widzę, ktora z dobytemi mieczámi, nie maydánu, ále łozká pilnuią *lectulum Salamonis ſexaginta fortes ambiunt, ex fortiſſimis omnes tenentes gladios*: przy miękkich kwápách, czoło woyſká, w gábinećie kurdygardá, co zá proporcya? tákie to w czáſy Pańſkie, ták pieknà fortuná krolewſka ſtraſzna y niebeſpieczna, że y záſnąc trudno bez ſtrazy, bez odſieczny.

Cant: 5.

Timori ſunt fortunæ magnæ.

In medijs effulget Curia caſtris.

Ná ćo *Tiberius* ubolewá *quanto plus quis adeptus*

foret, tanto magis in lubrico eſt; nec unquam ſatis fida potentia, ubi nimia eſt. Im więkſza tym więkſze niebeſpieczeńſtwá. Nocy zbroyne, gábinety pod ſzyldwáchęm, *lectulum ſexaginta fortes ambiunt.* Wybiera ſię do obozu Hetman woyſk Izráelſkich Bárać ztą kondycyą, żeby Debora Páni y ſędziná ludu Izráelſkiego, z nim też kámpánią odpráwiłá *Si venis mecum vadam, ſi nolueris non pergam.* Bárác w łácińſkim ięzyku znáczy *fulgur*, grzmot, piorun, Deborá *apis* Deborá pſzczołá, pſzczole przydáią Pòétowie epitheton *formoſa apis* piękna urodźiwa; iákoby to przy piekności każdey powinny być grożne pioruny ſtráſzne grzmoty. Sálámon Krolową ſwoię opiſuiąc, ták iey dáie pánegyryk, *Pulchra es ſvavis & decora, ut Ieruſalem, terribilis, ut caſtrorum acies ordinata.* Hebráyczyk, Haginus, y inni, miáſto *Svavis* czytáią *Terſa* ktora to byłá fortecá, y ſtolicá Ieroboámá krolá Izráelſkiego woyſkámi nadwornymi oſadzoná, o Ieruzalem mowi Prorok *Joel, Dominus de Sion rugiet*, Pan ſionu być oſzáńcowáną ármatną? oſadzoną gárnizonęm fortecą? *Pulchra es ut Terſa, Ieruſalem; decora*, iedno być ozdobną, co Lwow łożyſzczeęm? *Dominus de ſion rugiet.* iedno być urodźiwą, co być woyſkiem do bátálij uſzykowánym otoczoną *Terribilis ut caſtrorum acies ordinata.* Inſza werſya czyta *vexillata* chorągwiámi okryta; Ma tam káżda o węgieł záwiedźić chorągiew każdy pułkowniczy bonczuk náwiedźić; tam ſię y zdobyczy tám zoſtać tam rumakowi wytchnąć, gdźie Pulcherya. *Pulchra acies vexillata*; częſte tam bátálie, ſzturmy poiedynki, komerauſy, czemuſz, bo *Pulchra acies vexillata*

Judic: 4 8.

Pulchritudo metuenda

Cant. 6.

Pulchritudo armata.

formoſæ mulieres bellorum occaſio

lata; Okryły znáki Greckie, iák zákwitły mak polá Troiańſkie, ſtánęły w paraćie auxiliarne woyſká; ktoż okázyą. Piękność *detur pulcherimæ*, w rekom penſę przyznaney pięknośći, z Heleną woyſká niezliczne w prowadza Pariſę do oyczyżny,

Fatales præfert Rapta Pelasga faces

Stawiáią odważne przeciwko Sichomitom, ſynowie Jákobá Pátryárchy, *arreptis gladijs ingreſi ſunt orbem*; w pień wycięli miáſto *interfectis omnibus* z kądże ta woyná? *egreſſa eſt Dina filia Liæ*, Diná winna; *pulchra es terribilis ut caſtrorum acies ordinata.* Coż tey Páni po chorągwiach, co po ſkwádronach? czy nie ná czuprynę, czy nie ná głowę kogoś ſemiramis Babilonu Páni, uprośiłá ſobie u krolá á męża ſwego Ninuſa ná ieden dźień rządy zwoyſká y cáłego Páńſtwá; cięſzſkie to było lubo *unius diei imperium* Krolowi bo kazawſzy woyſku *Semiramis* podſtąpić pod páłáć Krolewſki, głowę Mężowi z dięłá. *O! pulchra terribilis.* ubogą Dalilę tylko że urodźiwą upodobał ſobie Samſon, *amavit mulierem, & vocabatur Dalila*, co w Łáćińſkim interpretuie ſię *paupertas*, uboſtwo. Więc że zwyczaynie uboſtwo łákome, prętko za przyobiecáną ſummę od Philiſtynczykow, *dabimus tibi mille & centum argenteos ſinguli*, ná głowę Sámſoná Philiſtynczykow ſprowadza ktorzy poimawſzy ták zacznego mężá, oczy mu wyłupili *áprehendentes eum Philiſthim eruerunt oculos ejus* ſtraſzna piekności! *pulchra acies vexillata.* Ieżeli ięno miaſto zwycięſkich orłow, motyle iákie pápierowe nie latáią po pokoiu tey Pulcheryi? Rho-

Geneſis 34.

Fœminæ armis abutuntur

Iudic. 15.

mulieres avaræ, ſubdolæ

Fœminæ amant commercia literarum.

dope

dope Egypcyanká pewna, ná ſpacirze będąc, trzewik z nogi czy umyślnie, czy trafunkiem zruciłá ktory orzeł porwał, y kilkádźieśiąt mil Krolowi Memphickiemu, gdy ná theátrum prezentował ſię Poſpolſtwu, ná łono go ſpuſcił; zádumiáły Krol po páńſtwie ſwoim ták długo owey ſzukać kazał, aż ią ználeźiono, y zá krolową w zięta ieſt. Niewięm ieżeli to nie tákie orły *acies vexillata*, u krolowey Salomonowey ktore upominki, korteży tám y owdźie rożnoſzą. *Pulchra acies vexillata.* Nie trzymąm o niey tego, y owſzem dla tego, liczne woyſka, warty, ſzylwáchy trzyma, żeby ſłużyły ná odſiecz pięknośći. Każda piękność, grożna ármatna być powinná żeby trudny do niey był przyſtęp. Ukoronowány Prorok záchwaláiąc tám káwálerá iákiegoś urodźiwego, *ſpecioſus formâ pro filÿs hominum*, rownego ſobie miedzy ſynámi ludźkiemi niema w urodźie, przydáie zaraz, *accingere gladio tuo ſuper femur tuum, potentiſſime*; przypaſz miecz przypaſz ſzáblę do boku, á przypaſz mocno. Co za conſekwencya? dla tego ſię, Kto má zbroić, że *ſpecioſus forma*, że piekny? nie ináczey; nie zládá kuźni głownia má być ktorą piekną gębę bronić trzebá. *accingere gladio;* Ale by to przyſtoyni tęmu głádyſzowi w zwierćiedle z wáchlarzem przeglądać ſię, á niżeli z kordem w polu popiſować; ſzkodá tey urody pod tuman obozowy, ſzkodá ná upał ſłoneczny, lepiey piekną twarzyczkę ſchować do garderoby. *Accingere gladio* przypaſz ſię do ſzábli, żeś piekny *ſpecioſus forma præ filÿs hominum.* Alexander Macedo nawiedzaiąc Troiańſkie mogiły w upominku od obywátelow támecznych miał ſobie prezentowaną Parysá

Ælian. lib. 13. var. d.

Pulchritudo eget armatâ cuſtodiâ.

Formoſus miles armis non ſpeculo aſveſcat.

rysá lutnią ktorą oni *pro raritate* w skarbie swoim konserwowali. Niechciał przyiąć tego prezentu Alexander y owszem rzekł, *Achillis cytharam quæro non Paridis.* Achillesowey kitáry, przy ktory woyská szykował, szukąm, nie Párysowey, ktorą gabinety weselił. W dźięczna cytárá Achillesa, ále dla tego się Alexandrowi podobáłá, że przy niey woyská szykowáł. Ták każda w dźięczność, każda piękność chcebyć zbroyna, *speciosus formâ accingere gladio, Pulchra es terribilis ut castrorum acies.* Uczony á lápide tę krolową Piekną y strasżną, uznawa być duszę świątobliwą, duszę z grzechow oczyszczoną, duszę bez zmazy bez mákuły, ktora woyskámi cáłymi, iuż to cnot świętych, iuż Anielskich chorow, z ktoremi iey konwersacya, otoczona być powinná, ármuiąc się przeciwko nieprzyiaćielowi dusznemu, przeciwko świátowym obłudnośćiom, ćielesnym náiázdom. *Svavis est hominibus decora Numinibus, terribilis dæmonibus* mowi Hugo de S. victor. Duszá święta, iest ludziom przyięmna, BOGU miłá y piekna, piekłu strasżna. Rzetelniey ieszcze V. Bedá, *Pulchra est, terribilis, quia universam virtutum aciem habet in se instructam*; dla tego że piekna, że bez zmázy wszelkiey, pobożna duszá, strasżna y ogromna iest. bo orszakámi cnot świętych otoczona pole nieprzyiacielowi dáie. Iák wiele áttákow piekielnych! náiázdow ćielesnych? ássultow świátowych biią ná człowieká łzámi pokutnemi obmytego, krwią przenaydroższą JEZUSA CHRYSTUSA oczysczonego, sumnienia pieknego? coż ma czynić? *accingere gladio, pulchra terribilis.* Nie boy się kátoliku, iużeś dość strasżny piekłu, żeś piekny; niech

stáną

Alexander paridis cytharã respuit optat Achillis.

Coruel. à lap. hic.

Pulchritudo animæ justæ excubijs Angelorum & virtutum eget

Hugô de S. Victor.

V. Beda.

Homo mundæ conscientiæ, oppugnatur à sathana, mundo & carne.

ſtáną do ſpráwy regimentarze twoy rozum, y wola, niech ſzykuią báttálony wſtrzemiezliwośći przeciwko obżarſtwu, ſkwádrony pokornych akcyi, przeciwko dumie, huffce hoynośći, przeciwko łákomſtwu, żarliwych áffektow kompánie, przeciwko oźiębłośći, umartwienia y dyſciplin komuniki przeciwko lubieżnośći, ſerce czyſte biorę zá puklerz, ſumnienie uſprawiedliwione zá hármiſz. *Speciosus formâ, accingere gladio Pulchra es, terribilis.* Co pięknego, ogromnego. Aleby z świecą ſzukáć trzebá ták piekney duſzy. Iedná Przeczyſta Mátká Boſka, N. P. MARYA tey pięknośći iáko y Iey to przyznáie Duch Swięty, *pulchra es ut luna, electa ut ſol*; przyznáią uſtá Anielſkie *Ave gratia plena*; woła z podźiwieniem Gregorius Ricomed. *O! pulcherima pulchritudo omnium pulchritudinũ! O! DEI genitrix pulchrorum omnium ſummum ornamentum.* O! pieknośći, nád wſzyſtkiemi pięknośćiami N. P. MARYA! o! MATKO BOSKA czoło y ozdobá wſzyſtkich duſz pieknych. Ale że piekna, dla tego ogromna y ſtraſzna, *Pulchra ut Terſa, decora ut Hieruſalem, terribilis ut caſtrorum acies ordinata*, Zamknęłá pieknośc ſwoię w fortecy Terſa, to ieſt *in contemplatione beatitudinis* w uſtáwicznych kontemplacyach wieczney chwały Niebieſkiey, báſtionámi Ierozolimy, to ieſt *viſione pacis*, oderwánym od wſzelkich świątowośći pokoiem, ſkromnośćią, unizonośćią opaſałá woyſkámi cnot świętych, dla tego ſtraſzna, dla tego ogromna, dla tego Gromniczne, álbo gromią. ce niezliczone pułki ſzátańſkie. *Terribilis es dæmonibus*, peroruie uczony Rupertus do N. P. MARYI, *terribilis hæreticis, & impijs ut caſtrorum acies*

Gregor. Nicomed oratione de oblatione B. M. V. Maria pulchritudo pulchritudinũ.

Maria terribilis diabolo & hæreticis.

cies, in qua summa omnium est concordia. Strásznaś iest N. PANNO MARYA piekłu, straszna kácerstwu, strászna nie zbożnośći, iák uszykowáne do boiu woysko. Swięty JAN Dámescen, procz tych woysk, cnot świętych, sprowadza ieszcze auxiliarne pułki Anielskie, ná obronę piękności Nayświętszey Mátki. *O! Sanctissima filia, quæ materni uberis lacte aleris, & ab Angelis undique cingeris.* O! Przeświętna Coro Nìebá ktoraś ieszcze u pierśi Mácierzyńskich byłá, á iuż orszaki Anielskie ná szyldwáchu u ćiebie stały! Duch Swięty w pieniach Sálomonowych, iazdę Pháráonową Iey ná assystencyą przydáie, *equitatui in curribus Pharaonis assimilavi te.* Coż po tych woyskách N. P. MARYI? bo piękna, bo przeczysta, przeciwko ktorey piękności wszystko piekło się wywiera, *inimicitias ponam inter te, & mulierem,* á zá tem y oná potęgę swoię prezentuie; *terribilis ut castrorũ acies ordinata,* Saul kiedy stánął w paracie przeciwko Philistynom, pisze litera Swięta, *totum pondus prælij versum est in Saul.* Wszystkę potencyą obrocili ná Saulá. Dla czego? *non erat de filijs Israel melior illo.* Dla tego wszystkie śiły obrácáią Philistynowie ná Saulá, że był naylepszy, nayodważnieyszy *non erat melior illo*; dla tego luciper wszystką potencyą swoią biie ná Przenayświętszą P. MARYĄ, bo piękna nád pięknemi, bo przeczysta *non est nec erat, imò nec erat illa purior*, nie masz áni było, áni będźie rowney Iey czystośći. Uproś żę nąm Przeczysta Mátko N. P. MARYA cząstkę iáką tey twoiey piękności, uproś ábyśmy dźiśiay wszyscy oczyszczeni z grzechow nászych, przez pokutę świętą, przez

Maria Angelorum custodiâ munitur.

Quo melior est homo, eo magis patet insidijs diaboli.

przez łáskę twoię, ſtáli ſię gromnicznemi, álbo gromiącemi, gromnymi piekłu. Przybądź nąm na pomoc, oſobliwie przy oſtátnim zgonie, gdźie ſię z czartem potykáć trzebá; á przybądź z woyſkámi Anielſkich chorow, łaſk áuxiliarnych; Hetmáń nąm ſamá do wygrániey, y triumfu wiekuiſtego Amen.

Ná też Vroczyſtość Gromniczney N. P. MARYI

Lumen ad revelationẽ gentiũ Luc. 2.

COż potych gromnicách? P. MARYI co po świecach dźiś w Kośćiele Bożym? co po świátłách przy ták wielkim świetle, ktore wſzyſtkie narody, *per conſequens* świát cáły oświecą, przy słońcu ſpráwiedliwośći, Zbáwićielu náſzym JEZUSIE CHRYSTUSIE? Coż przydádzą iaſnośći *minores faces*, drobne gwiazdy Xiężycowi, albo pochodnie wypogodzonemu ná południe niebu? A do tego, dwá rázem luminarze widzę, JEZUSA y MARYĄ, bo lubo świątobliwy ſtáruſzek Symeon, wziąwſzy od pierśi MARYI, ná ſwoie ręce PANA JEZUSA, iemu to niby ſamęmu przyznáie, że ieſt świátłem Národow, *lumen ad revelationem gentium*, ále przez to nie exkluduie od świáteł N. P. MARYI, y owſzem konwinkuie tym intellekty náſze, że oná ieſt z rzodłęm świátłá, bo ieſt Mátką JEZUSA á zátym świátłá, świátłem. *Nemo dat quod non habet*, mowią Philozophowie, y z nowu *effectus ſequitur naturam cauſæ*; złote ſceptrum, nie może 1.

Maria Mater Luminis.

być, tylko że złota iabłoń, iabłká, pszenicá; pszenicę rodźi; toć y to świátło, *lumen ad revelationem gentium*, ze świátłá iść muśi, JEZUS z Mátki przeczystey MARYI, Iakoż ieżeli w zględem genealogij Boskiey *Deum de Deo lumen de lumine*, BOGIEM z BOGA, świátłem, z świátłá wiárą Swiętą wyznáięmy być SYNA Bożego, toć respektem nátury ludźkiey, człowiekięm z człowieká, bo ze krwi N. P. MARYI, świátłem z świátłá, bo w ciele ludźkim oświecał národy, wyznać powinniśmy PANA JEZUSA, MARYĄ originałem, z rzodłem świátłá, iáko Iey to Dámáscen Swięty w pánegiryku swoim przypisuie *Maria est gratiarum pelagus fons luminis intelligibilis, solis oriens.* Morzem iest MARYA łásk Boskich, zrzodłem intellektualnego świátłá, w schodęm słońcá; więc iáko zrzodłá w sobie wprzod zámykáią wody, ktorych udźieláią rzekom, iákoż wschod słońcá, nic inszego nie iest, tylko samo słońce, ták N. P. MARYA, że iest świátłá Mátką iest oraz samá świátłem.

Maria lumen luminum.

Ioan. Damascen. orat. 1. de Dormit.

Fontibus auriferos fluctus nisi debet Hydaspes
Fert ortûs speciem lux radiosa sui.
Złoty Hidáspes, z Zrzodła, złotey wody
Ze wschodu słońce nábywa pogody.

Swiátłem tedy Národow przy Synu swoim á Zbáwicielu nászym iest N. P. MARYA, bo swiátło, nie może tylko ze świátłá pochodźić. Przybywayćie dźiś do tych Przenayświętszych Luminarzow, nayiáśnieysze Májestaty Iáśnie oświecone mitry, Iáśnie wielmożne tytuły, *illustres majorum umbræ* żebyśćie wásze splendory przy nich odnowili; bez ich partieypacyi świátłá by naycelnieysze

nieyſze Planety gaſną, gáſną. Iáśnieoſwiecone, Nayiaśnieyſze tytuły; Iakoż coż; tego gromnice dziś w ręku wáſzych zápalone znáczą? tylko że każdy z was życie ſwoie, fortunę ſwoię łączyć ſobie życzy z świátłem JEZUSA y MARYI, każdy poddáie *in Symbolo* świecy rozum y wolą ſwoię, áżeby oſwiecone tymi świátłámi były; każdy iáko pochodnią goráiącą, chce mieć zápalone ſerce miłością, Boſką, miłością JEZUSA y MARYI. Stárożytni Polacy náśi po przyięciu wiáry S. kátolickiey, zwykli byli pod czas Adwentowey Uroczyſtości od każdego ſtanu świece w kościele prezentować, á że ſiedm ſtátus w Rzeczypoſpolitey ráchowáli, ſiedm ſwiec zápalono, pierwſzą od ſtanu krolewſkiego Miniſter iáki oddawał, drugą od ſtánu ſenatorſkiego Senátor, trzecią od ſtanu Duchownego Práłát, czwartą á *Miniſtris regni* tákże Miniſter, piątą od Rycerſtwá, urzędnik iáki ziemſki, ſzoſtą od woyſká, Pułkownik ná to zeſłány, ſiodmą od poſpolſtwá y rolnikow, ieden z Magiſtratu, co znáczyło że świátło ktore przez przyięćie wiáry świętey wzięli ſamemu BOGU, y N. P. MARYI przyznawáli o czym Polſka kroniká. Tęn zwyczay dáley dźiś poſtąpił, bo nie tylko od każdego ſtanu iedná świecá, ále od każdego goſpodarzá, od każdego práwowiernego kátoliká rozſwiecone gromnice Kościoł Boży oſwiecáią, á to dla tego że od świáteł Niebieſkich JEZUSA y MARYI chcą być obiáſnieni, że iáko ſwiecá gore, ták my powinniſmy żarliwością wiáry świętey, honoru Boſkiego, N. P. MARYI zapalać ſię y gorzeć, nią. Iednákże coś oſobliwſzego ia ieſzcze w tych gromnicách upátruię. Nay-

Cerei in feſto Purificationis cur offerun-tur.

In Adventu cur ſeptem candelæ accenduntur.

Maria fax quæ servien do consumitur. świętsza Pánná MARYA, iáko świecá ktora *serviendo consumitur*, służy zbáwieniu ludzkiemu aż prawie do wyniszczenia siebie kiedy *ex Domina mundi*, co znáczy Imię Iey przenayświętsze, stáie się *ancilla Domini* służebnicá Páńska, á mowić mogę y nászá. Tę ia dziś świecę zápalę oddąm *agonizanti libertati*, nie ták konáiącey, iáko w u tarczcze zostáiącey wolności nászey Polskiey *pro face belli* áżeby przy honorze y dostoyności N. P. MARYI przy wierze świętey umierać gotowa byłá, cokolwiek powiem, będźie to *Ad M. N. D. sanctificationem*, ná honor N. P. MARYI.

82. *Lumen ád revelationem gentium* Luc. 2.

Sczęśliwie kona, y dokona nieprzyiacielá, P. M. kto *pro belli facibus*, miásto głowni Mársowych, Przeświętną tę, nie w ręku tylko, ále tym bárdziey w sercu piástuie świecę. Przy niey każdy zołnierz Chrystusow mężnego sercá nábywa, przy niey uzbroiony *loricâ fidei* práwowierny kátolik triumsuie. Per Mariam stant Regna Yowszem, ktora Monarchia? co zá sceptrum? co zá Państwo wieczne bez MARYI? upádły Assyryiskie Perskie Medow, Parthow Greckie, Mácedońskie *imperia* ktorym ognista do boiu przyświecáłá Bellona; Dawidow Tron wieczny, Nayiaśnieyszy Máiestat że słońcem paragonuie, Psal 88. 37. *Semel juravi in sancto meo, si David mentiar, semen ejus erit in æternum, & thronus ejus sicut sol.* Z kądże tá wieczność Dawidowego sceptrum? z kąd ták iasno świeći? bo rowno że słońcem. *thronus ejus sicut sol.* Ze MARYA z iego pokolenia, *clara ex stirpe David*, dźiedźiczką kiedyś tego tronu byc miáłá á z niey urodzony SYN JEZUS CHRYSTUS, práwem mácierzystym miał Thronus David æternus in Maria & Filii ejus.

krolo-

krolować, iákoż y kroluie náwieki, iáko poſeł do traktátu miedzy Bogiem á człowiekiem Anioł Pańſki Przenayświętſzey Pánnie MARYI deklárował. *Dabit illi Dominus DEUS ſedem David patris ejus, regnabit in domo JACOB in æternum.* Luc. 1. 32. Przy niey Májeſtat Dawidow w ſłońce roziaſniał, bo oná ieſt *fons lucis* iáko ią *Gregorius Thaumaturgus* miánuie, ieſt zrzodłem świátłá, co Aſtrologowie ſłońcu przyznáią, że wſzyſtkie Plánety y inne świátłá Niebieſkie, od ſłońcá, iák że zrzodłá iáſność ſwoię czerpáią iákoż y Apokáliptyczny orzeł *amictam ſole*, w ſłońce przybráná ciekáwym ná niebie upátrzył okiem z kąd pewny Reſultat, że od niey Nayiaśnieyſzy Tron Dawidow, że ſłońcem æmuluie, *thronus eius ſicut ſol.* Pòétowie lámpą, álbo ſwiecą Niebá ſłońce názywać zwykli.

Ægra fert tellus ardentem lampada ſolis.

Toć y ia poważe ſię Miſtyczne náſze ſłońce N. P. MARYĄ w ſwicę z kompendiowáne pokázać, bo taż ſamá, ktora u Iana Apokáliptycznego *amicta ſole*, u Pſalmiſty Pańſkiego *Lucerna*, to ieſt ſwiecá, przed wieki iáſnieiąca w dekretach Boſkich, przyſwiecáiąca Nayiáśnieyſzemu Májeſtatowi Dawidowemu *Producam* Hieronim Swięty piſze, *oriri faciam cornu David, paravi lucernam Chriſto meo,* Wzniść każe ſceptrum Dawidowemu przygotowáłem ſwiecę dla pomazańcá mego. Zá tem idźie, iż dla tego Dawidá *æternum imperium* dla tego przeświętnego że przy MARYI, że przy tey ſwiecy iáko *ad facem belli,* kona nieprzyiacioł ſwoich á ztąd *Sequela*, że tylko te Pańſtwá, te Monarchie, te korony wiekuią, ktorym MARYA przy-

Maria lucerna Chriſti

Pſal. 181.

Per Mariam Deus videri vult in terra Dominus.

ſwieca. *Oriri faciam ſceptrum David, paravi lucernam.* Więcey ieſcze powiem, ſąm BOG wſzechmogący, Pánem ſię ná ziemi pokázuie przez MARYĄ. Iozue Hetman woyſk Izraelſkich dáiąc znák, przez ktory poznać mieli, iż BOG miedzey nimi pánuie, w ten ſpoſob mowi do woyſká; *in hoc ſcietis quod Dominus DEUS vivens in medio veſtri eſt ecce Arca fœderis Domini omnis terræ antecedet vos per Iordanem*; ná co uczony Cáietanus, *non hic habetur aliquod* DEI *nomen, ſed propè ſcribitur Domini univerſæ terræ, ad ſignificandum, quod ille qui venerat in arca, eſt Dominus non ſolum Iſraelis ſed omnis terræ.* Tá Arká Pańſka, ieſt N. P. MARYA według zdánia wſzyſtkich Doktorow Swiętych. *Arca ſanctuarij MARIA, undique abſcondita aureo & illuſtrante Spiritu Sancto.* Pátryárchá Konſtantinopolitańſki Germanus Swięty mowi MARYA ieſt Arcá przymierza, Arká świątnicy Pańſkiey zewſząd okryta złotem, y oſwiecáiącym Duchem Swiętym; záczem iako tam poznać było BOGA, iż był Pánem cáłey ziemi, ztąd, że w Arce przyſzedł, *qui venerat in Arca eſt Dominus omnis terræ*, ták tu BOG Pánem ſię świátá pokázuie przez MARYĄ, że w iey żywoćie iáko w Arce záległ. *Ecce Arca fœderis Dominus omnis terræ antecedet vos.* A ieżeli Pańſtwo Boſkie, przez MARYĄ y przy MARYI, coż dopiero Páńſtwá ziemſkie? fortuny ludzkie? Nie darmo Anioł Gabryel przy pierwſzey legácyi ſwoiey tym ią przywitał, *Ave gratia plena Dominus tecum*, iáko byto, kto z MARYĄ przeſtáie, ten Pan przy MARYI nie maſz chudeuſzá káżdy Pan, kto z tobą zoſtaie N. P. MARYA, *cum ancilla*

Joſ. 3. 11.

Caiet. hic.

S. German: orat. de Nativit: B. M. V.

cilla Rex gloriæ, mowi cudotworny Grzegorz S. kto z MARYĄ ten Pan, ten Krol chwały, ten syt honorow wiktoryi, fortun, dostoynośći, przy niey bespiecznie konać może nieprzyiacioły, *ave gratia plena, Dominus tecum*. W nośi Bethsabee do Sálomoná, Mátká do Syná instancyą, zá krolewiczęm Adoniászem żeby zá iego pozwoleniem Abizai Sunánimitanká ktora Dawidá w stárośći ogrzewáłá, zá żonę Adoniaszowi dáná byłá, *detur Abisai Sunanimitis, Adoniæ fratri tuo uxor*. Usłyszawszy tę Mátki expostulácyą Sálomon, strworzył się bardzo, y rzekł, *quare postulas Abisai Sunamitidem Adoniæ? postula ei regnum*. A wiezże Mátko oco mię prośisz? Y zákim? chcesz żebym Adoniaszowi brátu memu dał Abisai zá żonę; trzebá z nią dać y krolestwo Izráelskie. Zważył mądry Sálomon że przy Abizai byłá koroná, ktorą sobie zásłużyłá konserwuiąc do śmierci Dawidá, przy niey nie mogł bespiecznie krołować, dawszy ią Adoniaszowi, wszystko by się pospolstwo rzuciło do niego, á Sálomon by był osechł. *Sunamitis puella, & castissima Virgo Davidisq; sponsa, DEI sponsam Mariam procul dubio adumbrat*, pisze uczony Náxerá. Sunánimitanká tá Pánieńskiey niewinnośći czoło, poślubiona Dawidowi, obrázem iest y figurą N. P. MARYI, oblubienicy Boskiey, Przy niey Máiestaty ziemskie, dignitarstwá fortuny, przy niey dokona, kto kona przeciwne sczęścia *postulas Abisai; postula regnum*, bez niey gotowa każdey Rzeczypospolitey ruiná, upadek pewny; ták o niey złotousty Doktor trzyma. *MARIA puella virgo, Thronus Ecclesiæ nostræ, decus gloriæ, & firmamentum regnorum*. MARYA

Qui Mariæ adhæret Dominus est Rex gloriæ.

3. Reg. 2. 21.

Naxera in Ios c. 3. v. 10. p. 22.

Mariæ regna serviunt.

S. Chrisostō apud Mstaphrastem.

RYA ugruntowánie, báſis utwierdzenie wſzyſtkich koron, Pańſtw, Monarchij; á ia z Infułatem Alexandryiſkiem, Cyrillem Swiętym przydam, *Beata DEIpara pretioſus orbis theſaurus, lampas inextingvibilis corona Virginitatis.* N. P. MARYA, ſkárbem ieſt, świátá, w ktorym BOG korony, ſceptrá, buławy, pieczęćie dignitárſkie, Infuły, mitry złożył; á przytym ieſt nieugáſzoną ſwiecą, przy ktorey *agonem agere* powinni, powinni ſię potykać z nieprzyiacioły, N. P. MARYI ci ktorzy honorow y kroleſtw doſtąpić prágną: *poſtulas Mariam, poſtulas regnum.* Tá przenayświętſza ſwiecá ſwieći światu, kiedy oświecáłá łáſką ſwoią nietylko Nayiáśnieyſze, Iáśnieoſwiecone, Iáśnie wielmożne Domy, ále y ubogie háty, żebrackie ſzpitale, rolniczne *tuguria.* Przy niey lepiey niżeli *ad tædas Martis,* konać, y dokonać możemy nieprzyiacioł náſzych. *Iudicum* 7. czytąm, iż kiedy Mádianitowie z wielką potencyą woyſk ták ſwoich, iáko auxiliarnych, ciągneli przeciwko Izráelitom, *Madian, & Amalec, & omnes orientales populi, ut locuſtarum multitudo, ſicut arena maris erant.* Gedeon wodz ludu Bożego, trzyſtá tylko Mężow dowodnych wybrawſzy, bez zbroi, bez orężá, ſamemi tylko ſwiecámi, y trąbámi uzbroionych, w nocy pod oboz nieprzyiacielſki zemknął, *dedit tubas in manibus eorum lagenasq; vacuas, & lampades in medio lagenarum;* iák prętko blaſk uderzył od ſwiec ná Mádianitow, dzwięk, trąb zewſząd uſłyſzány, *omnia cáſtra turbata ſunt, ululantesque fugerunt.* Alármo wielkie w oboziestáło ſię w rozſypkę poſzło woyſko; Gedeon niezliczoną moc niewolniká zábrał, y z tryumfem powrocił

S. Cyrill. homili: 6.

Per Mariam ad ſceptra promotio.

Judic. 7. 10.

Maria lucerna ad quam hoſtes vincuntur.

wrocił. Szczęśliwiey widzę Gedeon, niż Máriusz wygrał lubo támten swiecámi tylko uzbroił zołnierzá, tám zaś wyzłoconemi tarczámi, ná ktore, gdy iasny wschod słońcá uderzył, blask wszystek poszedł ná nieprzyiaćielá, ták iż wielkim świátłem zaślepieni uchodźić muśieli; szczęśliwiey mowię, bo z większą korzyśćią, poimawszy krolow Gedeon, tryumfuie, *persecuti sunt Madian portantes capita Orebettes ad Gedeon.* Cokolwiek tám dokazáły swiece Gedeoná, iuż to w władzy naszey mistyczney swiecy N. P. MARYI dokazáły, ktorą BOG wszechmogący przed wieki przystroił, y przyozdobił, Pomázáńcom swoim, *oriri faciam cornu David. paravi lucernam Christo meo*, przyozdobił y przygotował wszystkim Wodzom y Hetmanom Chrześciańskim y owszem cáłemu Chrześciáństwu ktorzy iuż przez Chrystusá stáliśmy się Ludem Bożęm, ná mieyscu Izráelczykow, álbo coś więcey, stáliśmy się iedno ciáło z Chrystusem, *multi unum corpus sumus in Christo*; á ták przy protekcyi N. P. MARYI, kiedy łáską swoią przyswiecą bespiecznie gromić woyská nieprzyiacielskie ná proch zbiiáć obozy przeciwne możemy; bo ieżeli Gedeon z Hebráyskiego tłumáczy się *conterens*, dáleko dawnieyszy ten ma przywiley N. P. MARYA, bo ieszcze z ráiu dány, *ipsa conteret caput tuum.* Ná proch ná miazgę zetrze głowę nieprzyiacioł naszych. Przyznáie Iey to miodopłynny Doktor Bernard: Swięty. *Mariæ potentiâ totus illustratur orbis, adeo ut ipsa jam cælestis Patria clariùs rutilet, Virginea lampadis irradiata fulgore.* Gromniczną álbo gromną MARYI władzą, wszystek oswiecony świát, ták iż same

Marij ardentes sole clypei Valer. Max.

Maria Lucena Triumphans.

Romanos 12

Maria Orbem illustrat.

S. Bernardus ser. 1. de ass.

me świátłá Niebieskie większy splendor od iey Pánieńskiey czystośći świátłá biorą, niż od słońcá. Stańćie tu Mádianitowie to iest, *litigantes*, sporni, przeciwni, sprzeczáiący się Heretycy iáko Hebrayski ięzyk Mádian wynośi, ktorzy bezbożne *litigia* o Pánieństwie N. P. MARYI, o Iey Macierzyństwie wszczynacie, przygáśniećie *ad lucernam paratam Christo*, stańcie y wy ktorzy o wolności nászey Polskiey coś szepcećie, więm że przy Gromnicy nászey, gromiący nieprzyiacioł N. P. MARYI spászuiecie, bo oná świeci koronie Polskiey, oná w osobliwey trzyma ią opiece, á zaś gdźie iest *Tutelaris Maria* tám wieczne krolestwo *postulas Abisai*, *postulas regnum*. Rzekłbym, że kona iuz wolność nászá, ile ták wiele krwi Szláchecki ey okupiona, ná mogiłách kocháiących Oyczyżny Synow ufundowáná iednákże zdebilitowána przy dismembrácyi *animorum & sensuum non idem sapientium*, w malignie leżącá po ták wielu pożárách od cudzoziemcow uczynionych; ále ráczey, rzekę nie kona, lecz *in agone bellico*, w ustawiczney zostáie prácy y mężnie stáwa przy honorze Boskim przy honorze N. P. MARYI, w ktorey protekcyi cáłość swoię zákłáda, bo ią Armuie BOG Wszechmogący tą mistyczną świecą, ták iáko Gedeon ryczerzá swego. *Dedit lampades in manibus eorum*, zapala sercá Hetmánow Iey nabożeństwęm, ázeby nieustraszonym sercem, *per tela, per ignes, sanctuarium hoc honoris DEI & Mariæ*, Państwá tego wierze świętey kátolickiey y Imięniowi MARYI poprzysiężonego bronili. A nietylko woyskom y stanom Rzeczypospolitey, ále y káżdemu práwowiernemu kátolikowi, iáko zoł-

Maria protectrix Polonæ libertatis.

nierzowi

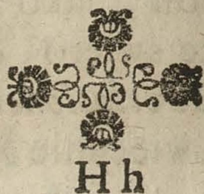
nierzowi Chrystusowemu wostátniey toni czyli nieszczęściu, czyli śmierći zostáiącemu, miasto mieczá, álbo szábli tę do ręku podáie Gromnicę, ktorá pogromi, y pomięsza szyki káżdego nieprzyiaćielá, mowię duchęm sławnego Doktorá Hierozolimitáńskiego *Insuperabilem Deipara spem tuam habens servabor, defensionem tuam habens, non timebo persequar inimicos tuos, & in fugam convertam, solam habens ut thoracem, protectionem tuam, Omnipotens auxilium tuum.* Niech się szczycą Pogáńskie woyská *face Bellonæ* że im służyły násze woyská koronne, náśi Hetmáni, iedney tey pochodni, Protekcyi N. P. MARYI záżywáią, y záżywác będą, *& infugam convertent inimicos* szczęśliwie triumfowáć będą będźiesz y ty kátoliku záwsze zwyćięscá, piekłu byłeś zá świátłem y w piekielną MARYI, ciemnośći Xiążęćia woiował. Kończę Leoná Cesarzá Wschodu y Záchodu perorą: *Salve lucerna, ex qua Patris splendor elucescens, cum mundum Genitori in templum dedicasset, eundem suæ cognitionis lumine collustravit.* Witámyćie świátło, witamy swieco, N. P. MARYA, z ktorey świátłość BOGA OYCA Wszechmogącego wynikáiąca, świát wszystek obiáśniełá, y w ieden Kośćioł konsekrowałá oswiecáy nas dárámi Duchá Swiętego, iáko swiecá ciemnośći rospędzáiąca, dopomoż przy konániu dokonác nieprzyiaćielá dusznego á potym przyświeć nąm łáską twoią w Wiecznośći Amen.

Maria omnibus præsto est in quovis agone.

Cosmas Ierosoli. in hymno. 5.

Maria lucerna mundi.

Leo Imper. serm. de ann. B. M. A.



Ná tęż Vroczystość Gromniczney N. P. MARYI

1. *Lumen ad revelationē gentiū* Luc. 2.



Ziś nąm być dopiero wesołymi, P. M. dźiś pierwsza solenizácya, pierwsze święto iáko nas Polakow ták wszystkich innych narodow, przy purifikácyi N. P. MARYI; bo przedtym samá tylko świętowáłá synágogá Zydowska, samá z tym się chlubiłá, że dla niey iedney niebo zbudowáne, Zydźi sami mieli być *hæredes beatitudinis*, brák ludźi, Synowie Boscy, im samym zbáwienie wiekuiste służyć powinno, *salus ex Judæis est.* Ani sami wybráni, áni Elektowie, *elegit Dominus Sion, elegit eam in habitationem sibi.* Iedná Synágogá miáłá być czołó u BOGA, ná stolicę swoię, álbo ráczey, nie bo sobie BOG záłożył, wszystkie insze narody exkludowáno od tey szczęśliwośći, *increpasti gentes & periit impius, nomen eorum delesti in æternum* wygluzowáne, wymázáne imię narodow z ksiąg szczęśliwey wiecznośći; narody zá psa, *non est bonum sumere panem filiorum, & mittere canibus* iedney z narodow powiedziono; Dopiero dziś, kiedy N. P. MARYA, ná ręku swoich, iáko *in ará holocaustomatum*, iáko ná cáłopalnych ofiar ołtarzu, nową ofiárę Syná swego JEZUSA Chrystusa w kośćiele BOGU prezentuie, nápełniony Duchęm Swiętym Symeon, iáko Arcykápłan zápowiada dźiśieysze násze święto w synágodze Zydowskiey, *Lumen ad revelationem gentium*, dźień Swięty, świátło ná oświecenie Narodow. Tám, y w ten

Judæis prima salus data est Joan. 4. 22. Psal. 131. 13

Psal: 9. 6.

Maria in Purificationis suæ die spem salutis prima

w ten czas dopiero wspomnione łáskáwo Imię národow, tám pierwszey raz wzięliśmy otuchę, że nas BOG niezápomniał áni odrzucił, żeśmy mieli przyść do liczby elektow Boskich żeśmy się mieli stáć kiedyszkolwiek z pogáńskich rodźicow *filij DEI de lapidibus*, *filij Abrahæ* Ześmy mieli w ziąć práwo *primogenitorum*, po odrzuconey synágodźie, kiedy nąm dány iest Syn Boży ná oświecenie náſze, *viderunt oculi mei lumen ad revelationem gentium*; kiedy N. P. MARYA pierwszą zá nas ofiárę w Kośćiele Sálomonowym czyni, iáko Iey to *Bernardinus* Swięty przyznáie; *In hac sacratissima die, per manus amorosissimæ Virginis, humano generi facta est donatio JESU CHRISTI DEI & hominis, atque Ecclesia sponsa DEI in possessionẽ doni introducta est.* Dźiś, w dźień Purifikácyi N. P. MARYI, synágogá Zydowska zamknieta á otwarty nasz Kośćioł, kiedy przez ręce N. P. MARYI donácyą wzięliśmy Syná Iey JEZUSA CHRYSTUSA, ktory y świátłem miałbyć náſzym, *& lapis angularis*, y węgielnikiem Kośćiołá Swiętego kátolickiego. Toż uczony Diez exagieruie; *hodie mitissima Columba olivæ ramum deferens, templum ingreditur, jam amicitia inter Deum, & hominem restauratur.* Dźiś iuż nie z samą synágogą, ále z cáłem narodem ludzkim BOG przyiáźń záwiera, kiedy łáskáwa gołębicá, N. P. MARYA gáłąskę oliwną, to iest, *Principem pacis*, JEZUSA CHRISTUSA ná ręku niosąc do Kośćiołá wchodźi. Máią to wielkie imioná, Pańskie ánimusze, iż kiedy się *in publico* pokażą ludziom, osobliwie iákie łáski świadczyć pospolstwu zwykli. *T. Quinct. Flaminius*, záwoiowawszy Philippá, obiez-

gentibus fecit

Præsentavit victimam pro peccatis in illio-

S. Bernardinus tom. de B. V. sect. 10 de Purificat.

DieZConc. 1. de Purific.

Præsentia Principum populo profi. cua.

Valer. Max. lib. 6. c. 8. Quinctiùs Flaminius quas invisit, a tributo liberavit Græciæ urbes.

dzał Greckie miáſtá, ktore był Philip ſobie podbił, y do ktoregokolwiek Miáſtá przybył, otrębywać kazał, że ieſt wolne od wſzelkich trybutow, záco mu obywátele dźiękuiąc, táki okrzyk uczynili, iż ptáſtwo ná powietrzu ogłuſzone, w puł rynku pádáło iáko *Valerius Maxim.* piſze *tanta cælum clamoris alacritate compleverunt, ut certo conſtet, aves, quæ ſupervolabant decidiſſe.* Iakoż to záwſze.

Præſentes cumulant munera magna dÿ.
Łaſk nieſkąpi gdźie Pan ſtąpi.

Pokazáłá ſię N. P. MARYA z Pánem JEZUSEM w Kośćiele, aż záraz ogłos idźie zbáwienia národow *lumen ad revelationem gentium.* Iákie dźięki *Euchariſtica* powinniśmy Pánu Iezuſowi, y N. P. MARYI! ále trudno tákiego ználeść, coby mogł należycie záwdźięczyć te ich dobrodzieyſtwá; przecież, ia przy dziſieyſzych gromnicách, że ſwiecą ſzukáć będę tákowego. JEZUSOWI y MARYI ná część y chwałę.

Lumen ad revelationem gentium Luc: 2.

Ceres Æthnam accendit quærendo Proſerpinam.

Ták to trudno o w dźięczność ná świecie? P. M. że iey żeświecą ſzukać trzebá? Y owſzem nietylko że świecą ále tákiegoby fortelá záżyć náleżáło, iáko *Ceres* krolowa y Bogini Sicilyiſka uczyniłá, ktora ſzukáiąc corki ſwoiey Proſerpiny, cáłą gorę Etnę zapaliłá, zapaliłá wſzyſtkie láſy bory po Sicilij, ták żeby naymnieyſzego niebyło, kątá gdźieby ćień mogł mieć mieyſce.

Gratitudo in orbe rara, aut nulla.

Conſternata Ceres, quœ te, Proſerpina, clamat
Ora tenet? nunquamne tuos ſpectare licebit
Florentes vultus? mox flammā ſubÿcit Æthnæ,
Uritur omne nemus.

Lubo y to niepomogło, bo iuż Proſerpiná w podźie-

podziemne kroleſtwo Plutoná uwieziona byłá; iák by podobno y nąm ſię doſtáło, choćbyśmy cáłe prowincye, miáſtá, dwory, páłáce w ogniu ſtáwili, ledwieby ſię tám iáki człowiek ználazł, ktoryby był pámiętny dobrodzieyſtw. Zápalił BOG wſzechmogący Sodomę y Gomorę ſiarczyſtym ogniem, *pluit Dominus ſuper Sodomam & Gomoram ſulphur & ignem*, á wieleſz tám ználázł w dźięcznych łaſk iego? miedzey kilkákroć tyſięcy ludźi międzey millionem y drugim, dzieſiąciu wyſztukować Abrám niemogł *ſi inventi fuerint ibi decẽ? non delebo propter decem* Tenże Pan grozi ſię z luſtrować Ieruzalem, y ſzukáć tám ták błogoſłáwioney duſzy, ktoraby w dźięcznośćią łáſki iego płáciłá, y nie iednę świecę, ále wiele pochodni zapala, *ſcrutabor Ieruſalem in lucernis*, á znalazłże w dźięczność iáką? bynaymniey, *obliti ſunt benefactorum ejus, & mirabilium ejus, quæ oſtendit eis.* Zápomnieli Páná y Dobrodźieiá ſwego, zápomnieli iego dobrodzieyſtw iego cudow ktore dla nich w Egypćie, ktore ná puſzczy czynił. Pátrzayćież iák trudno ná świecie o w dźięczność! że świecą ſzukáć człowieká pámiętnego łaſk odebránych. Podźmy do dworow; ieſtci tám wiele faworytow ktorzy przyświecáią Pánu choć widać, moſtem ſię ścielą, dni y nocy, iák ná ſzyldwáchu przed drzwiámi Páńſkiemi przeſtoią, długoż tego będźie? *donec accipiant*, pokiey niedopną gdźie zámierzyli, pokiey tey y owey dźierżáwy, tego y owego reſpektu, honoru, tego y owego Stároſtwá, tey y owey ſzarzy niewezmą, pokiey ſzkátuły nienápákuią. Poſzli coś ná wielbládá, ktory, kiedy go uczyć máią, uniża ſię, przyklęka ná koláná, iákże poczuie, że doſyć nájuczony,

Gen. 19. 24

Gen. 19. 33.

Soph. 1. 7

Pſal. 77. 11

Aulici eo uſque fideles, donec accipiant.

że dosyć ma, aż moy wielbląd wynośi głowę, zádźiera szyię, niedostępny, *donec accipiat*, potey klęczy, pokiey go nienáiuczą pokiey niema dosyć. Potey Iegomość kłánia, nadskákuie, świeci oczámi, pokiey się co wziąc spodźiewa *donec accipiat*, iák prętko otrzyma łáskę właśnie iákby że zrzodłá Letheyskiego chłysnął wody, o Pánu, y dobrodźieystwách iego zápomina. Ecclesiastyská Pańskiego te są słowá, *donec accipiant osculantur manus dantis*. Liżą, się, ręce cáłuią, sciskaią stopy záuśniczkowie, długoż będźie tego? *donec accipiant*, pokiey garłá nienábierą; dobrze to uważał Rzymski purpurat Galbá, ktory o tákowych lizochách, ten swoy dáie sentyment; *cæteri libentiùs sunt cum fortuna nostra, quàm nobiscum*. Nie ták o nas iáko o fortunę nászę stoią, ci co nąm się nisko bardzo kłániaią; A zátem, ledwieby nie trzebá słucháć owego Polityká:

Eccl: 19. 5.

Tacit. Hist 1.

Longius ut charo, sine fraude, fruáris amico
Parciùs ille tuâ, cave fruatur ope.

Perniciosa res est, in aliquem benefi. cia magna conferre ait seneca.

Dopieroż BOGU nieumiemy, á podobno niechcemy záwdźięczać, náco tám u Oseászá Proroká nárzeka, *saturati sunt, & levaverunt cor suum, & obliti sunt mei*, pokiey prágnęli, łáknęli, pokiey im biedá dopiekáłá, potey mię szukáli, iák żem ich násycił, nákarmił, aż sercá ich gorą poszły, zápomnieli o mnie, zápomnieli, żem ia to ten iest, com ich nákarmił. Ták to rádo bywa, pokiey chudo około nas potyśmy nábożni, pierwśi do Kośćiołá, ostátni z kośćiołá, fáscykuł, álbo dźiennik z ręku nászych niewyniidźie, iákże nąm się szczeście popráwi, wyńdźiemy co nád ludźie, aż fascykuł, pod łáwą, Kośćielne mury trupem

Os. 13. 6.

Homo beneficia DEI in gratitudine exolvit.

pem pachną, niezdrowe, *saturati obliti sunt mei.* Uczony Alvarez pisze, że łáski Pańskie máią w sobie coś lethargu przymięszánego, bo odebráwszy łáskę, ludźie, twárdo zásypiáią, coś iák weśnie im się zda, że wpowinności zostáią. *In accepto beneficio lethargum bibunt ingrati.* I ták ia nie znaydę człowieká, ktoryby mogł łáski y Dodźieystwá PANU JEZUSOWI y N. P. MARYI záwdźięczyć? trudno o niego. Przecię ia sprobuię szczęścia, ze świecą owey Ewangeliczney matrony, ktora zgubionego groszá szukáłá, y nalázłá. *Mulier si perdiderit drachmam unam, nonne accendit lucernam, & quærit diligenter, donec invenerit;* mowi PAN JEZUS, Gospodyni, kiedy grosz ieden zgubi, á záżnie zapali świecy, y ták długo szuka owego groszá aż go znaydźie. Niewielka rzecz grosz, á ztáką go szuka tá mátroná, pilnośćią, ledwieniewywroći domu, uspokoić się niemoże aż go znáydźie? bo znáć grosz krwáwie zápracowány, drogo zdrowiem okupiony; niefrásuieć się ow tákże Ewangeliczy Pan, ktory *epulabatur splendidè*, że stotysięcy y drugie przepádło ná kollácye, ná biesiády, ná festyny expendowáne, bo lekko przyszło, nie mowię *ex rapina*, nie mowię *ex spolijs* ubogich ludźi.

accepto munere lethargũ patitur ingratitudo. Alvar. Illustis. 143.

Cum lucerna Diogenis quæ rendus est gratus

Luc. 5. 8.

Carò pensantur res & labore quæsitæ.

Raptæ, facile dilapidantur.

Luc: 16. 1.

Parvi pendentur quæ rapiuntur opes.
Prętko ubieży, co iest zdrapieży.

A przećię przy ták wielkiey spezie swoiey, niedyskretny był ten Bogacz, ná ubogiego Łázárzá, bo y tego co że stołu spádło Łázárzowi záłował. Podobno też dla tego, *sepultus in inferno.* Miodousty Doktor Ambroży Swięty, sumnienie dobre kátoliká chce mieć zá swiecę. *Conscientia tua*

S. Ambro. in Psal. 118.

S. Ambro in Pſal. 118.

lucens benè in hoc corpore, lucernæ lux eſt. Swiecá náſzá, ſumnienie náſze iáśne, ſumnienie dobre: groſz Ewangeliczny, znáczy łáſkę Boſką, ktorą przez grzech śmiertelny człowiek gubi, iáko ią Ewá zgubiłá w ráiu, N. P. MARYA nálázłá, przy ſwiecy niezmázánego ſumnienia, y nąm drogę pokazáłá, do wynalaſku teyże łáſki Boſkiey; *ad lucem lucernæ*, przy ſumnieniu uſpráwiedliwionym. *Gratiam quam Eva perdiderat, Maria invenit, cui dicitur, inveniſti gratiam*, piſze uczony *Segnerius* Awoż maćie człowieká ktory záwdźięczyć może łáſki P. JEZUSA, łáſki N. P. MARYI, kto ieſt, ſumnienia pięknego, iaśnego, iák iaſna świecá ten ieſt Bogu wdźięczny, *nemo gratus DEO ſine gratia* ten umie záwdźięczaćdobrodzieyſtwá BOGU, ten pámiętny ieſt łáſki N. P. MARYI, ktora nąm pierwſza zgubioną wynáláźłá łaſkę, *Eva perdidit gratiam, Maria invenit.* A dotego ſumnienie przy łáſce Boſkiey ieſt to *numiſma Dei*, groſz z pod ſtęplá Niebieſkiey miednice, ná ktorym przez pozyſkáną łáſkę wyrážony y wybity znaydźie ſię obraz Boſki procz owego *faciamus hominem ad imaginem noſtram*; to ieſt obraz *Reſtauratis Chriſti* Coż z tąd idźie? tym groſzem nayprędzey wypłácić ſię możemy PANU JEZUSOWI y N. P. MARYI zá ich dobroczynnośći, bo to ieſt *nummus pretij magni*; przez ktory particypuiemy náturę ſamego PANA BOGA, *gratia eſt participátio naturæ Divinæ*, iáko Theologowie uczą; Przez ktorą PAN JEZUS *dedit nobis poteſtatem filios Dei fieri* iáko ieſt nąm przez niego dána, *donum in gratia unius hominis in plures abundavit.* Ale ſzukáć tego groſzá, łáſki mowię, Boſkiey trzebá, że świecą

Conſcientia bona, eſt lucerna fulgens

Gratia eſt Drachma Evangelicæ mulieris. ſegner. ſer. 40 in feſto Ann. B. M. V.

Nemo DEO gratus, ſine gratia.

Per conſcientiam bonam invenimus Gratiam.

Gen. 2.

iaſnego

iasnego; czystego sumnienia, *conscientia pro lucerna utere in actionibus tuis* mowi *Nilus* Swięty Ieszcze mi insze świátło w tey swiecy Ewangeliczney pokázuie Duch Swięty, do ználeźienia wdźięczności między ludźmi, *fortis ut mors dilectio, lampades ejus, lampades ignis, átque flammarum.* Miłość ku Bogu, ku P. JEZUSOWI y N. P. MARYI, serce miłośćią zápalone, iest iáko ognista pochodnia, pochodnia płomięniem goráiąca. Gdźie tá swiecá świeci, tám się człowiek BOGU y MARYI w dźięcznym znayduie, tám grosz, ktorym się niebu wypłácić możemy. Niechce od nas P. JEZUS y N. P. MARYA wielkiey summy ná rekompensę ták wielkich dobrodźieystw; nie prágnie żebyś cáłe obory, dostátnie owczarnie wyniszczył, wyrznął ná cáłopalne ofiáry; *nunquid manducabo carnes taurorum?* nie żąda żebyś się z substáncyi twoiey wyzuł, obnáżył że wszystkiego. *DEUS meus es tu, quoniam bonorum meorum non eges.* Niepotrzebuie od ćiebie złota, *aurum tuum sit tibi*, nie kleynotow, nie máiętnośći, iednym sercem, szczerą miłośćią goráiącym kontentuie się. *Advertite, & cõsiderate*, mowi *Thomas de Villanova, quam leve tributũ Dominus à nobis exigat, pro tantis beneficijs, nihil aliud petit, quàm amorẽ.* iák łáskáwy, iák dobrotliwy JEZUS y MARYA; ktorzy ták małą dánną od nas ákceptuią. Zá tak wiele łask y dobrodźieystw, ktore co moment odbierąmy, nic więcey niechcą od nas tylko iednego groszá sercá miłośćią Boską pałáiącego, sercá w dźięcznego. Ieżeli cno tá swiecá Ewangeliczney mátrony nie iest swiecá Dawidowa? *Lucerna pedibus meis verbum tuum*, mowi Psalmistá Páński Dobrze iest mieć iasne sumnieni-

Cant. 8. 6. Amor in Deum est lampas ardens, ad quam gratia invenitur.

Non eget nostris bonis Deus, solo amore contentus Psal. 49.

Psal. 15.

S. Thom. p Villanov. conc. âfæd.

Psal. 118. 105.

nienie, być w łáſce Boſkiey, pałác miłością Boſką, ále żeby było zupełne záwdźięczenie, trzebá żebyśmy iáko zá ſwiecą, zá pochodnią iáką ſzli, zá przykazániem Boſkim, mándátá Chryſtuſowe pełnili, *qui dicit ſe noſſe eum, & mandata ejus non cuſtodit mendax eſt.* Kto ſię ſzczyci że kocha P. JEZUSA, á iego roſkázow nieſłucha, kłámcá ieſt, záwodzi ſumnienie ſwoie wiecznie. Przy ſwiecy przykazań Boſkich, łátwo naydźieſz. *nũmum gratiæ Divinæ Nũquid non verba mea ſunt quaſi ignis?* P. BOGU Ieremiſza mowi; niewieſz że moie przykazánia ſą świátłe, iáko ogień, poleruią y zápaláią ſercá ludźkie do wdźięczności. Gdźie tedy tá ſwiecá ſwieci *verbum DEI lucerna*, gdźie miłość Boſka, *lampades dilectionis*, gdźie ſumnienie w łáſkę Boſką przyozdobione *lux lucernæ conſcientia*, tám záwdźięczenie PANU JEZUSOWI y N. P. MARYI być może *Ad lucernam conſcientiæ rectæ, Amoris, & verbi Divini, facile drachmam gratiæ D E I repereris, quâ beneficia Dei & Mariæ exſolvantur* y Wiążą ſię zſobą te świátłá, przy ſumnieniu iaſnym, ieſt łáſká Boſka, przy łáſce, ieſt miłość Boſka bo iáko Akt każdy miłośći ku Pánu BOGU Ieſt *Actus ſupernaturalis*, tàk *præſupponit principium ſupernaturale*, to ieſt łáſkę Boſką. Kto záś kocha Boga, chowa przykazánia iego. *Qui habet mandata mea & ſervat ea, ille eſt, qui diligit me.* Winſzuyćie mi P. M. z nalazłem ze ſwięcą ſzukáiąc tákiego, co záwdźieczyć może dobrodźieyſtwa MARYI: kazdy prawowierny Catolik dokázać tego może byle był záwſze ſumnienia dobrego, byle cáłem ſercem ukochał Boga, byle według przykázan Boſkich, náuki Chryſtuſowey życie

Swiato-

Swiątobliwe prowadźił ; niewdźięcznik wielki kto tey doſkonáłośći niema! Ale czy możeſz to być żebyſmy ſię *de condigno*, á dopieroż *de rigore juſtitiæ* wypłáćili zá twoie łáſki y dobrodźieyſtwa N. P. MARYA? *Sileat miſericordiam tuam Virgo Beata, ſi quis eſt, qui invocatam te in neceſſitatibus meminit defuiſſe.* Ten niech zámilczy łáſkáwośći twoiey, dobrodźieyſtw twoich, kogoś ty w potrzebách nierátowáłá, ále nieznaydźie ſię táki; łaſk twoich niemáſz końcá y miáry. Ciebie BOG wſzechmogący *expandit nubem in protectione noſtram*, iáko obłok ná cáły Swiát roſpoſtárł ná obronę ochłodę, y pośiechę náſzę. Záſłániaſz nas *fervore ſolis juſtitiæ*, przed upáłem gniewu Syna twoiego, murem ogniſtym ſtáieſz nam ſię przećiwko Szátánowi; roſą niebieſką, oſchłym w ſmutku ſercom. Pámiętna Rzymſkiemu Pánſtwu twoiá protekcya, kiedy ſię ná ſłupie Adryáná Ceſárzá Anyoł Páńſki z ogńiſtym mieczem pokazał, grożąc iákoby gniewem Bożym, áż kiedy Suppliki po Rzymie z obrázem twoiw od Lukaſzá Swiętego málowánym odpráwowáć ſię poczáły, ſchował miecz w pochwy Anyoł, á chory niebieſkie ſpiewáć poczęły, *Regina Cæli lætare:* ćieſz ſię Krolowa Niebá, że ták wiele u BOGA możeſz. Pámietná Koronie Polſkiey twoia w Czeſtochowie opieká, kiedy przećiwko Szweckim ſkwádronem, ſámá ná murách ſtánęła, y ſtráſna iáko *acies caſtrorum*, y wroſypkę nieprzyiaćiela pognáłá. *Gratias tuas quis enarrabit?* Niemaſź tego ſtanu, niemáſz człowieká, ktoryby ſię nie zásczyćał łaſką twoią, á iákźeć to być może godnie y ſłuſznie rekompenſowáno? ieżeli zás kontentowáć ſię bę-

Maria Solatium Refrigerium noſtrum.

Angelus ignito gladio armatus in coloſo Adriani, Imper. apparet, quē ad Mariæ preces cōdit in vaginam.

Baronius.

Hiſtor. Czeſtoch. Maria Protectrix Polon.

dźieſz ſercem uſpráwiedliwionym, miłośćią Boſką pááiącym, ofiáruięć ná záwdźięczenie. ſercá wſzyſtkich Swiętych Apoſtołow, męczennikow, Swiętych Páńien, ofiáruię ſercá y ſumnienia czyſte wſzyſtkich w Kośćiele Bożym żyiących prawowiernych Katolikow, ofiáruię tego tu zgromádzenia nábożne affekty. A przytym *O! intemerata rogamus te enixè, ut aſſiduè pro famulis tuis intercedas, potes reipsâ omnes ſalvare, ut DEI altiſſimi Mater, precibus maternâ authoritate pollentibus.* z Dámáſcenem Swiętym ſupplikuię. Prośieme ćię o! Przeczyſta Dźiewico, N. P. MARYA, w noś uſtawiczne zá námi ſługámi twoimi do BOGA inſtáncye: bo ty ſámá iáko Mátká BOZA, możeſz nas zbáwić przez twoię máćierzyńſkiey powági prozbę. Amen.

S. Ioan. Damaſcen. en men. ode 4.

Na Vroczyſtość Zwiáſtowánia N. P. MARYJ.

Inveniſti gratiam apud Deum.

Lucæ 1.



DObra náſza! P. M. z Przywileiem łáſká. wym Poſeł Niebeſki do MARYI przybiega, *Inveniſti gratiam apud Deum.* Pewnie to będźie *Privilegium Aſyli,* przywiley ná wolność, żeby kto śię z exorbitantow ućiecze pod protektią N. P. MARYI, był wolny od káry? Pewnie to ieſt *privilegium clementiæ,* przywiley Clemencyi Páńſkiey, ktory u BOGA N. P. MARYA ſobie wyiednáła ná okryćie zgubionych grzeſznikow; ná ochronę Duſzy ſurowęm Dekretem

Maria Aſylum peccatorum.

kretem

kretem Boſkim nákrytey? Ták ieſt, nieinaczey. Ale iákże może mieć ochronę u Nayświętſzey Mátki, niecnotá? Duſza dekretowána ná zgubę wieczną? ktora Iey Syna ulubionego, Iedynáka kochanego zábiłá? *peccata noſtra ipſe pertulit in corpore ſuo, ſuper lignum.* Onać to winna, że na krzyżu IEZUS umarł, iey niecnoty, katem były Ukrzyżowanemu Pánu naſzemu, á ieſzcze *ad Aſylum clementiæ* ná wolność Nayświętſzey PANNY MARYI Matki IEZUSOWEY ućieka ſię! ućiekł Ioáb Hetman woyſk Izraelſkich do przybytku Pańſkiego przed mieczem Salomonowym, uchwyćił ſię Ołtarza, przy ktorym było *jus Aſyli, fugit Ioab in tabernaculum Domini, & apprehendit cornu altaris*, a przećię y ołtarz go nieobronił, *aſcendit Bananias, & aggreſſus eum, interfecit*, zábity przy ołtárzu ná mieyſcu wolnośći poległ. Racya tego, że *in Aſylo* nie znalaſł *Aſylum, quia interfecit duos viros, juſtos meliores ſe*: Bo dwuch wodzow ſłuſznych y ſprawiedliwych lepſzych niżeli ſam bezprawnie zábił; toć daleko bárdźiey duſza obwiniona śmierći Chryſtuſowey, przez iey grzechy ćięſzkie, exceſſantka wielka *privilegio Aſyli* cieſzyć ſię niemoze, ktora *juſtiſſimum & optimum Principem* Pánà ſwego, nie tylko *iuſtum virum*, nie tylko *meliorem ſe* ſtraćiłá.

Homo peccator cauſa mortis Chriſti.
1. Petr. 2. 24.

2. Reg. 7. 28. & ſeq.
Ius Aſyli violatum.

Infeſtos ſuperis non protegit ara nocentes,
Ipſaq; ſunt profugo ſaxa timenda reo.

Honoris Divini reos ara non protegit.

Ołtarz go nieſkryie, kto ná BOGA biie. Ajax Oileus Wodz Grecki, ze zprofanował kośćioł Minerwy támże záraz piorunem był zábity,

In caput Aiacis, temerata læsa Sacello
Ultoris Pallas provocat arma poli.

A duſza bezbożná wolná będźie ? ktora BOGU ták wiele w brew uczyniła ? wolna będźie za łáſkáwym przywileiem N. P- MARYI, *noli timere inveniſti gratiam*; niemáſz ſię tu czego obawiać, gdźie rugowáne wſzelkie *metus*, ſamo beſpieczēſtwo zupełne pánuie *ſub privilegio gratiarum* N. P. MARYI. Winſzuięc Náyświętſzá PANNO MARYA tey nowey wolnośći, *inveniſti gratiam* winſzuię wſzyſtkim grzeſznikom, y tobie duſzo ſurowymi dekretámi przyćiśniona, że maſz *Aram refugÿ*, maſz *Asylum Clementiæ* przy protekcyi N. P. MARYI, gdźie ſię uchronić przed zagniewanym ſędźią ſtraſznym możeſz: co dalſzym obiaśnię dyskurſem *Ad Maiorem Nominis DEI Sanctificationem Aræ Clementiæ* N. P. MARYI zawdźięczenie.

Inveniſti gratiam apud DEUM. Luc. 1.

Iużeſmy teraz wſzyſcy *in tuto*], wſzyſcy bez wſzelkiey boiázni P. M. kiedy mamy *Aram Clemētiæ* Nayświętſzą Mátkę, do ktorey ſię wolno każdemu, by náygłownieyſzemu grzeſznikowi uciec. Uſtępuyćie wſzyſtkie inſze *Aſyla*, wolnośći fortece, Rzymſkie, Greckie, Azyatyckie, bo przy waſzym beſpieczenſtwie, przy murach, kontraſzkarpách, ápproſzach przy wáſzych wolnośćiach, ieſzcze ſię wiąże *metus*, wiąże ſtrach, ktory śilnieyſze potencye ſprawuią, kiedy wam pogrożą; od náſzego Azylu *ab Ara Mariæ proſcripti timores*, wygnáne niebieſpieczenſtwa wſzelkie, zá deklaracyą Niebieſkiego Ambáſiadora, Anyoła Panſkiego. *noli timere Maria.* Dosyć wielkiey bieſpie-

Solum Maria Aſylum tutum eſt.

czności był u Troiánow Bałwan obrony, o ktorym Hekubá Krolowa Troiańſka, widząc ſię w bliſkim nieſczęiściu táką czyni otuchę, *hæc Ara tuebitur omnes*, Ołtarz nas obroni, á kiedy tám Priamus uciekł wywleczony, od Grekow, y zábity w popiołách Troi pogrzebiony zoſtał Dość za godnymi przywileiámi była Ara Clementiæ u Athenczykow, to ieſt ſłup klemencyi, iako Bogini dedykowany, wpuł rynku poſtáwiony, gdźie wygnancy złoczynce, ſceleraći, deſertowie ſwoy rekurs mieli, wolni będąc od wſzyſtkiego przy niey.

Ara Hecubá, & Priamum non juvit.

Ara Clemētiæ apud Athenienſes.

Urbe fuit mediâ, nulli conceſſa potentum
Arâ Deum, mitis poſuit Clementia ſedem,
Huc bellis victi patriâq; , à ſede fugati,
Regnorumq; inopes, ſcelerumq; errore nocentes
Conveniunt.

Statius.

A przećię krwią nie raz oblana była tá Ara, y tu nie bez boiázni, naſz Ołtarz, *Ara Clementiæ* N. P. MARIA, Stolica bieſpieczenſtwa, niemaſz tu czego ſię obawiać, *noli timere Maria*, przy ktorey ia piſzę,

Ara metûs expers, nullo perfuſa cruore;
Tutamen profugis, præſidiumq; reis.

Przy MARYI wolność bieſpieczna, kto ſię do niey udá, bez ſzkody, bez kary, bez śmierći, bez rany. Coż dámy zá fundament? co zá materyą tey Swiętey Arze? podobno z Salomonem, *ſi murus eſt, ædificemus in illo propugnacula argentea, ſi oſtiũ, compingamus illud lignis Cedrinis*, ieżeli ieſt mur, wyſtawmy ná nim ſrebrne báſtiony; ieżeli ieſt bramą, przyozdobmy ią drzewem cedrowym. Ale

Cant. 8. 9.

Maria nil habet de terra Adæ.

mi się to niezda, bo mur káżdy ieſt *de limo terræ coctlo*, z ziemi, ktora Adamowi dałá *originem*, na ktorą padło przeklęctwo Boſkie, *maledicta terra in opere tuo.* N. P. MARYA ołtárz naſz Miſtyczny, *Ara clementiæ*, niema nic káłu y zákału Adamowego, *Caro Virginis ex Adam ſumpta, maculas Adæ non admiſit, ſed ſingulari continentia, puritas in candorem lucis converſa eſt*, mowi *Petrus Damianus* Rzetelniey ieſzcze Anzelm Swięty; *nulli dubium caſtiſſimũ corpus, & Sanctiſſimam animam ejus, funditus ab omni fuiſſe macula peccati; funditus* niemaſz tu gruntu żádnego Adamowey żiemi, niemaſz fundamentu zákału. Ani też wynioſſe Cedry zdadzą ſię do náſzey Ary Swiętey, bo wynioſſe, dla tego gniew Boſki ná ſię zćiagaią, *confringet Dominus Cedros Libani, & comminuet eas.* N. P. MARYA *humilis ancilla*, iáko ſię miánuie, *reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ*, niſki to ołtárz *ancilla* uniżoná Márya, niezgodźi ſię z wynioſſymi Cedrami. A do tego N. P. MARYA ieſt *altare animatum*, iáko ią *Methodius* Swięty tytułuie, żywá to Ara, nie z cegły, nie z marmuru, nie z drzewa, co wſzyſtko za czaſem upádá y ginie; Oſoba iey Pánienſka *gaudet iure Aſyli* ma tę wolność, według przywileiu dánego od BOGA, *inveniſti gratiam apud Deum*, bez żádney ſtruktury, bez muru, bez fortec, ſamą Oſobą ſwoią, protekcyą ſwoią broni ućiekaiących ſię do ſiebie. *Te univerſus mundus cognoſcit commune propitiatorium* mowi *Andreas Cretenſis Maria eſt univerſalis interpellatrix, omnium mater, omnes protegens, eſt refugium in tribulatione*, co iey przypiſuie *Aloyſius Novarinus*. MARYA Swiáta cáłego ućieczka wſzyſtkich ludźi Mátká, wſzyſtkich Pátronka,

Gen. 3. 17.

Petr. Dam. ſerm. de Aſſ.

Anſelmus. Maria nil habet ex Adam.

Pſal. 28. 5.

Maria humilis

S. Methodius.

Perſona Mariæ gaudet jure Aſyli

Andr. Cretenſis

Aloys. Novarinus.

ka; okrywá grzeſznych, ćieſzy záſmuconych. Iákoż wieku dáwnego, dość było ućiec ſię do boku, do tronu, do Portretu Krolewſkiego, potentáta iákiego, iuż był beſpieczny złoczyncza. Tronus eſt Aſylum.

Dum ſua perſequitur metuendus crimina Prætor,
Ad Statuas Regum ſat celeraſſe reo.
Gdy oſtry Pretor ná płać z ſzyią godźi,
Beſpieczny więźien do tronu uchodźi.

Themiſtocles podeyrzány u Athenczykow *de peculio* ſzuka Aſylum u Krola Perſkiego Xerxesa, lubo nieprzyiáćiela Rzeczypoſpolitey, y znáyduie udárowány kilką fortec; y owſzem chciał mu Xerxes dać woyſká przećiwko Athenczykom, żeby był ſwoy honor windykował, ále Themiſtocles podźiękował, mowiąc: *malo occumbere, quàm ingratæ licet Patriæ bellum inferre*, y ták ſam ſię zábił. Abner Hetman woyſk Sáulowynh, choć do zágniewánego ná ſiebie uſzedł Dáwida, trzymáiąc, że u káżdego tronu powinno być *jus ſecuritatis*, y ználázł reſpekt, *venit ad David in Hebron, & fecit David Abner convivium.* Lubo Ioáb Hetman Dáwidowey milicyi, z dáwnych záwziętośći pod bokiem Páńſkim go zábił; o co Dawid ták był urażony, że teſtámentem Salomonowi zlećił, áby go zá ten exces nieżywił. *non deduces canitiem eius pacificè ad inferos.* Dobre to czáſy były, kiedy do Pánow ſwoich poddani, mizerácy, iáko *ad Asyla*, iáko *ad Aras* ućiekali ſię w potrzebách ſwoich; To Pán to Monarcha, do ktorego náyubozſzy ſupplikant, przyſtąpić może. Nieodepchnie go ſurowy ſzyldwach, nie naſtoi ſię y nie náwytrzeſzcza oczu przed bramą iák *ante portam orientis*, ktora *nemini patet*:

Amor in Patriam.

PerſonaRegia eſt Aſylum.
2. Reg. 3.

Magnates ſint acceſſibiles ſubditis.

Nie ſzuka drogo kupnych inſtancyi: co Honoryuſzowi záleca iego panegiryſta:

Tu Civem Patremq́ geras, tu Conſule cunctis,
Non tibi.

S. Hieron. in Pſalm. 46.

Hieronym Swięty piſząc in Pſalmum 46. *Principes populorum, congregati ſunt cum DEO Abraham*; tłumaczy, *Scuta terræ inſi, Protectores terræ congregati ſunt.* Monarchowie, Xiążeta, Pánowie, wten czas wchodzą w śćiſłą unią z Bogiem, wten czas coś partycypuią od Bogá, kiedy ſą tárcze, kiedy ſą *Aſyla* ubogich poddánych. *Maria Altare animatum*; Táką wolnośćią, tákim Azylem, ieſt Krolowá Niebieſka N. P. MARYA.

Principes uniuntur Deo per conſervationem pauperum.

Qvisqvis es, auxilium ſecurus poſce Mariæ,
Ara Maria bonis, Ara Maria malis.

Czy w złey, czy w dobrey náyduieſz ſię toni,
Wiedz że Márya złych y dobrych broni.

W Bruxellách Brabanckiey Stolicy trafiło ſię, iż człowiek ieden dla nábyćia nieſzczęsliwey mammony, krwią podpiſany chirograf dał czártu, żeby mu poſłużył do fortuny, y honorow; poſłużył mu Szatan, bo dobrą zápłatę miał wziąc, duſzę krwią Chryſtuſową drogo odkupioną. Rekolligował ſię nieſzczęsliwy człowiek potym, że zle uczynił, ale rady ſobie dać niemogł, Coż czyni? ućieka ſię do Spowiednika, iáko námieſtnika Boſkiego prośi aby przed obrazem N. P. MARYI Bruxelſkiey ofiárę Boſką zá niego uczynił; ſtáło ſię; aż po konſekracyi Ciáłá y krwie Chryſtusowey, nie wiedźieć zkąd ſię wziął páiąk niezwyczayney wielkośći, ktory po páięczynie nad ołtárz ſię zemknąwſzy, chirograf krwią podpiſány ná ołtárzu przed kápłáná porzućił; człowiek ow zgubiony, wolny od czarta zoſtał.

Bruxellis ad Imaginem B. M. V. perditus è poteſtate Diaboli eruitur.

Pátrzáy-

Pátrzáyćieſz, że choćby ſtrácony ućiekł ſię *ad Aram clementiæ*, do N. P. MARYI niezáwiedźie ſię ná Iey łáſce.

Ara Maria bonis, Ara Maria malis.

A czemuż niema mieć tey wolnośći *Ara Sancta*? ołtárz naſz Miſtyczny? ná ktory zſtępuie żywy ż Nieba ogień. *Deus noſter ignis conſumens eſt*, ktory ſię z tym oświádcza *Ignem veni mittere in terram, & quid volo, niſi ut accendatur*; to ieſt: ná tym ołtárzu w ogniu BOG pierwſzą z ſiebie ofiárę czyni dla zbáwienia náſzego, ſzczęśliwſza to Ara, niż Gedeonowa ná ſkále, gdźie Anioł Pánſki Sakryfikował, *extendit Angelus ſummitatem virgæ, aſcenditq; ignis de Petra, & conſumpſit carnes.* Uderzył Anioł w ſkáłę, y ogień ze ſkáły, iák z krzemienia wyſkoczył, áby przygotowáne mięſiwo pożarł. Tám Anioł, tu BOG y ſám ogień, y ofiára, y Kápłán, *Sacerdos ſecundum ordinem Melchiſedech*, ſzczęsliwſzá, niż Eliaſza ſtoł kámienny, ná ktory z Nieba ogień zſtąpił, y ogarnął *Holocauſtum, ædificavit de lapidibus Altare in nomine Domini, cecidit ignis & voravit holocauſtũ, & ligna, & lapides*, bo ten y ofiárę y Ołtárz w popioł obracá, ogien zaś náſz, *Deus ignis eſt*, kiedy zſtępuie *in Arã uteri*, do zywota Páńienſkiego N. P. MARYI, nietylko żeby miał ſzkodźic, ale poloruie, y odnáwiá piekność nátury ludzkiey. Przenika duſzę, przenika ciáło, członki y zyłki Náyświętſzey Mátki, ále iák złoto czyśći, niepáli. *Dominus tecum, ſed plus quam mecum*, mowi Auguſtyn święty, *Dominus tecum ut ſit in corde tuo, ſi in utero tuo, adimpleat mentem tuam, adimpleat carnem tuam.* Pán BOG ieſt ztobą N. P. MARYA, á bárdźiey ieſt ztobą, niżeli zemną, BOG ieſt w ſercu-

Hebr. 12. 18
Lucæ 17. 49

Maria Ara Ignis de Cœlo deſcendentis. Iudicum 5.

3. Regum 16

Maria Ignis conſumentis Dei.

S. Auguſtin. in Lucam 1.

cu twoim, BOG ieſt w zywoćie twoim, Bog nápełniá ſobą mysl y duſzę twoię, nápełniá ćiáło twoie. Báżyli zaś Swięty przydáie, *Dominus tecum quia templum extitiſti verè DEO dignum, caſtitatis aromatibus bene odoratum.* Pán z tobą MARYA boś ieſt Kośćiołem, ieſteś Ołtárzem godnym do noſzenia BOGA, ołtárzem wonnośćią Páńienſkiy czyſtośći páchniącym, dla tego BOG wogńiu do ćiebie zſtępuie. *Spiritus Sanctus ſuperveniet in te, & virtus altiſſimi obumbrabit tibi, concipies.* Perſowie ogień zá BOGA mieli, y dla tego do káżdey okázyi ná ſtole ſrebrnym, iákoby ná ołtárzu w obożie go konſerwowali, dla obrony przećiwko nieprzyiáćielom. Zkąd kiedy Alexander záwoiowawſzy Perſyą, w kośćiele Perſkim Bogom ofiáry czynił, pokoiowemu iego pádł wągel ná rámie, wypalił ſuknie y ćiáło, a nieſmiał go zrućic, máiąc to ſobie zá ſzczęśćie, że Bog pádł ná niego. To pogárſkie za bobony. Ogien zás ten, ktory iuż *non in menſam argenteam*, ále ná ołtárz niezmázánego kandoru żywotá N. P. MARYI zſtępuie, práwdźiwym Bogiem ieſt. *Deus noſter ignis conſumens eſt.* O! iák wielkie Wiktorye, iák wielkie ſzczęśćia, łáſki y błogoſłáwieńſtwa ſprowádza z ſobą ná Swiát do przeczyſtych wnętrznośći Náyſwiętſzey Mátki nieſtworzony ten ogień! *Benedicta es gratia plena, & in tantum plena, ut ex te redundánte totus habeat mundus*, z Uczonym Rychardem mowię: Blogoſłáwioná ieſteś Mátko łáſki pełna, á ták pełná, że z twoiey pełnośći ma doſyć Swiát cáły. Rzymanie poſyłáiąc *in exilium* zá granice obywátelow cenzurze iákiey podległych, zákázywáli im podáć ogńia, y wody, *interdicebant exulibus igne & aqva frui.* Ućiekáyćie ſię wſzy-

Baſilius Seleut. or. 39.

Maria Ara Incenſi ſeu odoramentorum.

Perſæ Ignē proDeo colebant.

Alexādri Ephebus igne aduſtus, ſub tempus ſacrificij.

Richardus lib. 1. de laud. Virg. cap. 1.

wſzyſzcy *exules Adæ*, wſzyſzcy z Ráiu, y z Oyczyzny Niebieſkiey *ad Aram Mariæ*, wolny wąm będźie Ogień, ktorym ona ták nápełniona, żeby nim cáły Swiát ogarnełá, *intantum eſt plena, ut totus mūdus habeat*. Ućiekayćie ſię tu wſzyſtkie oſchłe ſercá, ſercá ćięſzkie do łeż pokutuiących *ad Aram Mariæ* znáydźiećie *fontem aqvæ ſalientis in vitam æternam*. Przy tey Swiętey Arze náydźiećie nędzni wygnáncy y wodę łeż ſkruſzonego ſercá, ogień miłośći y łáſki Boſkiey.

Auguſtæ, quis non, ad ius contenderet Aræ?
Immenſum vivo ſervat in igne Deum.

Coś więcey powiem: ſáme náwet Anielſkie chory, ſámo Niebo ućieka ſię *ad Aram clementiæ* N. P. MARYI, Ktorey to nie iáko poſthumentem, albo *baſis* był ow kámień Jákobow, gdźie Anyołowie Páńſcy po Niebotyczney drabinie poſtępowáli, y iákoby odebráwſzy ſwoie *ſolatia* powracáli do Nieba. *Viditq; in ſomniis ſcalā ſuper terram, & cacumen illius tangens cælum, Angelos quoq; DEI aſcendentes, & deſcendentes per eam*. Jákoż, był *baſis* tey Swiętey Ary kámien Jákobow, bo oná ieſt *Filia Iacob*, oná dźiedźiczka iáko błogoſławienſtwa ták fortun, y pánowania Jákoba, ktore práwem máćierzyſtem przez nięż bierze Syn iey JESUS Chriſtus. *Regnabit in Domo Iacob in æternum*. Nie ták tedy do Jákoba, iáko do przodka, do Antenata MARYI Niebo ſię wynośi, y pokázuie *ſcalam genealogiæ, gradus conſangvinitatis*, między Bogiem á człowiekiem. Jeſzcze coś dźiwnieyſzego rzekę, Bog do tey Swiętey Ary N. P. MARYI ubiega ſię, á mąm to z uſt owego Doktora, ktory wyſſał z pierſi Máryi táiemnice Boſkie, Bernarda Swiętego. *Nimio prævolans deſiderio*,

Maria Refugium Angelorum.

Gen. 28. 17

Luc: cap. 1

S. Bernard.

Deus ipſe currit ad Arã MARIAE.

prævenit monitum ſuum Deus. z Wielkiego prágnienia ſpokrewięnia ſię zá krwią MARYI BOG, uprzedźił Poſłá ſwego Gabriela, bo niż on deklarował MARYI *concipies*, iuż ſię BOG w Iey Páńienſkim żywoćie záwiązáł. To mi tylko dziwná, co tám

Daniel.9.1

Daniel o Meſſyáſzu náſzym mowi: *Attende, & fac, ne moreris propter temetipſum Deus.* Poſpieſz, czyn, co maſz czynic; bez odwłoki przybyway, ſam dla ſiebie Boże. Abożto Boſki interes, Wćielenie Bogá w przeczyſtych wnętrznośćiách N, P. MARYI? dlá nas ći to on, dla zbawienia naſzego czyni z

IncarnatioFilii Dei neceſſitas noſtra non DEI.

wielkiego miłośierdźia ſwego, nie z iákiego áwántázu ſwego. *Quod DEI Filius incarnatus eſt, quantum ad ipſum ſola fuit voluntas, quantum ad hominem ſumma neceſſitas.* mowi Honorius: Naſzá to

Honor. Auguſtod. tom. 9. Bibl. PP.

wielká potrzebá, iego niezgruntowaná łáſká y wolá, że ſię Syn Boży wćielić ze krwi Máryi ráczył. Zkądże Prorokowi, że to zá właſny interes Boſki trzyma; *non moreris propter temetipſum Deus.* Ieſt tu wielki interes Boſki: obligował ſię BOG w przedwiecznych ſwoich dekretach, że chćiał upádłą náturę ludzką reſtaurowáć; ſzło mu o rzecz, iáko ſłáwnemu Pánu, żeby obligacyi ſwoiey zádoſyć uczynił, y lubo mogł przez wſzechmocność ſwoię łátwo inſzym ſpoſobem dokázáć, procz Wćielenia ſwego, przećięż, áby Tyrán piekielny nie miał mieyſca kwereli, że *vim patitur*, prowiduie BOG

Deus ut Decreto ſuo Divino ſatis feciſſet, incarnari debuit.

medium przez ſámego ſiebie, ſłuſznośći, y ſprawiedliwośći. *Erat illi facillimum, citra carnis involucrum hominum adminiſtrare ſalutem, verùm non ille potentiam ſuam, ſed providentiæ potius æquitatem*

Theodor. tõ. 9. pag. 570.

voluit oſtendere. Theodoretus piſze. Iáko tedy Prowiſor *iuſtitiæ univerſalis* BOG, zá ſwoy to ma interes.

res. *Non moreris propter temetipſum*, ſám bierze *mortalem maſſam*, áżeby iáko w niey upádł człowiek, ták wniey zádoſyć czyniąc ſpráwiedliwośći Boſkiey, był reſtáurowány. A gdźież pierwſze iego ſkłonienie, *ad tantum redemptionis opus? Ad Aram MARIÆ.* Oto dźiś ſtáwá przy tey Swiętey Arze odzywáiąc ſię z wolnośćią ztráconemu grzeſznikowi. Dźiś Anioł przynośi nąm przywiley łáſki N.P. MARYI, iáko ią Anioł ćiemnośći wykrádł Ewie. *Agit cum Maria Angelus de ſalute, ſicut cum Eva Angelus egerat de ruina.* Złotouſtego Doktora Santencya. Ztraktuyże N. P. MARYA z Bogiem, żebyſmy wſzyſcy krwią Syná twoiego Jezusa Chryſtusa okupieni, przy Protekcyi twoiey pozyſkáli párdon wieczny, pozyſkáli zbáwienie. Amen. Amen. S. Chriſol. ſermo 142.

Ná tęż Vroczyſtość Zwiáſtowania N. P. MARYI.

Inveniſti gratiam apud Deum. Luc. 1.

WInſzuiemyć N. P. MARYA ſzczęśćia, żeś ználázła łáſkę, *Inveniſti gratiam*; Dobry to ználazek *inventum pretioſum*, kiedy w náleznym ſámego odbieráſz BOGA, Bogiemći ſię okupuie Niebo zá ten z nálezionyy kleynot, *Ecce concipies & paries filium, & filius altiſſimi vocabitur.* Oto dźiś poczznieſz, y urodźiſz Syná, ktory ieſt Syn Náywyżſzego BOGA. ſzczęśćie wielkie MARYI, ſzczeſliwy ználázek, *inveniſti gratiam.* Wiećieſz czemu N.P. MARYA ták prętko, ták wileki z náyduie ſkarb? znáyduie łáſkę? bo Iey nie u Pánow ziemſkich, nie u Monarchow, nie u Dworow, nie u ludźi, ſzuká, ále u BOGA Gratia apud Deum qværenda non apud homines

invenisti gratiam apud Deum. Nieták prętko u Pánow, y Fortunátow tego Swiátá, ſtác ſię kto może fáworytem, gracyaliſtą. Długo owi Dworzanie, Pharaonowi ſłużyli ſzczerze, y wiernie, Podczáſy ieden, drugi Piekarz; ow Superintendent, wednie y w nocy ná Pańſkim záwołániu, ten winem, ten chlebem chcieli ſię popiſać, czás było iaki reſpekt u Pharaona záſłużyc, ſzarżę iáką godnieyſzą, Dźierżáwę, woytoſtwo otrzymać, czás prym wziąc przed innemi, *ex syllabo veteranorum*, aż nieſzczęśćie! *Accidit ut peccarent.* Tráfunkiem ſię ſtáło, per accidens zgrzeſzyli; coż ich zá grzech że Podczáſzy z muchą kieliſzek podáł, Superintendent Piekárzow nieborak włos ieden máły w chlebie zágniotł; iáko Oleaſter nas áwizuie, *Judæi dicunt peccatum Pincernæ in eo fuiſſe, quod muſca inventa fuerit in poculo Pharaonis; Piſtoris, quod pilus in pane.* Trzebá Pháráonowi zápomnieć dawnych záſług wierności, przychylnośći, przez ták wiele lát zprobowney, y kazáć ich wrzućic do więzienia, kordygárdy, *miſit eos in carcerem Principis militum.* Wielká rzecz mucha? włos ieden, á záwádźiły Pánu, á przewáżyły, y poniżyły. Wielkie práce tych Dworzanow, ktore dlá otrzymániá iákiego reſpektu Páńſkiego czynili. Jeſcze większa, *in carcerem Principis militiæ*, do zołnierſkiey kordykardy, gdźie to iáki táki Officier mſcic ſię chciáł nád Podczáſzym, że mu albo ſkąpo wina, álbo máłe kieliſzki dáwał; zołnierz mſcił ſię ná Piekárze że niemiał chleba z gęby. Ták trudno ieſt, doſłużyć ſię reſpektu, łáſki Páńſkiey; Nuz ći ktorzy wyżſzych promocyi ſzukáią, ktorzy ſię *ad faſtigia honorum* pod Xiążąt Monarchow protekcyą, iáko pod Orlimi ſkrzydłámi pną? Co zá áwántaż? áwán-

Gratia Magnatum variabilis.

Gen. 50. 1.

Oleaſter.

Raro parob-ſequiis datur gratia.

Protectio Principum non eſt tuta.

Oto táki, iáko owych drzew ktore, *in libris Judicum*, o protekcyą prośiły głogu y otrzymáły! *Venite & ſub umbra mea requieſcite.* A y one miáſto pomocy, miáſto ochłody, ná ogień trafiły; *egrediatur ignis de rachamno & devoret cedros Libani.* Ná naygodnieyſze na nayſtarſze drzewá gás idźie, *devoret Cedros*: dobrźe im ták: *contra rationem ſibi cupiunt umbram, & inveniunt digniſſimè flammam*, mowi godny Naxera. Tym to dogrzewá, ktorzy umbry protekcyi ſzukáią, Páńſkiey, a tym czaſem ná niey ſię ſpárzą. Protectio Principum non eſt tuta Judic. 9.15. Naxer. hic in Judic: 23. Pſ. 26.

Raro, qui cæpit, durat adultus amor.

Lepiey, N. P. MARYA czyni, że u Bogá nie u ludźi ſzuká łáſki, bo prędko znayduie. Słuchayćie, iáki Iey proceder, iáka drogá do wynaláſku łáſki Boſkiey, *Percepta jam Annuntiatione, flexis genibus in terram, & elevatis oculis in cælum ac manibus, ex intimo corde erumpentibus præ gaudio lachrymis, dixiſſe MARIAM credimus, Ecce Ancilla Domini & ſic DEUM pariter & hominem peperiſſe.* Piſze Albertus Magnus. Wźiąwſzy od Poſła Niebieſkiego Kommis, upadłá ná kolana, oczy w niebo wlepiłá, ręce wyniosłá, łzámi ze zrzodłá Serca czyſtego wynikáiącemi oblána, wołałá, oto iá Służebnica Páńſká, y ſtałá ſię Matką Wćielonego BOGA. O ſzczęśćie wielkie! za iedno odezwánie ſię ze ſłużebnictwem, *ecce Ancilla*, ſtáie ſię Panią nieba, bo Matką Bogá. Ták prętko Oko łáſkáwe Boſkie znayduie, kto oczy ſwoie do Bogá kieruie. Tá będźie propozycya moia. *Ad Majorem N. DEI Sanctificationem*, BogáRodźicy na część y chwałę. Albert. M. homil. ſuper miſſus. Maria ſolâ Ancilaris ſui obſequij denunciatione fit Mater DEI Domina mundi.

Inveniſti gratiam apud Deum. Luc. 1.

Coś to ieſt oſobliwego P. M. że oko, nie- Oculi manus habent.

tylko ludźi, ále y BOGA ſobie niewoli, Uczony Philozof *Hipparchus* trzyma, że oko ludzkie ma ręce, mocuie ſię iak zá bárki, chwyta zá ſerce; *radii, qui ab oculis porriguntur, ſuis terminis, velut manuum contrectationibus, exteriora corpora attingunt.* Iákoż ſkarży ſię Salomon ná nie, *vulneraſti cor meum Soror mea, in uno oculorum tuorum.* Hebrayczyk czyta, *abſtuliſti cor meum.* Zránilàś ſerce moie, wykrádłaś ſerce moie. Czymże zraniłá? gdźie miecz,? gdźie ſztylet? gdźie ręka do miecza? do rábunku? do krádźiezy? *abſtuliſti cor meum.* Oko to ma wſzyſtko. W oku Arſenały całe, machiny woienne, broń wſzelká, oko zręczne. *Radii ab oculis ſuis terminis, velut manuum contrectationibus, corpora attingunt.* O náſzym Chodkiewiczu Hetmanie Woyſk Koronnych y Litewſkich pod Choćim, piſze Hyſtoria, iż kiedy Poſeł Turecki, Greczyn ieden poſłány od Wezyra, ſłáwny u rożnych Potentátow odprawioną Poſelſką funkcyą, ſtanął w Obożie przed nim, ták był iednym weyrzeniem Chodkiewicza uſtráſzony, iż długo iáko oniemiáły ſtał, niż mowić początł, proſząc o pokoy. Podobną rzecz *Plutarchus* o Auguśćie Ceſárzu Rzymſkim przytácza, że on táki miał w oczách Maieſtat, iż żaden Senátor choć z iego pryiaćioł oko w oko zayrzeć mu nie mogł, to widząc ſąm Auguſt, że oká na niego podnieść nie mogą Dworzanie, pyta ſię konfidenta ſwego, *cur non levas oculos, dum mecum loqueris;* czemu, śmiele nie poyrzyſz ná mnie gadá ąc ze mną, odpowiedźiał: *radios oculorum tuorum ferre non poſſum.* Tákiey włádzy, ták możne ieſt oko; dla tego nie dźiwuię ſię, że Salomon uſkárza ſię na nie, *vulneraſti, abſtuliſti cor meum: Soror mea in uno oculorum;*

Hipparch. apud Nemeſium, lib. de natur. hom. c. 7.

Cant. 4. 9.

Oculi Ducum exanimant hoſtē.

Sobieſcius. in deſcript. belli Chotim.

Plutarch. in Apopht.

rum; A ieſzcze kiedy to *Soror mea*, śioſtrzyczká po Adámie! Trzeba by wąm ſię śioſtrzyczki poſtáráć o *velum* ná oczy, żebyśćie nie ràniły Sálomonow; ták iako Krol Gerarſki Abimelech urodźiwey Sárze życzył, *mille argenteos dedi tibi, hoc erit tibi in velamen oculorum tuorum, ad omnes.* Maſz tyśiąc tálerow, na kwef álbo załłoſnę oczu. Ale wąm będźie lepſze *velum* Weroniki Swiętey, gdźie twarz Chryſtuſową, potem y Krwią Przenaydrożſzą, oblaną widźieć záwſze możećie; tam przytępieie byſtre wáſze oko. Niechże ſię to prawdźi ná ludźiach; ále Boga, iak może oko ludzkie zniewolić? A przećię, ledwie tám pierwſzy Męczennik Chryſtuſow, *primitiæ Martyrum*, Szczepan Swięty oczy podniosł, ledwie ie wlepił w niebo, záraz iakoby záwoiowány Bog, otwiera Brámy niebieſkie, poddaie mu Stolicę chwały ſwoiey. *Cum eſſet plenus Spiritu Sancto, intendens in cælum, vidit gloriam, DEI*, záraz obraca łaſkáwe oko ná ſię Chryſtuſa Páná, *video cælos apertos, & Filium hominis ſtantem à dextris DEI.* Nie śiedź i Pan IEZUS, co albo do wczaſu, álbo do maieſtatu Pánow należy, ále ſtoi, pokázuiąc ſwoię gotowość do wyświádczenia łaſki, nád powágę prawie porywá ſię *ex ſede maieſtatis*, ná ſukkurs iego, okiem ſługi ſwego w niebie zátopionym dewinkowány. *Intendens in cælum vidit gloriam DEI.* Dla tego oczy Koronata Izráelſkiego deſertowáły, ućiekły od źiemſkcih obiektow, do nieba, *defecerunt oculi mei in eloquium tuum*, to ieſt, *in Verbum æternum*, bo ten tylko ieſt *Omnipotens ſermo*, tá iedna Boſká mowa Słowo Przedwieczne, w to Dáwid oczy lepi *defecerunt oculi in eloquium tuum, in Verbum Omnipotes*, żeby oko łaſkawe Boſkie miał na ſię iakoż

Fæminæ oculos tegere debent. Gen. 20.

Oculo ſupplici DEUS vincitur.

Act. 7. 55.

DEUS oculos in cælum levatos reſpicit.

Pſal. 118. 82.

Psal. 76. 2. y ma do tych czas, *voce meâ clamavi ad Dominum, & intendit mibi.* Głosem moim wołáłem do Paná y weyrzał na mnie. Coż to zá głos Dáwidow? á to *vox oculorum*, głos oczu; wołáły oczy iego do Bogá, *defecerunt oculi mei dicentes*, kiedy łzámi zálane do niebá wynieśione były. *Quid dicentes oculi? nisi flentes*, mowi uczony Vellosó. Oczy wołáły, kiedy w Przedwieczne słowo, zápatrywáły się łzámi oblane; dla tego się ćieszy, że Bog wzaiem, weyrzał ná niego, *& intendit mibi*, á ták miłośiernie weyrzał, że się stáł Bog Synem iego przez Matkę swoię N. P. MARYĄ, á Iego Potomkę, iáko Matheusz Swięty Ewángelistá w Genealogiy Chrystusowey dowodźi, *Liber generationis IESU Christi Filij David*, Ták prędko łáskawe oko Pańskie ná się uczuie, kto oczy swoie do Bogá kieruie. To mię tylko nie ćieszy, że tám pogrożono *Leoni Iudæ*, pogrożono Lewkowi, trzebá się báć pieskowi; *cum extenderitis manus vestras, avertam oculos meos à vobis.* Choć ręce wásze wyćiągáć będźiećie do niebá, odwrocę oczy moię od was. To to podobno, nie káżdego to szczęśćie ma potkáć, żeby BOG łáskawe mu pokazáł oko, choćiáż on oczy swoię do Bogá obroći? Ale czemuż łáskawie weyrzał ná Moyzesza, kiedy ręce swoie ku niebu podnośił? *cumq; levaret Moyses manus, vincebat Israël, sin autem paululùm remisisset, superabat Amalec.* Iák Moyżesz oczy y ręce podniosł do Bogá, Iozue bił Amálecytow, iák opuśćił ręce, Amalec bráł nád Izráelem gorę. Czemu Dáwidowi przybiegá na pomoc, ledwie ręce poćiągnie do niebá, *sic benedicam te, & in Nomine tuo levabo manus meas, quia fuisti adiutor meus?* Wyćiągáć ręce moie będę do ćiebie, bo ile rázy

Oculorum vox quæ? Velloso in Judith 6. Paren. 12.

Matth. c. 1.

Isai. 1. 15.

DEUS non sēper respicit manus & oculos in cœlum levatos.

rázy podnieśę ie do ćiebie, żáwſze uznáię łáſkę twoię. Coż ći záwinili, że oko ſwoie Páńſkie BOG od nich odwráca: lubo ták iáko Moyżeſz, iáko Dáwid do Niebá ręce wyćiągaią? *Si exenderitis manus, avertam oculos.* Tákże to BOG trudny do wyſłuchánia? Ktory nas ſąm animuie, żebyſmy pouſále do niego ſię ućiekali, *petite & dabitur vobis.* Piękną racyą upátruie Bazyli wielki: Ze to ći Supplikánći, niepodnośili rąk do Niebá, ále tylko wyćiągali, nádſtáwiaiąc ręce, iáko czynią żebracy, żeby co wzieli: *Non eſt dictum cùm elevaveritis, ſed cùm extenderitis manus.* Ná co dáley Eſcobar przydáie, *manus extendere, idem eſt ac terrena expetere, debent primum manus elevare ad bona ſpiritualia, tum extendere ad temporalia.* Nie dźiw że Pán umyká łáſkáwe oko od tych importunow *avertam oculos meos*, bo oni nie w niego ſię zápátruią, nie w iego dobroć, wſzechmocność, opatrzność, ále ręce wyćiagaią, żeby co wziąc; żeby ie Pán doſtátkámi, fortunámi, ſignetámi Krolewſkimi, Koronámi, Sceptrami, pieczęćiami, buławámi, mitrami nápełnił. Ręce tylko rozćiagaią, iákoby ſięgaiąc łáſkáwych Przywileiow, á oko ich gdźie indźiey ſtrzela, nie zmierza do Páná BOGA. *Dilexerunt eum in ore ſuo, cor autem eorum non erat rectum cum eis.* W uſtách nośili Páná BOGA, ále oko ſercá ich zyzem pátrzyło, gdźieś ná ſtronę, *non erat rectum.* A mowi ſię to, nie tak o tych materyálnych rękach, álbo oku, ktore nie ieſt proporcyonálne *ad viſionem inviſibilis DEI*, do widzenia niewidomego BOGA, iáko o oku moralnym, o oku wewnętrznym duchownym, o oku Intellektu náſzego, ktore w ſczęśliwey wiecznośći, wynieśione nád náturálne śiły, *per lumen*

Matth. 7. 7.

Prius petenda à Deo Spiritualia, quam temporalia.

Eſcobar. l. l. 3. coll. 6. Chr. l. 6. lectio n. 2. Obſ. 4.

Oratio non convenit cum corde hominis. Pſal. 77. 36.

Oculi Spirituales Deum vident non carnales.

ſuperadditum gloriæ, przez ſwiátło nadnáturálne ſobie przydáne, lubo *naturali ſua vitali activitate*, wrodzoną ſwoią krewkośćią oglądac będźie BOGA *facie ad faciem*, ná tym zás ſwiećie widźi go tylko *in ænigmate*, to ieſt *in lumine fidei*, ktore w ćiemnośćiách ſwieći: mowi ſię o ręku duchownych miłośći Boſkiey y kontemplacyi; Wiele tákich ieſt, ktorzy ręce do Paná BOGA wyćiągaią dla nábyćia, álbo utrzymania fortuny, dlá tego żeby ich Pán BOG ze złey toni, z nieſczęśćia iákiego, y niebeſpieczenſtwa wydźwignął; ále ręce ich duchowne oko ich intellektu, oko duſzy, nie ieſt w BOGU zátopione, wola nie ieſt z Bogiem złączona, ſerce dálekie od Niebá, dla tego BOG oka łáſkáwego im nie dáie, bo oni oka ſwego do niego nie kieruią, ale tylko do brania ręce, *Si extenderitis mánus, avertam oculos meos.*

Oculi etiam materiales ſervandi ad DEUM. S. Martinus.

Dobrze mieć oczy náſze materyalne záwſze obrocone do BOGA, ták iáko S. Marcin ktory iuż śmiertelny ná wznak leżąc, niedáł ſię ná bok przewroćić, mowiąc: *Sinite me Cœlum aſpicere*, Niech w Niebo patrzę gdźie mám iść. Ale dáleko ſię bárdźiey BOG delektuie, kiedy oko náſze duchowne, to ieſt, rozum náſz, wolą náſzę, ſerce náſze, żądze náſze do niego obrácámy, kiedy on ſam ieſt náſzym obiektem. O tym oku mowi Zbawićiel náſz, *Si oculus tuus fuerit lucidus, totum corpus tuum erit lucidũ.* Ná co *Dionyſius Carthus. Lucerna illuminatrix corporis tui, totius operationis tuæ, eſt oculus tuus, id eſt: ratio illuminata, vel intentio recta, quæ dirigit animam in agendo.* Oświecony rozum náſz łáſką Boſką wola y intencya náſza w ſamym Bogu zátopiona, to ieſt oko náſze, ktore u BOGA łáſkáwe oko nam iedna. Y to to ieſt oko, w ktorym N. P. MARYA.

Oculo Spirituali Deus expetit aſpici Matt. 6. 22.

Dionys. Cart.

upatrzy-

upátrzyła ſobie, y znalazła łáſkę u BOGA, *inveniſti gratiam*, tym ſobie zniewoliła BOGA, że z Niebá do Pańienſkiego Iey przeczyſtego żywota przenośi ſtolicę ſwoię. *Concipies & paries.* Oko mowię intellektu uſtáwiczną kontemplácyą zátopionego w táiemnicach Boſkich, oko woli Iey záwſze ſię zápátruiące ná wolą Boſką, oko ſerca, nikomu nigdy procz ſámego BOGA nieotwarte. Y owſzem wſzyſtko Iey ćiáło Przenayświętſze okiem, bo wſzyſtko iaſne, czyſte, bez mákuły, wſzyſtkie żyłki, y członki pałáiące miłośćią Boſką. A iákże BOG niemiał łáſkáwym okiem weyzrzeć, ná ták ſliczne do Nieba wynieśione oko. *Ecce reſpexit humilitatem Ancillæ ſuæ, ex hoc beatam me dicent omnes generationes.* Weyzrzał BOG ná uniżoność ſłużebnicy ſwoiey, z kąd mię błogoſławią wſzyſtkie národy. To mi iednak dźiwno, że Duch Przenáyświętſzy w pieniach Salomonowych, przeſtrzega N. P. MARYĄ, żeby oko ſwoie odwroćiła od Niebá, że tám gwáłt iákis BOG od oka Iey uczuł: *averte oculos tuos à me, quia ipſi me avolare fecerunt.* Odwroć oczy twoie odemnie, bo dlá nich ulećiec muśiáłem, Niemowi *quia ipſi me recedere fecerunt*, nie mowi, *quia ipſi me fugere fecerunt*, Dla nich muśiałem ſię wynieść, muśiáłem ſię retyrowáć, dla nich muśiałem ućiec, *ipſi me fecerunt avolare*, iáko pták ulećiałem dla nich, chcąc wyrázić iak piękność oka, piękność ſumnieniá. piękność ſercá, piękność cáłego ćiáłá y duſzy N. P. MARYI, (bo iá to nie inſze tu rozumiem oko *oculus tuus ratio illuminata, conſcientia recta,*) przynágliłá Boga że nie zſzedł, ále zlećiał iáko ſzybki Orzeł z ſtolicy ſwoiey Niebieſkiey, *de ſede Majeſtatis* do Páńienſkich wnętrzności N. P. MARYI, tam nie iako cho-

Mariæ oculi Deo gratiſſimi.

Cant. 6. 2. Oculi Mariæ vim Cœlo inferunt.

Puritas Mariæ Filium Dei è Sinu Patris detrahit in Sinum Virgineum.

waiąc ſię przed Iey włádzy wielkiey okiem. Iákoż widźiał, widźiał tę iego lotność, iego poſpiech Izáiáſz Prorok gdźie mowi: *ecce Dominus aſcendet ſuper nubem levem.* Coż może być nád obłok lekki, obłok czczy, lotnieyſzego? ktoremu żáden ptak niewyſtarczy, otoż ták prętko ták lotnie, Słowo Przedwieczne *avolavit è ſinu Patris æterni in ſinum Deiparæ Virginis*; wylećiał; nie wyſzedł Syn Boży z łoná BOGA Oyca wſzechmogącego, na łono Przeczyſtey Bogarodźicy, iak náylekceyſzy obłok, iák náylotnieyſzy ptak. Hebrayczyk miáſto tego, *quia ipſi me avolare fecerunt*, czyta: *quia ipſi me ſuperbire & excellere fecerunt.* Odwroć oczy twoie, bo one mnie w prezumpcyą w noſzą; á to iák być może? w Bogu prezumpcyá żadna mieyſca nie má, bo wynioſłość káżdá albo prezumpcya, *attribuit ſibi magnitudinem cùm tamen vera magnitudine careat*, cos ſobie przyznáie, czego niemá, ázaś nie maſz nic ták zácnego, ták wſpaniałego, czego by BOG nie miał, *in ipſo omnia*, Coż nád ſiebie godnieyſzego pomyślić może? Dla poięcia ludzkiego litera Swięta, paſſye ludzkie czáſem BOGU przypiſuie, żebyſmy z tych affekcyi, ktore nąm ſą wiadome, miarę bráli, iák by BOG powinien być urážony zá grzechy náſze, álbo iákiey rádośći, kiedy znáydźie duſzę doſkonáłośći wielkiey; ták częſto w Piſmie Swiętym czytámy, *Iratus eſt Dominus ad Moyſen. Moyſes orabat, cur Domine iraſcitur furor tuus.* y więcey czytamy: *Sicut lætatus eſt Dominus ſuper vos benè vobis faciens, ita lætabitur diſperdens vos*, Gdźie BOGU gniew iákiś zemſtę, z bytnią weſołość przyznaie litera, choć to mieyſca u BOGA niema, iáko ieſt *immutabilis*, *impaſſibilis*, *æterna bonitas.* Tym ſpoſobem tu mowi Pán *quia ipſi me*

Iſáiæ 19: 1.

Deus ſuperbit ex tam Nobili creatura Maria.

S. Thom. in 1. Cor. 15. Lectione 2.

Deus dicitur iraſci. &c. quæ ſunt paſſiones humanæ reſpectu hominis non ſui
Exodi 4. 14.
Exod. 32. 11.
Deuth. 29. 63.

me ſuperbire & excellere fecerunt, to ieſt: dáie znáć, że tákiey pięknośći oko ſumnieniá, oko ſercá, *oculus mentis* N. P. MARYI, tákiey sliczności, Iey przeczyſtá duſza y ćiáło Páńienſkie, że gdyby mogłá tá paſſya paść na BOGA, muśiáłby ſię pyſznić, chlubić z ták godney kreátury ſwoiey, dla tego zchronić Iey ſię káże, *averte oculos tuos à me, quia elevas me videndo te.* Ambrozy Swięty przydaie. Podobną tey rácyą uczony *à Marcia* przytácza: *Optimâ ratione cavet Sponſus à ſuperbia, quia ipſa perfectionum Sponſi Epitheſis, quædam, & Epilogus, & ſumma eſt.* Pozyrzáwſzy BOG wſzechmogący ná piękność duſzy, ná niewinność ſerca, ná doſkonáłość we wſzyſtkim N. P. MARYI. zádźiwił ſię, że iego kreatura ſtáłá ſię Summaryuſzem doſkonałośći Iego Boſkich, gwałt czuie iákis, ktory go z Nieba náchylá do przeczyſtych wnętrznośći Náyświętſzey Mátki, bo w iey doſkonáłośći ſiebie widźi. *In Mariam totius gratiæ plenitudo venit, quæ in Chriſto eſt, quanquam aliter.* Wſzyſtka doſkonáłość z náyduie ſię, co ieſt w Chryſtuſie BOGU. Tu Bog widźi attributá ſwoie, widźi dobroć, widźi łáſkáwość, widźi miłośierdźie, widźi ſpráwiedliwość, widźi opátrzność. *Maria candor eſt lucis æternæ, ſpeculum ſine macula, imago bonitatis DEI*, z Sapientem przyznać Iey to świát muśi; Grecki text miaſto *bonitatis* czytá *efficacitatis & energiæ.* Wniey effikacya wſzyſtkich dekretow Boſkich, wniey energia, álbo żywe wyrázenie Dobroći Boſkiey, A iákże Boſkie oko ná ták piękne oko, ná ták piękne objectum nápádſzy, niemiało ſię chlubić, niemiało ſię dać zwyćiężyć, ták iż z Máieſtátu ſwego Boſkiego, poſpieſzył Syn Bozy do Iey w żywoćie Páńienſkiey obrániey

Mariæ dotis excellentia.

Leander à Marcia c. 2. Comm. 1. Nō. 30. in Eſther.

Attributa DEI relucent in Maria.

Sapient. 7

ſobie rezydencyi, *Averte oculos tuos, quia avolare me fecerunt.* Słuchayćie, P.M. proſzę, co Pán Jezus ſąm przez pioro ſpirytualiſty pewnego, o pięknośći, y władzy oká N, P. MARYI mowi. *Tanta fuit mentis tuæ puritas, tanta ſpiritualium oculorum tuorum vis extitit, ut ipſi me, quaſi extra me rapientes, avolare fecerint de ſinu Patris in gremium Virginei uteri Tui.* Táká twoiego umyſłu pięknosć, N.P. MARYA, táka moc oczu duchownych, ktoreś wlepiła w BOGA, że BOG iák nie ſwoy im ſię poddał, y polećiał nie poſzedł, Maieſtatu ſwego nie iáko zápomniawſzy z łoná Boga Oyca Wſzechmogącego, ná łono twoie Maćierzynſkie. O ſzczęśliwe oko MARYI, ktore ták ſobie zniewoliło oko łáſkáwe Boſkie! Chcećie P. M. zníewolić ſobie oko Boſkie; także wiem że chcećie, obro ććieſz oczy ſercá wáſzego; rozumu y woli wáſzey, ządzy y pragnieniá wáſzego do niego ſamego; iák wiele rąn w Ukrzyżowánym Jezuſie widźićie, ták wiele oczu máćie, ktorymi Miłośiernie ńá was poglądáią, wlepćieſz w nie oczy wáſze, ſercá waſze, mysl wàſzę, á uznáćie że go ſobie zdewinkuiećie. Chcećie wierzać ze powtornie umiera Pán Jezus, kiedy widźi, że oko naſze inſzemi objektámi ſię báwi, á ńie Iego zbawiennemi rąn otwartych oczami? *Tanquam occiſus dicitur Agnus qvi librum aperit,* piſze uczony Strábo: *& tanquam Leo vicit, quia etſi prius, dum non operatur mortuus, poſtea tamen ex virtute DEI vivit.* Iáko zárznięty Báránek, iáko oburmały Jezus, kiedy go nieſzukámy, kiedy proznuie krew Iego przenaydrozſza, w ten czás iako Lew zwyćięża y tryumfuie, kiedy nas w prozbach náſzych ſekunduie. Poćiągnyiże oko duſzy y ſerc náſzych zá ſobą, zrzenice Wſzechmocnośći Boſkiey

Leander à Marcia c. 5. Comm. 2. Section 1. in Eſther.

Jeſus denuo moritur cū à nobis non quæritur. Strabo Fulgen. in Apoc

ſkiey Náyświętſza Pánno MARYA , żebyśmy z Tobą w nim roſpatrywáć ſię mogli ná wieki , AMEN.

Ná też Vroczyſtość Zwiáſtowánia N. P. MARYJ.

Miſſus eſt Angelus Gabriel à Deo ad Virginem. Lucæ I.

Lucæ 1. 7

DObrá otuchá P. M. że *tandem diſcors Regnognorum potentia* , niezgodne dla emulácyi Panſtwá , ziemſkie Máieſtaty , w konfidencyi y pokoiu zyć będą

Subq; ſua Viti quisq; cubare poteſt.

Kiedy Poseł Niebieſki *Gabriel Emiſſarius* od Niebá do ziemi od Boga Stworcy do kreatury ludzkiey *cum negotio pacis* expediowany , *Miſſus eſt Angelus à Deo.* Przez pięć tyśięcy lát woynę uſtawiczną Sprawiedliwość Boſka z námi toczyła , brodźił we krwi ludzkiey miecz iey obośieczny , donośne ſtrzáły opoione , z czym ſię ſamá chlubi. *Inebriabo Sagittas meas ſangvine , & gladius meus devorabit carnes.* Co raz przytępione ná karkach mizernych ziemianow záoſtrzáłá oręze , áby tym płytſze ná zgubę ludzką gáliły , *Si acureo ut fulgur gladium meum* , iák błyſkawica wyoſtrzony , y wypolerowány miecz moy śćinać wás będźie. Nic w ręku Sprawiedliwośći Boſkiey widźieć nie było tylko ogniſte Strzały , napięte łuki *arcum ſuum tetendit* , tylko płytkie ſzable , *erue à framea Deus animam meam* , prośi ták wielki Iunák zá ſobą , niech pod ſzáblę gniewu twego niepodpádam , tylko miecze ; pioruny , *exibit ut fulgur jáculum ejus.* Nic doſyć ná tym , káśáła ſię wſzytkę o-

Olim rigidiſſime Deus puniebat homines Deuth. 33. 47.

Deuth. 33. 41.

Pſal. 21 21.

Zach. 9. 14.

Oseæ 10. 11. zdobę Swiátá podeptać, y podeptáłá, *transivi super pulchritudinem colli ejus.* Dopiero po piąćiu tyśięcy lat Roku pierwszego nakłoniło się Niebo do Traktatu, Sprawiedliwość Boska do pokoiu się bierze, *Iustitia & pax osculatæ sunt.* Coż zá Mediatora? co za Gwaranta? co zá Superárbitra do ták wielkiey negocyácyi Niebo wysádza? *Missus est Angelus Gbriel à Deo, ad Virginem.* Nád spodźiewanie ludzkie nád poięćie rozumow wszystkich, miasto Potentatá iákiego, ktoryby mogł stanąc dobrze przy mediacyi swoiey *Ancilla Domini*, Służebnicá Páńska pokorniuchna, miasto bitnego Wodza: biegłego Konsiliarza, niewinna Páńienka, Náyświętsza MARYA *ex parte* Ziemánow obrana; z ktorą pełnomocny *Minister* Anioł Gabriel *ex parte* Nieba, o wieczny pokoy między Bogiem á człowiekiem, miedzy Niebem á ziemią tráktuie. *O omnium solatium Virgo Maria, Norimbergius* mowi; *Hoc ipsum tu es ad quod Angeli à principio tantâ arserunt charitate, quod tu es propinqvior ipsi Deo fieri debueras,* O! wielka poćiecho wszystkich ludźi cełego Swiátá N.P. MARYA, tys to iest tá, z ktorą przed wieki Anyołowie Pańscy łączyć się, y miłośćią Iey páłác pragnęli, iuż tám widząc, żes miáłá być bliszą BOGA, niż Anyołowie, boś miáła być Mátką Boską, przez ćiebie miedzy Bogiem á człowiekiem miał wieczny pokoy stánąc. Przydąm ia

Psal. 84. 11.

Post adventum Christi mitior Deus

Tractatus pacis inter Deum & hominem fit per Mariam

Norimberg. ad S. Brigitt

Per te porta salus Mundi; tu sola fuisti
Digna Poli pariter causam pariterq́ tueri
Humani generis.

Winszuięc Przenáyświętsza Dźiewico tákwspaniáłey Prerogatywy, żes się stáła Gwarántką, Medyátorką

naszą:

náſzą : ia do tego Traktatu miedzy Bogiem á człowikeiem idę *Ad M.N. DEI Sanctificationem*, N. P. MARYI ná chwáłę y honor.

Missus est Angelus Gabriel à DEO ad Virginem. Lucæ 1.

Już to trzeci Tráktat BOG Wſzechmogący záwierá z człowiekem, Niebo z Ziemią P. M. Ale dwa pierwſze były tyłko partykulárne, bez zwyczaynych Ceremonij, bez náleżytey Solẽnizacyi, dźiśieyſzy dopiero Tráktat Uniwerſálny, *pro ſalute univerſi generis humani*, ze wſzelkimi ceremoniami, ktore do tákowey negocyacyi należą, przez N.P. Márią, iako Gwarantkę od Ziemſtwa y Gabryela; iáko wielkiego Poſſa Niebieſkiego z konkludowany. Pierwſzy Traktát był z Noem, tym pártykulárnieyſzy, że tylko ná iędnę Familią Noego był wzgląd, z iednym Domem BOG *pacta* záwárł. *Dixit DEUS ad Noe: Ecce ego ſtatuam pactum meum vobiſcum.* Do tego bez zwykłych ceremonij, bo áni wysádzeni byli z obodwu ſtron mediatorowie do Tráktatu áni z godne miaſto fortecy, álbo ſttolicy, na brzegu morſkim, gdźie Noe wyśiadſzy z Arki, ieſzcze ſię był dobrze nieoſuſzył ſam BOG w oſobie ſwoiey znim mowi, nie przez Poſſá *Dixit Deus ad Noe*, zádnego authentycznego inſtrumentu tey negocyacyi niemaſz. Y dla tego że bez Gwárantow, bez Swiádkow ſtał ſię ten Tráktat, dla pámięći y ſwiádectwa, Łuk ná obłokach BOG záwieſza bez ſtrzał, ná znák że iuż gniewu Panſkiego ſtrzáły pokruſzone przy paktach. *Arcum meum ponã in Nubibus, & erit in ſignum fæderis inter me & inter terram.* Uczony *Hugo Cardinalis* wpátruiąc ſię w odmienne kolory tego łuku Niebieſkiego, konkluduie

II,

Fædus initũ cum Noefuit particulare Gen. 9. 17

duie, że to nie ieſt znák wiecznego pokoiu, ale tylko na czás, iákoby to *Armiſtitium*, położenie do pewnego czaſu oręzá *Arcus in Nubibus, eſt ſignum, duorum Judicij præteriti per aquam, ne timeatur, & futuri per ignem ut timeatur, quod denotat color cæruleus, qui & aqvoſus, & rubeus, qui & igneus.* Łuk ná obłokách dwie rzeczy znáczy; gniew Boży przez wod rozlanie, zeby ſię go więcey nieobawiać, y gniew Boży przez ogień, ktory nas czeka przed oſtátnim ſtraſznym ſądem, żeby ſię záwſże báć: gniew Boſki przeſzły figuruie kolor Niebieſki álbo wodniſty gniew przyſzły, pokazuie kolor czerwony albo ogniſty. Co mi to zá zupełny Traktat, co zá wieczny Pokoy, kiedy ten że Łuk y ćieſzy y groźi? od wody ieſt nám záſtępem, á ogien podniećá? Tákto bywáią zwyczaynie Pánſkie łáſki im znacznieyſze, tym barźiey podeyzrzáne.

Armiſtitiũ potius dicẽdum quã ut pax perpetua.

Gratia ſic aulas, ceu partum Simia, tractat,
Quem nimium ſtringens dum fovet, illa necat.

To ſię właſnie fáworytom doſtaie, co dźiećiom kota morſkiego, ktore, gdy z wielkiego niby kocháni ſćiſká, częſto duśi; fáworytow wielkie reſpekta zábijaią; nie długo czekać, że ſię Pánſka łáſká wyśili. Ezechiel Prorok lamentuie nád iakimſiś okrętem Tyryiſkim, że był bárdzo piękny, bogatymi towárámi ſrebrem, złotem; kleinotámi náłádowany, Zágle, Sznory od iedwábiow, od Purpury, łáſkawe Fawoniuſze ſłużyły mu záwſze y nádymały Zágle, aż ieden raz też miłe y ciepłe Zefiry zátopiły ták ſliczną ſtrukturę. *Repleta eſt & glorificata nimis, ventus Auſter contrivit te in corde maris.* Nieżalby było, gdyby mrozny od puł nocy *Aquilo*, albo oſtry od wſchodu

Quo major gratia Magnatum, eò ſuſpectior.

du *Eurus* nápędźił był tę Náwę na Skopuły. ále ćiepły y pogodny od południa wiatr, łáſkáwy Zefir pogrązył ią, *in cor maris* to załoſná! *Ventus Auſter contrivit te in corde maris*, do tey Náwy ámbárkuią faworytowie w niey roſpędzoney Páńſkich łáſk Zefirámi rożne baki, *& Scyllas latrantes* przebywaią, ná koniec też ſáme Zefiry ich zátopią. *Arcus ſignorum duorum, Iudicij præteriti ne timeatur, futuri ut timeatur.* Niechce mieć Pán BOG Noego w zupełnym pokoiu, niechce go cále ubieſpieczac w łáſce ſwoiey, ale mu ſię bać káże, *ut timeatur.* Coś pogłaſkáwſzy po chłośćie piorunámi wypłazowanego Swiata, z nowu ogniem y mieczem ſprawiedliwośći mu groźi. Iákoż nie záwſze wieczny pokoy ieſt ludźiom pożyteczny. Prętko ſwywole, z bytki, *exorbitantiæ*, *& omne genus licentiæ*, głowę podnoſzą. kiedy bicza niebeſpieczenſtwa iákiego nád ſobą nie czuią. Prętko ſię w ſerce kawalerſkie zákradnie gnuſzność, niewieśćiuſze wygody. *In pace in id ipſum, dormiam & requieſcã.* Mądrze *Tertullianus: Plus togæ, læſere Rempublicam quam loricæ.* Nie ták delikátnemu ćiáłu káżdey Rzeczypoſpolitey dokuczą obozowe Panczerze, kiryſie, iáko roſpuſczone w pokoiu togi. Dobrze ow *ab experimento* Oyczyżnie ſwoiey życzył, co powiedźiał, *Malo videre Rempublicam ſquallere bello, & ſtare, quam florere pace, & labi. Arcus ſignum duorum, ne timeatur, futuri ut timeatur.* Ták Pán BOG pokoy z Noem záwiera, że mu záráz przyſzłey woyny wizerunek ná oczách ſtáwia, ták amniſtyą przeſzłe grzechy pokrywa, że zaraz Trybunáł ná ukaranie przyſzłych zbrodni funduie. *Si jam non terret diluvium terreat æterna gehenna ne pecces.* Przećież Ambrozy Swięty nas ćieſzy, że nic wtym łuku Niebieſkim nie

Ezechielis 27. 25.

Timendi ſũt favores Principum.

Pax aliquãdo noxia.

Pſalm. 4. 9.

Pax ignaviam parit.

Excobar-. r. mio. Chr. 16. Sect. 3. obſ. 9. 17.

ma być niebeſpiecznego, y owſzem ieſt obrazem klemencyi Boſkiey, *Iris eſt clementiæ DEI, quæ quaſi arcus intentus, ſed carens Sagitta, per adverſa quæ immittit tenere nos vult magis, quam perire.* BOG Wſzechmogący, iáko náſz Oćiec Niebieſki, grozi nąm Łukięm, tyłko że bez ſtrzał, kárać nas, y gubić niechce. Iákożkolwiek bądz, dosyć mnie Pokázać, że Traktat z Noem był tyłko do czaſu, nie wieczny, był partykularny, bez Solennizacyi; iáko y drugi, ktory ná gorze Sinai BOG z Moyżeſzem záwarł, wyprowádźiwſzy lud Izraelſki z Egyptu z pod Pharaonowey niewoli, gdźie iuż y mieyſce oſobliwe *in monte Sinai*, y inſtrument authentyczny Traktatu bo palcem Boſkim na tablicách kámiennych piſany, w Arce Pánſkiey, ktorá ſię *Arca fæderis* przymierza álbo Traktatu nazywa, depozytowany. *Feci Arcam de ligno Settim, & poſui tabulas in Arcam*, czyni ráport ſwoy Moyzeſz. Ale z tym wſzyſtkim y to Traktat partykularny, co choćiaz Moyżeſz był poſſem do Traktatu od Woyſk Izraelſkich, ále ſám P. BOG znim traktuie, nie przez poſſá, do tego bez Solennizacyi, w drodze idąc ćiągnieniem do źiemi Swiętey, bez pełnomocnego Miniſtra Niebieſkiego; z iednym Narodem, y Pokoleniem Iákobowym, nie ze wſzytkiemi Národámi pokoy BOG przez Moyzeſza záwiera. A zátem dźiśieyſzy dopiero Traktat ten trzeći, przez N.P. MARYĄ, y Gabriela pełnomocnego Miniſtra Boſkiego z konkludowány, ieſt uniwerſálny, bo *in commodum univerſi generis humáni* z awantázem dobrym wſzyſtkich Národow, nie ſamych tylko Izraelczykow, *ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes.* ſamá N.P. MARYA ſobie przynuca.

Deus terret prius quam feriat.

Fædus initũ cum Moyſe particulare fuit.

Tractatus pacis inter Deũ & hominem per Mariam eſt univerſalis.

Wielbić

Wielbić mię będą wszystkie Národy
Ztey przez Anyoła zBogiem ugody,

Ten Traktat *cum solitis Solennitatibus*, bo y mieysce godne, w stolicy Galileiskiey Názáreth, to iest: *in Civitate florum*, gdźie kwiat wszystek ludźi, agitował się, *Missus est Angelus à Deo in Civitatem Galileæ, cui Nomen Nażareth*, y Medyatorowie, álbo Gwáranći ze stron obudwu náznaczeni, MARYA y Gabriel, náostatek Akt ten pisany *in munda tabula, & cera candida* Páńienskich wnętrzności stylem krotkim, *uno Verbo æterno*, iednym słowem Przedwiecznym. Sámá Wszechmocność Boská pięczeć przyłożyłá, *Pone me ut signaculũ super cor tuuũ.* Więcey powiem támte Traktaty referowały się dáleko, bo były figurą N. P. MARYI. Coż Tęcza, Łuk Niebieski znáczył Noego? Ieżeli nie MARYĄ? *Arcus fœderis in nubibus cœli, Arcus patens, cœlestis porta est Virgo Maria*, mowi Seraficzny Doktor Bonwentura Swięty. Iákoż kiedy miedzy kolorem wodnistym y czerwonym widźiemy w Tęczy kolor zielony milszy, y weselszy, przyznać musiemy że ten miedzy tamtymi prym bierze, iáko prym bierze N. P. MARYA, *inter filias iræ.* bo w Iey żywoćie niewinnym zamyka się *Deus misericordiarum* zámyka się Miłośierdźie Boskie, ktore *mediat* y gniew pierwszy Boski przez potop, y przyszły gniew przez ogień, *In medio Iridis viridem cernimus colorem, quo misericordia, intermedio tempore designatur*, Pisze pewny Neoteryk. Co reprezentowała Arka przymierza Moyżesza? ieżeli nie MARYĄ? *Arca undiq; auro contecta*, Damascena Swiętego *Elogium* dáne N. P. MARYI, *Arca quæ excepit totius Sanctitatis thesaurum, Maria.* Te tedy Figury dopiero się w MARYI spełniły, dopiero przy

Ex Cantico Mariano.

Locus pacis perpetuæ formatæ Nazareth.

Solennitates Tractatus.

Cant. 8. 6.

Maria Iris seu Arcus fœderis

Spannor. t. Pæu. Div. N. 2.

dźiśieyszym Traktaćie effekt swoy wzięły, Noego y Moyżesza Traktaty. Więc iuz przystępuie do samey transakcyi. W áparencyi welkiey; w Pompie niezwyczayny stáwa w mieśćie Nazareth Poseł pełnomocny Niebieski Gabriel, oczym nas awizuie *Dionisius Carthus. Angelus apparuit illi vice hâc lumine præclariori quàm solita fuit Angelos videre, apparatu ac hábitu venustiore, secundum quod causa legationis exigebat.* Miałá N. P. MARYA częste przedtym z Anyołámi konferencye ále nigdy w tákiey ápparencyi, w tákim świetle niewiddźiáłá Anyoła, iáko Gabryela: ktory dlá powagi ták godney negocyácyi dáleko świętniey y ozdobney się pokázáł. Duch przenáyświętszy iáko *calamus scribæ velociter scribentis* zapisuie Tráktat, *Spiritus Sanctus superveniet in te.* Pierwszy Artykuł umiowiony táki: Obiecuie BOG wszechmogący wszystkie oręzá spráwiedliwośći, ktorymi do tych czas szkodźiła ziemianom pokruszyć y połámáć, *arcum conteret, & confringet arma & scuta comburet igni.* Artykuł drugi BOG zkrewnić się má z człowiekiem, dlá wiecznego alliansu miedzey Niebem á Ziemią, á to Przez wćielenie śię ze krwi Páńienskiey N. P. MARYI, *Concipies & paries filium, & filius Altissimi vocabitur.* Trzeći Artykuł urodzony z MARYI SYN BOG człowiek ma wiecznemi czásy ośiadáć Tron Dawidow. *Regnabit in domo Iacob in æternum.* Czwárty Artykuł, obiecuie BOG wszechmogący spustoszone kráie Anielskie przez Lucyperá, rebellij dezertorow wodza, Ziemianom oddáć, ktorzy ich mieyscá y wákánse osiądą, *Conquassabit capita in terra multorum, & implebit ruinas.* Piąty záráz po záwartym Tráktácie, iárzmo oryginálney niewoli, pod ktorym do tych czás Swiát ięczał, má być z kru-

Dion. Carthus. in Luc Gabrielis Legati Cœlestis habitus splendidissimus

Solemnitas Tractatus pacis inter DEUM & hominem.

ArticuliTractatus pacis.

1

2.

3.

4.

5.

szone

z kruszone, *Cunteram jugum de collo tuo, & vincula disrumpam.* Szosty. BOG wszechmogący w Amnistyą puszczá wszystkie swoie urázy do ziemi. *Ego sum, ego sum ipse, qui deleo iniquitates tuas propter me, & non recordabor peccatorum tuorum.* Człowiek zás powinien będźie we wszystkim stosowáć się do woli Boskiey, y Iego rozkázom być posłuszny. *Sperate in eam, quæ vobis offertur, gratiam, quasi filij obedientiæ, non configurati prioribus ignorantiæ vestræ desiderio.* Podpisuie przy tym ten Tràktat N.P. MARYA. *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi secundum verbũ tuum,* Duch Przenáyświętszy kłádźie siedm pięczęći, owe, ktore u Apokáliptycznego Jana Swiętego, sámemu tylko zárznietęmu Báránkowi, *Agno immacullato,* wolno otworzyć było. *Dignus aperire librum & solvere septem signacula.* O! iák sczęśliwá to negocyácyá! iák sczęśliwy Traktat, przez ktory Niebo ziemianom orwárte, zátarasowane Tyránná ćiemnośći bramy; niewolnicze iarzmo podeptáne, wolnosć przy Máryi wszytká. *Stupet Auditor, mirantur omnes hierarchiæ Cœlestes, quod Legationem ejusmodi Nuntius Cœlestis ággreditur, quem illicò secuta est Majestas.* W wielkim to podźiwieniu samey N.P. MARYI było, w podźiwieniu Hierarchiom Niebieskim ták wspaniała Gabryela legácyá, ále w większym iescze podźiwieniu, że ledwo z tráktował Poseł Niebieski z MARYĄ, zaráz wypełnia BOG kondicye, zákłáda Maiestat swoy w Páńieńskim żywoćie Przeczystey Mátki. *Illicò secuta est Maiestas,* uczony *Simon de Cassia, graphice* opisuie ten Congress dźiśieyszych medyatorow. *Ecce in conclavi uno creaturæ duæ, insignes assistunt, Angelus & Maria, magnus Angelus, major Maria, in modico loci spatio convenerunt*

Ierē. 32-15.
6.
Isai-43.24.
1. Pdtr. 1. 14.
Apoc. 3. 5.
Simon de, Cass. l. 2 c. 1. de gest. Dom.

nerunt de pace DEI, de reparatione humani generis, absq; interpretibus tractatum est. Widźieć było dwie zácne kreátury, Anyołá y Máryą! Wielki Poseł Anyoł, większey godnośći MARYA w szczupłey retyraćie ták głowne *negocium* pokoiu miedzy Bogiem á człowiekiem, restaurácyi upadłego národu ludzkiego agituią; krotko ale doskonále wieczny zakonczony Traktat. Przećież Dualtermannus trzyma, że przez dźiewięć godźin Gábryel Swięty konserował z N. P. MARYĄ, á to dla tego że przy nim stáło się Wćielenie Syná Bożego, y ták zatopiony kontemplácyą, w tak niepoiętey Boskiey táiemnicy, niemogąc się násyćic, kilká godźin bawił. *Verisimile est Angelum Gabrielem in Annunciatione integras novem horas fuisse.* Widźieli to y przed tym w dekretách Boskich Anyołowie. wiedźiáło Niebo, bo iuż Sybilli Tyburtynskiey prezentowało Máryą piastuiącą ná ręku Páná Jezusa, co gdy oná obaczyła, Augustowi Rzymskiemu Cesarzowi powiedźiáła, y o puł nocy z *Capitolium* widźiał Cesárz na Niebie w świátłośći wielkiey Pánnę dźiećiątko piastuiącą, ktoremu Sybilla rzekłá *hunc adora Deum*, lubo nie miała tego oświecenia, przez wiarę świętą, ale duchem Prorockim, iáko Prorokini, rzekłá: Wiedźiały, mowię Hierarchie Niebieskie, że się BOG z krewnić miał z człowiekiem. Ale ieden tylko Gábriel to miał szczęście, że y wchodźił wtę negocyácyą, y przy nim Wćielony iest BOG, dla tego przez dźiewięć godźin nie mogł intellektu swego oderwáć od ták głębokiey táiemnicy Boskiey. Iuż tedy záwarty pokoy z Bogiem, stanął Traktat miedzey Niebiem á Ziemią, káże sobie winszowáć N.P. MARYA szczęśliwego sukcessu. *Congratulamini mihi omnes, qui diligitis Dominum,*

Angel. Gabriel 9. horis conferebat cum MARIA.

Dualterm. de Amore DEI erga hom. l. 1. c. 3. sect. 2.

Sybilla Tiburtina Augusto Caesari ostendit in Coelo Virginem cum Infante.

Dominum, quia cum essem paruula, plàcui Altissimo. Winszuyćie mi wszyscy, komu BOG miły, że mie sobie upodobáł Náywyższy, málinką BOG kteaturę, Pan służebnicę; Winszuiemyc N.P. MARYA á przy tym supplikuiemy, żebyśmy Traktatu tego uczestnikámi byli, y miedzey Hierarchiami Anyelskiemi z Tobą BOGA ná wieki chwálili. AMEN.

Ná Vroczystość Náwiedzienia N. P. MARYI.

Abijt in montana cum festinatione. Lucæ I.

W Gory idźie N. P. MARYA; czyli w gorę? zá odebrániem łaski y fekundacyi Duchá Przenayświętszego. Nie może Pánstwo moie, zołwiem czołgáć się po źiemi, nie może nisko pátrzyć, kogo ręka wszechmocna wynośi. To iednak cud osobliwy, iść w gorę, á spiesszno, *abijt in montana cum festinatione*, bo zwyczáynie z trudnośćią, á czásem ná báłuku piąć się trzebá ná wysoki iáki págorek, *Ascendit Jonathas manibus & pedibus reptans.* á Pòéta: *Adnixis genibus lento pede summa petuntur.* Coć o Fortunatach, o Ambientách skrzętnych práwdźić się to może, żeby rádźi szli w gorę; *in fastigia honorum cum festinatione*, rádźiby tysiąc skrzydeł mieli, áby się czym predzey widźieć mogli *in apice* godnośći, co gáni w Ottonie historyk, *æger morâ, & spei impatiens.* Iákoż nie bárdzo to bespieczna, kwapić się *per prærupta*, gdźie się prętko posliznie noga, y náuczy nas przy upadku ćieszkim iák wysoko od źiemie do Nieba. *Velocitas juxta formi-*

2.

I. Reg. 14. 13.

Ad honorũ culmina itur, cum festinatione.

Tacit. hist.

Timenda est velocitas.

Tacit. in German.

dinem, mowi Statistá *cunctatio propior constantiæ est.* Rzecz godną uwagi wKoronacie Jzraelskim Dawidzie upatruię; kiedy uchodził z Syonu przed rebellizuiącym Synem swoim Absalonem, mowi litera Swięta, *egressus est pedibus suis*, wyszedł pieszo, pieszo uchodził. Czemu było lotnego nie osieść rumaka? czemu poszosno w lektyce nie wyiechać? nie wiele nádziei do ucieczki prętkiey wpiechocie, w nogach. *egressus est pedibus suis.* Kiedy zás konkurrował o buławę, o koronę, *quid dabitur viro, qui percusserit Philistæum hunc* zruca kiryś, z siebie, oddálá w szelki ciężar, *non habeo usum*, á lekko się tylko do okazyi z Goliatem wybiera, miasto Saulowego miecza, iednę lekką procę bierze, *tulitq; fundam manu.* Wiecież co wtym zá *arcanum*? Kiedy ustępować przyidzie Państwa, honoru, prerogatywy iákiey, opieszáło, zápłataiąc nogi ustępuiemy, *egressus est Rex pedibus suis*, iakże w gorę do korony, do buławy, do krzesła, do Prelatury, ptakiem radzibyśmy wylecieli, iak zprocy, *tulitq; fundam manu.* Pięknie Izaiasz spiesznym tym konkurrentom adintende daie: *Dominus misit in medio ejus Spiritū vertiginis, & errare fecerunt Ægyptū sicut errat ebrius.* Co to zá *Spiritus vertiginis*? Co zá zawrot głowy? Co zá piiana głowá? *sicut errat ebrius*? záwrot głowy wielki iest *spiritus ambition is, spiritus vertiginis*, iest ambicya ludzka, iak wiele myśli? iak wiele drog? iak wiele bezsennych nocy? prac ustawicznych ma każdy Konkurrent? *laboriosis itineribus, sumptuosis familiaritatibus emuntur dignitates* pisze Bernard Swiety. wiele y iak drogo szukać trzeba y opłacać przyiacioł, przez ktorych się chce kto forytować?

1.Reg. 17. 17.

Honores festinanter occupātur, ægre dimittuntur.

Isai. c. 19. 14.

S. Bernard Epist. 42.

Ambitiosi. honorum multa patiuntur.

Quos sumptus tolerat? quos perfert Aulicus æstus
- - Ut semel optato possit honore frui?

Nie

Nie będźie pieſzy, kto wgorę ſpieſzy. To táka świátowych ambientow feſtinacya! Ale N. Panna nieſpieſzy do honorow, bo ich ma doſyć, dośc ſiła łáſki Pańſkiey, *Gratia plena*. Nie może być więkſzey godnośći nad tę, że ieſt Matką Boſką, bo záraz ieſt Krolowa Nieba y źiemi dokądże ſię tedy kwapi *cum feſtinatione?* Dla pociefzenia Elżbiety Swiętey. Więcey ia powiem, leci, nie idzie N. P. MARYA, ná pomoc, ná pociechę każdego do ſiebie uciekaiącego ſię Katolika. Ten dziś aſſumpt będźie mowy moiey. *Ad M. N. De Sanctificationem &c.*

Abjit in montana cum feſtinatione. Luc. 1. 72.

Nie to ieſt łaſka, P. M. uczynić komu dobrze, ále uczynić *cum feſtinatione*, prętko, bez odwłoki, bez dylaty, to wdźięczna, y godna Páńſkiego humoru donatywa. Zachwalaiąc hoyność Boſką, Sapient Pańſki, według expozycyi Greckiey, piſze; *ſubſtantia tua dulcedinem tuam, quam in filios hábet, oſtendebat.* Wielki ſmak, wielka ſłodycz ſubſtancyi twoiey, ktorey ludźiom udźielaſz. Zkądże ten ſmák dobra Pańſkiego? *Paratum panem de Cælo præſtitiſti illis ſine labore.* Gotowy chleb dałeś im z Nieba, bez ich pracy. Smaczny chleb, ktory nám bez wielkich ukłonow, bez turbacyi, bez pracy przychodźi. Ten to ieſt ſmak, ten nektar daniny Pańſkiey, dać prętko, dać bez długich záwodow, bez wielkich expoſtulacyi, bez ſupplik. *Subſtantia tua dulcedinem oſtendit, panem ſine labore*: *Perillus* Dworzanin Alexandra Macedona, maiąc Corkę ná wydaniu, przymowił ſię Panu o poſag dla niey roſkazáł mu zaraz ze ſkarbu ſwego wyliczyć pięćdźieſiąt talentow złota, uczyniło to ná pięćkroć ſto tyſięcy, talentow dźieſięć, po ſto tyſięcy rachuiąc, *Perillus* dźiękuiąc zá tak znaczną munificencyą Páń-

Sap. c. 16.

Spontanea liberalitas amabilis.

Alexandri in Perillum liberalitas.

ſką dzieſiącią talentami chciał ſię kontentować, ná co Alexander Pańſkim właśnie humorem; *tibi quidē ſatis eſt tantum accipere mihi verò non eſt ſatis tantum dare.* Ná ciebie doſyć tyle wźiąć, ná mnie niedoſyć dać. To Pańſki prawdźiwy deſſein! więcey ofiarować, niż proſzą, prędzey, niżby ſię kto ſpodźiewał- *Alexander ſeverus* Rzymſki Ceſarz, zaſłużonego Zołnierza ſwego pytał, *quid eſt? quod nihil á me petis?* co to ieſt ze mię o nic nieproſiſz? *an me tibi vis debitorem facere! pete, ne privatus de me queraris.* Chceż pewnie żebym iá był twoim dłużnikiem, ále ia niechcę; proś, żebyś potem ná mnie nie nárzekał. Pańſki głos! Ceſarſki, głos w praſzać ſię poddanym ſwoim, z łaſkami, z przywileiami, z donatywą; nie czekać rychło aż śćieſzki wydepcą ubodzy ludzie do zamku, do pałacu ſzukaiąc iákiego reſpektu, á coż dopiero záſług krwawych! nie zwłoczyć odednia do dnia, od ſuchedni do ſuchedni, od roku do roku płonne nádźieie. *Qui citô dat bis dat*, dwa razy daie, kto prętko daie. Salomon wychwalić ſię nie może, każdego ſtąpienia Krolowey ſwoiey. *Quam pulchri greſſus tui in calceamentis filia Principis.* Radbym wiedział, wczym był tak zbytnie udatny chod tey Xiężniczkiey? pewnie w tańcu? że znać gładko w takt pląſała, z wielkim obrotem ſię uwiiała tak, iako *ſaltavit filia Herodiadis & placuit Herodi.* Poſzłá wtaniec Herodianna y podobáłá ſię Herodowi. Bogdayci ie wrzod połamał, ieżeli tym reſpektem, co Herodianna, tancuieſz! żeby dla ciebie, niewinny iáki Ian życie położył, żebyś twoim obrotem, nieiednemu zawrot głowy uczyniła; nic o tey Xiężnicce nieſłychać, żeby ſię bálámi częſtemi bawiłá, *quàm pulchri greſſus tui filia Principis.* Raczey ia trzymam, że

Plutar. in apopht.

Lamprod Dom. sūt debitores benemeritorū.

Cant. 7.

Matth. 14.

Feminæ saltus perniciosus.

że w ten czas miłe były Salomonowi káżde iey ſtąpienie, kiedy ią widźiał krzątaiącą ſię około goſpodárſtwa, obchodzącą folwarki, gumna, obory, *ſi ignoras te, o pulcherrima abi poſt veſtigia gregum*, kiedy ią widział obieżdzaiącą maietności, zkupuiącą grunta, *conſideravit agrum, et emit illum*. Pięknaż to Ieymość, kiedy iako dobrá goſpodyni w każdy kąt zayrzy, nie w źwierciedle cały dźień przeſiedźi, nie gniie do południa. *Quàm pulchri greſſus tui in càlceamentis*. Ale to Xiążęcey krwi Dámá, *Filia Principis*. Nie rzecz ſzarzać iey ſię tak bardzo? Słyſzę że y owa Sunanimitanka była purpuratka, byłá Pani można, *byſſus & purpura indumentum eius*, iáko Prowerbiáliſta piſze, á przecię *de nocte ſurrexit, quæſivit lanã & linũ & operata eſt conſilio manuum ſuarũ*, nieleniła ſię wſtać do dnia, ſieść przy kołowrotku pod kądźielą; ieżeli zaś nie podoba ſię ta lekcya zacnym Damom, znaydę ia im inſze goſpodárſtwo. Uczony â *Lapide* piſząc ná to mieyſce: *abi poſt veſtigia gregum*, tak to tłumáczy: *ſequere mores, & vitam priſcorum fidelium, qui DEO placuerunt*. Trzody wáſze, ſą Swięći Męczennicy, Swięci Wyznawcy, Swięte Panienki, Swięte zgromadzenia, ktorych żebyśćie ſzły torem, ich Zywoty częſto przeglądaycie, naśladuyćie cnoty, heroiczne Akty; te to waſze maią być folwarki, to goſpodarſtwo, żebyśćie ſię nie tak Salomonowi, iáko Bogu ſámemu podobały: *quàm pulchri ſunt greſſus tui filia Principis*. Tylko że Salomon przydáie *in calceamentis*, że to miała być wſzyſtka tey Xiężniczki ozdoba w trzewikach. Coś to muſiał być zá oſobliwy model iey trzewika? álbo też perłami, dyamentami świecił? korek ze złota ſzczerego, dyamentowe przączki, iakich Demetrius Krol Mece-

Mulier provida & laborioſa.

Prov: 31.22.

Occupatio Illuſtrium fæminarum.

Non decet auro vestire pedes, dum nudæ sunt DEI Aræ.

S. Cathar. Regin. Lusitan. I um Reginalem Domibus pauperũ addicit.

Iudit. 16-11.

Maria liberalis in homines.

dońſki záżywał. Zbytek to nie potrzebny; świątnice Pańſkie, Kośćioły bez dachow, Ołtarze gołe, bez nákrycia, á nogi w perłach, nogi we złocie? Swiętey Kátárzynie Krolowy Luzytańſkiey, India co rok, maſſę wielką złota ná trzewiki ofiarowała, ná zołd, iáko Pani Swoiey, co wiedząc S. Franciſzek Xaverius, perſwadował, áby to złoto ná ubogie ſzpitale obrociła, aſſekuruiąc ią, że prędzey po łatach ubogich ludźi wnidźie do Nieba, niż po złotych korkach, co iáko uczyniła ochotnie, tak ſzczęśliwie miedzy Elektami Boſkiemi oſiadła. Iákoż, przyznaćie mi to, że y marny ſtroyny trzewik, nie iednemu ſzkodźi. Holoferneſa, ſandały Judithy zwoiowały. *Sandalia ejus, rapuerunt oculos.* To podobno y tey Xiężniczki trzewik, Sálomona kontentował? *quàm pulchri greſſus tui in calceamentis, Filia Principis.* Grecki text czyta, *Filia munifici, & ſpontè Dantis.* Corka to była Liberaliſty iákiegoś, Xiążęćia hoynego, dátnego; ále czemuż iey Sálomon nie chwali z ręku, iáko Cory datnego Paná, ále znog? *Quàm pulchri greſſus tui?* Nie uſtały nogi, tey łaſkawey Damie, zánoſząc do Oycá inſtancye, zátym y owym poddanym, rozdaiąc *honoraria*, biegaiąc od ſkarbcu do ſkarbcu, od ſzkatuły do ſzkatuły, áżeby każdego ſupplice zádoſyć uczyniła, dla tego piekne iey káżde ſtąpienie piękne, poſtępki, *quam pulchri greſſus tui Filia ſpontè dantis.* Chcecieſz wiedźieć imię tey zácney, y rączey Cory? *abyt in montana cum feſtinatione.* N. P. MARYA, ta to ieſt, *Filia munifici, & ſpontè dantis.* Corá wielkiego Liberaliſty Boga, ktora zawſze gotowa iść ná ratunek, ná pocieſzenie náſze; nieuſtanie nigdy odbierać przywileiow łaſk roźnych od Maieſtatu Boſkiego, ktore nąm Rupertus odno-

ſi.

ſi. *Tu, o! Filia Principis benè calceata, caput ſerpentis contriviſti,* mowi Uczony *Rupertus:* Tyś to ieſt, ty Krolewſkiey prozapij Coro, dobrze zázuta, ktoraś wężowi piekielnemu łep zdeptáłá. Dość piękny Krok *pulchri greſſus tui.* Iąn Swięty Apokaliptyczny, daley iey ſkwapliwość, iáko *Filiæ munifici,* podaie *in Symbolo. Signum magnum apparuit in Cælo, Mulier amicta ſole, luna ſub pedibus ejus.* N.P. Márya we dnie y w nocy nąm ſłuży we dnie y w nocy nąm łaſkami ſwoiemi świeći, co w niey ſłonce, Xiąże dźiennego światła, y Xiężyć, źrzodło nocney iáſności ſymbolizuie. Do tego Xiężyć pod nogami, *benè calceata,* bo iáko między wſzyſtkiemi Plánetámi, nayprętſzy ieſt *curſus* Xiężycá, ktory co mieſiąc ſferę ſwoię obchodźi, czego drugie planety nie maią, tak N. P. MARYA, między wſzyſtkiemi Patronami Swiętemi náyprętſza ieſt, do porátowania duſz naſzych; inaczey iść ná záwołanie náſze nie umie, tylko *cum feſtinatione,* lotnie, nie opieſzałą nogą. Ukoronowany Prorok miaſto ſłońca, płáſzcz iey przydaie złoty *adſtitit Regina á dextris tuis in veſtitu deaurato:* wſzyſtka we złocie N. P. MARYA; wſzyſtka ſię w złote upominki, w ſkarby Niebieſkie obraca, áżeby nas co moment doſtatkami łáſk Boſkich zdobiłá, y bogáćiłá, iako ią *Methodius* Swięty tytułuie, *Salve Amoris Dei Patris Theſaurus.* Nie doſyć ieſzcze nátym; nie doſyć że rowno ze ſłoncē bieży ná ſukkurs nas ubogich źiemianow, lubo y ſłońce u Malachiaſza ſkrzydlaſte. *Orietur ſol juſtitiæ, & ſanitas in pennis eius.* Zdrowie ná ſkrzydłach ſłońca, niedoſyć że prętki Xiężyc iey nogi powoźi do ſkwapliwſzego ratunku, ále ſkrzydła ieſzcze przybiera, á ſkrzydła lotne bo Orle, *datæ ſunt ei alæduæ Aquilæ magnæ;* áżeby nie ſzła, nie bieżałá, ále

Apoc. 17. 1.
Maria velox in ſubſidium.

Pſal. 44. 10.

S. Methodius.

Malach. 4. 2.

Maria Alata currit in ſuccur ſū homin.
Apoc. 12. 14.

ále leciała *in ſubſidium* ginącemu grzeſznikowi, to- nącemu w morzu náwałnośći swiatowych żeglarzo- wi, w toni złey nieſzczęśćia, ſmutku, utrapienia zo- ſtaiącym ludźiom. Wydźiwić ſię ſkwapliwośći iey nie może Duch Swięty, y dla tego nie mogąc dobráć iey prędkości imiona, razem wielą ią mianuie. *Quæ eſt i- ſta, qvæ progreditur quaſi aurora? pulchra ut luna, ele- cta ut ſol.* Co to zá iedna? ktora iáko Iutrzeńka po- ſtępuie, iuż z Xiężycem, iuż ze ſłońcem rowno świe- ći? przećiwne to ſobie imiona, albo przynaymniey nie komportuiące ſię, bo Iutrzeńce uſtępuie Xiężyc, Jutrzeńka ſłońcu, ſłońce znowu Xiężycowi, *Luna nocti, aurora diluculo, ſol diei præeſt,* Xiężyc w nocy, ſłońce we dnie, Jutrzeńka ná świtaniu świeći; jákże ſię rázem w N. P. MARYI pomieśći? wyraźić przez to Duch Swięty chciał, prędkość, uſtawiczność, ocho- tę N. P. MARYI, do ſukkurſu, do poſiłku ludzkie- go, iákoby ona, czy wieczor, czy rano, o pułnocy, czy w południe: kto do niey ſię ucięcze, do niey we- ſtchnie, zawſze ieſt gotowa, nie iść tylko, y przebie- gać, ále lecieć ná pomoc bogoboynym duſzom. *Quàm pulchri greſſus tui Filia Principis!* O! iák pię- kny chod iák ſkore twoie każde ſtąpienie Krolowa Niebieſka N. P. MARYA. Azaż nie mamy oczy- wiſtego dokumentu, w Domu Elżbiety? Po biegła z kwapliwoscią wielką N. P. MARYA w gory, *abÿt in montana cum feſtinatione.* Pocoż? ażeby ſłużyła w ciężarze zoſtaiącey Elżbiecie. Kto? Matká już Bo- ſka, brzemieniem Syna Bożego cięſzka, Krolowa Nieba, á przecię *cum feſtinatione* z prędkośćią idźie. O wielka dobroci N. P. MARYI! *Virgo cum Eli- ſabeth tribus menſibus ſtetit, ut in partu tunc futuro ei ſerviret; & quis unquam vidit? quis audivit talia? ut*

Cant. 6. 9.

Maria omni tempore parata ſubveni- re.

S. Antonin: p. 4. tit. 19. cap. 29.

ut Regina gravida, pergat ad ſervam ſuam ad miniſtrandum ei mowi *Antoninus* Sw. Trzy mieſiące w domu Elżbiety bawiła N. P. MARYA ná uſſudze iey w ćiężarze; kto widźiał kiedy? kto ſłyſzał! żeby Krolowa ſamá będąc w ćiężarze, poſzła ſłużyć ſłużebnicy ſwoiey? Powiedźćie Swięci Aniołowie, bo wiem, żeśćie Pani naſzey aſſyſtowali w Domu Elżbiety; powiedźćie, bośćie wy każdego Iey ſtąpienia pilnowali, z iáką ſkwapliwośćią! z iákim obrotem? z iaką ochotą, ná záwołanie Elżbiety bieżałá N. P. MARYA, z iáką pilnośćią czy to przy ſtole, czy przy łożku, czy pić, czy ieść noſząc, ſłużyła Krolowá Nieba. *Quàm pulchri greſſus tui Filia Principis.* O! iák piekne ſtąpienie? iák piekny chod twoy w uſſudze Ciotki twoiey, á dopieroż w ogarnieniu potrzeb naſzych. N. P. MARYA, Biada temu, co w podroży świata tego *in via ad Patriam* zoſtaie, á ſłońce twoie ſkrzydlaſte *ſanitas in pennis ejus*, twoia łaſka prędka nieprzyświeca mu; Biadá temu ktory, *in nocte tenebrarum*, w zaćmieniu grzechow wendruie, á nog twoich Xiężyć, rączość ſukkurſu twego, nieprowadźi go, á ty nieprzybędźieſz mu ná pomoc *cum feſtinatione.* O to nas przeſtrzega Antenat twoy Dawid, że tam iakieś zaſadzki uczynił ná nas nieprzyiaciel duſzny: *Ecce peccatores intenderunt arcum, paraverunt ſagittas ſuas, in pharetra, ut ſagittent in obſcuro rectos corde,* Grecki text czyta, *in nocte, ſeu obſcurâ Luna.* Oto napięli łuk nieprzyiaciele, náłożyli Saáydak iádowitymi ſtrzałámi, żeby, w nocy ćiemnośći piekielnych Serca Sprawiedliwe ráźili (zá czartow, kładźie tu grzeſzńikow, ktorzy *primi & maximi peccatores* byli.) Ják że nam przebyć tę noc zdradną? te ćiemnośći uzbroione ná zgubę náſzę! ieżeli Xiężyc nog twoich, twoia

MARIA quàm ſedulò miniſtrat Eliſabethæ.

Pſal. 10. 3.

Diabolus peccator primus, inſidias ponit hominibus.

ſkwápliwa Protekcya nie odkryie tey zdrady, y nas ſzczęśliwie *ad diem æternitatis bonæ* nie przyprowádzi? N. P. Marya! *Quàm pulchri greſſus tui Filia Principis*, iák zbawienne nam każde ſtąpienie twoie, lotny twoy pośpiech ná podźwignienie upadłego grzeſznika. Padámy do tych ná nas łaſkawych ſtop twoich, N. P. MARYA, całuiemy ie ſerdecznym affektem naſzym, dźiękuięmyć zá wſzyſtkie łaſki, ktoreś wſzyſtkim Swiętym duſzom już w Niebie Oblicze BOSKIE widzącym wyświadczyła, dźiękuiemyć zá dobrodźieyſtwa, ktore co moment czyniſz Kośćiołowi Swiętemu, tu ná tym świecie ieſzcze ſię z nieprzyiáćioły potykaiącemu, *militanti in arena mortalitatis Eccleſiæ*, á proſimy przytym, żebyś nam przybyłá *cum feſtinatione* ná pomoc w oſtatniey utarczcze żyćia náſzego, AMEN.

Quas Maria lunâ calceata detegit.

13.

Ná tęż Uroczyſtość Náwiedzenia N: P: MARYI:

7. *Exultavit infans in utero.* Luc. I.



Kogoż P. M. nierozweſeli prezencya N. P. MARYI? kogo nieucieſzy głos melodyczny Matki Boſkiey? kiedy w brzemieniu ieſzcze zoſtaiący Infánt Jan Swięty ná głos Jey ſkácze? *exultavit infans in utero.* Wprzod niż w pieluſzkach, w rángu ſtawa do tańca, wprzod niż w kolebce, w kápreolach, w Zywocie macierzyńſkim, już do taktu pląſa; Złotouſty Doktor przy-

przydaie *nondum náſcitur, & jam ſaltibus loquitur,* iesźcze świata nie zna, á już w korwetach Krolową Nieba wita: Dźiwowałá ſię Michol Dawidowi, że on zápomniawszy powagi Krolewſkiey, ſkakał przed Arką Pańſką, *cumq; intraſſet Arca Domini in civitatem David, Michol, Filia Saul proſpiciens per feneſtram, vidit David ſubſilientem, & ſaltantem.* Lubo nie było ſię czemu dźiwować, bo przed Panem Nieba, áutoryzować źiemſkie Majeſtáty niepowinny. Ale to rzecz podźiwienia godna, że naſz młody Dawid, Jan święty, przed Arką Miſtyczną N. P. MARYĄ, ieszcze w żywoćie pląſa, nie po wdźięczno brzmiącey lutni, ále ná melodyiny głos MARYI; nie zna świátła, á już *per rimas uteri videt Deum Infantem infans, & videtur à Deo, Infante infans,* już iák przez kryſztał z wnętrznośći Elżbiety, widźi w Panieńſkich wnętrznośćiach MARYI Infant źiemſki, Infanta Niebieſkiego BOGA; páſſuie ſię z náturą, że go przy niedoszłym czáſie w więźieniu trzyma, że mu ięzyk przy niemowlęcym ſtanie krępuie, ktoryby już chciał krzyknąć, *ecce Mater Domini mei!* Oto Matká Páná mego! oto P. Nieba MARYA! Y miał ſłuszny powod do tey weſołośći do tego pląſania, bo zá prezencyą N.P.MARYI, ieſt *Sanctificatus,* ieſt uwolniony od iarzma pierworodney makuły, ieſt uſprawiedliwiony. *Beata Virgo charitate vulnerata, non potuit quieſcere quin cognotam inviſeret & ut Ioannes, adventu Verbi Divini Sanctificaretur.* Piſze Sylweira. Dobry to ſługa, ktory ledwie ze ſkory nie wyſkoczy, ná zawdźięczenie Páńſtwu ſwemu. *Gratiæ ſunt oneri,* mowi Tacit, ciężar to wielki, wielkie Páńſkie łáſki. Ale iákże może być człowiek ſkoczny; prędki do rekompenſy, kiedy ieſt wcię-

S.Ioann.Chr.

2.Reg.6.16.

Ioann. alter David, coram Arca Domini MARIA ſaltás.

Maria portat in Utero Verbum Divinũ ad Eliſabeth ut ſanctificetur Ioannes.

Sylveir. in Lucam.

Tacit.Hiſt.4. Gratiæ magnatum onus ſunt.

Onus gratiæ non impedit sed iuvat ad regratificandum.
Ludov. Gall. Rex non vult sibi reddi gratias pro Donis.
Commines Lib.30.c.12.

w ćiężárze? *gratiæ sunt oneri?* nie záwsze ciężar,czyni cięszkim. Zegar im większe mu przydadzą wagi;tym prędzey biega,*levius sub pődere pergo*;skrzydła to są do retaliacyi, do odsłużenia do zá wdźięczeniaPańskich largicyi, też sáme lárgicye, łáski Páńskie. Lubo tego niechćiał Ludovicus iedenasty Krol Francuski,żeby Ministrowie iego byli tak spieszni w rekompensie łask Pańskich, tego będąc sentimentu,że im Panu większe, dla zawdźięki, czynią się *obsequia*, tym w większym Pan zostaie angáżu, y stáie się nieiáko dłużnikiem poddanym swoim.

Imponit legem Domino, qui grandia præstat.

Dobry to w Panu káżdym dessein, ále tym gorliwszy być powinien w Ministrze,w słudze káżdym,żeby się niedał zwyciężyć w usłudze swoiey largicyom Páńskim. Miła byłá Noemu gołębica, że zá iego wyżywienie w korabiu, wlot mu usłużyła, przynosząc w pyszczku oliwną gałąskę, ná znák,że opádły wody,czego kruk niewdźięczny nieuczynił. *Reversa est ad eum in arcam.* Tak każdy sługa, każdy przyiaciel, fáworyt, lotny powinien być do záwdźięczenia, do konteſtacyi łask Pańskich. Ján S. z żywota Mácierzyńskiego chce wyskoczyć, ná oświadczenie wdźięczności swoiey N. P. MARYI, że przez Jey prezencyą *Sanctificatus*,bo Słowo Przedwieczne Wcielone w Jey Panieńskim Łonie zostaiące,uczyniło go Sprawiedliwym, to iest, wolnym od ćiężáoriginalnego grzechu. *Beata Virgo festinavit,ut Ioannes Verbi Divini adventu Sanctificaretur.* Szczęśliwy komu się N. P. MARYA odezwie z łáską swoią,bo tam záraz y BOG przybywa *cum Sanctificatione*, przybywa ná usprawiedliwienie człowieka. A zátem trudno nieskakać, y weselić się, gdźie głos łaskawy, głos

Velox sit quisq; ad reddendas gratias.

Gen. 8. 9.

głos melodyiny MARYI záydzie. Tá dziś mowy moiey będźie Materya, *Ad M. D. Sanctificationem &c.*

Exultavit infans in utero. Lucæ, 1.

DAwna to przypowieść, P. M. iák Pan zágra, ták ſługá ſkacze, Zágra ná złotey Arfie, co weſołego, pocznie brząkać pieniędzmi, rozrzucać doſtatnie kieſy, otwierać ſzkatułę, ná hoyne donatywy, *in præmia*, ná zápłatę; dworzanie mienionego ſkaczą, ubiegaiąc ſię do Pańſkiey munificencyi, zágra teraz na kiiu, álbo ná obuchu dumę, áż iáki taki gonionego ſkacze, umykaiąc czym prędzey, żeby go kij, álbo obuch niedogonił. Nie wiem ieżeli nie w tęż ſame nutę zágrał Pan Izraelczykom, bo piſze litera święta, kiedy im ſurowo pogroźił, *cunctus populus videbat voces, & lampades*, każde ſłowo Pańſkie, nie tylko ſłyſzeli, ale y widzieli, widzieli iáko ogniſte lampy zuſt Pańſkich głos wypadaiący *cunctus populus videbat voces, & lampades*. Rzecz oſobliwa; iákże może być głos widziany? ktory to tylko ieſt *ſonus aeris in concavo, & anguſto organo colliſi*, ieſt dzwięk iákiś, do ucha, nie do oka referuiący ſię. Chyba że to feierwerki, ogniſte kunſzty iákie były? ktorych teraz przy tryumfach, przy weſołych ochotach dwory záżywaią, gdzie w ogniach myſternie robione z prochow litery pokazuią, tak iż widźiemy, czytamy imiona po powietrzu lataiące *in flamma*, Pánow, Monarchow, *Vivat Rex Auguſtus, Vivat Ludovicus, Vivat Carolus*. Albo też prawdźi ſię, co iá mam zá baykę, że ſą takie pułnocne kraie, gdzie ſłowa iáko ſą od ludzi wymowione, od mrozu wielkiego, ná powietrzu marzną. Ale w orientalnych Pańſtwach

Voces Donorum ſentiuntur, non videntur tã. tum.

Exod. 20 19.

nie maſz tak ciężkich mrozow;do tego *videbat voces & lampades*, coś to podobnieyſzego do feierwerkow, tylko że tamtemi czaſy, áni ſaletry, áni prochow záżywano. A co więkſza obaczywſzy ſtraſzny głos Pańſki, ogniſte ſłowa, gonionego táńcuią Jzraelczykowie, porzuciwſzy zaczęte około złotego Cielca kápreole, co żywo w nogi od Pana, *ſteterunt procul dicentes, loquere tu nobis, non loquatur nobis Dominus, ne fortè moriamur*, proſzą ſię Moyżeſzowi, mow ty do nas,niech Pan do nas nie mowi,bo nam umierać przyidzie. Coż to tedy zá głos Páńſki widoczny, ſtraſzny? *voces & lampades*. O to, ledwie Pan Bog coś grożno mowić im począł,bić pioruny záczeły, ognie z Niebá padały;grzmoty, błyſkawice zagłuſzyły, y zaślepili oboz cały Jzraelſki, tak iż radźi by byli gdźie pod żiemię ſię ſchowali *procul ſteterunt dicentes non loquatur nobis Dominus*. Tak ćito podobno y u żiemſkich Panow głos ſtraſzny,kiedy kij álbo obuch po grzbiecie lata, lubo nie weſoła muzyka. Głos MARYI, głos Pańſki, bo y oná *Domina mundi*, Pani świata, ále łáſkawy zawſze, bez piorunow,bez ſtrzeliſtych ogniow,dla tego Oblubieniec Niebieſki,nie może ſię nim nácieſzyć: *ſonet vox tua in auribus meis, vox enim tua dulcis*. Niech záwſze brzmi głos twoy w uſzach moich, bo głos twoy wdźięczny, melodyiny, ſłodki. A ktoż niewyſkoczy z radośći ná tak miłe echo głoſu N. P. MARYI? Stanęła Arka Pańſka nad brzegiem Jordanu, ktorędy z Wodzem ſwoim Jozuem, miało ſię woyſko Jzraelſkie przeprawowac, aż záraz zá przybyciem Arki wody ſię rozſkoczyły, y ſtanęły iako gory wyſokie we dwa rangi, *ſteterunt aquæ, & ad inſtar montis apparuerunt longè intumeſcentes*. Coż więcey ieſzcze ſtało

Vox Dei in tonitru.

Cantic. 2.

Joſ. 5. 16.

ło się; pozostała się Arka w tyle woyska, áż wszystko przeszło suchą rzekę: prętko potym, Kapłani z Arką wybiegli wszystkie woyska, y ná czole się pokazáli, *cum transiisset omnis populus, transivit & Arca, Sacerdotesq́; pergebant ante populum.* Dopiero na odwodźie byli Kápłani z Arką, dopiero w przedniey straży; zkąd ta chyżość Kápłanom? Uczony *Abulensis* pisze, iż nieprzeszli, ále przelecieli ná powietrze wyniesieni z Arką, przeskoczyli iednym saltem woyska tak liczne. *Elevata est Arca,* mowi pomieniony Author, *in sublime, & volavit super Iordanem portans secum portitores suos, & non solùm volavit super aquas, sed & transivit super totum populum.* Tákiey władzy byłá Arka Pańska. że Kápłanow ktorzy ią nieśli, ktorzy ią piastowali, ták skocznemi uczyniłá, iż iednym prawie susem, przeskoczyli Jordan, y woyska. Dopieroż gdźie się z łaską swoią odeźwie N. P. MARYA, ochotnie, y daleko nad innych ludźi wyskakuią! Jakoż Ambroży Swięty żywą Arką Pańską chce mieć N. P. MARYĄ, w ktorey już nie táblice Prawa Bożego, ále sam BOG *Legislator optimus,* zámknął się. *Arca fœderis MARIA est, quæ pro tabulis legum, intra se Verbum carne indutũ habuit, & intus ac foris sáctitate, & Virginitatis nitore fulgebat, auro exornata Cælesti.* Arka piękna, zewnątrz y powierzchu świątobliwośćią, y Panieńską czystośćią przyozdobiona, złotem miłośći Boskiey zbogacona, iest N. P. MARYA, ktora Wcielone Słowo Przedwieczne, nie Moyżeszowe prawa nóśiła. Gdźie się tá Arka znayduie, gdźie ogłos Jmienia MARYI zaśięże, wyskakuią pod Niebo wody, już nie z Jordanu, ále owe mistyczne, *aquæ multæ, populi multi,* goruią ludzie w doskonáłośći, w łasce Boskiey, po-

Cum Arca Domini saltũ Sacerdotes fecerunt super totum exercitum.

Abulens q. 10. hic.

MARIA Arca Domini, quæ exilire homines præ gaudio facit. S. Ambr. ferm. 80.

rzucaią muł mętnego świátowego morza, w ktorym
Pſal. 68. 3. podobno zalgnął był, y zátopiony Dawid, *intraverunt aquæ usq; ad animam meam, infixus ſum in limo profundi*, á kryſztałowym ſercem żmierzaią do Nieba. *Steterunt aquæ adinſtar montis intumeſcentes.* Oná ſług ſwoich, *portitores Arcæ*, ktorzy Imię Jey, już nie ná rámieniu, iáko ſkrzynię przymierza noſzono, ále w ſercu w uśćiech piaſtuią, wynoſi z ſobą miedzy Anielſkie, miedzy Seraficzne orſzaki, *portans ſecũ portitores ſuos*; ná Jey záwołanie, przy Jey protekcyi, ten, ktory tam gdźies daleko od cnoty, od doſkonałośći, *ſequebatur turbam*, wlokł ſię zá inſzymi raz przeſkoczy, z oſtatniego, ná pierſzym ſtopniu y naywyżſzym doſkonałośći ſtanie, *volabit ſuper aquas tranſibit ſuper populum.* Oná gdzie ſkieruie łaſkami ſwoiemi, tam poſiłki Niebieſkie; tám błogoſławieńſtwo Boſkie, tam gminęm ciſną ſię cnoty Swięte, co też y Arce Pańſkiey litera święta przyznaie, *habitavit Arca Domini in domo Obededon, & benedixit Dominus Obededon.* Zá przybyciem Arki do domu Obededona, pobłogoſławił BOG Obededonowi. Zá przybyciem N. P. MARYI do ſerca pobożnego, do retiraty duſzy pokutuiącey, całe Niebo ſię wywiera ná pomoc, ſpływaią obfite łáſki Boſkie. Jak wielka gracya, w głoſie MARYI! komu ſię z protekcyą ſwoią odezwie! *ſonet vox tua in auribus meis, vox enim tua dulcis.* Wielka poddanych pociecha, głos Páńſki łaſkawy. Cos więcey nad wygrane morzem y lądem wiektorye dokazał *Adrianus* Ceſarz, ktory maiąc *obviam* pewnego Rzymianina, ſobie przeciwnego, y ná honorze nie coś mu uwłaczaiącego, kiedy ſię ten obawia, żeby go pod topor *lictores* nie porwali, on łagodnie mu mowi, *non*

Cũ Mariaju. ſti ſubſiliunt admontem perfectionis

Quo divertit Maria diverti tit benedict DEI.

Princeps affabilis multũ laudatur.

non est quod amplius timeas, Beſpiecznyś, nic ſię nieobáwiay; miły to głos Páná; *vox dulcis*, zápomniáwſzy krzywdy ſwoiey, łátwy ofiárowáć poddánemu párdon. Ludovicus Krol XII. Francuſki, ten zwyczáyny miáł ſwoy *devis*, albo *ſymbolum*, ktore po páłácach málowáć kazáł; Roy pſzczoł okrążáiący Mátkę, álbo krolá ſwego, z tą inſkrypcyą, *Non utitur aculeo rex, cui paremus*. Náſz Pán bez żądłá, nikogo nie zátnie, nikogo nieuráźi; tákby należáło, *api Regiæ*, uſtom Páńſkim, żeby miod ná ięzyku, nie żądło nośili. *Vox tua dulcis*. Głos Máryi, głos słodko brzmiący, głos łáſkáwy, y tym, ktorymby náleżáło ſurową ſię ſtáwić, że brodząc w niepráwośćiach, krew przenáydroższą Syna Iey ukochánego Iezuſa Chryſtuſa depcą, *quanto magis deteriora meretur ſupplicia, qui filium Dei conculcaverit*, á przećie odzywa im ſię z łáſkámi ſwoimi, ledwie weſtchną ſzukáiąc Iey łáſkáwey protekcyi. Wydźiwowáć ſię nie mogę, czemu oblubieniec Niebieſki ták niedyſkretny ná oblubienicę ſwoię, że Iey zá trzodą iść káże, káże páść kozły, *abi poſt veſtigia gregum, & paſce hædos tuos*. Albo ieżeli ták nią chćiáł ſzárzać, to przynáymniey iágniętá, owce, niech by byłá páſſa, nie śmierdzące kozły, *paſce hædos tuos. &c.* Kto wie, ieżeli to nie dźikie iákie kozy były, po gorách, po ſkáłach wieſzaiące ſię, iákże by ich upaſſá? Y owſzem trzymá Ambrozy Swięty ná ten text piſząc, że ná ſkáłach páść ſię miáły te trzody, *vides quod in altis grex iſte paſcitur, audax in monte, ſpectantur à paſtoribus ſuis dumosâ de rupe pendentes*. Ale to applikuie do N. P. MARYI: iákoby Iey trzody były, po págorkách ſkáczące, *per culmina perfectionis*, po gorách kontemplácyi Niebieſkiey, po ſkáłách ſtáte-

Adriani Imper. vox ſvavis.

Ludovici XII. Regis Gall. ſymbolum manſveti Principis.

Maria omnibus favorabilis.

Hebr. 1.29.

S. Ambros. hic.

czney ćierpliwośći, ná wyſokiey páſzy, bo dálekiey od ziemſkich y świátowych páſz, ktorym Oná iáko Przenayświętſzá Páſterka przynuca, y opatruie paſzą łáſk Niebieſkich. *Hi ſunt greges Sanctorum, qui Mariæ beneficio in altos contemplationum Cœleſtium montes evaſerunt, & in collibus perfectionum paſcuntur.* Coż przy tey trzodźie po ſmrodliwych kozłách? *paſce hædos tuos. Hædorum nomine, peccatores intelligit Divina Scriptura, hos enim Dominus à ſiniſtris ait, locatum iri*, mowi *Theodoretus.* Smierdzące kozły, ſą ludźie w świátowych lubieznośćiach, w ćieleſnośći, w zbrodniach rożnych ſwoię kōtentecę zákłádáiący, ktorzy wyłączeni być maią, przy ſtráſznym oſtátnim ſądźie, ná lewą ſtronę do wieczney przepaśći. A iákże ich tá Przenáyswiętſza Páſterka łączy z trzodámi Swiętych owiec, kiedy máią być wyłączeni, wyrzuceni z trzody Chryſtuſowey? bo to iuż nie ſą kozły parkotem śmierdzące, nie ſą *hædi perditionis.* Ale trzody Páſterki náſzey N.P. MARYI, zá ktorey łáſką y protekcyą ze ſmrodu y párkotu grzechowego wyſzli, y zárowno z inſzemi Swiętymi trzodami ná gorách kontemplácyi Niebieſkiey páſą ſię, ſkákáią po Págorkach cnot świętych, kiedy im przynuca łáſką ſwoią N. P. MARYA, dla tego oblubieniec Niebieſki nie mowi *ſimpliciter, paſce hædos*, ále *paſce hædos tuos*, páś twoie kozły, ktoreś ſobie przyſpoſobiłá, ktoreś ze ſtáda zgubionych duſz pozyſkáłá. O! ſłodki głos MARYI! *vox tua dulcis*, ná ktory, zgubione owce, pierzchliwe kozły przybiegaią, żeby ſię z trzodą Chryſtuſową łączyły! *Virgo Maria ſub Spiritus Sancti umbra eſt, ut peccatores á Divinæ juſtitiæ æſtu ſubduceret, eorum protectio fieret, & umbraculum*, mowi *Baſilius.* Dlá tego N. P. MA-

Mária in montibus perfectionis gregem Sánctarum animarum paſcit. Theodoretus.

Hædi ſunt peccatores.

Mária Hædos convertit in agnos peccatores in Iuſtos.

Baſilius Seleucus.

MARYA pod umbrą Ducha Swiętego zoſtaię, żeby przed upałem gniewu Boſkiego, ſprawiedliwośći Boſkiey, záſłániáła zgubionych grzeſznikow, żeby pod Iey protekcyą wybiwſzy ſię z iarzma Czarta przeklętego, ná gorách Sionu Niebieſkiego wyſkákiwáli, iák weſołe iagnięta, iák kozy dźikie. *Sonet vox tua in auribus meis, vox enim tua dulcis.* Ná coż to mowić; cáłe gory nie tylko my ludźie grzeſzni ſkaczą iáko kozy ná głos twoy N.P. MARYA, na záwołanie twoie, *montes exultabunt ſicut arietes*; gory ſą Nieba, *mons coagulatus mons pingvis*, Pſalmiſta o Niebie pod allegoryą ſpiewa; ſkáczą sfery Niebieſkie ná ogłos twoy N.P. MARYA, ześ pokorną nutą twoią Boga z wyſokośći Niebieſkich zćiągneła, żebys nas mizerakow na wyſokim rangu oſadźiła, *ecce ancilla Domini*; wdźięczny to Bogu y melodyiny był głos, zá ktorym Bog, do Páńienſkiego żywotá twoiego ſkoczył. *Stetit ad oſtium uteri & pulſavit.* Sąm uięty głoſu ták wdźiecznego melodyą zſzedł z Máieſtatu, y kołátał, żeby był przyięty, do wnętrznośći twoich. Skákáły gory, gdźie Elizabeth rezydowáła, *abijt in montana*, że godne były pomieśćic ſię pod nogami twoimi; ſkakał iáko Olbrzym, *exultávit ut Gigas ad currendā viam*, Jan Swięty, kiedy w domu Zacharyaſza mowić poczełaś; ſkákáią podźiś dźien *mōtes ſicut arietes*, gory Czeſtochowſkie, Swiętokrżyſkie, Sokalſkie; Chełmſkie, ſkákáią Karmele, Kwirynały pod Niebo wynieśionemi faciatami, wieżąmi, w ktorych ogłos Imienia twoiego ſłynie. Z ćiáłá y ze ſkory prawie wyſkoczyli, Alexiuſzowie, Bernardowie, Damaſcenowie, naśi Kazymirowie, Staniſławowie, Woyćiechowie Swięći, chcąc ſię náſyćic głoſem twoim, łáſką twoią, *vox enim tua dulcis.*

Pſal. 67.16.

Ad vocem Mariæ cæli exultant.

Deus è cælo ſaltūfecit in uterū B. M.V. Arrones in Iſaiā 3. diſtin. 8.

Exultant montes ſuper quos colitur Maria.

Y nam ći, *Panſtwo moie*, tęż łáſkę ſwiadczy N. P. MARYA, wzywa nas głoſem maćierzynſkim do śiebie, ale coż, olenieliſmy w uſługze iey, iáko ſpętáni idźiemy ná inſtynkta Boſkie, ktore ona ſprowadza do ſerc náſzych; Bogday ſtretwiały nogi, z kámieniały członki, okrzepła krew żywa temu, kto nie ochoczo, kto nie ná wyſkok, idźie ná głos melodyiny, ná wezwanie MARYI, kto Iey niekocha Imienia: ſpraw ty N. P. MARYA, żebyśmy ná wylot łáſki twoiey, y umiłowánia BOGA wſzechmogącego ſzukali, Amen.

Ná tęż Vroczyſtość Náwiedzenia N. P. MARYI.

Exurgens Maria. Lucæ 1.

NIe ſiedźi, P. M. kogo łáſká Páńſka nośi. Coż milſzego być kiedy mogło N.P.MARYI, iako w zamknięt ey retyratce ſwoiey w głębokich kontemplacyach prześiedźieć? Nad Moyżeſzowemi Xięgami, Pſalterzē Dawidowym, nad Proryckiemi lekcyami dńi y nocy w oſobliwośći, w ćichośći trawić? z Bogiem ſamym, dáleko od konwerſacyi ludzkiey, mowić? ták iáko pewny Author o niey piſze, iż po trzykroć Anioł Páńſki z pozdrowieniem odzywał Iey ſię, niżeli uſłyſzała, zátopiona w kontemplacyach. *Angelus tribus vicibus Virginem ſalutat, tam intenta erat meditationi, ſicq; flagrabat deſiderio, ut Deus homo fieret, quam ut Angelus attentam ſibi faceret, tripliciter eam vocare & ſalutare neceſſe fuit.* Uczony Gerſon twierdźi, że iáko ze ſnu obudzona, porwała ſię, oddać wizytę Elizábećie świętey; á ten ſen nie inſzy był, tylko

Maria tota in contemplatione fuit cum ſalutaretur ab Angelo.

Incert. Author.

tylko utopienie intellektu y zmyſłow w rozpamiętywániu táiemnic Boſkich. *Exurgens Maria; unde exurgens fuiſti? ſi non à ſomno quodam, non tam ſenſuali, quàm ſpirituali, & hoc in contemplatione, quatenùs ſedula fuiſſes miniſtrix in actione.* Ták kocháła N.P. MARYA ſwoy pokoy, y oſobność, aż kiedy uczuła ſię być pełna łáſk Pańſkich, *gratiâ plena*, kiedy Bogiem zoſtała ćiężarná, *concipies & paries*, powſtáwa, w gory idźie, *Exurgens Maria abijt in mōtana*, Powſtáwa, bo ſię Matką Boſką, z kreatury Boſkiey ſtaie; *verè in utero conceptus eſt, qui univerſos homines formavit in utero*: piſze Swięty *Ignatius Martyr*. Powſtáwa, bo z Genealogij Dawidowey, z prywátnego Domu Joachima y Anny, z ziemſkiey parenteli, poſtępuie do Prozápij Niebieſkiey, Parentelatka Boſka, *Adſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato*. Powſtawa, bo z ſłużebnicy, *ecce ancilla Domini*, zoſtáie Pánią Nieba, *triclinium Sanctiſſimæ Trinitatis*, iáko *Concilium Toletanum* nas uczy: *Tota Trinitas operata eſſe credenda eſt, in Incarnatione Filij Dei, quia inſeparabilia ſunt opera Trinitatis.* Cáła Troycá Przenayświętſza konkurowała do Wćielenia w Zywoćie Páńieńſkim N.P. MARYI, Syna Bożego, bo Akcye Troycy Przenayświętſzey nie ſą rozdźielne. Powſtawa, *exurgens Maria*, bo ſię wſzyſtkim ſercem, y duſzą do Niebá wynośi; *Virgo Deo plena ad montana conſcendit, ſuperiora petit; jam non in terris, ſed in Cælis mente habitat, & ſpiritu converſatur.* Słowá Euzebiuſza. A iákże tey śiedźieć? ktora tak w łaſce Boſkiey goruie? *exurgens Maria*, dlá tego ſię porywa ze ſwego niſkiego taboretu, że ią łáſká Boſká, ná wyſokie godnośći awāſuie; że Pána wyſokośći w wnetrznośćiach ſwoich

Gerſon. tr. 9. ſup. magn.

Mariæ aſcēſus magnifici.

S. Ignatius Martyr.

Pſ. 44. 10.

Conc. Toletanū Seſſ. 6. cap. 1.

Euſebius Emiſſen. ſer. 6. Dom. 4. Adventus.

nośi, łátwo wgorę idźie: Łátwo w doczesnych, y duchownych doskonałośćiach pánuie, kto Boga ma przytomnego, kto Boga w sercu piastuie, o tym dyskurs moy prowádźić będę *Ad M. N. Dei sanctificationem*, Przebłogosławioney Wizytatorce dźiśieyszey N.P. MARYI ná cześć y chwałę.

Exurgens Maria. Lucæ I.

II. BOG wszechmogący wydźieliwszy nam, *P. M.* ziemskie Pánstwa, *usum fructum* wszystkich elementow, miner, ptastwa, zwierząt zostáwiwszy, sam gorne obrał Tryony, *Cœlum cæli Domino, terram autem dedit filijs hominum.* Niebo, Pán Nieba ośiadá, ziemia dlá ludźi.

Ps. 113. 16.

Cælum Dei sedes.

Terricolis vastas ubi Civibus obtulit oras
Astrorum sedes occupat ipse DEUS.

To iuż niemasz ná ziemi Páná Boga? samą tylko Niebo Stolicą wszechmocnośći Boskiey? wygraniczył się BOG od nas? iáko proste przysłowie niesie, Pan BOG wysoko, przyiaćiel daleko.

Nec præsto est altâ submotus Jupiter arce,
Nec terris secura fides. - - - -

Tegoćby podobno chćieli Pánowie ziemscy, żeby się sami ná ziemi rządźili, żeby BOG niewchodźił w ich dyspozycye, niezaglądał w ich sprawy, ale nie po ich plecách, co Pán Bog u Jeremiasza mowi: *Nunquid non cælum, & terram ego impleo? dicit Dominus.* Ia Pán Nieba y Ziemi, Ia ná Niebie y na ziemi Maiestat moy rospośćieram, Niebo y Ziemię sobą nápełniám, *Cælum & terram impleo,* A ták Bog wszechmogący nápełnia Niebo y Ziemię, że ná iedno szpilki tknięćie mieysca nie masz, gdźieby On przytomny niebył; y owszem nigdźie mieysca niema,

Ierem. 23. 24. Deus in cælo & in terra totus est.

ma, czemuż? bo wszystkę Swiátá machinę oraz záśiąga, żádnemi nieokreślony terminámi, *indefinitus loco, quia infinitus essentiâ*: á zás miesce od mieysca álbo śię wygranicza, *superficie corporis ambientis*, álbo *distantiâ à puncto polari*, iáko *Philosophia* uczy. Czemuż tedy sámo Niebo názywámy rezydēcyą Boską? iáko Zbáwićiel nasz Jezus Chrystus w Paćierzu nas uczy, *Pater noster qui es in cœlis*; y znowu u Mattheusza czyniąc nam otuchę przyszłey zá práce nász rekompensy, mowi: *merces vestra copiosa est in cœlis*: w Niebie nágroda wászá, to iest do Dworu Niebieskiego, do Rezydencyi Boskiey rekurs, o iákąż kolwiek rekompensę niegodnych záſług nászych? Prawda że BOG ták iest przytomny ná ziemi, iáko y w Niebie, *nunqvid non cælū &c.* ále w Niebie BOG wszechmogący, *posuit sedem gloriæ suæ* tám náznáczył stolicę chwały swoiey. *Dominus in cælo sedes ejus* Sam śię reweluie Elektom swoim, Anielskim intellektom. Teraz śię pytam, żebym *ad punctum* propozycyi moiey powiedźiał, Czemu nie ná ziemi, ponieważ iednakowo Bog ziemię y Niebo sobą nápełnia, *nunquid cælum & terrā Ego non impleo*, osadzá Maiestat? Chce Bog wszechmogący, żebyśmy śię od ziemi dáleko wybijáli, szukaiąc łáski u Dworu, ktory iest lokowany *in altissimis*, ná wysokośći Niebieskiey; chce żebyśmy śię konformowáli Pánu, że iáko on gorne Niebá osiadá, ták nam śię náleży wynośić z áffektámi nászemi od ziemskich marnośći, do gory, do Nieba.

Deus non. est in loco

Matth. 5.

In cælo Deus fixit sedē Majestatis. Psal. 10. 5.

Deus in cælo se revelat ut nos abstrahat â terra.

Legibus, & summâ de Maiestate Tonantis,
Mensuram capiunt terrea Regna suam.

im dáley przez ułomność naszę odpadámy od Boga; *pro eo, quod abjecisti sermonem Domini, abjecit te*

1. Reg. 15. verſ. 23. Quo magis homo deficit à Deo, magis adhæret terræ.

Dominus. w Oſobie káždego grzeſzniká, Saul odebrał dekret; że zárzucił Przykazania Boſkie, BOG ćię gdźieś daleko od ſiebie zárzućił, tym niżey czołgać ſię muśiemy po ziemi, im daley ieſteśmy ode dworu gornego Niebieſkiego. *Dominus in cælo ſedes ejus,* Zebyſmy źás w gorę poſzli, trzeba mysli y ſerca náſze za dworem wyprawić, do gornego Syonu, do Nieba ſię bráć, gdźie ieſt Stolica Boſka, *Dominus in cælo ſedes ejus*, ták iáko Mátká Samuela Anna uczyniła, *exultavit cor meum in Domino, & exaltatum eſt cornu meum in Deo meo*, iák prętko głęboką kontemplacyą wyniosła ſię do Niebá, ták prętko winſzuie ſobie, że *Sceptrum*, że koronę w Niebie otrzymała, bo to rog znaczy; Iáko to ſam Pán wyráźnie pokazuie, kiedy funduiąc ná Syonie wieczne Kroleſtwo Dawidowi, mowi *illuc*, to ieſt ná ſtolicy Syonu *producam cornu David*, iákoby *Sceptrū David æternum faciam*. Iákoż y Anny ſyn Samuel był, *Rex Sacerdos*. był Sędźią y Pánem Iżraelu, *Judicavit Samuel filios Izrael.* Dopieroż nám piąć ſię do gory, do Nieba? przez Swiątobliwe rozważenia dobroći miłośierdźia ſpráwiedliwośći Boſkiey, przez prágnienie złączenia ſię z Aniołámi Pańſkimi, żebyſmy weſpoł znimi Boga chwálili, czego nám życzy Doktor Národow Páweł Swięty, *converſatio noſtra in cælis eſt.* Ale tymi czaſy, rádźibyſmy bardźiey Boga ſprowadźili do ſiebie z nieba, żeby znami wiecznie ná ziemi mieſzkał, niżeli ſię do nieba wynośić, *ex poſſeſſione terreſtri.* Coś tam wſpomina o tákowych intencyach ludzkich Izaiaſz: ále nie dobrze, *Vos qui obliti eſtis montem ſanctum meum, qui ponitis fortunæ menſam, & libatis ſuper eam, numerabo vos in gladio*; Mieczem ſtrychować mieczem y ráchować

1. Regum cap. 7. 1.

ad Philipen. cap. 3.

Homo vellet cælum terræ commutare.

Iſaiæ 68. v. 11.

was będę: was, ktorzy zápomniáwszy gory moiey Swiętey, zápomniáwszy Nieba, ktore gorá figuruie, *mons Dei, mons pingvis, mons in quo beneplacitum est Deo, habitare in eo*, zániedbáwszy gorńego Dworu mego, sprowadzaćie sobie do domow wászych Fortunę zá BOGA, iey się kłániaćie, iey *mensas libaminum*, wystáwiáćie, iey ołtárze funduiećie, Niezwyczayne pioro do komputu, álbo kretka arythmetyczna, miecz, *numerabo vos in gladio*; pewnie tam głowá będźie zá cyfrę z karku zdięta, zá nic będźie sto y drugie tyśięcy trupem páść ludźi, *nullitas*, cyfrá gdźie się gladius computator, gdźie się miecz kreskowáć pocznie. Coż winni Izráelitowie? że ich ták ostro chce kálkulowáć BOG wszechmogący? *numerabo vos in gladio*. Oto że sobie Niebo ná źiemi chcą budowáć, kwituiąc z gornego Nieba P. Boga, *obliti estis montem sanctum meum*, żeby nieszukáli Bogá ná wysokośći, fortunę chcą mieć zá Bogá domowego, *ponitis fortunæ mensam*. A podobno y teraz wielu się naydźie tákich, ktorzy bardźiey się fortunie, bardźiey się szczęśćiu, bárdźiey złotym Kośćioł Bożkom, niżeli práwdźiwemu BOGU kłániáią. u nich skarbiec, ołtárz szkátuła, dzwon *aurum tinniens*, worki złotem napákowáne, Kapłan fawor Páńskí, fortuná BOG. Pewnie nieták uczęszczáią do kośćiołá, iák do skárbu, nie ták myslą o przybrániu ołtárza Páńskiego, iáko o nápakowániu szkátuły, nieták słucháią dzwona kośćielnego, iáko dzwięku kremczykow, álbo Luisdorow, nie ták pilnie szukáią Kápłana do usprawiedliwiena przed Bogiem sumnieniá swego, iáko pilnuią fáworu Páńskiego, nie ták wiele pokłonow uczynią Bogu iáko fortunie. *Qui ponitis fortunæ mensam, & libatis super eam*. Coż

Homo obliviscitur cœli, qui magnâ fortunâ fruitur

Ps. 67. 17.

Deus obliviosos gladio punit.

Fortuna terrâ sapiẽtibus, pro Deo est.

Prov. 20. 17 przećie zá ofiáry *in hac mensa libaminum*, ná ołtárzu fortuny? Oto powiádá Prowerbiálista, *panis mendacij*, chleb kłámstwa, według expozycyi Hugonis Car-

Hugo Card. hic in mensa fortunæ panis mendacii. dinalis. *Panis mendacij est felicitas temporalis, quæ se panem esse mentitur, & non est, sed siliquæ porcorũ-quæ non satiant, sed inflant.* Fáłszywy chleb, fałszywe cukry, pozłocony árszenik, młoto nie wino, co ná stole fortuny widźisz, nádyma ludźi, nie násyca. Druga ofiárá, *occidit pingves eorum*, mowi

Ps. 77. 31

Fortuna quos impingvat occidit Psalmista, Tych samych, ktorych sobie wypáśie dostátkámi, wytuczy honorámi, wykármi swiebodámi wszelkimi, zabiia y gubi, pod miecz spráwiedliwośći Boskiey podáie, *numerabo vos in gladio*, dobrą

Hugo Card in Psal. 77 tu czyni ákklámacyą uczony Hugo, *gaudeant ergo macilentæ pecudes quia non occiduntur, sed pingves*, Cieszćież się chudeuszowie ktorzy nieznaćie fortuny, bo tylko tłuste ofiáry idą ná rzeź fortunie. *ponitis fortunæ mensam*. A wiećież czemu to fortunę ludźie chcą mieć zá Boga? dochodzę iá rácyi: Poeto-

Fortunam homines habere volunt pro Deo, quia cæca est, ne videant peccantes. wie piszą: że fortuna slepo śię urodźiła, *cæco ludit fortuna favore*. Wierę slepego Boga domowego rádźibyśmy mieli, żeby nie widźiał krzywd, ktore przy nábyćiu fortuny, ubogim ludźiom czyniemy, żeby nie patrzył ná nász zbytki, swywole, debosze, lusztyki; BOG zás nász práwdźiwy bystrooki, naymnieyszey mákuły doyzrzy, *dixerunt non videbit Do-*

Ps. 93. 9. *minus; qui finxit oculum non considerat?* mowili niewidźi Pán BOG: iáko? iáko ten ktory oko ludzkie uformował sam niewidźi? Widźi zápewne naymnieyszy proszek sumnienia twego. Dla tego się to uprzykrzyło Izráelitom niektorym, być pod okiem Pańskim, y szukáli sobie Boga slepego, niewidomego, *qui ponitis fortunæ mensam*; Hebrayczyk czyta:

qui

qui ponitis Gad mensam, co znáczy u Niemcow Gott, Bog; *patet hinc Gad Deum fuisse gentium, a quo in bellis fortunam & victoriam pendere censebant, unde Germani Deum suum vocaverunt Gott.* Szálenstwo szukać sobie Boga fortuny, kiedy w ręku wszechmocności Boskiey są wszystkie wiktorye, fortuny, szczęście. Idźie szczęśliwie wgorę honorow, obfituie w bogáctwa, w Pánskie fawory, w dobro wszelákie, kto się z Bogiem łączy, kto Boga w sercu nośi, kto *non ad mensam fortunæ*, ále do stołu Pánskiego, gdźie nas Bog, Ciáłem y krwią swoią przenayświętszą częstuie, z prágnieniem wielkim przystępuie; czegożći niedostaie? czy w szczęśćiu? czy w fortunach? czy w honorach? kiedy przyimuiesz do wnętrzności twoich, Páná cáłego świátá. *Deus divitiarum Dominus.* Iegoć to są wszystkie skarby, Iego wysokie dignitárstwa, Iego trony, Iego sceptra. Miey záwsze przytomnego w sercu Boga, łącz się z nim gorną kontemplácyą, á mieć to wszystko możesz. *Beatus vir qui timet Dominum, gloria & divitiæ in domo ejus.* Oko duszy twoiey, iáko oko ćiekawego orłá, niech będźie záwsze utopione w Słoncu sprawiedliwośći Boskiey, *vias affectet Olympi:* co tam ktoś orley zrzenicy przypisał, á Hipponenskie pioro dáley pociąga, *totum desiderium ejus non est nisi in cælum.* Niech wszystka twoia żądza, wszystkie potęcye y zmysły w Niebo idą, á z Nieba w záiem hoyne ná ćię spływać będą łáski Pánskie. Wynoś się iáko Ezechiel serdecznym affektem od ziemi do gornego Tryonu. *elevavit me spiritus inter terram & cælum*, á gorowáć będźiesz szczęśliwie czyli w ziemskich, czyli w Niebieskich godnośćiach. A N.P. MARYA iákże w gore poszłá? *Abiit in montana cum festinatione.*

Cornel. àlapide.

Qui Deum quærit abũdat divitiis.

Qui Deum amat domus eius repletur divitiis.

Ps. 111. 3.

S. August.

Qui mentẽ elevat in Deum elevatur in honores.

Ezech. 8.3.

Oto sámá sobie przyspiewuie, *exultavit spiritus meus, in Deo salutari meo.* Duch moy w Bogu moim, w Pánu Zbáwienia mego. Ná ziemi żyłá z ludzmi, a duszy Iey Náyświętszey, w Niebie była z Bogiem konwersacya: w Gábinećiku swoim śiedźiała, á Iey Intellekt, Iey wola táiemnice Boskie, ná wysokośći Niebieskiego Dworu obchodźiłá, gruntowáła. Iednym rázem y Elżbiećie przy łożnicy, y Bogu przy Majestaćie Iego usługę czyniła; Dla tego goruie, dla tego się znayduie być godną Maćierzyństwa Boskiego, dla tego Pánią Swiátá, Krolową Nieba. *Exultavit spiritus meus in Deo salutari meo.* Tá to iest Przenayświętsza Orlicá, ktorą Pácyent Boski Iob ná wysokich gorach upatrzył, *Elevabitur Aquila, & in arduis ponet nidum suum, in petris manet.* Bo ona dwiema szybkimi skrzydłámi, miłośći Boskiey, y kontemplacyi wybiwszy się *è valle lacrymarum*, z doliny ziemskiey, ná łonie Boga Oyca wszechmocnego, ná gorach, *altissimæ sapientiæ Divinæ, & summæ bonitatis*, Mądrośći Przedwieczney, y Dobroći nieskończoney Boskiey, záłożyłá *nidulum animæ suæ*, uwiłá o sobie, *ex ramis olivæ* ćichych, spokoynych, ále ognistych affektow, gniazdo: gdźie dni y nocy, rospływáiąc się słodyczą roskoszy Niebieskich, przemieszkáłá; co było z wielkim dobrem nas ziemianow; kiedy táż *Alarum magnarum Aquila*, obłowiła śię *grandi præda*, zćiągnąwszy z łona Boga Oyca wszechmogącego, do żywota swego Pánieńskiego *Unigenitum DEI*, Iedynáka Bogá. Y ten to iest obłow Orlicy nászey, o ktorym Prowerbialista Páński znáć nádaie, *de nocte surrexit, deditq́ prædam domesticis suis.* Wybiła śię z ćiemney nocy *originalis maculæ*, ktora Swiat cáły ogarneła, y zdobycz, álbo obłow swoy domo-

Maria tota fuit in cælo mente cum terrasincolet.

Iob. 39. 27. Maria Aqvila in sublimi petra nidificans.

Præda Aqvilæ Marianæ DEUS est.

Prov. 31. 15

domowym swoim oddáła; Iákoż kiedy Prowerbiálista Páński tamże przydáie, *Facta est quasi navis Institoris de longe portans panem suum,* Stáła się iáko lotná pod rospiętemi żáglami Nâwa, chlebem zdáleka záciągnionym ładowna, domyslac się możemy, że to była náwa Orlicy nászey Przenayświętszey, ták iáko Marynarze rożnymi imionámi, swoie mianować zwykli Okręty. Okręt Michała Swiętego, Okręt gwiazdy złotey, okręt pode Lwem, okręt pod Orłē, y tam dáley. Tá bowiem náwa Orlicy nászey chlebem owym ładowna, *qui de cælo descendit*, ktory zdaleka, bo z Nieba, y z łona Boga Oyca Wszechmogącego stąpił, y w Iey Pánienskich wnetrznośćiach, iáko *in navali carina* záległ: dźieli się z nami tym swoim łupem, *grandi præda verbi æterni*, kiedy nam Zbawienie nász̄e ná Swiat wydaie. *Facta est quasi navis Institoris, de longe portans panem.* Dogodźiło się wam ludźie, ktorzyśćie chcieli ná ziemię przenieść Niebo, á z nim Boga; że wam się ćięszko zdáło szukać ná wysokośći Maiestatu Iego, *ponitis fortunæ, ponitis DEO mensam*, Oto iuż maćie ná ziemi Niebo, maćie ná ziemi Boga, ktory *ad mensam uteri Virginalis*, w żywoćie N. P. MARYI ośiada. Wyrzuććie z serc wászych *mensas fortunæ*, Bożyszczá ámbicyi świátowey, łakomstwa, wyniosłośći; wyrzuććie *Simulacra veneris*, Mammony, doczesnych roskoszy, á Wćielonemu z Máryi Bogu oddayćie *mūda libamina*, oczyszczonego przez pokutę świętą sumnienia. Sprawże nam to N. P. MARYA, ábyśmy się z Bogiem, Synem Twoim, á Zbawićielem naszym, ták ścisle sercem, wolą, y intellektem złączyli, iákoś się ty z nim przez podánie krwi twoiey właśney w żywocie Maćierzyńskim złączyła, lubo to samey Tobie, zá

Maria Navis portans de longe panem.

Navis sub signo Aquilæ Marianæ

Deus Incarnatus venit in terram ut hominū desideria expleat

Deus eſt in omnib9 hominib9, ſed magis in Maria, cujus uterum incoluit.

przywileiem wſzechmocności Boſkiey, ſłużyło. *Eſt in nobis Deus, in ipſo enim vivimus, movemur, & ſumus, ſed non ita ut in Te o! Deipara*, ieſt prawda Bog w nas wſzyſtkich przytomny, bo w nim, y przez niego, y z nim żyiemy, y ieſteśmy, ále nie tym kſztałtem, iáko ieſt w Tobie N.P. MARYA; przez przyięćie natury ludzkiey, do nátury ſwoiey Boſkiey, gdźie ſię práwdźiwym Synem Twoim ſtaie. Więc kiedy ták ſćiſłego z iednoczenia z Bogiem mieć niemożemy, udźielże nam twoich przynaymniey ſerdecznych affektow N. P. MARYA, twoich wyſokich kontemplacyi, day nam ſerce twoie, ktorym byſmy godnie rozkochać ſię w Bogu, y z nim iák nayſćisley łączyc ſię mogli. *Da prædam domeſticis tuis*, Tę twoię wielką zdobycz, obłow Niebieſki, Syna twoiego á Zbawićiela náſzego day nam, ábyſmy ſię nim ſprawiedliwośći Boſkiey wykupili. Amen.

Nâ Vroczyſtość w Niebo wzięćiá N. P. M A R Y I.

Maria optimam partem elegit.

Lucæ 10. v. 42

I. Odźiáł iákiś między dźiedźiczkami kaſztelu Ewangeliſta Páńſki, przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći N.P. MARYI opiſuie, *P. M.* z ktorego podźiału, naylepſza część doſtała ſię Maryi Magdalenie, *Maria optimam partem elegit.* A coż to żá część ták dobra? co zá *portio ſubſtantiæ* ná wybor? *ſedens ſecùs pedes Iesu*, u nog P. Jezusa, toć pewna że ná ziemi uśiadła. Ták mała cząſtka ziemi, á przećie *pars optima?* cząſtka naylepſza? bo

bo przy P. Jezuśie szczęśliwe dobra, maietnośći fortuny Oycowskie, Máćierzyste zbiory dźiedźiczy, kto ie z Bogiem dźiedźiczy, kto ie oddaie nietylko w protekcyą, ále y possessyą P. Jezusowi, kto się dźieli fortuną z Bogiem, iako koronat Izraelski uczynił, *Dominus pars hæreditatis meæ*, Pán ma część dźiedźictwa mego; coż zátym idźie, *tu es, qui restitues hæreditatem meam mihi*, zá część, ktorą oddał Pánu, cáłą possessyą, cáłe dźiedźictwo odbiera; Iáko by to, kto do małey porcyi fortunki swoiey, dobra swego, intráty swoiey przypuśći Boga, nie traći, ále pewien iest większych fortun w ręku Boskich zostáiących.

Pars optima esse cũ Iesu.

Bona temporalia Deo devovenda. Ps. 15. 5.

Qui partitur dona cum Deo majora accipit.

Uberiore refert præstita lance DEVS,

A przećię temi czáły ludźie opływaiąc w ziemskich dobrách, często o Pánu Bogu zápominája. Kopią się iáko krety w ziemskich stárániach, żeby oka do Nieba nie podniesli, a choćby też y podniesli, zásłania im oczy *velum avaritiæ*, że bárdźiey wszystko dobre mienie swoie przypisuią industryi swoiey, ániżeli Prowidencyi Boskiey. Słowem ziemia Bog, y wszystko. *Artaxerses* Krol Perski, odrzućiwszy innych Bogow, samey tylko ziemi iáko uniwersalney *Bogini* codźień bił czołem, y wstawszy z łożka, pierwszą iey adoracyą oddawał, cáłuiąc źiemię. Starodáwni Niemieccy obywatele, doroczne iey oddáwali *homagia*, przybrawszy woz złotem tkanemi dywánámi, ktory woły ćiągneły, ná koło owego woza, tánce, y igrzyská rożne przez dźień cáły odpráwowáły się, ná ostatek Kapłani w Ieźiorze pewnym z prochu ow woz obmywszy, sami się topili, ná honor swoiey Bogini. *Michæas* Prorok pisze, że tam Monarchowie, Primasowie ziemscy, *octo pastores, & septem primates homines*

Homines industriæ suæ & non providentiæ Divinæ bõa sua attribuunt.

Artaxerses Tellurẽ pro Deo adorat.

Alex. lib. 3. Idẽ veteres Germani fecerunt.

Tacit. de Germ. moribus.

Mich. 5. 6. Terra nutritur gladio id eſt ſangvine humano.

mines, mieli páść, álbo ráczey tuczyć ziemię *Aſſur*, ále oſobliwym ſpoſobem,*paſcent terram Aſſur in gladio*, miaſto złotych trydentow, álbo łyzek, mieczē ią karmili; ale to podobno ma ſię rozumieć, krwią z miecza płynącą, kiedy o kawałek ziemi, o poſſeſſyą zá iákąkolwiek uroſczoną ſobie pretenſyą, kilka álbo kilkanáśćie ſet ludźi trupem padnie; kiedy Polynices iáki z Etheoklem licznemi woyſkámi o koronę decertuie, *paſcent terram Aſſur in gladio*, tá to bywá náyprętſza tey Bogini ofiara, á przećie *terra beata* ziemia u ludźi święta, ziemia Bog, choćiaż *inſidioſa* zdradliwá wieczney śmierći okazyą, bo ſię ták to słowo *Aſſur* z Hebrayſkiego tłumaczy, raz *beatus*, drugi *inſidioſus*. Y owſzem według dekretu Boſkiego, *maledicta terra*, przeklęta ziemia, ktora do tego przywodźi ludźie, że o P. Bogu ſwoim zápomináią, *cum eſſent ſaturati, obliti ſunt mei.* Iákże ią zowie *partem optimam* Ewangeliſta Páńſki, *Maria optimam partem elegit, ſedens ſecùs pedes Domini.* Naylepſza ieſt cząſtka, prácowitość rolniczá, ále kiedy ſię łączy z Panem Jezuſem, *ſecùs pedes Iesu*, kiedy zbiory naſze rzucamy pod nogi Chryſtuſowe, ufaiąc że ſię w nich żáden groſz obcy nieznáydźie; tákim kſztałtem *terra eſt optima pars mundi.* Ziemia naylepſza cząſtka. A iakim że to modelem przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći applikowáć będźiemy N. P. MARYI w Niebo wziętey? *Maria optimam partem elegit.* Przyznaćie mi, że ona lubo iuż ſtanęła przy Maieſtaćie Boſkim przy boku Syna ſwego, á Zbawićiela naſzego; ale affektem przećiwko nam ziemianom oſiadła ná ziemi, Iey *pars optima*, ziemſkie ſprawy utrzymywáć u BOGA. Ona w Senaćie Niebieſkim, ieſt Partyżántką ziemſką; ten dźiś punkt oſobliwy będźie

Terrā magis quam Deū colunt homines.

Gen. 3. 17

Oſeæ 13. 6.

Maria terræ propitia.

bedźie mowy moiey *Ad M. N. Dei ſanctificationem.* Pártyżantce náſzey na chwáłę.

Maria optimam partem elegit. Luc. 10.

Wielkie to ſzczęśćie, mieć u Dworu, mieć w Senaćie, mieć w Niebie Partyżanta, mieć Przyiáćielá ſwego. Ale coż P. M. zá Partye być mogą w Niebie? gdźie *vnum velle, unum nolle*, wſzyſcy Elektowie Páńſcy, iedno z Bogiem trzymaią, bo wolą ſwoię, Iego woli poddali, *perfecti, & pleni in voluntate DEI.* Piſze prawda *Homerus*, iż Bogowie klaryguiąc woynę Troiańſką z Grekami, ná Seym, álbo rádę zaſiedli, gdźie rożne *vota, pro favore utriusq; gentis*, iedni zá Grekami, drudzy za Troianczykami dawali Colosſ.4.12. Falſi Dii diſcordant.

Iuno pro Græcis, pro Troia ſtabat Apollo.

To było między Bożyſzczętámi, o ktorych Rządźie y Pánowániu, mowi Mądrość Przedwieczna, *Omne regnum diviſum contra ſe, deſolabitur; Sathanas adverſus ſe diviſus, quomodo ſtabit regnum ejus?* Panſtwo káżde Scyſſyámi, przećiwnemi ſobie Sentymentami rozerwáne, długo ſtáć nie może, á że Szátan ſam ſobie przećiwny ieſt, iák má trwać Pánſtwo iego? Upadły teraz rządy Jowiſzowe, upadła Junony władza, ktore to były *coronata Dæmonia*, kiedy iednego Boga, *unum & indiviſum*, uznáiemy, á dla tego upadło ich *Imperium*, że káżdy Bożek ná ſwoie koło wodę ćiągnął. Boię ſię, żeby ſię to nie doſtáło y náſzym żiemſkim Bożkom, ktorym *Sophonias* Prorok grożi, *Horribilis Dominus, & attenuabit omnes Deos terræ.* Pánowie ziemſcy *prima regni capita*, Miniſtrowie, ſą to ziemſcy Bogowie, co im też przypiſuie Poeta - - *Terreſtres igitur quis neget eſſe Deos?* Matt. 12.25 Sciſſio regni eſt interitus ejus Principes ſunt Dii terræ. Soph. 2. 11.

Cyneas Senatores Romanos Deos vocat.

Cyneas Orator Epirotáńskiego Krola do Rzymu, táki o Senaćie Rzymskim dał swoy sentyment, *Deorum se non hominum Senátum vidisse*; ále iák się ći Bogowie dźielić poczęli, iák się poczęło między woyskámi głośić, *miles ego Magni, Cæsarianus ego.* Iák Syllowie, Maryuszowie zaczęli *unionem animorum* psowáć, iák złota szfayca drzwi ná ratusz przebiła, *omnia venalia Romæ,* Jugurthy proiekt, ták zgasło ich pánowánie, *omne regnum contra se divisum, desolabitur.* w Senaćie nie ták Senatorow, iáko Patronow álbo Jurystow widźieć było, ten stronę Hiszpanij trzymał, ow *contra*, ten Afryki spráwę promowował, ow *contra*, ten Greckim, ten Francuskim, ten Niemieckim duchem gadał, *Iuno pro Græcis, pro Troja stabat Apollo*, z tąd dezolacya, z tąd ruina. *regnum divisum desolabitur.* Luboćto nie záwsze Partyżántō dobrze popłáca. *Themistocles* Xiążę y Pán Athenski, maiąc potaiemną z Lacedemonczykami, lubo nieprzyiáćielámi Rzeczypospolitey Athenskiey, korrespondencyą, mocno ich sprawy w Senaćie utrzymował. Nie rychło ze szkodą swoią doszli tego, Athenczykowie, y dekre owali go *in exilium*; Udaie się do Lacedoniy *Themistocles*: Ale tym komplementem przyiety iest. *Patriæ fidem non servasti, quomodo eam servabis Lacædemonijs*, Oyczyźnieś niebył wierny, á dopieroż nam Lacedemonczykom? Táka náleżała zápłáta, takiemu Partyżántowi. Ták ziemscy Bogowie umi eią, *contra se divisi.* Przez Scyssye, przez rozerwanie publiczney harmoniy, prywatne interessa swoie promowuiąc, *Iuno pro Græcis, pro Troia stabat Apollo.* A ieszcze kiedy urodźiwa Juno miesza się do Scyssyi, pewnie tám prętko nie ieden szfankować będźie. Czołē iey Mars uderzy, Saturnus choćiaż melancholik: gnie-

Causa ruinæ regnorum discordia.

Perfidi patriæ fidē nullibi habent.

Thēistocles perfidus Patriæ.

gniewliwy, dá śię rozweselić, Merkuryusz krasomowca zámilknie, Jowisz tym bárdźiey uczynic muśi, co Juno káże. Przenicuie ona subtelną igiełką swoią, ze spráwiedliwey, naynieśprawiedliwszą, z nieśprawiedliwey, náyspráwiedliwszą; uprzędźie sobie minę ktorą iáko osnową, álbo ćienką śiatką uwikła by nayostrożnieyszego Praktyka.

Mulier factiosa pestis Reipublicæ.

--- Lascivo fæmina vultu
Pertrahit in casses pectora quæq; suas.

Tyberyus Cesarz z początku pánowania swego dissymulował Liwiy Mátce swoiey, że mu śię w rządy iego Rzymskie mieszáła, aż kiedy widźi że śię bárdźiey o wákanse Liwii kłaniaią niżiemu, Liwia co chce to w nádwornym iego Trybunále dokáże, prośił, á potem y przykazał, że by swego Francymeru, nie rządow patrzyła, o co rozgniewána, ták zmieszała cáły Senat, y záwikłała Panstwo, iż Tyberyus z Rzymu śię wynieść muśiał ná insułę *Rhodus*, y tám długo pokutować, á Liwia rządźiła. Patrzayćie, co mogą Junony Oddaie Bárak Hetman woysk Izraelskich Kommendę Prorokini Deborze, *dixit ad eam, si venis mecum vadam*; Coż bierze ztąd zá korzyść? Debora, ieszcze niewidźiawszy nieprzyiaćiela, już śię z nim targuie o wiktoryą, że Iey iáko Hetmanowey, nie iemu miała być przypisana, *Ibo quidem tecum, sed victoria non reputabitur tibi, quia in manu mulieris tradetur Sisara.* Hebráyczyk czyta *in manu fæminæ vědet Domin9 Sisarā.* Przeda Pā Sysarę przez ręce Debory; niezáwoiuie Debora Sysary, bo ręką Iey do wrzećiona, nie do miecza przywykła, ále przeda, álbo kupi, bo iey to przystonieysza liczyć, álbo brac pieniądze; czego ukłonem, czego sercem odwáżnym nie dokáże, dokaże szkátułą, dokáże mieszkiem. Iednak

Gregor-Toloss. l. 7. de Rep. c. 11.

Livia Tiberiū Imperio exturbat suis factionjb9

Iudic 4. 9.

Mulier venalis.

że Ambroży Swięty wielki dánk tey Prorokini daie; *Debora Ducem Barac quaſi Mater erudyt, quaſi judex præpoſuit, quaſi fortis inſtituit,* y ták konkluduie, *Quanta ergo fæminæ hujus virtus!* Debora byłá Hetmánowi Barák, iáko Matká, ktorá go we wſzyſtkiem informowałá, byłá Sędźiną, ktora go ſądźiłá być godnym buławy, byłá Heroiną meżną, ktora mu ſerce utwierdźiłá. Ztąd poznáć, co to za cnoty Mátrona byłá. Odmieniam teraz, zá zdaniem Ambrożego Swiętego moy ſentyment. Scześliwe Páńſtwa, ktore bogoboyne Debory, świątobliwe Heroiny, zacnemi wſpieraią przymiotámi. Wygráwa Grecya, że przy niey ſtawá Juno, przegráwa Troiá, choć przy zbroynym ſaydácznym Apollinie *Juno pro Græcis, pro Troia certat Apollo.* Niech że to uchodźi czy u pogáńſkich, czy u źiemſkich teráznieyſzych Bożkow, że máią ſwoie partye máią ſwoie Pártyzantki álbo partyzantow. Ale w Niebie, gdzie *unus eſt Deus, initio carens, partium expers, & individuorum, ſimplex.* Gdźie ieden ieſt Bog bez początku y końcá, żádnych częśći, żádney zkłádki, żadnych partyi niezná, ſam przez ſię Pan, *partium expers*, iákże tám mieć może mieyſce Partyzantká náſza N. P. Marya? Upatruie ią y przytym iednoſtwie Boſkim, w Monárchij Niebieſkiey, *duo ſolia*, Máieſtát nieſkończoney Dobroći Boſkiey, y Májeſtat ſpráwiedliwośći Boſkiey, lubo ſą pod iednym baldachinem, iednego Monárchy Boga, *Dulcis, & rectus Dominus*, iáko ieſt dobry ták ſpráwiedliwy Pan; á przećię iáko ſpráwiedliwość, ták dobroć Boſká máią ſwoie oſobliwe *notiones*, álbo *ſigni-*

Mulier proba decus regni.

Maximus apud Euthym part: 1. t. 2. p. 48.

Deus unus partium expers.

Diverſa ſolia Iuſtitiæ, & miſericordiæ Dei.

Pſal. 148.

significata, máią rozność między sobą; *innumeras notiones circa divinam vitam contemplamur, quarum unaquæq; per se secundùm propriam, ac peculiarem intelligentiam, significantibus nominibus enuntiatur*. Pisze Grżegorz S: Nyssenski, ná tronie spráwiedliwośći miecz, ktorego doyrzáł Jzaiasż, *inebriatus est in cælo gladius meus*, ná tronie Dobroći álbo Miłosierdźiá Boskiego, koroná, ktorą się szczyći Dawid: *benedic anima mea Domino, qui coronat te in misericordia, & miserationibus*. Przed tronem spráwiedliwośći stawá Partya, ktorá idźie *in pabulum gladij*, pod miecz spráwiedliwośći Boskiey; Przy tronie Miłosierdźiá, druga partya, ktorá zá práce y fatygi dlá Boga podięte odbierá koronę. Jákoż ná tę formę Máttheusz Swięty majestat sędźiemu wielkiemu ná ostátni Trybunáł wystáwiá, *statuet oves quidem à dextris suis, hædos autem à sinistris.* Wydźieli świát cáły ná dwie partye Sędźiá strászny, dobrych ná prawey ręce, to iest, *ad solium misericordiæ*, przy tronie klemencyi swoiey, złych ná lewey, to iest *ad solium justitiæ*, przy tronie spráwiedliwośći pod miecz wiecznego gniewu postáwi. Pátrzáyćież, że y niebo má swoie Partye, miłośierdźia y spráwiedliwośći Boskiey; nász zás Pártyzantka N. P. Máryá, iuż to do tronu Miłośierdźiá Boskiego, żebrząc ná nás źiemiánow swoich, *privilegium gratiæ*, pod ktorym surowośći gniewu Páńskiego możemy uyść beśpiecznie, iuż do tronu spráwiedliwośći, prezentuiąc otrzymány na nás párdon, biegá *nullum derelinqvit, nullum despicit*; Niech będźie náymizernieyszy żebrák, náygłownieyszy grzesznik, áby tylko do niey westchnął, przyimuie, y broni spra-

Notiones Dei habent suas proprias diversas denominationes.

S. Gregor: Nyss: l. 12. cont: Eunū: p. 410.

Jsai: 34 5.

Psal: 107.4.

Matth: 25 33.

Maria inter solium clementiæ, & Iustitiæ Dei mediatrix.

ni spra-

ni ſpráwy iego; Ze złą ſpráwą do máieſtatu klemencyi Boſkiey ućieká ſię, z dobrą do ſpráwiedliwośći, upominájąc ſię w rekompenſie nieba dla nas niegodnych źiemiánow. I poto to pokwápiłá do nieba N. P. Márya! á zeby ſtronę náſzę Partyzantká źiemi święta, utrzymywáła, czy u tego czy u tego tronu Boſkiego, iáko przeyrzał Hábákuk prorockim duchem. *Altitudo manus ſuas levavit, elevatus eſt ſol, & luna ſtetit in ordine ſuo.* Podnieſła ręce ſwoie wyſokość Boſká, podnieśione ieſt ſłońce, Xiężyc ſtánął w ſwoim rzędźie. Coż to za ſłońce w gorę poſzło? ieżeli nie Słońce ſpráwiedliwośći, Zbáwićiel náſz, do niebá wſtępuiący. Co za Xiężyc w porządku ſwoim ſtoiący, ktory za ſłońcem ſpieſzy? ieżeli nie naſzá Pártyzantka N. P. Maryá *pulchra ut Luna*, ktora tudźież przy Słońcu ſpráwiedliwośći ſtawá, żeby nas ſobą przed upáłem gniewu Bożego záſłoniła. *Quinam eſt lunæ ordo?* pytá ſię uczony *Theodoretus, n ſi illa ſtare terras.* W iákim to rangu? álbo urzędźie znáyduie ſię Xiężyc náſz Miſtyczny Maria? urząd iey przyświecać łaſkámi ſwoiemi źiemi, być Pártyzántką źiemianom w niebie. Pierwſzy między Planetámi Xiężyc od źiemi, Pierwſza iego sferá reſpektem okręgu świáta zkąd ſię wſzyſtkie rzeczy na źiemi zowią *ſublunaria*, pod sferą Xiężycową zoſtáiące; Pierwſza N. P. Maryá do poſiłku źiemianow, Pierwſzá ná záwołanie, rátuuku Iey potrzebuiącym. *Luna ſtetit in ordine ſuo.* A máłyſz to dokument Iey opieki nád námi? kiedy ledwie ſtanęłá, ledwie śię pokázáłá w niebie, przy Wniebo-wźięćiu ſwoim, *apparuit ſignum magnum in cœlo, mulier amicta ſole* áż

Maria in cælum properat, ut partes hominum tueatur.

Habac: 3.

Theodoretus in Hab:

Luna eſt Maria, cujus cura eſt, illuſtrare terram.

le áż záraz wykrádá śię z nieba, ućieká ná źiemie *fugit in solitudinem*, żeby suppliki źiemiánow swoich pobráła, y z niemi do tronu Miłośierdźiá Boskiego nazad powroćiłá. Ták ta Przenayświętszá Partyzantká stará śię o nas, że niedosyć, iż *ad solia misericordiæ & Iustitiæ Dei* stronę nászę trzyma, ále wybiegá ná źiemię od Májestatu Boskiego, żeby tym więcey mogła mieć munimentow do obrony nászey. Doznał tákowey iey protekcyi Hilderyński Infułát Bruno, ktorego kiedy ona w osobie swoiey nawiedźiłá, záwołáł, *O! cœli Regina, quid est quod è sublimi ad me miserum venire dignata es?* O! Páni moia, Krolowá niebá, á iákżeś nielitowałá prácy, z wysokośći niebieskich, w progi moie mizerne zstąpić? na co N. P. Maryá, *ex animo lætor, quod mei memoria tanta celebritate peragitur*. Nic mi milszego, iáko źiemi służyć, ktora zwielką solennizacyą Imię moie obchodźi. Iákoż sąm Zbáwićiel nász Jezus Chrystus, Oddáł nas w opiekę tey Pártyzántce świętey, mowiąc w pieniách Salomonowych, *averte oculos tuos à me, quia ipsi me avolare fecerunt*; odwroć oczy twoie odemnie, bo dlá nich wyniosłem śię z źiemi do niebá. Coż szkodźiły oczy Máryi Chrystusowi, oczy Mátki kocháney, kochanemu Synowi? explikuie ten sens Christusow, pobożny GVILBERTUS, *averte à me, ad fratres & filios meos, non claudas illos, sed averte à me, transfer maternam pietatem, à me in meos propter ipsos avolavi à te in cælum, ut à me in meos transferres teneritudinem maternæ pietatis*. Odwroć oczy odemnie ále ich obroć do źiemiánow Bráći y Synow moich, tą miłośćią máćierzyń-

Apoc: 17. 1.

Maria è cœlo in terras propter t in auxiliū hominibus.

Chrō. Sax:

Cant: 6. 4.

Gvill: apud Delr.

Maria amorem quem habuit erga Filium, in nos cōvertit.

ćierzyńſką kocháy ich, ktoráś mnie iáko Mátka kocháłá. Pełni wolą Syná ſwego N. P Márya wſzyſtkie ſtaraniá ſwoie obráca do nas mizernych obywátelow doliny płáczu. Cieſzmy ſię że iuż nie *Iuno pro Græcis*, ále Márya *pro Chriſtianis* ſtawá przed máieſtatem Boſkim, utrzymuie ſpráwę naſzę, przed Trybunałem ſpráwiedliwośći Boſkiey. *Commenta* Poetow baią, że Iunony pokármem ták był zmocniony Herkules, iż lwy łámał, piekło záwoiował, Cerberá złámáwſzy; to báśnie, ále pytáć by ſię trzeba złotouſtego Doktorá Bernarda Swiętego, ktorego N. P. Maryá pierśią ſwoią karmiła, co tam zá nektar uczuł? iáką ſiłę wźiął, przećiwko nieprzyiáćiołowi duſznemu? lubo y z iego lekcyi dochodźić tego możemy. Ona godniey niż Debora, *quaſi mater nos erudit, quaſi Iudex præponit, quaſi fortis inſtituit*, iáko Matká ma o nás ſtáranie, iáko wielká Sędźina, dekretuie nas łaſkáwie, umacniá nas mężnie. Bądźże zawſze ná źiemiánow twoich łáſkáwá, Pártyzantko święta. Amen.

Maria nos lactat, ut fortes reddat.

Ná tęż Vroczyſtość Wniebowźięćiá N. P. MARYI.

Solicita es, & turbaris erga plurima
Luc: 10.



Rząta ſię ochoczá Goſpodyni Martha, P. M. żeby iák náygodniey przyięłá w domu ſwoim zácnego gośćiá, Pána JEZUSA; krząta ſię dźiś y Niebo, na wiazd, y koronácyą Krolowey, á Páni ſwoiey, N. P. MARYI,

MARYI. Stáwa w tryumfalnych ogniách Dwor niebieſki, ſnuią ſię świátła, ſnuią Hierarchie Anielſkie, ktorym ná melodyiney lutni przygráwa koronat Jſraelſki Dáwid, w rángu Swiętych Antenatow MARYI ſtánąwſzy, *Lætentur cæli, & exultet terra, commoveatur mare & plenitudo ejus.* Pſal: 95. 11. Cieſzćie ſię niebá, ſkáczcie okrągłe sfery, wyſkocz z centrum twego źiemio, pląſaycie morza, dziś dźień, dźiś Feſt wielki koronacyi Páni wſzyſtkiego ſtworzenia, *Dominæ mundi*, Krolowy nieba, MARYI. Budźi Izaiaſz záſpałą Jeruzalem żeby przybywała do pompy, widźieć dźiedźiczkę ſwoię iuż nie w Salomonowey, ále świáteł niebieſkich uwitey Koronie, *Surge, illuminare Hieruſalem!* Wſtąn! porwii ſię ze ſnu długiego expektácyi! otoć bláſk w oczy biie korony przeświętney, *in capite eius Corona Stellarum duodecim*, wſtań! porwii ſię ze ſnu Jeruzalem! otworzćie bramy niebieſkie, Xiążęta Herarchij Anielſkich! podnieśćie zwody wiecznośći zapadłe! *attollite portas Principes veſtras, & elevamini portæ æternales, introibit Regina virtutum & gloriæ*, oto iuż wieżdża Páni cnot, Krolowa chwały, MARYA na koronacyą ſwoię; á wieżdża, nie na ogniſtym woźie, iáko Eliaſz, *non in ferculo Salomonis*, nie w lektyce Salomona Purpurą wyſłaney *Aſcēſus ejus purpureus*, nie na barkach poddanych ſwoich, iáko Auguſt *in campū Martiū* był nieſiony, *funus Romæ magnificū*, ále na ramieniu Syna ſwoiego Dźiedźica Páńſtw niebieſkich Jezuſa Chryſtuſa; *quæ eſt iſta? quæ aſcēdit innixa ſuper dilectū ſuū!* bo ieżeli uczniō ſwoim tę Pan Jezus otuchę uczynił, że ich ſąm miáł w prowadzáć, *ad ſubſellia Regni cæleſtis*, ná krzesła w chwale wiekuiſtey dlá nich zgotowane,

Jſai. 60. 1.

Triumphus aſſūptæ in cælum Mariæ.

Apoc: 13. 1

Jnnixa Dilecto ſuo Filio pro curru triūphali aſcendit.

Cant: 8. 5.

Joan: 14. 3. *iterum veniam, & assumam vos*; ieżeli po Tarsillę, Swiętą panienkę sąm zstąpił y konwoiował ią do nieba, ktora obaczywszy w cimmerze swoim Paná, záwołáłá na ludźie, *recedite, Iesus venit*, JEZUS przyszedł pomnie, ustąpćie; dopieroż pospieszył Przenayświętszey Matce swoiey assystować? *non portabatur sicut Lazarus ab Angelis, sed brachijs dilecti sui*, mowi de Ponte. Nie na ręku Anielskich iáko Łazárz byłá niesiona, ále na ramionach ulubionego Syna swego, co tam za ápparencya? Ekwipaż? iáka assystencya *P*ani nieba była? chwáli litera Swięta wiazd do Jeruzalem Sabá, *Regina saba ingressa Ierusalem multo cum comitatu, cum divitiis multis.* Cień to do pompy N. P. MARYI; trzy Hierarchie Anielskie assystowáły Krolowey nászey, á komputu niemasz, iák wiele millionow w káżdey Hierarchii być mogło, cnot świętych niezliczone skárby, Panieński kleynot nieoszácowány, złoto na wybor miłośći Boskiey, dyamenty stateczności, szafiry modestyi, hiacynthy pokory, bogate Eparnie wstrzemięzliwośći, srebrne kredense kandoru, y innych bez miary dostatkow świątobliwośći wielki regestr, w pompie do wiázdu ná koronacyą Monarchini Niebá prezentowáły się. Woła z Maiestatu swego BOG wszechmogący, żeby bez odwłoki przystąpiłá do koronacyi, *Veni, veni, veni coronaberis*, Troistą koronę znaczy, potroyne záwołanie, Podź, będźiesz koronowana, spiesz, a nieomięszkánie spiesz. Jákoż Fráncisźká święta, widźiáłá w obiawieniu swoim, Krolową naszę niebieską, ná niższym od syná swego JEZUSA Chrystusa maiestaćie stoiącą, troistą koroną przybráną; ále to tam Iey były własne

Greg: l. 4. dial. c. 16.

Christus assistit Sanctis in cælum.

De Ponte l. 6. in Cât. Exhor: 21.

Mariæ assistunt Angeli põpâ magnâ.

3. Reg: 10. 2.

Virtutes, divitiæ Mariæ.

Cant: 4. 8.

Tribus coronis coronata Maria.

Bollandus. 4. Martij.

włáſne, *Corona Virginitatis, humilitatis, & Maternæ fæcunditatis*; Jnſzą niebo przygotowało na koronacyą, Krolowey ſwoiey; *de cubilibus leonum, de montibus pardorum, de capite Amana*, to ieſt, według expozycyi uczonego *de Ponte*, koronę *de coronis Regum*, z koron wſzyſtkich świáta tego Krolow, ktorych utrzymywa, co znaczą *cubilia leonum*; koronę zwyćięſką, po záwoiowanym piekle, co znaczy *caput Amana avis nocturna*. Koronę chwalebną, z pozyſkánych niebu grzeſznikow co znaczą *montes pardorum*; *cubilia leonum, montesq; pardorum ſunt maximi peccatores, qui eius interceſſione convertuntur*; mowi *de Ponte*. Skończona koronacya; Rzuca złotą monetę nâ świát hoyna Pani niebá N. P. MARYA. Jakiey impreſſyi: ta moneta? powiem, *Ad M. N. D. S.* Peccatores ſunt corona Mariæ.

Solicita es, & turbaris erga plurima. Luc: 10.

STary to zwyczay, P. M. ktorego dwory Xiążąt, Krolow, Monarchow zażywały, że przy obięćiu korony, pokazuiąc munificencyą ſwoię poddanſtwu, tudźież dla wieczney pamięći Jmion, złotą álbo ſrebrną nową monetę, z portretem, y imieniem ſwoim, rozrucáć między gmin kázali, co dotych czás ieſt *in praxi*, y żadney niepotrzebuie probácyi. Przećięż że rzecz oſobliwa, & *magni ominis* należy mi tu wſpomnieć pieniądz ieſzcze Veſpazyana Ceſarzá, ktory, kiedy fundamenta na Kośćioł naſz *Collegium* Piotrkowſkiego brano, wyrzucony był z źiemią; rzecz dźiwna, z kąd ſię, przed wielą wiekow bity pieniądz, u nas w Polſzcze ználazł? gdźie to ieſzcze y o Jmieniu Polſkim nieſſycháć było; dość że ieſt podźiś- Moneta nova ſpargitur in coronatione Prîcipum.

dźień u nas w Kośćiele Piotrkowſkim, na tym pieniądzu, przy obráźie Ceſarſkim, z drugiey ſtrony, taká ieſt inſkrypcya;

Principium, mediumq; Deus, colophona ſecūdet.

Niech BOG początek, y ſrzodek, y koniec panowania náſzego ſekunduie. Dobry prognoſtyk *noviſſimi in vinea Domini*, odbieramy przy tym pieniądzu, że BOG iako początkom Zakonu naſzego pobłogoſłáwił, ták *coronabit medium & finem*. Za protekcyą N. P. MARYI koronatki niebieſkiey, pod ktorey Imieniem Zakon náſz ufundowany. Dawnieyſzy ieſzcze ſrebrnik Chryſtuſowi Panu Pharyzeuſzowie prezentuią, ktory obaczywſzy Pan JEZUS, pyta ſię, *cuius eſt hæc imago?* czyi to portret? y iak mu odpowiedźiano że Ceſarſki, rzekł: *reddite ergo Cæſari, quæ ſunt Cæſaris*. Wiem, że iuż chcećie odemnie wiedźieć, P. M. co też za forma złotey monety, ktorą przy koronacyi Krolowey niebieſkiey N. P. MARYI, niebo na świat rzuca? co za impreſſyi? ktorego ſtępla? ſama ręka Boſká pracowała nad tą monetą; *fecit potentiam in brachio ſuo, & exaltavit humiles*. Dobył ſiły y władzy rámienia ſwego Pán, y proſtą maſſę źiemi, w nieoſzacowaney ceny monetę wyrobił; z ſłużebnicy ſwoiey, Krolową nieba wyſtawił; więc na iedney ſtronie tey złotey nowey monety, wyrażony ieſt portret Krolowey, N. P. MARYI, około portretu taki napis. *Ancilla Domini, Regina cælorum*. Służebnicá Páńſka, Krolowa niebá, ná drugiey ſtronie Perłowa koncha, koroną ſuto perłámi ozdobioną nakryta, z tym *dewizem ornor & orno*. Biorę, y daię ozdobę. Pierwſza inſkrypcya, uczy nas, przez iáki ſtopień? przez ia-

Moneta nova aurea Mariæ Reginæ cœlorum.

kie

kie *ſuffragium* poſtąpiłá N. P. MARYA, dotak wyſokiey godnośći? co ią z padołu źiemi wyniosło ná tron Korony niebieſkiey? co Pánią Nieba uczyniło? ow głos maleńki, głos uniżony, *Ecce Ancilla Domini*, oto iá ſłużebnica Pańſká, tákiego waloru był, że przeniknął niebo, obił ſię o maieſtát Boſki, zdewinkował BOGA, tak iż zaraz wokowaná ieſt ná Máćierzyńſtwo ſłowa Przedwiecznego, á zatym deklarowaná Krolową niebá, *Quæ enim maior humilitas?* mowi *Hugo Cardinalis*, *quã quod Mater Dei eligitur*, *&* *ipſa ſe Ancillam nominat? Hoc eſt luminare*, *quod minuitur in consũmatione*. Aczy możeſz być większa pokora? Tu ią Anioł Pańſki áwizuie, że má być Mátką Boſką, że Jey ſię niebo kłánia, że ſię BOG z Majeſtatu ſwego do żywota Iey Pánieńſkiego przenoſi, á oná, coby miáłá kazać ſłużyć ſobie światłom niebieſkim, tak iako Jozue ſługa ieden Moyżeſzow, *Moyſes & Ioſue Miniſter eius*, ſtáć przed ſobą kázał Xiążęćiu pierwſzemu Planetow ſłońcu, *ſta ſol contra Gabaon*, *ne movearis*; co by miałá pretendować Anielſkiey ſtraży, iáko należało ták wielkiey prerogatywy Páni, wiedząc, że tam iuż Aniołowie Pańſcy wźięli ten order, żeby iák Synowi Iey tak y oney ſamey aſſyſtowali, *Angelis ſuis mandavit de te*, *ut cuſtodiant te in omnibus viis tuis*; co miáłá dopomináć ſię apparencyi Krolewſkiey, iáko Matká Krolow Krola, Pánow Paná, *Dominus dominorum eſt & Rex Regum*, to ſię niewolnicą iedną, lichą ſłużebnicą piſze; *ecce Ancilla Domini*. Wpełni będąc miſtyczny Xiężyc MARYA, *Ave gratia plena*, nie ſzerzy, ále y owſzem umnieyſza światłá ſwego, *Luminare*, *quod minuitur in con-*

Humilitas Mariæ.

Hugo Card.

Maria nil imperiosè agit, etſi Reginam ſe & Matrẽ Dei novit.

Exod: 24. 13.

Joſ: 10. 12.

Apoc: 17. 14.

Ailgrin: in cap: 6. cát: *summatione*, do ktorego textu przydáie *Cardinalis Ailgrinus. Hic ordo verborum exprimit B, V. MARIAM, cum enim audiſſet promiſſam ſibi tãtam dignitatem, quod foret Mater Dei, ſeſe minuit, usq; ad ancillæ nomen*, nie tak ſię do pełni Xiężyca, iáko do pełney łáſki MARYI ſtoſuią te słowa, ktora słysząc o ták wielkiey godnośći swoiey, że miáłá być Bogarodźicą, wyćieńczyła ten honor, áż do podłey służebnicy. *Luminare in conſummatione minuitur.* Tomi to cnota, godna korony chwáły wiekuiſtey, widźieć ſię Panem,

Magnates decet humilitas. *awanſować* w dignitarſtwa, obfitować w doſtatki, fortuny, maiętnośći, á z tym wszyſtkim być uniżonym, nieprzenośić okiem mniey maiących, nie gardźić ubogim żebrakiem. *Luminare minuitur in conſummatione.* Być conſummatem w ſcyencyi czy ſzkolney czy duchowney, czy polity-

Humilitas ornat ſapientes. czney, á z ſokrateſem trzymać o ſobie, *hoc unũ ſcio, quod nihil ſciam*, zá co mu oraculum Delphickie, prym między Fiłozofámi przyznało; Ale bárdźiey od mądrośći Przedwieczney bierzmy miarę: *diſcite à me quia mitis ſum & humilis corde.* Mądrość Przedwieczná, tak ſię lekko waży, á wy konſumaći w niebo pluiećie? *poſuerunt os ſuum in cælo. Luminare in conſummatione minuitur.*

Tunc lucẽt ut ſtellæ magnates, cum ſe pulverem eſſe cogitant. Kiedy BOG wszechmogący Abrámowi reprezentuie zacność przyszłych iego potomkow, ktorzy świát cáły ośieść mieli, káże mu liczyć Gwiázdy, *ſuſpice cælum, & numera ſtellas, ſi potes, ſic erit ſemen*

Gen: 15. 5. *tuum*, wprzod zaś ſąm Pán BOG, rowna ich z prochem, *faciamq; ſemen tuum ſicut pulverem ter-*

Gen: 13. 16. *ræ*. Coż ma proch ziemi do świáteł Niebieskich? nayiáśnieyſze słońca, Jáśnieoświecone Xiężyce,

Jáśnie-

Jáśniewielmożni Márſowie, Przeświętni Merkuryuſzowie, wyiſkrzone dyamētami, złotemi párterrami, Iunony, pamiętayćie żeśćie proch, to iáśnieć beſpiecznie będźiećie. *Vis eſſe ſtella eſto pulvis, pulverem te conſidera & in ſtellam mutaberis* konkluduie uczony *de Caſtillo*. Jákoż Páńſká to cnota, przy honorze, przy doſtátkach być u ſiebie máłym, nie wielká ſummá że ſię chudeuſz iaki upokorzy, bo ſię niemá z czego pyſznić. *Deterius nihil eſt unquam, centone ſuperbo,*

Murice nil humili dignius eſſe poteſt.

De caſtillo illat. 142.

Nobilius humilitas elucet in magnatib⁹.

Ale podobno tak mię reſolwowáć będą Pánowie iáko Paw kiedyś ptakow. Wyſłáło ptaſtwo z legácyą do Páwiá, oznaymuiąc mu, że ſię to wſzyſtkim niepodobá, iż on roſtoczywſzy ſwoy ogon, w parágon ze ſłońcem idźie, dlá tego przykázuie mu cáły ptáſzy Seym, pod winą, áby więcey tych piorek nie prezentował, odpowiedźiał Paw, *me pennis ornavit Iupiter iſtis*, kto ſię kogo boi? Iowiſz mię tákſtroi. Tym ſpoſobem idą *pulli fortunæ*, w złote piora przybrani fortunáći; dáł mi Pán BOG fortunę, według niey żyć przy dobrey minie, przy gornym animuſzu powinienem. Já záś mowię *luminare minuitur in conſummatione* im ći dał BOG więkſze honory, fortuny, tym mnieyſzym być ći należy w oczach twoich. Dlá tego N. P. MARYA tak wyſoko do korony niebieſkiey poſtępuie, że przy tak zacnym tytule Mátki Boſkiey, ſłużebnicą ſię piſze *reſpexit humilitatem Ancillæ ſuæ*. Druga inſkrypcya *ornor & orno*, biorę y dáię ozdobę; co ſię referuie, do drugiego ſtopnia Krolewſkiey godnośći, y korony N. P. MARYI, á ten ieſt *fæcunda Virginitas*, ktorą ſymbolizuie Perłowa

Magnates ſecundū ſtatum genio majori utuntur.

Maria Cōcha.

łowá Konchá. Bo iako perłowa konchá, z samey tylko rosy niebieskiey koncypuie, ták N. P. MARYA, z Ducha Swiętego poczęłá, *concipies*, *spiritus Sanctus superveniet in te;* iáko Koncha.

Luc: 1. 1.

Turbida tempestas dum crebro dimicat igne,
Concipit in medijs nobile pignus aquis.

Cõchæ qualitates Mariæ seruiũt.

Przy grzmotach, y zachmurzonym niebie perłą oćiężeie, ták N. P. MARYA w zaćmięniu mocy Náywyższey Mátką się być uczułá, *& virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Jako koncha śliczney wewnątrz pięknośći, *intus formosa refulget,* tak N. P. MARYA bez zmazy naymnieyszey Panieńskiey niewinnośći, *& omnis gloria ejus filiæ regis ab intus.* W niepokalánym żywoćie swoim *Gemmæ cæli,* Synowi Bożemu, á Zbawićielowi nászemu, mieysce dałá. Dla tego ten Iey osobliwy tytuł w panegyryku swoim przypisuie Damascen Swięty, *Concha cælitus concipiens unionem Christum.* Perłowa maćica N. P. MARYA, z niebieskiey rosy, o ktorą Oycowie święći w otchłániu prośili, *rorate cæli desuper & nubes pluat justum*, poczęła, bez szacunku Perłę JEzusa Chrystusa. Tá piękność Konchy nászey niepokálaney Panny, zćiągnęła BOGA z niebá na źięmię, *Virginitas Deum de cælo detraxit*, ta wymogła na niebie Koronę, ktorą przy Wniebowźięćiu swoim ukoronowaná Krolowa násza, w tey tak się rozkochałá N. P. MARYA, iż gdyby Iey było dáno ná wolą, coby ráczey chćiáłá, czy zostáć się przy Pánieńtwie swoim, á niebyć Mátką Boską bez panieństwá? obráłáby była sobie, Pánieńską czystość, bez Máćierzyństwá: mowię to zdániem uczonego Diez: *si quis ab ea petisset vellet ne? potius Virgo esse, & non Mater Dei? an*

Psal: 44. 14

S. Joan Dã. ser: 1. de N.B.M.V.

Gemmam Christũ de rore cæli concepit.

Maria quãtũ æstimavit Virginitatem.

Diez. Cõ: 4. de Jncarn: Domin.

an verò Mater DEI esse, amissa Virginitate? responsuram fuisse, credo, illæsam se malle Virginitatem. Godny zaprawdę kleynot Korony Niebieskiey, tak delikatnie szácowaná piękność Panieńská! *intus formosa refulget.* J to iest że iáko koncha perłowa, *ornatur & ornat*, y bierze od perły swoię ozdobę, y daie perłę; tak N. P. MARYA, lubo wielkie z niebá ma zaszczyty, lubo bierze koronę niebieską Krolowá, ále niemnieyszy niebu zászczyt czyni, kiedy Pánieńską niewinnośćią swoią BOGA do przeczystych wnętrżnośći swoich zćiąga, żeby Dźiedźica Niebu urodźiła. Jey to ozdoba, panuiący w niebie Syn Boży wćielony: *Mater Christi Maria, coronavit eum diademate, quia humanitatem nostram ex ea assumpsit, quam super choros Angelorum extulit.* Korona Dźiedźiczna ktorą Chrystus Pan ukoronowany kroluie w niebie, Jest MARYA, z ktorey krwi, ludzką wźiął na się naturę, y wyniosł nad Anielskie Chory; więc wzáiem bierze Ona, od Chrystusa niebieską koronę: *Egredimini Filiæ Sion, videte Matrem in diademate, quo eam coronavit Filius.* Wynidźćie Cory Syońskie, Anielskie Hierarchie, obáczćie Krolową waszę w koronie, ktorą przyozdobił Mátkę swoię Syn. *Qualis erga filium Mater, talis erga Matrem Filius, vestit eum, & vestitur ab eo, vestit eum de substantia carnis suæ, vestitur ab illo gloria suæ Majestatis.* To to iest, co na złotey Iey monećie czytámy *ornor & orno*, y biorę y daię ozdobę. Biorę od Nieba koronę, alem dáłá niebu Dźiedźica ukoronowanego Dawidową Koroną. *Ornor & orno.* Coż będźie za cena nowey Monety Krolowey niebieskiey? niema ceny,

S. Gregor: in Cant.

Pæoleti Dō. quadrag:

ny, bo ieſt nieoſzacowana, ktorą BOGA ſobie zakupić możemy; záczym iáko BOG bez ceny, bo wſzyſtkie przechodźi ſkarby.

Tu mihi cuncta Deus, te ſine cuncta nihil.

Ták monetá, ktorą BOGA zakupić możemy, bez ceny. Iáwniey rzekę, cena bez ceny, tey monety ſą łáſki Boſkie, ktore przez przyczynę N. P. MARYI odbierámy, á przez nie y BOGA y niebo ſobie kupuiemy, więc iako łáſká Boſka niema ſzácunku, ták y moneta MARYI. Niechże hoynie, iák obfity deſcz ſpływa na nas złotá twoiá, Krolowá niebieſká, monetá, á znią łáſki Boſkie, przy ktorych wálorze do poſſeſſyi nieba przyść możemy, y oglądáć ćiebie, Koronátko niebieſká, kroluiącą na wieki z Bogiem, Amen.

Ná Vroczyſtość Wniebo-wźięćiá N. P. MARYI.

MARIA, quæ etiam ſedens.

Luc: 10. 39.



Uż Páni Nieba N. P. MARYA, thron ſwoy ośiádłá, *MARIA ſedens*; ná coż nąm więcey w niebo patrzeć? ná co okiem ſzlákowáć? *viam Aquilæ in aere?* Ják tá Przenayświętſzá Orlicá, á Krolowá nieba, wzbiłá ſię pod ſfery? iák Anielſkie pod ſtopy Iey miotáły ſię bárki? z iáką pompą przyimowało Ją niebo? iák Iey ogniſtá Lektyká záiachálá drogę, *Currus DEI decem millibus multiplex, millia lætantium.* Co potym ćiekáwą zrzenicą bramy niebieſkie otwárte na wiázd Páni ſwoiey luſtrowáć? *ut*

Mariæ in cælum pompa.

Pſal: 67. 17.

ut quid suspicamini mõtes coagulatos? kiedy iuż ná Maiestáćie Krolowá nieba śiedźi. *MARIA sedens* Jákoż śiedźieć samym to Panom, samym Krolom y Monarchom, służy, ten iest znak pánowaniá, znák władzy iednomocney. BOG wszechmogący samym sobą wszystek świát napełnia, y wszystkie *spatia imaginaria*, ktore się mogą nad świátem ználeść. *Quo à facie tua fugiam? si ascendero in cœlum tu illic es, si descendero in infernũ ades &c:* Wołá ukoronowany Prorok, gdźie się schowam przed tobą Pánie? poydę do niebá? ty tám iesteś, zstąpię do piekłá? y tám ćię náydę, wyniosę się zá morze? tam ćię przytomnego mieć będę; ná czymże ten, ktory *immensitate suâ* zastąpił niebo y źiemię, wysokośći y głębokośći, śiedźieć może? á przećię Jzaiász widźi go siedzącym, *Domine exercituum Deus Israel, qui sedes super Cherubim,* Panie ktory siedźisz ná Cherubinach; żeby był náleżyćie pokázał Paná, iż on iest, ktory woyskámi, y Krolestwámi trząsa, wystawiá go siedzącego, *Domine, qui sedes. ubi dixit Dominum, sedem majestatis ejus monstravit.* Dlatego y ow Pyszny Ambient Bostwa, od śiedzeniá zaczyna *Sedebo in monte testamenti.* A gdyby to postáć przed Panem, iáko y drudzy? *decies centena millia assistebant ei.* Nie, *sedebo,* śiedźieć będę, coż ztąd za konsequencya, *& ero similis Altissimo.* Panem będę, będę Naywyższemu rownym. Dosyć za Towarzysz z Pánem záśieść drugiemu, iuż rozumie że Pan, że mu rownego niemász.

De⁹ omnia se implet.

Psal: 138. 8.

Sedere est signum Imperij.

Jsai. 37. 16.

Jsai. 14. 13.

Dan: 7. 10.

Familiaritas magnatum elevat quosdam & inflat.

Ille licet miser est, mensas libare Deorum
Si licuit, pauper, jam volet esse DEUS.

Judex ſedendo judicat.

Ale iák to Lucyperowi nieuſzło, tak y káżdemu. Sam Pan ma *jus ſedendi*, ktory má *jus dominandi*. Z tey rácyi y Sędźia káżdy, że má *jus in reum*, ná zwierzchność, zaśiáda ná Sądy, *Iudicium ſedit, & libri aperti ſunt.* Zaczym to ſłowo *ſedens*, nic inſzego nieznaczy tylko pánowánie, krolowánie; *MARIA, quæ etiam ſedens*, N. P. MARYA Pani y Krolowá Nieba, bo iuż Májeſtat ſwoy, przy Maieſtaćie, Syná ſwego Chryſtuſa na trzy grádusy wyżſzym, *ſolâ Trinitate inferior*, ośiádła. Ale Ią Pſalmiſtá Páńſki ſtoiącą opiſuie, *Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato, circumdata varietate.* Stanęłá Krolowá naprawicy wſzyſtká we złoćie, mienione kolory w paludámenćie, Iey; bo na ten czás roſkázow Páńſkich ſłuchałá, *audi Filia & inclina aurem tuam*; należáło Iey ſtáć, dla rewerencyi Paná mowiącego; iáko y Stefan Swięty widźiał ſtoiącego Chryſtuſa, *ecce video cælos apertos, & Filium hominis ſtantem*, choćiaż iako Dźiedźic Nieba *ſedet ad dexteram DEI Patris*, na Prawicy Boſkiey śiedźi. *Paſchaſius* to piſzę na te ſłowá Pſalmiſty, iż iáko Chryſtus ták N. P. MARYA, ſtoią w ten czas, kiedy nám ſukkurs w potyczcze z nieprzyiáćielem duſznym dáć máią. *Sponſus in acie ſtat, debet ergo & ipſa armis ſuccincta viriliter dimicare.* W páraćie, iák do boiu ſtawá Chryſtus, ſtawá MARYA pośiłkuiąc náſze ſłabe śiły. To wtedy tylko ſtoi Krolowa Nieba MARYA, ále przy Wniebowźięćiu ſwoim, kiedy pierwſzą brałá poſſeſſyą śiedźiáłá, *MARIA ſedens.* Coż za tron? co zá Máieſtát tey Niebieſkiey Koronátki, ponieważ áni złota, áni Cedrow, ſpoſobney do tronu máteryi niemaſz

Dan:7. 10.

Chriſtus & Maria ſtant in cælo, ut nobis ſuccurrant.

S. Paſchaſi⁹

Sedet Maria ut Regina.

niemáſz w Niebie? dochodźić iá dziś będę tego
Ad M. N. D. Sanctificationem.

MARIA quæ etiam ſedens. Luc: 10.

POzwoliłem ſobie wiele, P. M. żem obiecał doyrzeć, co zá máteryá tronu Krolowy Niebieſkiey N. P. MARYI. A iákże przyſtąpić do niego? Ziemſkie Máieſtaty nie przyſtępne, *Difficiles aditus Regia quæq; tenet*, coż dopiero niebieſkie? Figura, tylko Tronu N. P. MARYI był, ow krzák cierniowy ogniſty, *Rubus ardens incombuſtus, intacta Mariæ Virginitas*, á zakazano Moyżeſzowi przyſtępowáć do niego *ne appropies huc*; á iák ſię nad Anielſkie chory wybić? iák zbliżyć do ſamego naiáśnieyſzego Máieſtatu Krolowey niebá? przećięż z rewelácyi Doktorow Swiętych wyczerpnąć zechcę, co zá Plan, y materya Tronu tego? Rzekłbym, że z kośći ſłoniowey wſzyſtek złotem przyobleczony, ták, iáko Salomon ſobie wyſtáwił, *fecit Rex Salomon thronum de ebore grandem, & veſtivit eum auro fulvo nimis?* Ale iáko kośći ſłoniowey, ták złota *materia corruptibilis*, zá czáſem w proch ſię rozſypuie, ſniedź ią zie, y zniſzczy á záś Tron MARYI nigdy nieſkáźitelny, tron wieczny: rzekłbym, że cedrowa tábulaturá tu mieyſce miáła, bo cedry ſą wieczne, żádney korrupcyi niepodlegáią; iákoż z cedrámi ſię komparuie u Ekklezyáſtyká Krolowá naſzá, *quaſi cedrus exaltata ſum,* Ale y te ieden raz połamią y pokruſzą pioruny, *confringet Dominus cedros Libani*, á Maieſtát MARYI wiekuiſty. Nic tu dyamenty, nic perſy, nic ſzafiry nieważą, ktorych na ozdobę tronow ſwoich Aſſyryiſcy, Perſcy, Jndyiſcy Pano-

Throni Prîcipum inacceſſibiles.

Nyſſen. de vita Moyſ. Exh.

Exod. 3. 5.

ThronusReginæ cælor: qualis.

3. Reg. 10. 18.

Eccli. 24. 17.

Pſal. 18. 5.

wie zażywáli, bo żádney komparácyi ńiemasz *corruptibilium, ad incorruptibilia*, rzeczy skázytelnych, do nieskazytelnych, korrupteli niepodległych, iáki iest tron Krolowy Niebieskiey N. P. Maryi. Coś tu od świáteł niebieskich być muśi, bo *cæli incorruptibiles*, świátła ich wiekuią. Jakoż upatruię iá tám osobliwe świátło, ktore zgodne być może do Maiestatu Krolowy nászey. Stworzywszy BOG wszechmogący niebo y źiemię, *in principio creavit DEUS Cælum & terram*, przed wszystkim inszym stworzeniem stworzył świátło, *dixitq; DEUS fiat lux, & facta est lux*. Nie było iescze słońca, áni Xiężyca, ále tylko to świátło oświecało źiemię, y dopiero z tego świátła, iáko *ex lucis materia prima*, wyprowádźił Pán BOG luminarze niebieskie, iáko iest zdánie Doktorow Swiętych, *Creavit DEUS lucem, Corpus scilicet luminosum aliquod, unde Sol & Luna, & reliqua sydera, creatrice virtute Dei producta sunt*. Pię-kny Oryginał świáteł, świátło. Piękne początki, piękna extrakcya, czy to fortuny, czy urodzeniá, czy żyćiá káżdego Dworu, y owszem każdego człowieká, kiedy są iásne, są świętne, bez ćieniá, bez umbry iákiey. *Facta est lux unde Sol, & Luna, & Sydera*. Piękná, kiedy w Antenatách nic się nie znáyduie *obscuri nominis*, kiedy w nábytey fortunie, niemász czym oka zaprószyć, bo nie z krzywdą ludzką nábyta, nie záćmią iey *centones pauperum*. Wydarty ostátni práwie grosz z pod serca ubogich ludźi, nie idźie *ex massa aurea*, ktorá ćiągnąc z chorągwią Panu Pułkownikowi, álbo ćiągnąc z dywizyą Panu Regimentárzowi przybyłá, álbo ráczey *coaluit* z płáczu mizernych rolnikow,

Thronus Mariæ lux Cælestis.

Gen. 1. 1.

Sylveira.

Optimi natales lucidi, qui nullam umbrā norunt.

nikow, nie ieſt *corruptibilis*, bo nie z żádnych korrupcyi Tribunálſkich *non ex ære alieno*, ále z wláſney pracy ſwoiey, z zasług Rzeczypoſpolitey pochodźi, y pierwſze bierze początki, *lux de luce*, iáko Zbáwićiel naſz y *Legislator* Chryſtus Pan potrzebuie po nas, *ſic luceat lux veſtra coram hominibus, ut videant opera veſtra bona.* Z pracy naſzey, z uczynkow náſzych káże nąm CHRYSTUS świećić, y iáśnieć, nie z cudzych złotych piorek. *Facta eſt lux, unde Sol & Luna, & Sydera.* Piękná kiedy w dźiećinnym záraz paná młodego, álbo panienki, wieku, nie maſz nic, coby nie świećiło poboznośćią, ſkromnośćią, unizonośćią; á piękniey ieſzcze, kiedy te młode świathá, idą z świateł bogoboynych Rodźicow, ktorzy záraz z pieluch edukácyą dobrą, Synaczkom Coreczkom ſwoim daią; nie ták, iáko tám Jeremiaſz ná Mátki Jerozolimſkie nárzeká, *Filia populi mei crudelis quaſi ſtruthio.* Na ktory text Grzegorz Swięty piſze: *Filiæ Ieruſalem, matres filiarum ſuarum, in educandis illis ſunt crudeles, quaſi ſtruthiones.* Ják Struſie okrutne mátki na corki, na ſynow ſwoich: czemuż iák Stuśie? Struś má ſkrzydłá, á wgorę lećić nie może, po źiemi ſię włoczy. Ták Mátki albo Oycowie, ktorzy tylko o zbiorách źiemſkich myślą, żeby ich iák náywięcey dźiátkom zoſtáwić, á niemyślą żeby ich z młodu w bogoboynośc, w cnoty święte, w obyczáie Chrześćiáńſkie wpráwić. *Facta eſt lux, unde Sol & Luna & Sydera.* Piękna, kiedy z Náiáśnieyſzych Jáśnieoświeconych, Jáśniewielmożnych, Wielmożnych Przodkow tákiż potomek záświeći, nie iáki *tenebrio*, ktory w prywátnych śćiánách záſklepiwſzy

E propria virtute, non ex alieno lucere debēt homines.

Educatio bona liberorum.

Hierem: 4. 3.

S. Gregor. h.

Filij ad lucem Parentum luceāt de ſuo.

wszy się, nie wynidźie *in publicam lucem*, nie tylko żeby miał co godnego *agere publicâ luce*. Kiedy z oryginálnego świátłá, wynikáią *Sydera*, świętne Planety, *non ignes fatui*, nie szálone gorączki, szálone ognie, podobne owym, ktore u pewnego Graffa Niemieckiego osobliwą, ále szkodliwą ućiechę skoiárzyły. Zebráło się nie máło młodych deboszow ná maszkárady, w ceraty, iáko zwyczáy, przybrani, ći kiedy po nocy rożne diwertymenta czynią z pochodniámi, tráfiło się, iż ieden drugiego ná pochodnią naráźił; Cerata, to iest, woskowány ow stroy, záraz w płomieniu stanął, palić się iák świecá począł deboszník; skoczą drudzy chcąc go rátowáć, zápomniawszy, że y oni w Ceratách, aż wszyscy ogniem ogarnieni; dopieroż widźieć było szalone ognie, *ignes fatuos*; ten w rynsztoku, támten w studni chce się ugaśić, á dármo, wielu się ná śmierć popáliło, inni poparzeni przyleżeć owey swywoli muśieli. Nie iest to *lux unde Sol & Luna & Sydera*, táká Pánow młodych zabawá; co się iednák często przytráfiá.

Quidā lucent ut fatui ignes.

Larvati juvenes igne puniti.

Filij degenerant à Parentibus.

Ætas parentum pejor Avis tulit
Nos nequiores, mox daturos
Progeniem vitiosiorem.

Dźiád był zacny Minister Rzeczy-pospolitey, był świątobliwy, Pán Oćiec iuż nietak, Pan Syn niecnotá, iego Sukcessor gorszy. Częśćiey w gniazdźie Koronnego Orłá znaydzie śie odrodny iáki puchacz, niżeli Orźeł młody. Częśćiey z gniázda Rodowitego Iástrzębiá, álbo Korwiná, wyleći wrobel iáki, niżeli Jástrząb, niżeli Kruk, częśćiey od Mężnego Płomieńczyká, obáczysz tchorzá álbo za-

bo záiąca pochodzącego, ogniſtego Lwá. Hekubie kiedy Paryſem oćiężáła, śniło ſię, iákoby pochodnią urodźiłá. Za dobry to ſobie prognoſtyk bráłá Hekuba, że iey Paryſek miáł być *Sidus Patriæ* luminarzem Domu Krolewſkiego, świátłem cáłey Azyi. Hektor choć ſtárſzy, y odważnieyſzy zanic, zánic brát drugi Alexander, Páryſek pieſzczoty Mátki ná coż wyſzło Hekubie? oto ow pieſzczoſzek, co miáł być świátłem oyczyzny, ſtáł ſię głownią iſkrzącą, zapálił Troię. Nie ieſt to *Lux unde Sol & Luna & Sydera.* Lepiey ſię pokazáł *Scipio Africanus* zácnych Scipionow zacny wnuk, o ktorym piſze Valerius, *Delapſa cœlo ſydera hominibus ſi ſe offerant, venerationis ampliùs non recipient.* Tákiey powági nietylko u ſwoich, ále y u nieprzyiáćioł był Scypio, że gdyby świátło iákie Niebieſkie ná źiemi ſię pokázało, większey by mu rewerencyi ludźie nieczynili, iák iemu, áto dlá powagi, dlá męſtwa iego. *Facta eſt lux unde Sol & Luna.* Uczony *Albertus Magnus* świátłość tę, ktora byłá oryginałem świáteł wſzyſtkich niebieſkich, nazywá *nubeculam lucidam*, że to był obłoczek iáſny, niewielki. Miły Boże! z ták máłego obłoczku, ták wielkie Luminarze niebá, Słońce, Xiężyc, Plánety, y inne świátła wyniknęły? bywá to częſto, że z prywatnych progow, ále iáſnych bogoboyności, wychowániá dobrego, ubogo, iednákże chędogo trzymaiące ſię, iáko *è nubecula lucida*, wychodzą pierwſze w Oyczyźnie luminarze, *ſoles inter purpurata ſydera*, iáśnieią w honorách, w reſpekćie Páńſkim, *velut inter ignes luna minores*, iuż rowno z Márſem przy buławie świecą, iuż rowno z Merkuryuſzem w Senaćie mowią. *Nubecula lucida unde Sol & Luna & ſydera.* Bywá to, że

Hecuba gravis Paride, facem ſe parere ſomniat.

Homerus in Iliad.

Scipio ut ſydus adoratur. Valer: Max: Lib: 2. de Majeſtat.

Albert: Magnus.

Parvi ſed virtute decori natales illuſtrāt filios.

owe *nubeculæ parvæ*, ow młodźieniáſzek, owá pánienka, ktore ſię zdádzą, że ſię odrodźili od ludźi, dlá tego ná wzgárdźie u ludźi; ow ubogi chłopek ubogi żebráczek, ktory pod płotem leży, ále ſerce iego z Bogiem złączone ná wyſokośći, iáśnieią świątobliwośćią między Cherubinami, Seráfinami, *Nubecula unde Sol & Luna* To pewnie to świátło oryginalne, ten obłoczek iaſny, będźie zgodny do tronu Krolowy Niebá N. P. MARYI? Iakoż y ſam Dźiedźić Niebá Zbáwićiel náſz JEZUS Chryſtus ná tákowym maieſtáćie ſiedzący prezentuie ſię Jánowi Apokalyptycznemu, *& vidi, & ecce nubem candidam, & ſuper nubem ſedentem ſimilem filio hominis, habentem in capite ſuo coronam auream.* Widźiáłem na iáſnym obłoku ſiedzącego w złotey koronie Syná Bożego, Dawid tákże upatrzył w duchu, że ſobie BOG wſzechmogący zákłádał máieſtat na obłoku, *qui ponis nubem aſcenſum tuum*; á zá tym y Krolowy Niebieſkiey N. P. MARYI, nie inſzy tron być może zgodnieyſzy, iáko ten iáſny obłoczek, *Nubecula lucida*; Coś iednák oſobliwego: ieſzcze ſubtelnym konceptem ſwoim, pokázuie nám w tym iáſnym obłoczku, pomięniony *Albertus Magnus*, że on nie ieſt z materyi zwyczayney świáteł niebieſkich, ále coś nád to. *In prima die facta eſt nubecula lucida, de qua poſtea fáctus eſt Sol: quæ autem nubecula, materia corporis ſolaris, niſi B. V. Mater, eſt materia corporis Chriſti.* Obłoczek ten iáſny coż ieſt inſzego tylko doſtoyność przy Máćierzyńſtwie Panieńſká N.P. MARYI z ktorey Słońce ſpráwiedliwośći IEZUS Chryſtus wyniká. Tá to ieſt materya tronu Krolowy Niebá N. P. MARYI, Jey iáſne bo bez żádney mákuły, bez żádnego zaćmienia

Mariæ Tronus nubecula lucida.

Apoc: 14. 14

Pſal: 103. 3.

Virginitas fæcũda Mariæ eſt nubes lucida, & tronus Mariæ.

niá przy nienaruszonym Pánieństwie Máćierzyństwo; To Koronatce Przenayświętszey wystáwiło, y ugruntowało máiestat w Niebie, to ią Krolową Nieba uczyniło. *Qualis erga filium Mater, talis erga Matrem Filius*, miodopłynny Doktor pisze, *vestis eum, & vestiris ab eo, vestis eum de substantia carnis tuæ, vestit ille te gloriâ suæ majestatis, vestis Solem nube, & sole ipsa vestiris.* Táką się Mátka Synowi stawiłá, takim Syn Mátce; Mátka przyoblekłá substancyą ćiáła swego Syná, Syn Matkę przyozdobił chwałą Máiestatu swego, ona obłok iásny mąteryą słońcu podałá, słońce iásnośćią swoią Matkę okryło; to iest, zá kroplę krwi, ktorą podałá przy wćieleniu Boskim, *in materiam carnis Christi*, odbiera Koronę Purpuratká niebieská, ośiáda tron większey niż Słońce iásnośći, większey mowię, niż Słońce iásnośći, lubo Psálmistá Pański, ze Słońcem go komparuie, *thronus ejus sicut sol*; bo Słońce pewnymi czásy *patitur Ecclypsim*, miewá swoie záćmieniá, Słonce ládá chmura záćmi, á Tron Krolowy naszey ufundowany *in nubecula lucida* niezmazanego przy Maćierzyństwie Panieństwa, naymnieyszego záćmieniá, y przy poczęćiu swoim, y przy Maćierzyństwie Syna Bożego nieznа.

Bernard: hom: sup. missam & adcit. Paleo letti. Dom. quadr.

Psal: 88. 38.

Ista licet solis, lunæq; refulget ad instar,
Non tamen ecclipsym Lux radiosa feret.

Pięknie na to mieysce *Vincentius Ferrerius. Dixit Deus fiat lux, ecce est Conceptio B. V. M. & facta est lux, ecce Sanctificatio B. V. M.* Zawsze ten Obłok iásny, zawsze świętny. Ráczey z tymże Psalmistą Pańskim, Tron Krolowy naszey, do dni niebieskich przyrownąm. *Thronus ejus sicut dies cæli.* Pytá się Ambroży y Augustyn Swięty, czemu

Psal: 88. 30.

do dni niebieskich, nie do ziemskich Tron Krolowy Niebieskiey podobny? Dni ziemskie kompánią prowadzą z nocnemi ćiemnośćiámi, *factum est vespere & mane dies unus*, poranek y wieczor dźien ieden, dni niebieskie dálekie od nocy, od ćiemnośći; bo noc nie záśięgá do nieba, ktora to tylko iest *umbra terræ*, ćień od źiemi, y dáley niezaśięże tylko iáko ćień zańdźie *à globo terræ*, ktory śię kończy *sub concavo Lunæ*, nád sferą záś Xiężyca, ustáwiczny dźień, bez wieczorá, bez poranku. Więc Tron Krolowy niebieskiey, iest iáko dni niebieskie, bez naymnieyszey umbry, bo Iey niepokaláne przy Maćierzyństwie Pánieństwo, bez mákuły. Na tym Tronie wynieśioná nád Anielskie Hierarchie N. P. MARYA, ná tym panuie Koronatká Niebieska. Do tego Tronu y my z supplikámi naszymi ućiekaymy śię, Páństwo moie, o ktorym *Thomas de villa nova*, pisze *apud Mariam Angelus gloriam, justus gratiam, peccator veniam, mæstus lætitiã, captivus indulgentiam, quærat, & inveniet.* U Twego łáskáwego Máiestatu N.P. MARYA, niemasz tego, coby nieználast łáski iakiey osobliwey, Szuká Anioł chwáły wiekuistey? znaydźie ią. Szuká sprawiedliwy łáski? pozyská ią, szuká mizerny grzesznik pardonu! ma go. Szuka zasmucony poćiechy? rozwesolonym śię znáyduie. Szuká więźień wolnośći? uwolniony będźie. *Si volueris liber sum, si nolueris non sum*, Ty Páni, y Krolowá niebá, kiedy zechcesz wolny będę od surowego Dekretu Boskiego, kiedy nie zechcesz, pod miecz sprawiedliwośći Boskiey iść muszę. Chćieyże, chćiey łáskawá Páni Niebá, żebyśmy wszyscy Imię twoie wielbiący, Boską chwałę, y Twoię wiecznie oglądáć mogli. Amen.

Gen. 1. 5.

Mariæ tronus ut dies cæli, noctē non novit.

Thom. de villa nova.

Maria Tronus refugii omnibus.

Ná

Ná Vroczystość N. P. MARYI Bolesney Matki.

Stabant juxta Crucem Iesu, Mater ejus, & Soror ejus Maria Cleophæ, Maria Magdalenæ. Joan. 19. 25.



A Coż po tobie przy krzyżu Jezusowym, Pani żálu, Bolesna Mátko N.P. MARyA? czy nielepiey zámknąć się było w ryteratce swoiey na ustroniu, ániżeli pátrzeć ná Tyrannią Synagogi Zydowskiey? ná mękę okrutną Syna twego iednorodzonego? Minus tangunt mala quæ nõ videntur.

Pessima sit quamvis, quæ nos fortuna lacessit,
Extra oculos cùm sit, cor gravat illa minus.

Nie ták się żál sili, gdy oko nie kwili. Noego sam Pan BOG zámknął w Arce, *inclusit eum Dominus deforis*, żeby niewidźiał zguby świátá, nie pátrzał ná bráći y przyiáćioł swoich tonących; Gen. 7.16. Iudith słysząc że iuż Assyryiskie woyska pod mury podpadáły, *ingressa est oratorium suum*, żeby pomyśliła; iáko przyszłey ruinie Oyczyzny zabiec. Iudith. 7.1. *Iulius Cæsar* płászczem głowę okrył, żeby niewidźiał dobytych na śmierć swoię puinałow. Iakoż *prima oculorum acies, quâ vincimur*, pierwsze iest oko ktore serce ráni, álbo cále tráći. Aty Bolesna Matko oka z Krzyżá niespuśćisz? *stabat juxta Crucem Iesu, Mater ejus.* Coż tam obaczysz? ieżeli nie same Sztylety, nie miecze, serce twoie przebiiaiące? Nági ná Krzyżu JEZUS, nie godźić się go okryć, pragnie JEZUS nie godźić się go nápoić, zwieszá głowę Maxima afflictio Matris quod nullum officiũ maternæ charitatis præstare potuerit filio.

 z Krzy-

z Krzyzá Jezus, niegodźić ſię iey popráwić, umierá, niegodźić ſię iedynákowi twemu dáć *ultimum oſculum*, niegodźi oczu záwrzeć, ázáż to nie puinały przenikaiące ſerce Máćierzyńſkie? Ow *ſpecioſus formâ præ filiis hominum*, niema podobieńſtwa do człowieká, *non eſt ſpecies ejus neq; decor*; ow ktoregoś ty dźiedźiczną przyozdobiła Koroną, cierniowe kolce dźwigá ná ſkroniách Krolewſkich, ow ktoregoś ty tak delikátnie w *Pánieńſkim* nosiłá żywoćie, *cautè ferebas, ne perderes*, roſpięty wiśi na Krzyżu, á nie ſą to miecze duſzę przeráżaiące! *Tuam ipſius animam pertranſivit gladius doloris*. Pierwey ſerce twoie zraniły, niż ręce y nogi Chryſtuſowe, oſtre gwozdźie, pierwey w ſercu twoim, niż w boku Chryſtuſowym włocznia ſię oparła. o! iák wiele ſztyletow zmierza do Serca Máćierzyńſkiego? áty przećię boleiąca Mátko przy Krzyżu? Do Krzyża Jezusowego, ſame ſię biorą Marye. *Stabant iuxta Crucem Ieſu, Maria Mater ejus, Maria Cleophæ, Maria Magdalenæ*. Kiedy konkuruią o krzeſła Uczniowie Pańſcy, *dic ut hi duo ſedeant*, procz tych dwuch bráći, dźieſiąći ich ſię liczy *& audientes decem indignati ſunt*. Kiedy na gorze Thabor w chwále ſwoiey Niebieſkiey prezentuie ſię Jezus, *trãsfiguratus eſt ante eos*, procz Moyżeſza y Eliaſza, trzech Uczniow áſſyſtuią Panu, *bonum nos hîc eſſe*; iákże do Krzyżá, niemaſz tylko ſame Marye. *In gloria habet ſocios, in Paſſione omnes eum declinant*. Kiedy wakanſe rozdaie, kiedy iako Pan Nieba w świętnych ſzatách iáśnieie, kiedy głos Boſki Synem ſwoim go publikuie, *hic eſt Filius meus dilectus*, nie truduo o przyiáćioł, o aſſyſtencyą, kiedy záś ná Krzyżu záwieſzony pragnie

Pſal: 44. 3.
Iſai. 53. 3.
Quod cruciatus Chriſti, tot gladii animam Mariæ perimentes.
Luc: 2. 35.
Matth. 20.
Multi gloriæ ſocij, pauci paſſionis
Sylveira c. 10. in Matt. 18.

gnie, mdleie, umiera, kiedy twarz iáſną Pańſką w ſiny lazur, w lice wybladłe iák náylíſzſzy mizerak mieni, *vidimus eum & non erat aſpectus*, iáki taki w rozſypkę *unus quisq; in viam ſuam declinavit*. Iáki taki w ſwą, ſame tylko Marye zoſtawaią. *Sanctæ mulieres amaverunt Chriſtum in proſperis & adverſis, in vita, morte & poſt mortem.* Práwda że ſię tam znaydował y Jan Swięty; teńteż tylko z Maryą Krzyża Jezuſowego pilnuie! á ieſt w tym wielkie *arcanum* Ján z Hebrayſkiego tłumaczy ſię łaſka, y Marya także, gdźie Krzyż Chryſtuſow, tam Marya, tam łáſká Boſka. To dźiś wywiodę. *Stabant uxta Crucem Ieſu Mater ejus &c.* Iſai. 58. 2. 6. Sanctæ mulieres fideliores Chriſto Iacob Marchant. Dő. Paſch.

A gdźieſz ſzukać lepiey Boleſney Matki? Páńſtwo moie, gdźie ią nayprędzey z naleść? ieżeli nie przy Krzyżu Jezusowym? ieżeli nie przy Boku otwartym *Regis Dolorum*, ćierpliwośći Pana, ukrzyżowanego Chryſtuſa? Pragnieſz Kátoliku N. P. MARYI, w potrzebách twoich, pomocy? żądaſz w upadku twoim Iey protekcyi? chceſz być w záſmuceniu poćieſzony? w dolegliwośći iákiey podźwigniony? wzdychaſz pod iárzmem grzechu, Iey łáſki? między ſidłami ſzatańſkiemi, ratunku MARYI potrzebuieſz, wynieſże ſię czymprędzey ſercem y myślą twoią do Krzyża JEZUSOWEGO, tám naydźieſz Protektorkę, Poćieſzyćielkę, Tutorkę, Matkę twoię, Boleſną Matkę Chryſtuſową N. P. MARYĄ, bo ona affektem Maćierzyńſkim weſpoł z Chryſtuſem ukrzyżowaná, ona kompaſſyą do krzyżá iáko gwozdźiámi, przynitowaná, Ona Sercem boleiącym tchwi uſtawicznie w ſercu otwartym Ukrzyżowanego IEZUSA, ták iakoby na Krzyż byłá przybitá, *o! dulciſſima Mater noſtra! etiam in amaritudine* Maria ſemper ad Crucem Ieſu invenitur. Maria concrucifixa Chriſto affectu.

S. Laurent. Iustian. l. de triumph. Christ. agone.

cordis tui; ubi stas? numquid juxta Crucem Iesu? imo in Cruce es. sed hoc differt, quia Filius in corpore, tu in corde crucifigeris. Mowi Wenecki Pátriárchá *Laurentius Iustinian.* Gdźieżeś iest? gdźie ćię ználeść? y w gorzkośćiách twoich nayſłodſza Mátko naſza, N. P. MARYA! Pewnie pod Krzyżem? y owſzem na Krzyżu; tam ćię miłość Maćierzyńſká przykowáłá; w tym tylko rożnica, że Syn twoy ćiáłem do Krzyżá przybity, ty Sercem, wſzyſtkie męki, ktore on na ćiele poniosł, ty ponośiſz ná Sercu; A zatym nigdźie Ukrzyżowanego JEZUSA nienáleść, tylko w Sercu MARYI, nigdźie MARYI tylko ná Krzyżu IEZUSOWYM. Tenże Pátryarcha piſze iż we

S. Laurent. Iustinian. ibid.

Speculum Cosmi Hetruriæ Ducis admirádum.

Florencyi, w ſkarbcu Xiążąt Florenckich má ſię znaydować zwierćiadło, oſobliwego kunſztu, á práwie cud ręki ludzkiey, ktorego zażywáł Coſmus Xiążę wielkie Hetruryiſkie, to reprezentuie żywy portret pomienionego Xiążęćiá, ták iakoby przytomny w nim ſię przeglądał; podobnego coś do zwierzćiádłá Salomonowego, ktore między inſzemi upominkámi Krolewſkiemi odebráłá Krolowa Sa-

3. Reg: 13.

ba, *Rex Salomon dedit Reginæ Saba omnia quæ voluit, & petivit ab eo, exceptis his, quæ ultro obtulerat ei, munere regio,* w tych oſtátnich słowách, *quæ ultro obtulerat munere regio,* upominek ten, *raritatis magnæ* według niektorych Doktorow, nie inſzy

Simile fuit Salomonis datũ Reginæ Saba.

miáł być, tylko zwierzćiadło, ták miſternie adaptowane, że kiedy w niem Krolowa Saba przeglądać ſię chćiáłá, nie ſiebie, ále Salomona w nim twarz oglądała. Serce Matki Boleſney coż inſzego ieſt? ieżeli nie to Zwierćiádło Salomoná? w ktorym zawſze Obraz Ukrzyżowanego IEZUSA widźieć możemy; y owſzem ſamá N. P. MARYA w Sercu ſwoim

im ſię widźieć, nie ſiebie, ále Syna ſwego umęczonego widźi. *MARIA longè mirábilius ſpeculum eſt, quod viventem, morientem, & demum mortuum refert Chriſtum Filium, ejusq; bonitatis imaginem repræſentat*, do przytoczoney hiſtoryi *Laurentius Iuſtinianus* w konkluzyi przydaie. Dáleko cudu więkſzego, niżeli Xiążęćia Florenckiego, niżeli Sałomona filogran, ieſt Boleſna Mátká MARYA, ktora w ſobie oſobę żyiącego y umieraiącego Syna, obraz dobroći Iego, wiecznymi czáſy reprezentuie. Zacne Dámy nie życzę wąm po Francuſkich Butykach, po Cudzoźiemſkich kramach ſzukáć Zwierćiádeł, ktore tylko pochlebiaią urodźie waſzey, niepokazuią prawdy, Maria eſt ſpeculũ repræſentans Chriſtum Crucifixum.

Nunquam ſincerum detegit ora vitrum.
Taią zakáły zdradne krzyſztały.

Prawdźiwſze máćie Zwierćiádło w Sercu Boleſney Mátki, w ktorym wſzyſtkie makuły wáſze widźieć możećie, bo tám obáczyćie JEZUSA, ktory za te mákuły, za grzechy na Krzyżu umarł. Tam w obnáżonym JEZUŚIE przypatrzyćie ſię zbytkom wáſzey alamody, wáſzym frontonom, waſzym gorſzom, waſzym bryzom, angazom, parterrom; *ornata es auro & argẽto, & veſtita es byſſo, & multicoloribus & fornicata es in eis*; za co Pán IEzus krwią ſię włáſną u pręgierzá oblewá. Obaćzyćie w ſpalonym ięzyku prágnącego Chryſtuſa, wáſze delikatne guſty, wymyslne ſpecyáły, perłowe kontuzy, ktorych nąm Doktor Narodow Paweł Swięty broni, *carnis curam ne feceris in deſideriis*. Za co Pan IEzus oſycha y prágnie na Krzyżu. Obáczyćie w twardym Krzyżu Chryſtuſowym, ná ktorym on ſpoczywá, y umierá, wáſze miękkie kwápy, łábędźie puchy, wſzczeſne

Probæ mulieres pro ſpeculo, corde Mariæ dolorosæ utantur.

Ezech: 16. 13.

Rom: 13. 13

In vulneribus Chriſti ſuos videre poſſũt defectus

Cant. 7. 6. bety, wáſze delicye, wáſze roſkoſzy, *quam pulchra es. & decora chariſſima in deliciis.* Obáczyćie w Sercu Jezusowym włocznią przebitym, ſerca waſzego zákázane pleizyry, pożądánia cudzego dobrá; chćiwośći, ámbicye, *de corde exeunt cogitationes malæ, homicidia, adulteria, &c.* Obáczyćie w ránách ręku Chryſtuſowych wáſze zdźierſtwá, łákome zbiory. W ranách Nog, *iniquitatem calcanei*, wáſze ułomnośći, upádki rożne, wáſze śćieſzki, ná ktorych nie ráz ſię noga pośliznęłá. Azáſz może ludzká ręká práwdźiwſzy krzyſztáł wyſtawić? iáko ieſt Zwierćiádło Sercá Boleſney Mátki, *MARIA mirabilius ſpeculum eſt, quod mortuum refert Chriſtum Filium, ejusq; bonitatis eſt imago.* Skliione wieczną Sympathyą Serce Boleſney Matki, z Sercem włocznią otwártym Jezusowym, przekopiowane wſzyſtkie Iego Rány, wránnym miłośćią Maćierzyńſką Maryi Sercu, ták iż iáko w Ukrzyżowanym Jezuśie záwſze affektem zátopioną ználeść możemy Boleſną Mátkę, ták w Iey gorzkośći pełnym Sercu oglądáć Ukrzyżowánego Jezusa; kto łáſki, kto protekcyi Maryi ſzuká, niegdźie indźiey, iáko przy Krzyżu álbo ná Krzyżu Chryſtuſowym; kto łáſki Chryſtuſowey, łáſki Boſkiey, kto krwi Chryſtuſowey ná obmyćie grzechow ſwoich, záſług gorzkiey Iego męki ná ſatisfakcye zá obrázę Máieſtatu Boſkiego ſzuká, w Sercu Boleſney Mátki znaydźie, ktore, iáko męki Chryſtuſowey, ták łáſk Iego Boſkich ieſt ſkárbem, *Theſaurus pretij redemptionis; cor dolorum MARIÆ.* Iákoż ona ſamá nas áwizuie o tym w pieniách Sálomonowych: *Faſciculus Myrrhæ dilectus meus mihi, inter ubera mea commorabitur?* Snopek Myrrhy ulubiony moy przy pierśi moiey zábáwá iego, tám prze-

Matth: 15. 19.

Maria Theſaurus gratiarum.

Cant: 1. 17.

przemięſzká. Ale coż ma gorzká Myrrha, do ſłod-kiego pierſi pokarmu? co Aloes do nektáru? pio-łun do cukru? *faſciculus Myrrhæ, inter ubera.* No-emi czuiąc gorzkość ſerca, odpowiáda, wſzelkiey ſłodyczy y ozdobie, *nolite me vocare Noemi, ideſt, pulchram, ſed vocate me mara, id eſt amaram, quia amaritudine valde replevit me omnipotens.* Nie zo-wćie mię więcey piekną, y ozdobną, bo gorzkośćią nápełnił mię Pan wſzechmocny; Ráchel zapłákáná po Synach ſwoich zgubie wieczną ná ſiebie żáło-bę bierze, ták, że kwituie świát ze wſzyſtkich konſolacyi, y poćiech; *Rachel plorans Filios ſuos, & noluit conſolari*; A tu Myrrhá zgádza ſię z ſłod-kiem pokármem pierśi? *faſciculus Myrrhæ inter u-bera.* Snopek Myrrhy ieſt ukrzyżowany IEzus, kto-rego do pierśi ſwoich ſłodyczy pełnych Mátka Bo-leſna przyćiſká, kiedy ſobie ſmakuie, w mękách Sy-ná ſwego, dla odkupu duſz ludzkich z niewoli ſzá-táńſkiey podiętych, iáko *Simon Caſſiodorus* twierdźi, *lætabatur dolens, & lætabunda dolebat, quod offere-batur ſacrificium veſpertinum in ſalvationem ſui, & redemptionem omnium gentium.* Przy żálach y gorz-kośćiach ſwoich máćierzyńſkich, ſłodyczą y weſoło-śćią napełniona byłá N. P. MARYA, widząc, że o-fiárę z ſiebie Syn Iey iedynie ukochany czynił dla zbáwienia ſwego, y ná okupienie wſzyſtkich náro-dow, zápłáćił *pretio ſangvinis* ſpráwiedliwośći Bo-ſkiey naſze winy. Toż y uczony Theodoretus trzy-má, iż ná znák, iáko krzyż y śmierć IEzuśA ſłod-ká MARYI, ſłodká świátu cáłemu byłá, ſkłá-dá ten faſcykuł myrrhy przy pierśi ſwoiey Mátka Boleſná, á zátym ſkłáda y w ſercu, ktore we ſrzodku pierśi rezyduie. *Myrrha Chriſti mortem, & quæ in-*

Memoria paſſionis Chriſti Mariæ dulcis.

Ruth. 1.20.

Dolores me gni ſine ſolatio.

Matth: 2. 18 Jerm: 31. 15

Mariæ ipſi dolores ſunt ſolatio.

Simon Caſſ: de geſt. D. I. 2. c. 2. 7.

B. Theodoretus.

Fff 2 *de ad*

de ad ſponſam pervenit indicat ſuavitatem, inter ubera mea commorabitur. hoc eſt, in corde, quod inter ubera ſitum eſt. Anielſki Doktor Thomáſz Swięty *de Aquino*, na ten text komętuiąc, w pierśiách Oblubienicy Niebieſkiey, nektár łáſk Boſkich zákryty upatruie: *Ubera ſunt, ipſa gratia qua ſalvamur*; Iuż teraz dochodzę, czemu Boleſna Mátká ten faſcykuł Myrrhy do słodkich, pierśi ſwoich bierze: depozytuie w Sercu ſwoim mękę y śmierć Ukrzyżowánego Iezusa, żeby tych ktorzy Krzyż Chryſtuſow kochaią, ktorzy częſtą kontemplacyą w ránach Iego ſię zátapiáią, pokarmem łáſk Niebieſkich tuczyła, y gorzkośći męki Chryſtuſowey nimi słodźiłá, bo z ſobą Ukrzyżowány Iezus, oddáł iey ſzafunek łáſk krwią Iego przenaydrożſzą, zákupionych, krwáwym potem záprácowánych. Czegoż nąm więcey trzebá? do Krzyżá Chryſtuſowego! Katolicy, do Krzyżá Chryſtuſowego; tám znáydźiećie Maryą, y owſzem w Sercu Maryi, znaydźiećie Jezusa Ukrzyżowánego, znaydźiećie *gratiam ſanctificantem*, łáſkę zbáwieniá wiekuiſtego, *inter ubera Mariæ.* W iedney kompánij máćie Ukrzyżowánego Jezusa, Boleſną Mátkę, y łáſkę Boſką uſpráwiedliwiáiącą *Ubera ſunt, ipſa gratia, quâ ſalvamur. Faſciculus Myrrhæ inter ubera commorabitur.* To mi oſobliwą konſideracyą czyni, czemu Oblubienica Ducha Swiętego, niekontentuie ſię iedną rozgą Myrrhy? ále cáłą wiązáń, cáły ſnop Myrrhy bierze w komparacyą ulubionego ſwego? ktorá w iednym gronie winnym doſyć go miáłá, *botrus Cypri dilectus meus*; ieżeli Myrrhę chćiáłá mieć zá *Symbolum* ćierpliwośći y mąk iego, to na iednym drzewku Myrrhy doſyć było, iáko doſyć było gołębicy iednę roſzczkę

S. Thom: Aqui: in Cát: 1

Myrrha Paſſionis inter ubera gratiarum ponitur.

Proba anima unico ſolatio contenta eſt, ſed multas Cruces amat.

roſzczkę oliwną przynieść do Korábiu Noego, ná znák wod opádłych; *venit portans ramum olivæ virẽtibus foliis in ore ſuo*; iáko doſyć było Izraelitom, iednę winną gáłąś, z iednym gronem wynieść z obiecaney źiemi, ná dowod obfitośći. *abſciderunt palmitem cum uva ſua, quem portaverunt in vecte duo viri.* Ieden Krzyż, iedná rozgá Myrrhy reprezentowáć mogłá, coż po faſcynie? co po cáłym ſnopku? *Faſciculus Myrrhæ dilectus meus mihi*; chybá że to *Rex dolorum*, náleżáło żeby przy nim były *faſces regij*, iákich Rzymſcy Regnantowie záżywáć, przy Máieſtáćie ſwoim zwykli. Gen: 8. 11. Num. 13. 24

Laurigeros lictor præfert ad limina faſces.
Conſulibus permiſſus honor. - - -

Subtelną tego rácyą daie uczony Oliwá; że przy Krzyżu Chryſtuſowym wiążą ſię krzyżyki náſze o ktorych Zbáwićiel náſz wſpomina, *Si quis vult venire poſt me, tollat crucem ſuam.* Te ták miłe ſą Boleſney Mátce N. P. Maryi, kiedy ie ćierpliwie ponośiemy, że ich w ieden faſcykuł z Krzyżem Chryſtuſowym zbiera, y do pierśi ſwoich przyćiſká, żeby ie ośłodźiłá *ubere gratiæ Divinæ*, ośłodźiłá pokarmem łáſk Boſkich: y ſwoich: słowá ſą pomienionego Authora: *Ne excutias myrrham, Dilectus latet inter faſcem, cave ne dolores repellas, quia ſalutare tuum in infirmitate reijcies. Abſconditus vultus ejus.* Utrapieniá naſze, dolegliwośći, mortyfikácye, ſą to Krzyże naſze do ktorych łączy ſię Krzyż Chryſtuſow, łączy ſię ſąm ukrzyżowany Jezus. Nie roztrząſayże tego ſnopka Myrrhy, nieodrzucáy iákichkolwiek dolegliwośći, żebyś nieſtráćił Iezusa, nieſtráćił zbáwienia, żebyś od pierśi łáſkáwych Mátki Boleſney nieodpadł, ktorá ták twoie krzyży- Matth. 16. 24. Maria noſtras Cruces Cruci Chriſti jungit, ut dignificet. Oliv. t. 2. ſtrom. ſſ. dirumpamus vincula. Rejicis afflictionem rejicis Chriſtũ.

 ki

ki kocha iáko ſamego Ukrzyżowánego JEZUSA. O! Pani żálow! Boleſna Mátko! przyćiśniyże nas w tym faſcikule Myrrhy do pierśi, do Serca twego, żebyśmy wyſſali z niego twoię kompáſſyą, twoie żale, twoie gorzkośći, y weſpoł z tobą, łzami naſzemi oblewáli rany JEZUSOWE. *Eia Mater fons amoris, me ſentire vim doloris, fac ut Tecum lugeam.* Niech z tobą weſpoł przy krzyzu płáczemy, żebyśmy z tobą weſpoł, przy IEZUŚIE na wieki ſię ćieſzyli. Amen.

Ná tęż Vroczyſtość N. P. MARYI Boleſney.

Juxta Crucem IESV Mater ejus.

PRzy Krzyżu umieraiącego JEZUSA Mátka Boleſna ſtoi! á wzdyćby to polec od żálu trzebá! á wzdyćby to zagrzebáć ſię w ziemi, álbo umieráć náleżało. Zoná Phineeſa, uſłyſzawſzy o śmierći Męża, y że Arká Páńſka od nieprzyiáćioł zabraná była, trupem pádła; *in ipſo momento mortis vocavit puerum Ichabod, dicens; translata eſt gloria de Iſrael, quia capta eſt Arca Domini.* Matká pewną Rzymſka powźiąwſzy wiádomość, iákoby iey Syn miał w okazyi zginąć, żalem wielkim ták była opanowana, iż kiedy Syna powrácaiącego obaczyła iákoby niedowierzáiąc oczom ſwoim, padła, y bez duſzy zoſtałá. A Boleſna Matká N. P. MARYA, patrząc na rozpiętego Syna ſwego ná Krzyżu, widźąc umieráiącego, doſtawa? Iáko mężná Heroini, Páni żálow, w boleśćiách ćięſzkich obumárła, ieſzcze ſtupem ſtoi? co ſamym

Dolor quibusdá cauſa mortis fuit.

1. Reg. 4. 20.

Valer: Max. lib: 9. c. 12.

ſamym wodzom przyzwoito, *Imperatorem decet ſtâdo mori.* Tak ſilna ieſt maćierzyńſká miłość! *fortis ut mors dilectio*, że się za bárki ze śmiercią bierze, y przezwyćięża; mocna śmierć, bo nayzdolnieyſzych Iunakow łámie; ktoż nad Samſoná meznieyſzy? y tego śmierć zmogłá: kto nad Herkuleſa śilnieyſzy? á śmierć mu wydołała; ſamá miłość kroku iey nieuſtąpi, *fortis ut mors dilectio*, za rowno ſię z nią páſſuie, y wygráwa. Amor ſuperat mortē. Cant. 8. 6.

Nullo laſſatur funere victus amor.

Nieczuie poſtrzáłow záłoſna lwica, widząc że Łowczy lwiętá iey máłe zábierá, wpadá pierśiámi ná oſzczepy, nic na głębokie rany, nic ná śmierć ſwoię nieuwáżá, - - *amor ire per arma*

Cogit, & adverſum telis impingere pectus.

Miłość Maćierzyńſká, ták ſilną czyni Boleſną, Matkę N. P. MARYĄ, że nieczuie, iż Serce iey okámieniáło żálem, krew delikatná w żyłách ſkrzepłá, pulſy uſtały, członki wſzyſtkie zdrętwiáły, á przećię pod Krzyżem ſtoi, iákoby, z śmierćią w zapaſy iść gotowá. *Non parvum in hoc Deus fecit miraculum, quod Virgo Mater tot ac tantis doloribus ſauciata, ſuum ſpiritum non emiſit*, mowi pewny Spirituáliſta. Wielki to cud Boſki, że Błogoſłáwiona Matká, ták wielą, y ták ćięſzkiemi boleśćiámi zranioná, natychmiáſt nie umarłá, na krok ieden od Krzyżá nieuſtąpiła; á to ſprawowáła miłość wielka Ukrzyżowánego JEZUSA, *fortis ut mors dilectio*, że go z oczu ſwoich Máćierzyńſkich ſpuśćić nie mogłá. Sunanimitánká coś pokonwerſowawſzy z Oblubienicem ſwoim, zbywa go od ſiebie, *fuge dilecte mi, & aſſimilare capreæ*, czemu ſię dźiwuie *Niſſenus. Quis eum, quem diligit, à ſuâ fugare præſentia* Maria in doloribus fortior. Serm: Angel. fer. 6. lect. 3. c. 18. Cant. 8. 14. Did. Niſſ. Dom. infra O. Aſcēſſ. 4.

tia velit? kto widźiáł? przyiáćielá kochanego szczerze, dobrowolnie od siebie odganiáć? lubo to oná podobno dla tego czyniła, żeby przez codźienną konwersacyą niespowszedniały ich pieszczone affekty; iákoż odległość przyiaćioł, bárdźiey czasem zapalá przyiázne Serca

Amici plus ardent absentes.

Major in absenti vis flammæ pectore regnat;
Ut mensas condit parva subinde fames.

Gust sobie słodźi, kto się przegłodźi. To Sunanimitanká ták czyni, że niedufáłá stateczności affektu swego: ále Przebłogosłáwiona Matká Jezusowa, im więcey wpatruie się w rany iego, tym większą przy żálach swoich zábierá miłość, tym silnieyszą się stáie do dźwiganiá żalu, ktory iáko kámień na Sercu Iey leżał, dlá tego dostawa przy Krzyżu, *juxta Crucem Iesu Mater ejus.* Przyznaie Iey to zemną *Amadeus* święty: *quo magis diligebat, plus doluit;* & *amoris magnitudo, attulit fomenta passionis*, Więcey ia ieszcze w moim dyskurśie dźiś powiem. Ze całe żyćie N. P. Maryi, nic inszego niebyło, tylko śmierć ustawiczná, niech to będźie *Ad M. N. Dei sanctificationem*, opływáiącey w żálách Mátce Bolesney ná poćieszenie y chwáłę.

S: Amadeus, hom. 5.

Juxta Crucem JESU Mater ejus.

NIezwyczayná *Anthitesis*, P. M. rzecz prawie sobie przećiwná, rachowáć się między żywemi, á być umarłym, śmierć za żyćie, żyćie za śmierć poczytywáć. Lubo sąm Zbáwićiel nasz Jezus Chrystus podáł nąm proiekt, że to utrzymáć się może, kiedy owę iedynaczkę Xiążęćiá pewnego Jzraelskiego, ktora iuż była zkonałá, *Filia mea modo mortua*

Matt. 9. 18.

mortua eſt, niema zá umárłą, ále zá żywą, *non eſt mortua ſed dormit.* Smierć tá nie byłá śmierćią, ále żyćiem, bo lubo Dwor Xiążęcy w żáłobę przyoblekła, ále u Chryſtuſa w regeſtrze żyiących byłá, y owſzem śmierć młodey Xiężniczki, Zrzodłem byłá wiecznego żywota, iák iey ſamey, ták Oycu y całemu dworowi iego, *ut per revocationem à morte, attolleretur miraculum, & fides ſcientium peramplius firmaretur*, uczony *Simon Caſſianus* mowi. Umarłá y nie umárłá, umarłá świátu, że ią być umarłą ſądźił, nieumarła Chryſtuſowi, bo ią Apoſtołką ſwoią uczynił, żeby cudotworne imię iego głośiłá, y wiarę inſzych utwierdzałá, Do tego *aſſertum* y ow náleży, o ktorym Iąn Swięty Apokalipty-czny piſze, *nomen habes quod vivas & mortuus es*; żyieſz y nie żyieſz; Imię twoie Imię żyiących, á ſamą rzeczą śmierć żyćie twoie; bo żył tylko iáko człowiek, nie według Boga, uczynki iego wieczną śmierćią zarażone były. *Scio opera tua.* A coż dopiero owe *ſepulchra dealbata?* iáko tam Chryſtus Pháryzeuſzow mianuie, *ſimiles eſtis ſepulchris dealbatis*; co żywe groby, powierzchu tylko coś do ludźi podobnego maiące, á wewnątrz trupy zgniłe? to ieſt w zaſtárzáłych nálogach złych, w kryminałach, w zawźiętośćiách bez upamiętániá gniiący ludźie? *Nomen habent quod vivăt, & mortui ſunt.* Zyią y nie żyią, zyćie ich śmierć długá; żyią *vita animali*, iáko ludźie, iáko bydlęta, nieżyią *vita gratiæ*, iáko bogoboynym prawowiernym Kátolikom náleży.

Quomodo mortuus vivat, vivens moriatur.

Sim. Caſſiā. l. 5. c. 14.

Apoc. 3. 1.

Peccatores ſunt, viva cadavera.

Matth. 2.3. 27.

Si vitam præter, nil præſtas dignius aſtris,
Dici non poſſis, quâ ratione pecus?

Przez tákowe *ſepulchra dealbata!* Mám iá lepſzy

Mariæ tota vita, mors fuit.

argument w N. P. Maryi, Mátce Bolesney, ktorym utwierdźić propozycyą moię bespiecznie mogę; że Iey życie było ustáwiczną śmierćią. Stáwa przy mnie *Dionysius Carthusianus*, ktory trzyma, iż tego zaráz momentu, kiedy usłyszałá N. P. Marya od Aniołá Gabryela do Jozefa mowiącego: *ipse salvum faciet populum à peccatis eorum*, on zbawi ludzki Narod, to iest za ich grzechy śmierćią swoią okup uczyni, żadnego dniá, żádney godźiny niebyło, żeby wspomniáwszy sobie ná przyszłą śmierć ukochanego Syna, w Sercu z nim oráz nieobumarłá, wzdycháiąc ustáwicznie z lamentuiącym Dawidem, *quis mihi tribuat, ut ego moriar pro te, Fili mi!* Ah Iezu moy kochany! Iezu Synu moy, niechże iá za ćiebie umieram! ktoby mi dał to szczęśćie, żebym ćię życiem moim zástąpiłá Synu moy iedyny! *Fili mi quis mihi det, ut ego moriar pro te!* y ták dni y nocy w tey iedney kontemplácyi tráwiła; Ledwie co wydáłá na świat ten przenayświętszy owoc, za pierwszym iego w dźięcinnych drobnych członkach widzeniem mieczem żálu przebita na Sercu, śmierći sobie życzyłá, uwáżáiąc, iákoby iuż na Krzyżu, nie we żłobie, Iezusa złożyłá, iákoby go łáncuchami, nie pieluszkámi powiiáła, iákoby w więźieniu Kaifaszowym, nie w staience Betlehemskiey się widźiáłá; iákoby owo pieszczone y delikatne ćiałko, zránione, rozgámi sieczone, zkáleczone na łonie piastowałá, á przytym gorzkim Sercem mowiłá, *Fili mi, quis mihi tribuat ut ego pro te moriar!* Ah Synu moy miły; niechże iá za ćiebie umierám. Jey to samey zeznanie, w obiáwieniach Brygitty Swiętey: *quoties aspiciebam, filium meum, quoties invol-*

Dionys. Carth. in Cant. c. 3.

Matt. 1.21.

Jn ipsa Annuntiatione Gabrielis exanimata.

2. Reg. 18. 33.

involvebam eum pannis, quoties videbam ejus manus & pedes, toties animus meus quasi novo dolore ab-- sorptus est, quia cogitabam quomodo crucifigeretur, mowi do Brygitty Swiętey Matká Bolesná, Jle razy poyrzáłam ná Syná mego iedynego, ile rázy powiiáłám go, w sukienkę obłoczyłám, ile razy ręce y nogi pieluchami śćiskáłam, tyle razy dusza we mnie żalem obumierała, bo mi zaraz przychodźiły na mysl katownie, ktore miáł ná Krzyżu po-- nośić Syn moy. Rosł Jezus, rosły żále, rosłá śmierć Maryi; uszłá z nim do Ægiptu przed mieczem Herodowym; nieuszłá przed mieczem, ktory tchwiał w iey Sercu, wiedząc, że Krzyża, nie miecza śmierć Jezusa czekáła. W Názarećie *in Civitate florum* z nim przemięszkiwałá? y tam Iey *spinæ dolorum* dokuczyły, wspomniawszy ná głowę Chrystusową, iáko cierniem do mozgu przebita być miałá. Został w Jeruzalem? dopieroż śmierć Maryi! kiedy mniemałá, że iuż Jezus był porwany na Krzyż. Słowem, dni wszystkie, godźiny y momentá, żyćie cáłe Maryi, *anni dolorum*, iedna śmierć; co Iey przyznáie uczony *Taulerus: Beatissima Virgo pro tota vita sua fecit professionem doloris.* J owszem sama Náyświętsza Matká z tym się oświádczá w Rewelácyach Brigitty S. *ego nullam horam sine tribulatione transfixi cordis habui.* Przez całe żyćie moie nie miáłam godźiny, ktoreyby Serce moie w żalu być niemiało, á ten śmierći się rownał. Coż rozumiećie? ieżeli sama imaginacya tak ćięszka Maryi była, iákże żywo znieść mogła czytany dekret śmierći Chrystusowey? álbo kiedy mu krzyżem obćiążonemu drogę zaszłá? iák dusza Iey przenayświętsza ostać się w ćiele miáła, patrząc ná

S. Brigitt. Revel. l. 6. c. 57.

Mariæ cõtinua mors.

Tauler. in vita Chr. c. 1

S. Brigitt. Revel. l. 6. c. 9.

Jezusa zawieszonego ná Krzyżu, dopieroż tám serdecznym áffektem wołała, *Fili mi, Iesu! quis mihi tribuat, ut ego pro te moriar?* Iá niech zá ciebie, Synu moy kochany, na Krzyżu wiszę, iá za ciebie niech umieram. W tey doli, Duch Swięty kiedyś ią remonstrowáł, mowiąc: *Quæ est ista quæ progreditur quasi Aurora.* Jutrzenka zwyczaynie, w krwáwych kolorach się pokazuie;

Purpureo cælos Thaumantia Virgo rubore
Offundit rutilos exhibitura dies.

Maria Aurora Rubês sanguine Passionis

Jakoż czerwony kolor! z krwistym, purpurowym, y rożowym parágonuie, A nasza Mystyczna Aurora Bolesna Matká, iák się prezentuie? oto tenże Duch Swięty opisuie nąm Ią widocznie, *Comæ capitis ejus, sicut purpura Regis.* Wárkocz Iey rozczesany iako Krolewská przedniá purpurá. Wszystká we krwi; á biegły *Hailgrinus* dochodźi co to za włos krwáwy purpurowy, *Cogitationes tuæ, o! MARIA tinctæ sanguine Dominicæ Passionis & affectæ sic semper fuerunt, quasi recentem viderent sanguinem, de vulneribus profluentem.* Twoie N. P. Marya, myśli we krwi męki Chrystusowey zatopione, są tym wárkoczem purpurowym, w ktorych iáko zorze krwáwe przodkuiesz przed Słońcem Spráwiedliwośći, kiedy w przod niż Jezus krew swoię przenáydroższą wylewáć począł, iużeś iáko świeżo płynącą z rán Iego krew przez kontemplácyą twoię codziennie przez życie twoie widziałá, *Quæ est ista quæ progreditur quási Aurora, comæ capitis ejus sicut purpura.* Tá przeświętna *Aurora*, otuchę nam przyszłey pogody dni wiecznych uczyniłá, to iest, zbáwieniá wiekuistego, kiedy wszystka we krwi, żálem zakrwawionego Serca, wszystka w purpurze kom-

Cant. 7. 5.

Hailgrinus hic.

passyi

paſſyi przed Słońcem Spráwiedliwośći iáśnieie, w przod affektem w Sercu ukrzyżowaná, niż Iezus przybity na Krzyżu. Iey to bardźiey, niż Aurorze ſłuży.

Purpureo cælos Ieſſeia Virgo rubore
Offundit ſalubres exhibitura dies.

Jakby to piękná byłá, gdyby *purpuræ regum* były *cogitationes Dominicæ Paſſionis ſanguine tinctæ*, gdyby náyiaśnieyſze purpury, Iáśnieoświecone ſzárłáty, Senátorſkie w ſygnetách krwawniki, Szlachetna krew, nie inſzą miały tynkturę, tylko krwi Chryſtuſowey, gdyby wſzyſtkie publiczne zámyſły, negocyacye, zábiegi, uprzedźiło rozpamiętywanie Męki Jezusowey, ieżeli nie zawſze, przynaymniey w te święte dni Quadrageſimalne. A choćby też y codźień; ázaż to wielká rzecz ieden kwadrans dárować temu, od ktorego, y przez ktorego záſługi, maćie Korony, Mitry, dignitárſkie Krzeſłá, maćie Páńſtwa, doſtatki, fortuny, maćie zdrowie, wczáſy, affluencyą wſzelką. *Per me reges dominantur, & Principes exercent imperium ſuum.* Rzymſki Senat, ták był wdźięczny Weturyi Matce Koryolana, że wyperſwádowali Synowi, áby z Woyſkiem uſtąpił, ktory iuż był Rzym obległ, iż na tym mieyſcu, gdźie Weturya z Koryolanem tráktowałá, kolumnę fortuny pod imięniem Weturyi wyſtawić kazał y wſzyſtkim Rzymiankom purpury zażywać pozwolił, dlá iedney Weturyi, honor tak wielki, płći białogłowſkiey wyświádczaiąc. Maſſyniſſa Krol Numidyńſki, że mu Scypionowie dopomogli w Senáćie Rzymſkim do Korony, w tákiey pámięći owę łáſkę konſerwował, iż z uſt iego, imię Scypionow niewyſzło: umieráiąc Æmiliuſzowi młodemu ie-

Principum cogitationes ſanguine Paſſionis Chriſti tingantur ut ſint Regiæ.

Gratitudo debita Chriſto ab omnibus.

Valer: Max. l. 5. c. 2.

Romani Veturiæ columnam erigunt, & uſu purpuræ omnes fœminas ejus cauſa, donant.

Maſiniſſæ gratitudo in Scipiones.

mu ieſzcze Scipionowi w opiekę oddał ſwoie Páńſtwo, żeby iáko chćiał, między Synow iego prowincye podźielił. Fernandius piſze, iż Noe, żeby miał na oczach zawſze uſtawiczną pámiątkę Dobroći Boſkiey; ktorego od uniwerſalney káry potopu uwolniłá: wyſtáwił ſobie na gorze Armeńſkiey, gdźie Arka Páńſka oſchła, Dom, w ktorym áż do śmierći náyczęśći przemięſzkáł. *Ante oculos habebat arcam, Divinæ miſericordiæ mirabile prodigium, unde ex nova beneficiorum Dei memoria in ejus amorem, in dies magis efferveſcebat.* A my za ták wielkie dobrodźieyſtwo Zbáwićiela naſzego Iezusa Chryſtuſa, ktory nas ſpołdźiedźicami Nieba uczynił, *cohæredes ſuos*, ktoremu powinniśmy wſzytkie honory, bogactwa, fortuny y dobrá źiemſkie, żáłuiemy iednego dárować kwadranſu co dźień, nie mowię godźiny, na rememoratywę gorzkiey Jego męki; Dobrzeby z Karolem Wielkim trzećią część, od publicznych negocyacyi wyłączyć, ná kontemplacyą Dobrodźieyſtw y męki Pańſkiey; z Herakliuſzem pod Krzyż Chryſtuſow ſię uniżyć, nie ták ná barkach Krolewſkich, iáko w Sercu go noſząc; Dobrzeby Panom do żadney ákcyi nieprzyſtąpić, aż pierwey powitawſzy Rány Jezusowe. *Purpuræ Regum, cogitationes Dominicæ Paſſionis ſanguine tinctæ.* Dopieroż tynktury krwi Chryſtuſowey potrzebuią krwawe ubogich rolnikow, pracownikow, poty, ieżeli niewięcey, codźieńnie práce ſwoie ofiaruiąc Ukrzyżowanemu Jezusowi! łącząc niedoſtatki, y ućiemiężenia ſwoie, z gorzką męką Chryſtuſową! Nayświętſza Pánná Marya, momentu iednego niemiáłá, ktoregoby Iey Serce pamiątká męki Iezusowey niezakrwawiłá, *Cogitationes ejus Domi-*

Fernand in Gen: c. 11. lect. 2.

Magnates ſint aſſidui in memoria paſſionis Chriſti.

Dominicæ Paſſionis ſanguine tinctæ; Zawſze ta Miſtyczná Aurora w krwawym purpurowym zorzu zoſtawałá, *quæ eſt iſta quæ progreditur ſicut Aurora.* Nie mowi Duch Swięty, *quæ oritur*, *quæ ſurgit*, ále *quæ progreditur*; nieraz tylko w tey krwáwey purpurze ſerdecznych żálow zaiáśniáła Boleſna Mátka, nie weſzłá tylko krwáwym zorzem Iutrzenka naſzá, y zágáſła, ále *progreditur*, przez dni wſzyſtkie żyćiá ſwoiego w teyże bárwie, w tychże żálach obumierałá. Káżde Iey weſtchnienie, *progreſſus dolorum*, im bliżey do męki Chryſtuſowey było, tym ćiężſze rany w Sercu czułá; *Nie* inſzy progres po weśćiu Aurory náſzey, tylko *aſcenſus purpureus*. Stopnie purpurowe, ſtopnie krwáwe, Krwáwey Męki Chryſtuſowey. *Aſcenſus purpureus fuit doloroſa compaſſio, qua affectuoſiſſima Mater filio ſuo, paulatim tantò intenſiùs condolebat, quantò Páſſio ejus magis appropinquabat.* Mowi *Dionyſius Carthuſianus.* Nie wichodźi tylko krwawa Iutrzenka náſzá Boleſna Matká, nieſtoi w iedney mierze żálow, ále wyżey, á wyżey poſtępuie *in gradus dolorum*, większą á większą ćięſzkość Serca czuie. A coż inſzego tákowe żyćie, ieżeli nieuſtawiczna śmierć? *Quæ eſt iſta quæ progreditur quaſi Aurora.* Iutrzenká między nocnymi ćieniámi wſchodźi, ten to ieſt żáłobny płáſzcz Iey; *Educit medias radios Aurora per umbras.* Dopieroż Boleſna Mátka *dies & annos luctus* prowadźiłá, w uſtáwiczney śmierći, tyle rázy w boleśćiách Sercem obumieráiąc, ile razy ná śmierć Syná ſwego wſpomniáłá, *Fili mi, quis mihi tribuat ut ego pro te moriar.* O! Serce umęczone kompaſſyą męki Chryſtuſowey! Serce błogoſławione Boleſney mátki! Serce

Maria progreditur de doloribus in dolores maiores.

Dionyſius Carth. in Cant. c. 5.

Maria in cōtinuo luctu.

Serce, wespoł z Chryſtuſem na okup naſz pracuiące! Serce gorzkośći pełne, pozdráwiamy ćię, głębokim áffektem naſzym, w owych roſpaczach, w owych boleśćiách Máćierzynſkich, kiedyś przez imaginácyą IEZUSA w Ogroycu krwawym potem oblanego, od Zydow poimanego, ſkrępowanego łáńcuchami, od Uczniow porzuconego opłákiwáło, nád nim ubolewało, pozdrawiamy ćię w owym ćiężkim żalu, kiedyś nad IEZUSEM u Anaſza policzkowanym, u Kaifaſza więźionym, u Herodá wyśmianym, u Piłatá nieſprawiedliwie dekretowanym omdlewáło. Pozdrawiámy ćię w owych nudnośćiách, y ranách, kiedyś widząc IEZUSA przy pręgierzu biczowánego, Koroną ćierniową zkłotego, purpurą odartą ná pośmiech odźiánego, drzewem Krzyżá obćiążonego, mieczem żáłośći przebite było, Kiedyć oráz z nogami y rękoma IEZUSOWEMI, gwozdźiámi ranione, z Sercem IEZUSOWYM włocznią rozerwane, z prágnącym IEZUSEM upragnione, z umieraiącym IEZUSEM, obumárło. Dayże nąm zkoſztować tych gorzkośći twoich, żebyśmy twoich roſkoſzy ná wieki zażywali Amen.

Ná tęż Vroczyſtość N. Panny MARYI Boleſney.

Et tuam ipſius animam pertranſibit Gladius. Luc: 2. 35.



Omuż tu mieczem grożić? P. M. komu od miecza ginąć? MARYI? iedney ćichey, y niewinney Panience? MARYI? Mátce *Principis pacis*, Xiążęćiá pokoiu? MARYI? do nábożnego Partenonu, do uſtronnego gabi-

gabinetu, do psalmodyi Dáwidowey, do lekcyi Izaiszá y innych Prorokow przyuczoney, nie do obozu, nie do woiennego Allármo, nie do broni? á przećię Symeon wieszczkuie, że mieczem ná duszy má być ránioná, *tuam ipsius animam pertransibit gladius.* A wszakże to tym tylko mieczem ginąć, co mieczem woiuią, *omnes qui acceperint gladium, in gladio peribunt*, rzeczono Xiążęćiu Apostolskiemu; że się do miecza porwáł. Armis perit qui arma tractat. Matt. 28.

Navita cæruleas, metuat, quibus utitur, undas
Armis occumbet, qui rotat arma, pugil.

Zeglárz w złey toni, Zołnierz od broni, śmierći czekáią. Niechżebyto byłá Semirámis Krolowa Assyryiská, álbo Tomyris Pani Scythow, obiedwie waleczne, obiedwie woienne, y świátu wiktoryámi wsłáwione, niechby Iudyth odważná, álbo Debora byłá, ta Sysary, tamta Holofernesa zwyćięstwem głośna, bo tym słusznie było od miecza ginąć, ktore mieczem nad stan swoy białogłowski, woiowały; Ale N. P. MARYA, ktorą to Duch Swięty iedną ćichą gołębicą zowie, *columba mea amica mea.* Ktorey sąm pokoy z oczu patrzy, *oculi tui columbarum,* ktora *oleam pacis, non gladium ore præfert,* oliwną roszczkę, Noemu, nie miecz przynosi, iák się má obawiáć miecza? *tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Dotego, iáko za czasow spokoynego Salomona, *habitabat unusquisq; sub vite sua, & sub ficu sua,* ták wielki pokoy był Izraelitow, że każdy gospodarz, w chłodźie winnicy swoiey, każdy pod ćieniem swego drzewa bespiecznie spoczywał, tak N. P. MARYA pod ćieniem Krzyża Chrystusowego osiada, *sub umbra illius, quem desideraveram sedi*, O! pokoiu, nie o Fæminæ illustres bellis. 3. Reg. 4. 25. Cant. 2. 3.

woynie myśli, za coż Iey mieczem Simeon groźi? *& tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Bywá to czásem, że drugi radby swemu pokoiowi, á mieć go niemoże. Nie myślił nioczym ow domator Náboth, tylko iákoby swoię Winnicę naylepiey sprawic, áż idźie nápaść na niego, *Submittite duos viros contra Naboth, & falsum testimonium dicant.* Káże Jezráhel Krolowá, szukaiąc kulki, na zgubę iego fałszywym świadkom stanąć przećiwko niemu, żeby iey się kadukiem winnica dostáła; Naboth niewinny kamieniámi zábity umiera; *mortuus est Naboth, eduxerunt eum extra Civitatem, & lapidibus interfecerunt.* Siłáby się tákich Nabathow nálazło! A bardźiey ma się to rozumieć o pokoiu duszy káżdey pobożney, ktory chce mieć z Bogiem, á nieprzyiaćiel duszny tego iey zazdrośći, y niespodźiane czyni attaki. dla tego, y przy naywiększym złączeniu z Bogiem, przy pokoiu nászym duchownym, zbroić nąm się Doktor Narodow każe, *In omnibus sumentes scutum fidei in quo possitis omnia tela nequissimi ignea extinguere, & gladium salutis assumite & gladium Spiritûs.* Ták podobno zbroić nąm duszę potrzeba iáko Piotr Xiążę Sabauckie, przed Ottonem Cesarzem, prosząc o investiturę ná Xięstwo swoie, stánął. Naprawey ręce był ubrany w purpurę, suto dyamentami, perłámi, y inszemi drogiemi kámieniami przyozdobioną, na lewey w kiryśiu, przy szpadźie: zadźiwił się Otto pátrząc ná niezwyczayny iego stroy y modę, ktoremu Xiążę rzekł: *ita me divisum scias, ut una parte mei pacis studia, altera belli curas pro tuenda patria feram.* Ták mię zawsze Cesarzu znaydźiesz, połowę siebie pokoiowym stáraniom, połowę

Quidam habere pacem volunt, & non habent

3. Reg. 21. 10. & seq.

Pax spiritualis exposita insidiis diaboli.

Ephes. 6. 16

Pia anima semper sit armata.

Gratianus discurs. 47. d. Agudeza.

głowę woiennym ná obronę Oyczyzny daię. Toż y duszy pobożney czynić náleży; ták záżywać w kontemplacyach swoich z Bogiem roskoszy y pokoiu, żeby z drugiey strony gotowa byłá, do potkaniá się z nieprzyiáćielem swoim. Atoż to, lubo N. P. MARYA pokoy swoy lubiła, *sub umbra illius quem desideraveram sedi:* á prżećię go mieć nie mogła, przećię y tam miecz ią záśięga: y tu nie bez rany, *tuam ipsius animam, pertransibit gladius.* Co mowię, N. P. MARYA pokoy kochá? y owszem nie, bo iest Mátką Pana, ktory o sobie świadczy *non veni mittere pacem, sed gladium,* miecz, nie pokoy kochám; a zátym y ona mężna Heroini, życie swoie w ustawicznych bataliach, *in acie dolorum* prowádźiłá, śiedmią mieczami y w Sercu zranioná, dostáwa, czyli stoiąc umiera, iáko odważná Heroini, *Imperatorem stando decet mori.* Tego dźiś probuię. *Ad M. N. D. Sanctificationem* Matce Bolesney ná większą chwałę.

Matth: 10. 30.

Maria stando & confligendo moritur.

Et tuam ipsius animam pertransibit gladius.

MAią y ćiche gołębice broń swoię P. M. maią y pszczoły, choć nektarem przysłodzone swoie żądłá.

- - Sunt columbis.
Sunt apibus sua tela parvis.

A czemuż niewinność Pánieńska MARYI? częmu niezwyćiężoná w żálách Máćierzyńskich Heroini nie má się armowáć, przećiwko ćięszkim assultom żálu? Oto ią Duch Przenáyświętszy woyská szykuiącą reprezentuie; *Pulchra es, terribilis ut castrorum acies ordinata.* Pięknaś ále y straszna, iáko uszykowane do batálij skwadrony. Chorągiew

Cant. 6. 3.

 podnie-

Maria acię instruit cótra aciem dolorum.

podnieśiona *vexillum materna charitatis!* chorągiew miłośći Maćierzyńskiey, na ktorey złotym charakterem, ta wyrażona *tessera; Fili mi, quis mihi tribuat, ut ego pro te moriar.* Synu moi, za ćiebie, niech umierám, Pod tym znákiem, *sub vexillo charitatis materna*, wszystkie do boiu armuią się doskonałośći N. P. Maryi, wszystkie stawaią do szyku cnoty, ktorym Hetmáni ćierpliwość, wszystkie potencye duszy przenáyświętszey, wszystkie zmysły ćiáłá, swoiemi popisuią się pułkami; *Nullus corporis sensus nulla anima potentia B. V. Mariæ, erat quæ doloribus non colluctaretur.* Doktorow Kośćiołá Bożego zdánie. Dlatego strászná, *terribilis ut castrorum acies ordinata.* Samá Matká Boleśna przodkuie Woysku, uzbroiona troynitym pancerzem, *omnipotentiâ Dei Patris, Sapientiâ Verbi, æternitate, & fortitudine Spiritus sancti.* uzbroiona mowię Wszechmocnośćią Boga Oycá, Mądrośćią Przedwiecznego Słowá, dobroćią y władzą Duchá Przenayświętszego. Ta Iey armaturá, tá troynita zbroiá, *lorica trilix, quæ pectus MARIÆ in aciem dolorum munivit, unita Sanctissimæ Triados virtus.*

Lorica trilix Mariæ, SS Trinitatis unita virtus.

Jakoż kiedy Gedeona Bog Wszechmogący, przećiwko Mádyanitom wyprawiał, *vade in hac fortitudine tua, & liberabis Israel de manu Madian.* Zadney niewidzę na nim zbroi, oprocz iednego *Sagum*, Ducha Swiętego, *Spiritus Domini induit Gedeon.* Przyoblokł Duch Pański Gedeona. Wcoż go przyoblokł? nie w kiryś, nie w pancerz, nie w kolet, bo czasu náto niebyło: od plewiarni ięczmienney, wokowany ná tę funkcyą *Cumq; Gedeon excuteret atq; purgaret frumenta ut fieret Madian, apparuit ei Angelus Domini.* Od szufli, do mieczá

Judic. 6. 14. 34.

Fortitudo Spiritus S: armatura fortium.

miecza ręką pośiągnął Gedeon. Czymże go przećię zbroi Pan BOG? *induit Spiritus Domini Gedeon.* Nie zwyczayna zbroiá, Zbroiá Duchá Swiętego, dość Mars wſpániáło uzbroiony, bo w dyámentowym pancerzu, *Indutus tunicâ Mars adamantinâ.* Dość ow Kawaler Niebieſki, ktory Helidorá Aſſyryiſkich woyſk Regimentarza, broniąc Skarbu Boſkiego, o źiemię uderzył, był zácnie przybrány, bo w ſzczerozłotey ármaturze, *qui autem ſedebat videbatur habere arma aurea,* á to wſzyſtko przy zbroi Duchá S. zanic bowiem czy złota, czy dyámentowa, czy uſtálona armáturá, pierśi może bronić, ále Serca nie przydá. 2. Machab 3. 14.

Cor minus Heroo ſæpe ſub ære latet.

Częſto pod Kiryśiem Serce będźie záięcze, tchorz. Armáturá Duchá Swietego, nie ták pierśi, iáko Serce zbroi, kiedy ie ná więkſze niebeſpieczeńſtwá umácniá. *Spiritus Domini induit Gedeon, ſeptuaginta* czytáią *fortificavit Gedeon*; Nie tylko uzbroił Duch Swięty Gedeona, ále iáko fortecę báſtionámi, rampartámi, kontraſkárpámi utwierdźił, *fortificavit Spiritus Domini Gedeon.* Takim ſpoſobem y Apoſtołowie Pańſcy armowani byli, *ſedete in Civitate, quoadusq; induami virtute ex alto*; Luc. 24. 49. Iáko nowemu Rekratowi, bez broni, bez oręża, czekáć káże armatury niebieſkiey *donec induamini*; Kiedyż przyſzłá im tá armátura? kiedy *repleti ſunt omnes Spiritu Sancto,* kiedy Duch przenáyświętſzy ogarnął, y oblokł ſąm ſobą, iáko náynitownieyſzą zbroią. *Spiritus Sanctus erat inſtar armorum*, mowi Złotouſty Doktor, Chryzoſtom Swięty. Nie mogł być lepiey przybrany Gedeon, ani Apoſtołowie Pańſcy w armaturę Duchá Swiętego, iáko Act. 4. 31. S. Chriſoſt. in Cãt. armatura Mariæ Spiritus Sancti.

Nayświętſza Panna MARYA, ktorá w tym punkćie, zaraz iák ſię ſtáłá Mátką Boſką, przyobleczona ieſt wewnątrz y powierzchu na duſzy y ná ćiele zbroią troynitą Ducha Swiętego, y całey Troycy Przenáyświętſzey, *Spiritus Domini ſuperveniet in te, & virtus Altiſſimi obumbrabit tibi*. J owſzem ufortyfikował Ią ſobie Duch Swięty, iáko fortecę niedobytą, *Sicut turris David, quæ ædificata eſt cum propugnaculis*, tarczami, y bronią wſzelką o-krył. *Mille Clypei pendent ex ea &c*. Dlá tego iáko mężna Heroini, ſtawa z woyſkiem ſwoim, *cum exercitu virtutum, & perfectionum acies caſtrorum ordinata*, przećiwko niezliczonym gminom, utrápienia, żalow, kátowni *circumdabant eam flores roſarum, id eſt, infinita martyriorum genera*, piſze uczony Richardus. Obległy ią Woyſká nieſkończonych męczarni, żalow y boleśći, á przećię gorę trzyma; lubo ſiedmią mieczami Serce Iey przebite, doſtawá w tropie; *Stabat juxta Crucem IESU Mater ejus*. Jáko waleczna Herſztyni ſtoiąc affektem Máćierzyńſkim obumierá, *Imperatorem ſtando decet mori*: á przećie ſię paſſuie z żálami. Przypatrzmy ſię, ieżeli łzy pozwolą, iák natarczywym kommunikiem biią obiektá katowni Chryſtuſowey, ná zmyſły Boleſney Matki? iak Iey oko udręczone? patrząc ná obnáżonego, rozgámi u ſłupa śieczonego, omdláłego, we krwi ſwoiey właſney wáláiącego ſię JEZUSA, ktorego ona ták delikatnie nośiłá, pielęgnowałá, piáſtowáłá? Mátká młodego Tobiaſza, nieznośny ná Sercu żál czułá, że go ná oczu mieć nie mogłá, kiedy w cudzych kráiáh zoſtáwał; więc oko Iey nigdy oſchnąć z łez nie mogło, żádney niechćiáła przyiąć konſolacyi przyiá-

Richardus à S. Laurent. L. 5. de laud. Virg.

Mariæ oculus primam aciem dolorũ ſuſtinet.

Maria eo gravius ſauciabatur, quo propior fuit Xto.

ćiel-

ćielskiey, *flebat irremediabilibus lachrymis, & nullo modo consolari poterat.* Zal iey był nieutulony, nieuleczony, że tylko ná niego niepatrzyłá, lubo o zdrowiu y procederze iego dobrym słyszałá; Zważćiesz tedy, P. M. iáki był żál Bolesney Mátki nászey, kiedy w oczach Iey iedynie ukochany, od katow Zydowskich szárpany, po ziemi włoczony, ná Krzyżu rospięty był, *intensissimus dolor, quia præsens erat, quod enim oculus non videt, cor non dolet.* Tym ćięższy zál, *irremediabilè vulnus*, im bliższa Marya byłá Jezusa, ćierpiącego, bo czego oko nie widźi, tego Sercu nieżál. A przećię widząc miecz przed sobą *aciem districtam dolorum*, widząc niezliczne te, y niewypowiedźiáne kátownie Syna swego Bolesna Mátka, oka niezmrużyłá, lubo w Sercu Iey utchnął miecz żálu. *Crux gladius erat, qui per filij corpus, maternum pectus transverberavit.* Mowi Damascen Swięty. Krzyż był mieczem, ktory kiedy Nayświętszá Mátka obaczyłá, Serce Iey ná wylot przebite było; á przećię dostawá przy Krzyżu, stoiąc umiera, oczy tylko łzámi zaláwszy. Czyli s rzekámi łez oblewá Stolicę ufortyfikowaną przez Ducha Swiętego, Serce Iey przeczyste, żeby przystępu do niego nie miáły *exercitus dolorum*, szturmuiące do Sercá Maćierzyńskiego żále. Jákoż z tey podobno rácyi Duch Swięty oczy zápłákane Maryi, sadzáwkámi Hezebońskiemi pisze, *Oculi tui, sicut piscinæ in Hesebon*; Hezebon z Hebrayskiego tłumáczy się *cingulum mæroris* pas żálu; iákoby to wody na koło fortec płynące były pasami, opásuiącemi fortece; á zatem rzeki łez z oczu Maryi płynące, *piscinæ in Hesebon*, są to iáko by w fossę około stolicy Sercá zápuszczone wody

Tob: 10. 4.

Joan. Damasc. L. 4. de fide c. 15

wody ktore wſtręt nátarczywym czyniły żálom?

Eiicitur lachrymis egeriturq́, dolor.

Albo też, *Oculi ejus cingulum mæroris.* Oczy Boleſney Mátki nábrzmiałe od płaczu; krwią powieki zaſzłe, iáko purpurowym ſznurem *cingulo mæroris* ná koło opaſane. *Oculi tui cingulum mæroris.* To ták oko Maryi mężnie ſię z żálami potykało. Nuż ucho? ſłyſząc pośmiewiſká, obelgi, náygrawániá Jezusa, ſłyſząc ow bezbożny krzyk, *tolle, tolle, crucifige eum.* Znieś, znieś, ukrzyżuy Chryſtuſa Piłáćie, iáką ćięſzką ranę Sercu Mátki Boleſney zadáło? Job uſłyſzawſzy o śmierći Synow, y

Job. 1. 20. Corek ſwoich, *ſcidit veſtimenta ſua*, poſzarpáł ná ſobie ſuknie; Dálcko więcey czyni Boleſna naſzá

Auris Mariæ oppugnata à doloribus. Matka, kiedy uſłyſzawſzy że wołaią rzeſze, dopominaiąc ſię żeby JEZUS na Krzyżu umarł, z wielkiey kompaſſyi Serce Iey ſię rozśiadło, pokráiáło, *ſcidit Cor, non veſtimenta*, co do práwdźiwey kompunkcyi náleży, według náuki Chryſtuſowey. J to miecz, ktory przeniknął duſze, nietylko Serce Maryi, á przećię z tym rázem idźie ná Kálwaryą;

Bloſius. *Idcirco acceſſit Calvariam, ut cum eo intus Spiritualiter crucifigeretur.* Mowi *Bloſius.* potyká ſię z nowymi boleśćiami Máćierzyńſkiemi, z Ukrzyżowanym JEzusem w Sercu Iey ukrzyżowaná; Ma y wo-

Odoratus Mariæ affligitur. niá ſwoie attaki, kiedy miáſto miłey fragrancyi, miáſto wdźięcznego zapachu, ktory powabiał za ſobą Cory Syońſkie, *curremus in odorem unguentorum tuorum*, brzydkie, przez imaginacyą uczuła fetory więźieniá Kaifaſzowego, gdźie JEZUS był na noc wrzucony, ná co ona ubolewaiąc *ſcidit cor non veſtimenta;* Ma y guſt ſwoie obroty, żołćią tą y octem napoiony, ktorą Jezusowi podano do pi-

ćiá.

ćiá. *Obtulerunt ei fel & acetum*; Y owszem pobożny *Thomas de Kempis*: trzyma, że cáłe życie swoie N. P. MARYA żołć sámę piłá, bo co moment, pomyślawszy o przyszłey Męce Syná swego, żołć wnętrznośći Iey oblewáłá. *Invenies Mariã tot amaras potiones ebibisse in vita, quot Iesus habuit ætatũ momenta & mẽbra vulnerata.* Dopieroż wręcz idąc naprzykrzały się *Legiones doloris* Bolesney Mátce, kiedy ná ręku Iey złożone oźiębłe ćiáło, z Krzyżá zdięte, w grobie zostáwione było; więcey rzekę, ilekolwiek rázy u pierśi JEZUSA trzymáłá N. P. MARYA, ná ręku piástowáłá, w pieluszki powiiáłá, obłoczyłá, tyle rázy drętwiáły iey ręce, mniemáiąc, że iuż ubiczowanego, zránionego, z Krzyżá spuszczonego ná łonie y ręku piástuie. Iako sámá Mátká Bolesna Brygitćie Swiętey obiáwiłá, *quoties involvebã Filiũ meũ pãnis, toties animꝰ meus quasi novo dolore absorptus est, quia cogitabã, quomodo crucifigeretur.* Ten tedy miecz żalu, ktory serce zákrwáwił N. P. MARYI, kiedy zmárłego JEZUSA ná łono wźięłá, w grobie zostáwiłá, ták był ćięszki N. P. MARYI, że cáłe życie w sercu iey tkwiał, serce iey kráiał; á przećię MARYA plácu swego nieustępuie. *Stabat Mater ejus.* Widząc żale, że nic ná zmysłách MARYI wygráć niemogą, obracaią wszystkie swoie śiły *omnem machinam belli*, do duszy niewinney Matki Bolesney; áttákuią fortecę iey, pierwszą, rozum; ktory przez imáginácyą Męki Chrystusowey, cáły czás, od urodzenia, áż do Krzyżowey śmierći JEZUSA te wszystkie kátownie ponośiły ćierpiał, ktore ćierpiał w Ierozolimie JEZUS: *Quot vulnera, filius accipiebat in carne, tot pia mater in animo; rubebat caro Filÿ Sãguine Passionis, rubebãt maternæ cogitationes sãgvine, ut ita dicã, cõpassionis.* Uczonego Gwilelma

Gustus Mariæ oppugnatur.

Thom. de Kemp. p. 3. s. 5. ad Novit.

Tactus Mariæ sæpius cõflixit doloribus.

Revel. S. Brigit. l. 6. c. 8. 7

Oppugnatur à doloribus anima Mariæ.

elmá *assertu*. Co ran,co męczárni poniosł ná ciele JEZUS,to N. P. MARYA ná duszy; spłyneło ćiáło JEZUSOWE krwią iego włásną, spłyneły myśli Máćierzyńskie krwią kompassyi; áttákuią drugi Kásztel woli Bolesney Mátki, kiedy życzyłá sobie umrzeć zá Syná swego, iáko iey znáki pokázuią, *Fili mi quis mihi tribuat, ut ego pro te moriar*, á niemogłá tego dokazać, bo dekret Boski był, áżeby Syn iey, JEZUS Chrystus, sam ieden śmierćią swoią zbáwienie násze okupił. *Oblatus est, quia ipse voluit, & velle hoc, à priori Divinum fuit, cui velle humanum, Dei hominis, à posteriori se subjecit.* Attákuią náostátek sámę Kápitulną rezydencyą Duszy Przenayświętszey, zboláłe MARYI Serce, *in unum Cor MARIÆ, quasi omnes aquæ dolorum congregatæ sunt*, (*Turscillius* pisze) iáko do morzá wszystkie się gromádzą rzeki, ták do Sercá MARYI wszystkie ćisną się boleśći, nudnośći, żale,á ták wielkie, iż gdyby wszystkie stworzenia, nietylko ludzie, po cząstce tych żalow y boleśći Sercá MARYI, między się rozebráły, rázem by wszystkie zniszczeć muśiáły, rázem wszyscy ludźie umieráć, *tantus fuit dolor Virginis*, (sentyment Bernárdá S.) *quodsi in omnes creaturas, quæ dolorem pati possunt, divideretur, omnes subitò interirent.* Co to zá ćięszki żal, co zá bol Sercá Mátki Bolesney? ktoremu wszystko stworzenie wystárczyć by niemogło! á przećię MARYA zwyćięża te żale, tryumfuie ná Kálwáryi,iáko ná *Capitolium* pod Krzyżem Chrystusowym; stoiąc, iáko mężna Heroiná umiera: *stabat juxta Crucem IESU.* Azaż to nie iest *acies castrorum ordinata*, Mátká Bolesna, ktora szyki ták wielu nátárczywych żalow połamáłá. Azaż nie iest, *turris David, quæ ædificata est cum propugnaculis*, forteca,

Grilhelm in Cant. 75.

Vexilla maternæ dilectionis.

Turscill. Laur. hist. l. 163. c. 52.

S. Bernard. l. f. 61. a. 3. c. 2.

tecá, Duchem Przenayśw. ufortyfikowána, ktora ták ćięſzkie áttáki kompáſſyi wytrzymáłá? Niewſpominam mieczá Herodowego, ktorym Serce MARYI zránione było, kiedy na śmierć JEZUSA ſzukáno, *ſæua, quot infantes, Galilæi tela Tyranni, tot petiere tuum, Mater amara latus.* Niewſpominam, żalu po zgubionym JEZUSIE w Ieruzalem: *Fili quid feciſti nobis, ſic!* Doſyć że MARYA Páni żalow. Náoſtátek podbiłá ſobie hołdownicze żale, Páni y Krolowa boleśći, *Regina dolorum MARIA.* Winſzuiemyć wygrány Boleſna Mátko, á żebrzemy łáſki twoiey, *Fac nos vere tecum flere Crucifixo condolere*, niech z Tobą Rány JEZUSOWE, łzámi oblewamy, żebyśmy w nich z Tobą ználeźli zbáwienie. Amen.

Ná Vroczyſtość N. P. MARYI ŁASKAWEY.

Ave gratiâ plena. Lucæ 1. 23.

GOrnym ſtylem záczęta Poſłá Niebieſkiego perorá, do Panny MARYI, bo od łáſki Páńſkiey, *Ave gratiâ plena.* Czemu nie záżywa inſzych tytułow? czemu nie przydáie *Ave Maria gratiâ plena*, witay Páni Swiátá, co Imię MARYI wynośi z Hebráyſkiego? czemu nie *Ave Mater DEI gratiâ plena*, witay Mátko BOSKA? bo z tym przywileiem do niey poſłány *concipies & paries.* Pomiia te wſzyſtkie ták zacne y godne intytulácye, á ieden naprzod bierze: *titulum gratiæ*, winſzuiąc MARYI, pozyſkáney u BO-

GA łáski. *Ave grátiâ plena.* Iakoby nas áwizuiąc, że przed godnośćiámi wszytkiemi, przed honorámi, przed prześwietnemi Nomenklaturami, tytułámi, pierwszy ráng bierze Łáska BOSKA; ktora gdźie się znayduie, tám dignitárstwa, tám wszelkie prerogátywy, tám honory y Fortuny ćisną się; (sensem *Simonis de Cassia* mowię) *salutans nomen Virginis reticet, quod & plus esset haec Virgo, & quibus dotibus ditata consisteret, cum omnium abiectâ copia rerum, solum polleret plenitudine gratiarum.* Zámilczał Gábryel Imięnia MARYI, zámilczał máćierzyńskiey godnośći, Páńieńskiey dostoynośći, Krolewskiey Dawidá prosápij, w tym samym godność naywyższą MARYI pokłádáiąc, że byłá Łask Páńskich pełná. Kto ma łáskę Boską, ma wszystko. Szukasz przystępu do faworu Pańskiego, promocyi *ad subsellia*, do fortuny, *suffragia* do tronu, masz *viam compendij*, drogę prostą y łátwą, *viam gratiae*, tey naprzod u BOGA szukay, á stániesz tám, gdźieś sobie zámierzał. Wielki respekt u ludźi mieli Apostołowie Páńscy, iáko swiádczą *Acta* Apostolskie, *habentes gratiam ad omnem pietatem*; Zkądże Rybitwi do tey przychodzą eminencyi? *Gratia magna erat in illis omnibus.* Wielką u BOGA łáskę mieli. Postępuie Jozef z więźienia do tronu Pharáonowego, od niewolniczey siermięgi, do Xiążęcey purpury, *Primas Primusq́ Princeps Aegypti*, z niełáski łáskę znáyduie u Krolá, *invenitq́ Ioseph gratiam coram Domino suo.* Czemusz? *fuitq́ Dominus cum eo.* łáskę miał u naywyższego BOGA. *Augustus* zwykł przed swemi konfidentámi mawiáć: *malo audiri vir magnus, quam Magnus Princeps*, więcey ważę być godnym człowiekiem, niżeli

Praestat omnibus titulis, esse in Gratia Dei.

Simon de Cass. lib. 1. de quest. D. c. 22.

Qui gratiam Dei habet, habet omnia.

Act. 2. 42.

Act. 4. 33.

Gen. 3. 94.

niżeli być wielkim Pánem, dáią przez to do wyrozumienia, że męſtwo, y zacność káżdego człowieká, ieſt pierwſzy ſtopień do Páńſtwá, do godnośći; daleko bárdźiey życzyć by ſobie powinien dobry Kátolik, żeby był ráczey, *Filius gratiæ, quam pullus fortunæ*; żeby ſię ráczey w regeſtrze grácyáliſtow Boſkich znáydował, niż w liczbie fáworytow fortuny, bo máiąc kto łáſkę Boſką, Pánem ieſt wſzyſtkiego ſzczęśćia. *Primum gratia DEI quærenda eſt, tum ultro gratia hominum obveniet.* mowi uczony *Nyſſenus.* Pieknie to Symboliſtá reprezentował, kompáſowi do ſłońcá obroconemu tę dáwſzy inſkrypcyą, *aſpice & aſpiciar.*

Augustus virtute plus quam Principatum æstimat.

Did. Niſſ. D. 1. Epiph.

Gdy ná mnie weyrzyſz promieniem z wyſoká
Nie ſpuſczą ze mnie ludźie nigdy oká.

Dei gratia omnem reſpectū apud homines parit.

To ieſt, łátwo ten znayduie pierwſze reſpektá, łátwo áwanſuie w faworze źiemſkich Pánow, kto łáſkáwe ma ná ſię oko Boſkie, kto ieſt w łaſce Boſkiey. Z tey rácyi, rozumiem, Poſeł Niebieſki, przed wſzyſtkiemi MARYI tytułámi, kłádźie w orácyi ſwoiey *titulum gratiæ*, *Ave gratiâ plena*, witay łáſki pełná; A ták łáſki byłá pełna Nayświętſza Pánná MARYA, że záwſze *in plenitudine gratiarum*, záwſze w pełni zoſtawáłá, nie iáko zwyczáynie ludźie, *nunc proficiunt, nunc deficiunt*, dopiero ſię w łáſce Boſkiey znáyduią, dopiero z niey wypádną, raz ſą *in plenilunio perfectionis*, w Pełni doſkonáłośći, drugi raz *in decreſcenti*, ná ſchyłku łáſki Boſkiey.

Homo non eſt in eodem ſtatu gratiæ ſemper.

Ut lunæ varius color eſt diverſaq; ſplendet,
Inconſtans animi ſic variatur homo.

Nayświętſza Pánná MARYA *ſicut luna perfecta* Pſalm. 88. 38.

in æternum, záwſze w pełni, iáko Xiężyc w pełni wieczney. A iáko ſámá w pełni łaſk Boſkich, *gratiâ plena*, ták nas pełną Swoią częſtuie Páni łáſkáwa: tá dźiś propozycya moiá będźie *Ad M. N. D. Sanctificationem*, Łáſkáwey N. P. MARYI ná záwdźięczenie zá Iey łáſki.

Ave gratiâ plena Luc: 10.

51. NA pełną łáſkawey MARYI proſzę, P. M. Tak hoyna, w łáſkách, y dobrodźieyſtwach ſwoich, że ich przeczerpać trudno. Iuż to lát Tyśiąc śiedm ſet dwádźieśćiá y ieden, iáko wſzyſtkie Narody, cáły świát czerpa *ex hoc fonte ſignato*, ze źrzodłá dobroczynnośći N. P. MARYI nieprzebrane łáſki, á ieſzcze ieſt w pełni, y w pełni będźie, ná potomne wieki. Iák wiele iey dobrodźieyſtw kto prágnie, ktoregokolwiek czáſu, czy we dnie, czy w nocy, czy ná świtániu, czy wieczor, záwſze *in plenitudine gratiarum*, záwſze przy pełney MARYĄ záſtánie. Dlatego záchwaláiąc iey hoyność Duch S. mowi; z podźiwieniem: *quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi Aurora, pulchra ut Luna, electa ut Sol.* Co to zá iedná, co wſchodźi iáko jutrzenká, piekna iáko Xiężyc w pełni, iáko Słońce wybrána. Zkąd táka w MARYI odmiáná? że dopiero świeći iáko Iutrzenká, áż prętko ſtáie ſię Xiężycem w pełni, tám nie zábáwiwſzy, iáko Słońce iáśnieie? Ochotá wielka iey to ſpráwuie, do ſukkurſu náſzego, do dyſtrybuty łaſk ſwoich; iáko chcemy, kiedy chcemy, nam przyświeca, *quo tempore, qua luce gratiarum recreari poſcimus, accinctam in omne beneficium invenimus MARIAM.* Záwſze, y kázdego momentu gotowa, záwſze nas z pełną nektaru łaſk ſwoich czeka. Sławny był ow zdroy

Maria inexhauſtus fons gratiarum.

Cant. 6. 9.

Maria omni tempore præſto eſt invocantibus.

zdroy gory Libáńſkiey, ktory záchwala Oblubieniec Niebieſki w pieniách Sálomonowych, *fons hortorũ, puteus aquarum viventium, quæ fluunt impetu de Libano.* Zdroy ogrodow, Zdroy żywych wod, ktore płyną z gory Libánu; ſławny mowię był, obfitośćią nieprzeczerpánych wod, bo piſze Andrichomius, że cáłą Prowincyą miedzy Libanem, y Trypolem on ieden oblewa, wſzyſtkie ogrody, ktorych támten kray ma wiele, chłodnymi y ſłodkimi ſtrumieniámi napawa; á záwſze w pełni, nigdy nieoſycha. Zá czáſow Páwłá 3. Papieżá, ználeźiona ieſt lámpá w grobie Tullii, Ciceroná Corki, ktora przez tyśiąc pięćſet, pięćdzieśiąt lat gorzáłá, á kiedy iey dobyto; pełna byłá oliwy, ták iákoby dopiero byłá nálana, zápráwna to byłá ingredyencyámi iákimiś oliwá, bo y ćiáło Tullij w cáłośći przez ták wiele lat konſerwowáła, y iey nic nieubywáło, lubo iák ią wiatr záleciał, nátychmiaſt zgáſłá. Y to cud ręki Boſkiey, świátło tákie wyſtáwić, ktoreby mogło, áż do ſkończenia świátá świećić, gdyby go było nieporuſzono. Jednákże, iáko zdroy Libáński, ták y tá cudu wielkiego lámpá, záwſze w pełni zoſtáiące, wyrownáć Pełney Łáſkáwey MARYI niemogą; lubo iey ſámey Oblubieniec Niebieſki ten zdroy przypiſuie, *Soror mea Sponſa, Fons hortorum.* Y oná ieſt *lampas inextingvibilis*, według Cyrilla: ona ieſt *fons ſolis*, zrzodłem Słońca Sprawiedliwośći, ona ieſt *Fons lucis omnem hominem illuminantis*, iáko ią Damaſcen Swięty tytułuie, ona nigdy nie ieſt przebraná, przeczerpana w łáſkach y dobroczynnośćiách ſwoich, ktore ludźiom wyświadcza, ona zawſze nąm przyświeca nieugaſzoną miłośćią zapalona zbáwieniá naſzego. *MARIÆ charitas perſeverans eſt, quæ nunquã*

Cant. 4. 15.
Andrichom. in deſcriptione Ter Sáct. p. 107. n. 48.
Tulliæ lampas inextingvibilis, oleum indeficiens.
Maria fons Hortorum inexhauſtus
S. Cyrill. hom. 6.
S. Joan Dã. or. 1. de Nat.
Maria lumẽ indeficiens.
Jerem. 31. 3.

Richar. à S. Lau. lib. 4. *nunquam excidit, unde & dicit filiis: in charitate perpetua dilexi te*, mowi uczony Richardus. Nigdy nieugaſzoná miłość Łáſkáwey MARYI, przećiwko nąm, iáko do Syna ſwego, do káżdego Katoliká mowi, wieczną miłośćią ukochałam ćię. Tak nas zawſze pełną ſwoią częſtuie: Łáſkawá Matka. Pokázał ſię tám defekt iákiś u Goſpodarza w Kannie Galileyſkiey; nie żeby wina niedoſtáwało, ále iuż z lágru ćiągniono, aż zaraz Łaſkáwá MARYA, że pełney niewidźi, ſupplikuie JEzusowi. *Vinum non habent.* Winá niedoſtaie, y ôtrzymywá Pełną, *implete hydrias.* To to był poſpolity traktament; ale daleko

Maria vult nos habere in plenitudine gratiæ. bárdźiey kiedy nas BOG wſzechmogący chce mieć *convivas menſæ gratiarum*, kiedy nás chce poić rzekámi łaſk ſwoich, *torrente voluptatis inebriábit eos*, iak ſię tam Łaſkáwá MARYA ſtara o pełną? żeby káżdy prawowierny kátolik był *in plenitudine gratiæ?* w zupełney doſkonałośći? pełen łáſk Boſkich? Bo w tym Winie Gálileyſkim, łáſkę Boſką ſmákuie

S. Rupert: in Ioan. c. 21. 22. *Rupertus* Swięty: *vinum defecit, quia collatæ gratia beatitudinis, privata eſt miſerabilis natura hominis.* Niedoſtało wina, niedoſtało łáſki Boſkiey, ktorą ſtraćiłá Ewa, pierwſza żyćiá y śmierći, łáſki y niełáſki Mátká: coż czyni pełná łaſkawośći MARYA? ták długo ſię krząta, áż te *vacua vaſa, lapideæ hydriæ*, prożne ſtatki, czyli nieſtatki ſerc ludzkich,

Segner. ſer. 40. in feſt. Ann. B. M. V. napełnione były, znaleźioną przez nię łáſką, *invenisti gratiam: Eva perdidit, Maria invenit gratiam.* w panegiryku ſwoim uczony *Segnerus* piſze. Nie może ćierpieć Łaſkawá MARYA, żeby Iey łaſki nie były w pełni. Nie tym światowa fortuna idźie ſpoſobem, Coś ſię tylko zdá, że nas pełną częſtuie, á w ſamey rzeczy ieſt: *nubes ſine aqua quæ à ventis circum-*

cumfertur. Obłok lekki ktory wiátr, gdźie chce, unośi. Coś śię zdá w oczach ludzkich: szerzy śię, y zasłania niebo, á tym czasem láda wiátr zazdrosny, wiátr niełáski Páńskiey, wiátr przećiwney fortúny rozwieie to wszystko, y pokaże śię *nubes sine aqua*, że tám nic niebyło, że omąmienie oczu ludzkich tylko było to szczęśćie. *Nubes sine aqua; en symbolum humanarum dignitatum! videntur esse aliquid homines, & tandem ad terram ex qua creati sunt miseri revertuntur*, mowi uczony Diez. Dotego ćięszko przyiść *ad plenam faciem fortunæ*, Rzadko kto widźi śię na stopniu zupełnego szczęśćiá. Pięknie to *Gratianus* w swoim reprezentuie Apologu. Wystawiłá, (mowi pomieniony Author) fortuná, drábinę wysoką, po ktorey piąć śię trzebá było konkurrentom; ná drugi, trzeći, czwárty y daley stopień: łátwy był przystęp, ále ostátni szczebel ten náygorszy, przy ktorym stał Fawor, Minister, y konfident fortuny. Więc, kiedy śię co żywo do owego stopniá ostatniego pięło, iákiego tákiego Fawor zepchnął, iákiemu takiemu odmowił, ták iż ledwie śię kto dostał *ad conclave fortunæ*; A co większa, tym Fáwor podawał ręce, żeby uprzedźili inszych, ktorym chćiał świadczyć łáskę swoię, nie ktorzy sobie zapracowali fortunę. Była o to skárga u Bożkow, ále y tám Fawor wygrał.

Judæ. v. 17.

Felicitas mű di nubes sine aquâ.

Diez Cõc. 3. de Incar. D.

Gratian. Critic. c. 6.

Favor magnatum dignos reijcit, improbos adjuvat.

In superos etiam fert sua jura favor,

Cięszko u świátowey fortuny dosłużyć śię pełney, bo komu dostaie honoru, często niedostaie pieniędzy, komu dostaie pieniędzy, niedostaie honoru; skárżą śię w tymże Apologu Gracyana Honoráći, że im pieniądze niechcą służyć, á raczey niechcą ich śię trzymáć; przywoływa Fortuna przed siebie Grosz, pytaiąc

Nemo plenâ fortunâ fruitur.

 śię,

Jlluſtres perſonæ ſæpè nummorum indigæ. czemu uſtawiczne ſkárgi zachodzą od ludźi godnych na niego, czemu u proſtych ludźi, w prywátnych progach prędzey ſię znayduie, niż w rodowitych Dworach, nie u ludźi zacnych, prędzey u Euklionow niż Fabrycyuſzow? odpowiada groſz, *illorum nō noſter defectus eſt; nec quærere, nec conſervare nos ſciunt*; nie náſzá, ále ich winá, áni zgromádzáć, áni konſerwowáć nas umieią. Bogaczom tákże Honor odpowiedźiáł, *ſordidè auro ſervientibus, non ſervio.* I ták nikt w pełni ſzczęśćiá niema; Łáſkáwá zaś N. P. MARYA, czy Pánu, czy chudeuſzowi, czy bogatemu, czy żebrakowi, iednákowo łáſk ſwoich udźiela, á udźiela z pełney, bo pełna łáſki Boſkiey.

Divites rari honorati.

Lud. Bloſius Parad. an c. 18. *Domina noſtra tota mitis eſt, tota ſerena, tota ſvavis, tota benigna, non ſolùm juſtis & perfectis, verùm etiā peccatoribus, ac deſperatis.* To to łáſkawá Pani náſza, wſzyſtka miłá, wſzyſtká przychylna, wſzyſtka wypogodzoney miny, wſzyſtka dobrotliwa, nietylko ſprawiedliwych, y doſkonałych, ále y grzeſznikow, deſperatow, nietylko Panow ále y chłopow ubogich, Pełną ſwoią, łáſkami, protekcyą, siłámi wſzyſtkiemi częſtuie. Eliaſza wyprawuiąc, BOG Wſzechmogący, z Ziemi Izraelſkiey, do Sarepty Páń-

3.Reg.17.9. ſtwá Sydońſkiego, kiedy zámknął na trzy láta niebo, żeby był deſzcz nie kápnął, ani roſa, w Izraelſkich Páńſtwach, ordynuie go do pewney Sareptanki, Wdowy, żeby go przez ten czas żywiłá, *vade in Sarephta Sidoniorum, & manebis ibi, præcepi enim ibi mulieri, ut paſcat te.* Czemu do Wdowy? nie do ſpołecznego goſpodarſtwá adreſuie Pan Eliaſza? gdźieby iáko mąż, tak żoná ſpoſobili ſię do wygody gośćia? *præcepi mulieri viduæ.* Znáć to y tymi tam czaſy bywali goſpodarze ſzumiłepſcy,

Viduæ ſunt liberales in ſervos Dei.

pſcy, trudnoby było Páni Máłżonce co dobrego wyświádczyć Prorokowi, bo by iey głowę Goſpodarz uſuſzył, á podobno y kárku by natrąćił: wiem iá, że kiedy chcą dobre goſpodynie, wiele mogą uczynić dla podrożnego, dlá ubogiego, dlá ſług Boſkich, y rady uczynią, kiedy ich wola przyſtąpi; *ſi volunt, tantùm habent in promptu, quod volunt, ut ſtatim omnia videantur præparaſſe*, mowi o nich pewny Author. Kiedy chcą, wlot wſzyſtkiego doſyć, á przećię żadney przez to Goſpodarz nie ma ſzkody; ták iako owa Sunamitanká, *ſindonem fecit; & vendidit, & cingulum tradidit Chananæo.* Przedałá z pracy ſwoiey prześćieradło, dáła pas Chananeyczykowi, to ieſt Kupcowi do przedania, bo *Chanaan* z Hebrayſkiego znáczy *Mercator* álbo *Negotiator*, oddałá faktorowi pendent, żeby go ſprzedał, á to na ubogich, na podrożnych obracałá, tylko że mąż był potemu, nie nawrzeſzczáł iey głowy, nie łáiał. Ale kiedy Goſpodarzowi lada mucha zaſzkodźi, trudno, by naylepſzey Goſpodyni co dobrego dla gośćia, dla Proroka uczynić. Jako też wzaiemnie, radby drugi goſpodarz był w domu ſwoim ochoczy, á Páni Zona złá, niepozwoli. Do Jſokrateſa wizytą przyſzło kilku Filozofow: co Pani Sokrateſowey wnet zawadźiło; pocznie na Mężá hałáſować, drzwiami trzáſkać, przeklinać, na co *Socrates*, śmiechem to znoſząc, do gośći rzecze, *poſt tonitrua expectemus pluviam*, pátrzáyćież, że po tych grzmotach, deſcz będźie, iákoż ták ſię ſtáło, bo oknem ſzáſlik wody wylałá, chcąc Sokrateſa oblać. Niechćiał Pan BOG do takiego ſtadłá poſyłać Eliaſza, ále do Wdowy, ktorá to iáko ſobie Pani uczynić może, co chce

Incognitus.

Fæminæ cū volunt multa bona præſtant.

Mulieres infenſæ maritis, ſi quid hoſpitibus præſtant.

dobrego. Tylko że to uboga Wdowá byłá, *non habeo panem*, chlebá w domu niemiáłá; coż tám będźie Prorokowi za wygoda? co mu da ieść, kiedy sámá nie ma co w gębę włożyć? *non habeo panem, nisi quantum pugillus capere potest farinæ*, Czemu niebyło do bogaczá iakiego, do maiętnego Páná, do wdowy iákiey bogatey Eliaſza odesłáć, gdźie wszystkiego pełno, Pełne kąty spiżarni? Nic bardzo mu się dobrze popisał Dwor Krolewski, Achab niezrozumianey fantazyi, Jzabel wtąż, żadney obserwancyi Prorok u nich niemiał, bo prawdę mowił, dlatego miia Dwory Pańskie Eliasz zdaleká.

Aulas Magnatum vitant servi Dei.

Is nisi magnificis felix habitabit in aulis.
Cûi probitas, vitio est, complacuisse decus.

Lepiey się Prorok w progach ubogiey Wdowki znáyduie, niż na páłacu Achabá, álbo Izabeli, bo go tam Pan BOG pełną częstuie. *dicit Dominus Hydria farinæ non deficiet, nec lecythus olei minuetur:* Za przybyćiem Eliaſza nápełnił Pan BOG spiżárnią ubogiey Wdowy, przez trzy latá z całym domem swoim żyłá Sarephtanká, kármiłá Proroká, á nic áni mąki, áni oleiu nieubyło. *Hydria farinæ non defecit, neq; lecythus olei imminutus*, zawsze z pełney Proroká tráktowałá, pobożna Wdowa. Łáskawey MARYI to figura; ktorą BOG wszechmogący, ták ná pełnił *Oleo charitatis*, napełnił łáską swoią *pane gratiæ*, że nie przez trzy, iáko Eliasz był strawowany, ale przez trzy Tysiące lat, gdyby ták długo świat postał, mogłáby wszystkim ludźiom wystarczyć, á ták by byłá w pełni łásk y Dobrodźieystw, żeby nigdy nic nieubywało; *non deficerent neq; minuerē-*

Pauper dat quod habet, & opimè remuneratur à Deo.

nuerentur ejus gratiæ. Zawſzeby z pełną nás cze-
káłá. Co Iey przyznaie Spiritualiſta pewny: *Pater-
familias Deus, volens providere peregrinis, id eſt,
hominibus, qui nimio labore laſſati, quærebant refe-
ctionem, voluit B. Virginem Sponſam ſuam eſſe, cujus
ſolicitudine Eccleſiæ filiis ad convivium Divinum ve-
nientibus abundanter provideretur.* Goſpodarz Náy-
wyżſzy, BOG wſzechmogący w domu ſwoim oddał
goſpodarſtwo, Goſpodyni N: P. MARYI Łáſkáwey,
żeby ona kármiła Synow podrożnych, to ieſt lu-
dźi w podroży, do Oyczyzny wiekuiſtey zoſtaiących.
Jakoż y hoyno kármi, świat cáły świádkiem tego,
Ale to nad inne wſzyſtkie dobroczynnośći! co wy-
świádczyłá Swiętemu Fulgebertowi Biſkupowi Kár-
notckiemu. Tego kiedy ięzyk ogień piekielny o-
panowáł, ſama Łáſkawá Mátká kuruie, á nieinſzym
medykamentem, tylko pokarmem, nad ámbrozye
wſzyſtkie ſłodſzym pierśi ſwoich Panieńſkich, álbo-
wiem we śnie pokazáła mu ſię w oſobie iedney wſpa-
niałey Matrony, ktora kazáwſzy mu uſta otworzyć,
záſtrzykała ięzyk gorciący, pokármem, y zaraz o-
gień uſtał: na dowod záś tego, ze to nie ſen, ále
rzecz prawdźiwa była, kilká kropli ná gębie, ne-
ktaru owego zoſtało, ktore w chuſtkę zebráne, do-
tych czas w Katedrze Kárnotckiey znayduią ſię, o
czym *Baronius.* A możeſz być więkſzy affekt, nad
ten Affekt Mácierzyńſki Łáſkawey N. P. MARYI.
Spytáć ſię ieſzcze Fawentyńczykow, gdźie to Imię
MARYI Łaſkawey pierwſzy ráz ogłoſzone było,
iákich Iey dobrodźieyſtw doználi, ćięſzką plagą
Boſką przyćiśnieni ? zawálone były trupem ulice,
domy oſierociały, śmierć po całym Faventium graſ-
ſowałá, aż przybiega na ratunek Łáſkawá Mátka,

ApudSpaner t. 6. M. lit. B. Ss. Z.

Maria in Domo Dei Materfamilias omnes depleno tractat.

S. Fulgebertum lacte proprio refrigerat.

Baron. t. 17. A.C. 1028.

Origo Feſti Mariæ de Gratijs favĕtij.

ſiedmią ſtrzał uzbroiona, á to były *Sagittæ furoris Divini* ſtrzáły gniewu Bożego, cztery złámáne, trzy ieſzcze całe, daie znać, że przeiednałá BOGA, uwalniá od plagi cáłą Prowincyą. Pytać ſię naſzych Obywatelow Warſzawſkich, ktorzy podczas tákoweyże chłoſty, ućiekali ſię do Obrazu teyże Náyświętſzey Panny Łáſkáwey, u nas w Kośćiele, od Władyſłáwa IV. Krola Polſkiego złożonego, iák prętką folgę uczuli? ſłowem rzekę, niemaſz tego mieyſca, niemaſz tego Miáſta, tego Kroleſtwá tey Prowincyi, gdźieby nieſłyneły łaſki twoie N. P. MARYA, á przećię *neq; defecerunt*, *neq; minutæ ſunt gratiæ tuæ*, zawſze pełną częſtuieſz, iákoś ieſt *plenum vas gratiæ*, pełná łaſk Boſkich. Nakarmże nas, naſyćże nas, tym nektárem dobroczynnośći twoiey, napełni ſerca naſze miłośćią Boſką y twoią, żeby zawſze w pełni były, aż przyidźiemy! *ad plenitudinem gloriæ Chriſti*; co day Boże Amen.

à Vladiſlao 4. Varſaviæ in Eccleſia noſtra Imago Gratiarũ Mariæ depoſita.

Ná tęż Vroczyſtość N. P. MARYI ŁASKAWEY.

Spiritus S. ſuperveniet in Te Luc. 1.

Iákże nie ma być Łáſkáwa ná nas, P. M. Nayświętſza Pánná MARYA? iák nie ma być miłośći pełna? kiedy ią Miłość nieſkończona, *Amor æternus*, Duch Przenayświętſzy ſąm ſobą nápełnił, ſam w śiebie przyoblogł, *Spiritus Sanctus ſuperveniet in Te.* Iego to właſność Iego Iſtność, iego náturá, iego ſubſtáncya, być Miłośćią; *DEUS Charitas eſt.* Duch Przenayśw: BOG rowny z Bogiem Oycem, y z Bogiem Synem, ieſt

Spiritus S. eſt amor æternus.

ieſt wieczna Miłość. Miodopłynny Doktor Bernard Swięty, zowie go *oſculum Patris & Filij*; biorąc miárę od ludzkiey przyiáźni, u ktorych znák ieſt miłośći, pocáłowánie; ále u ludźi ieſt to tylko *accidens* iáko ſámá miłość, ták y pocáłowánie: w Boſtwie zás Miłość, ieſt ſubſtáncya, ieſt Oſobá TROYCY Przenayświętſzey, to ieſt Duch Swięty, *Spiritus Sanctus eſt dilectio, eſt oſculum Patris & Filij*, y tá ſámá Miłość, przyobłoczy w śiebie wewnątrz, y zewnątrz, duſzę y ćiáło N.P. MARYI. Iákże nie ma być pełna łáſkáwośći, pełna miłośći, ktorą nąm hoynie świadczy! Piekna to w káżdym Páńſtwie, niebyć ſobie tylko godnym, ſobie mądrym, ſobie bogátym, ſobie Pánem, ále udźieláć godnośći, mądrośći, doſtátkow, fortun ſwoich, drugim. Záchwala w tym *Plinius* ſwego Tráiáná, że Ceſárſką ſwoię godność, poſpolitą chćiał mieć u wſzyſtkich, wſzyſtkim chćiáł ſię *per familiaritatẽ* kõmunikowáć. *Superior factus deſcẽdis in omnia familiaritatis officia, & in amicũ ex Imperatore ſubmitteris. Venones* poſłány za Krolá do Rzymián do Syryi, przyięty był od Silana teyże Syryi Rządce z Krolewſką apparencyą, wprowádzony do Stolicy y oſadzony w Zámku; Krolewſki miáł Dwor, Krolewſkie wygody, tylko tego chćiáł od niego *Silanus*, żeby był pod gwárdyą Syryiſką nigdźie niewyieżdżał, żádnych honorow nierozdáwał; za niewolą to ſobie poczytał *Venones*, nie za Páńſtwo, kiedy mu odiętá byłá moc, ſzczęśćiá ſwego, y godnośći udźielać inſzym, y ták zaráz *cogitabat ſpreto luxu regio, quomodo effugeret.* Pan káżdy, iákby nie był Panem, ktory fortun, godnośći, y doſtatkow ſwoich nikogo uczeſtnikiem niemoże uczynić. Zrzodłá nie dla ſiebie maią wody, ale żeby niemi oble-

S. Bernard. in Cant.

Jlluſtres viri non ſibi tantùm, ſed magis lucere debent aliјs.

Traianus totum ſe effundit in Cives.

Plin. in paneg. Trajã.

Venones, imperio præfert largitiones Civium.

Tacit in Annal.

oblewały, y chłodźiły pola, nápełniáły rzeki.

Fons alit, ut campos largus inundet, aquas.

Ták y nieſkończone dobro BOG wſzechmogący, cáły świát kreaturom ſwoim, nic ſobie niezozoſtawuiąc, oprocz *ſupremum Dominium*, rozdał, wyſtawił Krolow, Monárchow, áżeby godniey panowáł, *Rex Regum Dominus Dominantium*; Co w nim panegiryzuie ukoronowany Prorok, *benedictus Dominus, quoniam mirificavit*: *Symmachus* czyta, *quoniam illuſtravit miſericordiam mihi.* Ztąd Pan moy błogosłáwiony, ztąd wielkomożny, że mnie *ex domo infima Iſai, ex parva Bethlehem*, z paſterſkiey kondycyi, oświećił tytułem náyiáśnieyſzym, Koroną Jzráelſką przyozdobił *quia illuſtravit miſericordiam ſuam mihi*; To mi Pan, ktory Panami zasłużonych czyni, ten *Illuſtriſſimus*, ktory poddanych ſwoich, przyiáćioł ſwoich, *illuſtrat gratijs.* Zaſzczyca ſię y N. P. MARYA Łáſkawá, tym wſzyſtkiem tytułem *ex hoc beatam me dicent omnes generationes.* Zwáć mię będą błogosłáwioną? że ieſt *gratia plena*, pełna łaſk Boſkich, prawda; ále tym bárdźiey, że Máćierzyńſką miłośćią, tychże łáſk udźielá całemu światu. Niech ſię ſchowá ſtárożytność z ludzką miłośćią, ktorą ſobie ogniſtymi uzbroiłá ſtrzałami,

Psal. 30.22.

Maria in hoc Domina mundi quia ſe effundit in gratijs.

Amor ſagittis armatur.

Vibrat amor tenero ſpirantes igne ſagittas,
Læta quibus ſuavi vulnere corda ferit

N. P. MARYA Łáſkáwa, ieſt ſamá prawdźiwa Miłość naſza, miłośćią Ducha Przenáyświętſzego przyobleczona, *Spiritus Sanctus ſuperveniet in te*, dlátego ſtrzáłami uzbroiona; Ten iá dźiś aſſumpt mowy moiey biorę *Ad M. N. DEI Sanctificationem. &c.*

Maria mundi amor ſeptem ſagittis inſtructa.

Spiritus

Spiritus Sanctus ſuperveniet in Te Luc: 1.

KWituyćie dźiś świát z miłośći ludzkiey, P. M. Mámy inſzą á ſzczerą,nieobłudną Miłość, Miłość świętą,Przebłogoſłáwioną MARYĄ Łaſkawą,ktorá ſię wſzyſtká z łáſk, y dobrodźieyſtw ſwoich dlá ludźi wyniſzczyć gotowá, byle ich tylko BOGU pozyſkáła. Uczony *Diez* nád Cherubinow, nad Serafinow miłosć, wyżey oſadzá Miłość MARYI Łaſkáwey, á to z tey racyi, że im bliżſze ſą Hierarchie Májeſtatu Boſkiego, tym więkſza ieſt ich miłość iako ku BOGU, ták zbáwieniu ludzkiemu: áże N.P. MARYA wyżſzą nád wſzyſtkie chory niebieſkie trzyma hierarchią, bo nad Cherubiny, y Serafiny wynieſiona, więkſzą nad nich miłośćią, BOGA, więkſzą nás kocha, *Amor quo nos Seraphini diligunt, ſi cum amore ſanctiſſimæ noſtræ Imperatricis comparetur, eſt velut centrum terræ, cum circumferentia omnium cælorum comparatum.* Słowa pomienionego Authora. Seraphim ieſt to iedno co miłość, *Seraphim eſt ardor charitatis* mowi *Paoletti*; Toć kiedy N. P. MARYA goruie nad Seráphiny, ſłuſznie *M*iłośćią nad miłośćią piſać ſię może; ſama ieſt práwdźiwą Miłośćią na Niebie y ná źiemi.

Maria Amor mundi

Maria majori quã ſeraphim, ardet amore.

Diez tom. 5. Dom. 20 Pent.

Paoletti in feſto S. Bened.

Diligitur ſuperis, Genitrix celſiſſima Verbi,
In tanto, quidni? Nomine regnet Amor.

Jákoż w pieniach Salomonowych Ordynatką Miłośći ſię tytułuie, *Ordinavit in me charitatem.* Ordynacya, ieſt to pewny fundúſz, ná dobrach, Xięſtwie, álbo prowincyi iákiey uczyniony dla Káwálera, ktory koſztem włáſnym, za wiárę Swiętą, zá prawa y granice Oyczyſte woiowáć ieſt obligowany, y kiedy má przyść do poſſeſsyi takowey Ordynacyi,

Cant. 2. 4. Ordinatio charitatis in Maria, eſt Principatus quidam amoris.

dynacyi, bierze wprzod Inweſtiturę, to ieſt chorągiew z zupełnym prawem, *ad Dominium uſu fructuale*. Tak, iáko inśi *Vaſalli*. *Ordinavit in me charitatem*. A BOG Wſzechmogący, *ſupremus omnium Dominus*, ná iákichże dobrach? ná iákim Xięſtwie funduie Ordynacyą Miłośći? na ſamey Oſobie *MARYI* Łaſkáwey, w Sercu Iey, na duſzy Iey przebłogoſławioney, *Ordinavit in me charitatem*; we mnie uczynił ordynacyą. W iednym *MARYI* Jmięniu, w Iey Oſobie, wſzyſtkie doſtátki, Skárby, intraty zámykaią ſię; *Mecum ſunt divitiæ, & gloria, opes ſuperbæ*. Ona przechodźi wſzyſtkie dobro, wſzyſtkie maiętnośći, *multæ filiæ congregaverunt divitias, tu ſupergreſſa es univerſas*. Ona ſama w ſobie Páni, bo w ſobie *Dominum univerſi*, Pana cáłego świáta noſiłá, w Wnętrznośćiách Iey BOG ośiádł y w tenczás ordynácyą, tę nieſkończoney *Miłośći* ſwoiey ku zbáwieniu ludzkiemu w MARYI ufundował. *DEI filius non tantum in ſalutem & utilitatem noſtram, ſed etiam in delicias exinanitus, in Mariæ uterum deſcendit, ut quidquid in ſe dulce, ſuave, jucundum, totum id humano guſtui ſecum daret*. Czy możeſz być więkſzá Miłość, nad tę z ktorą Syn Boży w Panieńſkim żywoćie MARYI ſię zámknął? iáko w kaſztelu, iáko w Fortecy iákiey? bo nietylko dlá zbáwieniá náſzego, dlá potrzeb náſzych, ále też dla delicyi, dla roſkoſzy naſzych dał nam ſię, kiedy nám wſzyſtko z ſobą oddał, cokolwiek w nim miłego, ſłodkiego, wdźięcznego być mogło, co do guſtu naſzego, do woli naſzey ſłużyć mogło. Byłoby co chwálić w źiemſkich potentatch, gdy by ták hoynie łáſkami ſwoimi ſzafowali, co tam w ſwoich Rżymſkich Panách

In Maria omnes ſunt divitiæ.

Prov. 8. 18.

Prov. 31. 29

Filius Dei Incarnatus omnes delicias ſecum Mariæ detulit.

Incert. Author.

Boni Principes non utilitati tantum, ſed & delicijs Civium provident.

záleca

zaleca Seneca: *neq; enim neceſſitatibus tantùm noſtris proviſum eſt, usq; in delicias amamus.* Nie tylko z potrzeby Dobrodźieyſtw Páńſkich zażywamy, do delicyi przyſzło. *Ordinavit in me charitatem.* Tákiey miłośći ordynacyą BOG w MARYI ufundował, ktora y potrzebom y delicyom ludzkim ſłuży. Bierze inweſtyturę y poſſeſsyą tey ordynacyi N. P. MARYA Łáſkawá, kiedy Poſeł niebieſki przywiliy łáſki Boſkiey Jey przynośi, *Ave gratia plenâ Dominus tecum,* á tudźieſz odbiera *vexillum Maternæ dilectionis,* chorągiew Miłośći Maćierzyńſkiey, *Concipies, & paries Filium*: ſtáwá w ſwoiey poſſeſsyi Ordynatká Miłośći MARYA Łaſkáwa, *ordinavit in me charitatem, inveſtivit me totam charitate;* przyoblokł mię Pan wſzyſtkę w Miłość, Miłośćią ſamą uczynił mię BOG. Cokolwiek tedy w Imieniu tey Przenayświętſzey Ordynatki ſię znáyduie, to ieſt Miłość, ley to ſłuży, co Sápient Panſki mowi: *Subſtantia tua, dulcedinem tuam, quã in filios habes, oſtendebat.* Wſzyſtká ſubſtancya duſzy y ćiáła twego N. P. MARYA Łaſkawa, ieſt iedna ſłodycz, iedna miłość, ktorą Synom twoim przywłaſzczonym, *adoptatis per Chriſtum filiis,* nam Katolikom świadczyſz, ábyś nas pozyſkáłá Niebu, zpołdźiedźicámi Korony niebieſkiey uczyniłá ſzczęśliwa Ordynatká Miłośći! *ordinavit in me charitatem.* Tylko że to ordynacye fundowane bywaią dlá Kawalerow? *bona gladij, non coli?* Łaſkáwey MARYI nie náleży woiowáć? J owſzem Duch Swięty prezentuie ią między obozami, między Woyſkámi, *terribilis ut caſtrorum acies ordinata.* Woienna, ſtraſzná, iáko uſzykowáne do okazyi Woyſká; Jákoż y ręce Iey uarmowane ſtrzáłami, odważną

Senec. l. 4. de benef.

Mariæ ſubſtantia Dilectionis dulcedo.

Sap. 16.21.

Cant. 6.3.

Heroiną być pokázuią, Ordynatkę naszę. Ale gdźież Iey Woyská? y co za Woyská? ona samá N. P. MARYA iest *cespes belli* iest placem y poboiowiskiem, na ktorym się Woyská potykaią; Iey Woyska, są *ordines amorum*, wybrane z ordynowáne szyki Miłośći; *Ut castrorum acies ordinata: id est, charitate unita, & compacta, ut nullus locus hostis, per malum discordiæ aperiatur*. pisze *Isidorus* Swięty. Do dobrego uszykowaniá Woysk należy, żeby iako *Corpus*, ták skrzydłá były dobrze opatrzone, y gęstemi skwádronami śćiśnione, ták żeby niebyło mieysca, ktorędyby się mogł nieprzyiáćiel przebić: Atoż, ták *ordines charitatis*, szyki Miłośći w Ordynatce ustáwione, tak śćisło ordynowane, że w niey iedney całe Woyská widźieć, ona iák mur stawa uszykowaná, żeby się nie przerznął nieprzyiaćiel duszny. *Acies ordinata, acies charitate unita & compacta*. Nie osobnym pułkiem stoią, *Actus intellectus*, Iey Swięte myśli, kontemplacye, ćiekáwość rozumu, nie osobnym *Actus voluntatis*, Iey żądze, pragnieniá, áffekty, wola przenáyświętszá; nie przy inszym fortelu, utrzymuią sie *potentiæ animæ*, włádze duszy przebłogosłáwioney, przy inszym *potentiæ corporis sensuum*, Zmysły ćiáła przeczystego, Ale wszystkie, iák iedną śćiáną, iáko murem nieprzebitym stáwaią uzbroione Miłośćią Boską, y zbáwieniá ludzkiego, wszystkie iáko iedna świecá zapálona goreią nieugaszonym ogniem Miłośći. *Acies ordinata, acies charitate unita, & compacta*: *Ludovicus de Ponte* pisze, iż kiedy BOG Wszechmogący miáł ufundowáć ordynacyą Miłośći, w Sercu MARYI, cáłem Woyskiem łásk, y miłośći, swoich, znią się wprzod potykáł, *ordinatâ acie contra ordi-*

Maria Acies densorũ ordinum, hosti nusquam pervia.

Lud. de Põt. In Cant. 2.

Deus Aciẽ beneficiorũ contra Aciẽ amorum Mariæ instruit.

ordinatam aciem, ſzyki, przećiwko ſzykom, pułki przećiwko pułkom miłośći MARYI ordynuiąc, lubo ſię zaráz poddałá większe widząc śiły Miłośći Boſkiey, niż ſwoie, bo dwoiákie były Woyſká Boſkie, *una acies ex Divinis perfectionibus*, *altera ex Dei beneficiis fuit constructa*, Iedno Woyſko było doſkonałośći Boſkich, drugie łáſk, y dobrodźieyſtw Boſkich, ktorym żadná kreátura wyrownać niemoże, *ordinavit in me charitatem*. Sanchez mowi; *amorem contra me tanquam exercitum vexillatum, id est, per acies & vexilla digestum, instruxit*. Miłość ſwoię BOG z okrytemi chorągwiámi, dwiema Dywizyami przećiwko mnie ſtáwił; poddać ſię muśiáłam; *Non potui resistere DEI viribus*, *quia ipse omnes in me amoris vires effudit*; Niemogłám wytrzymáć tak wielkim śiłom Miłośći. A to BOG wſzechmogący uczynił probuiąc ſerca Heroiny naſzey, N. P. MARYI Łáſkáwey, wprzod, niż ią ſobie Ordynátką Miłośći uczynił. *Ordinavit in me charitatem*. Tákiey proby, tákiego przywileiu ieſt Miłość Ordynátki naſzey, MARYI Łáſkáwey! wſzyſtkie w iednę miłość BOG obroćił. Ale przećię ſtraſzná, bo przy ſtrzáłách? *terribilis ut acies sagittata?* Ták należało Miłośći; Ták y BOG nieſkończoná *Miłość* ármuie ſię, *arcum suum tetendit, & paravit illum*. Wyćiągnął łuk, nałożył ſtrzáły, *& in eo paravit vasa mortis & sagittas ardentibus effecit*, nałożył ſtrzáły śmierći, ſtrzáły ogniſte: komu ſię nie báć? komu nieſtraſzná *Miłość* takowa? w ktorey ręku *vasa mortis*, *sagittæ ardentes*, śmierć, ogień? Wſzyſtko to broni miłośći, *fortis ut mors dilectio*, iáko śmierć zmocniona *Miłość*. Dlatego *Miłość* Boſká nákłáda łuk ſtrzałámi ogniſtymi, wyciąga, groźi śmierćią,

Sanchez.

Sagittæ non ſunt timoris ſed amoris ſigna.

Amor Dei in pænarum instrumētis elucet.

ćią, że nas kocha, ábyśmy widząc iego gotowość do káry, uchodźili káry. *Terret suppliciis, ne veniat ad supplicia, terror hic verborum maximæ clementiæ est*, mowi uczony *Mendoza*. Słowa te ták strászne, pełne są miłośći, straszy kárą, żeby nieprzyszło do káry. *Hugo* záś *Cardinalis* ieszcze łáskáwiey te słowa explikuie. *Arcus ejus largitas, qui arcus sumptus de pharetra amoris, sagittis beneficiorū multos traxit ad se, & corda vulneravit.* Nic niema strásznego w sobie ten łuk napięty Boski, bo to iest łuk miłośći, strzały *Miłośći*, strzáły łásk y Dobrodźieystw Iego; ktoremi rani Serca kochaiących. Te sáme strzáły, *Miłośći* Boskiey, *sagittas beneficiorum*, strzáły łásk, w ręku *Miłośći* nászey Łáskawey *MARYI* mámy, ktore ona iák z łuku wyrzucone, ná cały świat rozrzuca, niemi ráni serca nasze, czekáiąc wzáiemney miłośći, y wdźięczności BOGU y sobie. *Sagittis beneficiorum corda vulnerat.* Były te strzáły niegdyś w *Fawentium* mieśćie Włoskim *vasa mortis*, strzáły śmierći, kiedy BOG ćięszką plágą morowego powietrza to mieysce karał, ále kiedy się dostały do ręku *MARYI* Łáskawey, stáły się *sagittæ dilectionis*, strzáłámi *Miłośći*, ustało za Iey protekcyą powietrze, ná ktorą pámiątkę Kośćioł Rzymski dźisieyszą Uroczystość Łáskawey *MARYI* obserwowáć kazał. *Sagittis beneficiorum corda vulnerat.* To to iest *ordinata Charitas*, kocha nas Łáskawa *MARYA* wielkie łáski nąm świádcząć, ále zaraz trzyma w ręku *Vasa mortis*, *Sagittas furoris Divini*, grożąc gniewem Boskim, ieżeli Iey *Máćierzyńská Miłość* niepomoże. Ludzká miłość, często iest *inordinata charitas*, *Miłość* nieszykowna, nie według náleżytego rządu, kocha

Pan

Mendoza in 1. Reg. 12. Annot. 12. sect. 1.

Hugo Car: in Psal. 33.

Sagittæ Gratiarum Mariæ, sunt sagittæ beneficiorum.

Sagittæ vasa mortis.

Charitas mundi plerumq; est inordinata.

Pan Oćieć, álbo Pani *Mátka* ſwego Iáśia álbo Elzuśię, y ták zbytnie kocha, że gdźieby czaſem rozgi trzeba, tám Iáśio álbo Elzuśiá cukierek odbierá. Nie ieſt to *ordinata charitas*, nie ieſt miłość reguluiąca ſię do miłośći Boſkiey, do przykázań Boſkich. Rodźice takowi ſą Tyranni dźiátkom ſwoim, *qui parcit virgæ, odit filium*, piſze Ptoverbialiſta Páńſki, kto oſzcządá rozgi, nienáwidźi Syná, nienáwidźi Corki; coż za rekompenſa Rodźicom za te pieſzczoty? Dorożſzy Pan Syn, álbo Corka, ſzydłem ieſt w oczách Pana Oyca, álbo Pani *Ma*tki, miecz Serce ich ániący; *erunt vobis quaſi clavi in oculis, & lanceæ in lateribus.* Wſtyd wieczny Rodźicom. Widźi Przyiáćiel w przyiáćielu, Pán w ſługze, Spowiednik w penitenćie, Káznodźieiá w Audytorze defektą godne nagany, godne ſtrofowaniá, kary, á niechcąc urazić ſobie przyiáćiela, milczy, wpadá w cenzurę *inordinatæ charitatis*; nieprzyiáćielem wiecznym, pod płáſzczykiem przyiáćiela ſtaie ſię *vaſa mortis ſagittæ ardentes.* Takowa miłość, ieſt śmierćią. N. P. *MA*RYA Łáſkáwá, lubo ſama ieſt miłość y z ordynacyi Boſkiey ordynatka miłośći, niezliczone łáſki y dobrodźieyſtwá świadczy ludźiom, przećięż niezarzuca *vaſa mortis ſagittas furoris Divini*, niezarzucá ſtrzáł gniewu Bożego, ktore nieiáko wydarła z ręku Boſkich: ále przy łáſkach ſwoich, zawſze ich nąm prezentuie, iákoby zawſze grożąc: żebyśmy na plági tákowe, niezarábiali. To to ieſt *ordinata charitas*, to miłość *Ma*ćierzyńſka, to miłość Boſkiey rowná, przy kochaniu być groźnym, *terret pœnis ne veniatur ad pœnas.* Łáſkáwá N. P. *MA*RYA, Ciebie *diligimus pariter, pariterq́ timemus*, iáko Krolową,

Prov. 13. 24

odit non amat, qui defectus amat non corripit

Num. 33. 55

lową, iáko Pánią, iáko *M*atkę naſzę; kochamy ćię, boś ieſt ſamá miłość, *amorem quis non amet?* ktoby miłośći niekocháł? kochamy ćię, bo mamy zaco, od ktorey bierzemy nigdy nieprzebrane dobrodżieyſtwa, *non ad neceſſitatem tantum, & utilitatem, ſed ad delicias*, bierzemy łáſki nie tylko z potrzeby, nietylko z pożytku naſzego, ále áż do roſkoſzy do delicyi, kiedy nas wprowadzaſz *in Cellaria Divinæ contemplationis, ad torrentem Voluptatis æternæ,* wprowadzaſz do ſklepow winnych ſłodyczy niebieſkiey przez kontemplacyą Boſkiey dobroći, poiſz nas nektarem z ręki roſkoſzy wiekuiſtey; á dotego, czy doczeſnych fortun, czy zdrowiá, czy bogáctw od ćiebie kto prágnie, *omnibus facta es omnia* wſzyſtkim hoyná we wſzyſtkim ſzafuieſz darami Pańſkiemi; kochamy ćię całem ſercem, wſzyſtkiemi ſiłámi duſzy y ćiáła náſzego, ále przy tym proſiemy, wkorzeń w ſerca náſze Boiaźń Boſką, groź nąm częſto rozgą gniewu Pańſkiego, ſtawiáy na oczy *vaſa mortis, ſagittas ardentes*, iáko *M*átká kochaiąca, ále nieday nás przećię chłoſtać: álbo ſpraw to, żebyśmy nigdy niezarábiali ná chłoſtę, y teraz, y ná oſtatnim Trybunále Boſkim, co day Boże Amen.

Ná Vroczyſtość N. P. MARYI ŁASKAWEY.

Inveniſti gratiam. Luc. 1.



KLeynot nieoſzacowány ználazłá Łáſkáwa Marya, kiedy ználazłá łáſkę Boſką P. *M.* Ale iá niewidzę żadnych w ręku Jey Kleynotow? nie widzę ná palcách Dyamentow,

tow, iaſpiſow, Beryllow? choćby Jey podobniey z Kleynotámi ſię prezentowáć, ániżeli owemu Káwálerowi, ktorego tám, z tąd ſobie Sunánimitis upodobáłá, że ręce iego delikátne, głádkie, Dyámentámi świecące. *Manus ejus tornatiles plenæ Hyacynthis*: *Vatablus* czytá: *Manus ejus annuli aurei.* Nieznáć pálcow od pierzćieni, od Sygnetow, od kámieni drogich, ręce iák toczone zdádzą ſię między złotymi obrączkámi. Nie bárdzo to zdobi Káwálerſką rękę, lepiey by ſię przy bułáćie, przy Márſowey głowni, w karwaſzu popiſałá; Pięknie tám ktoś z tákowego galánthoma zážártował:

Virum belli nō decet eſſe bellum.

Cant. 5. 11.

Crinis olet tymbram, tu Martia prælia ſpiras;
Bella gerant alij, tu caput unge magis.

Z pod pudru głowá, wálczyć nie gotowa. Náſza Heroini: N. P. MARYA, przy wielkim Kleynoćie łáſki Boſkiey ználeźionym, zá ktory wſzyſtkę fortunę ſwoię dáie Ewángeliczny Goſpodárz, *vendit universa quæ habet, & emit, Theſaurum gratiæ, Deiq́; amicitiæ*, dokłádá Sylweira, przedáie wſzyſtkę ſubſtáncyą ſwoię, á kupuie ſobie ſkárb; iakiż? łáſki y przyiáźni Boſkiey. Przy tym tedy ſkárbie iuż odźiedźiczonym, nie widzę zádnych w ręku MARYI kleynotow, ále y owſzem polerowne żeleſca, dolotne ſtrzały. Ta to ieſt łáſka, ten Kleynot náleźiony, że iedney y ſamey Łaſkáwey N. P. MARYI, wolno ſię, nie iáko ármowáć przećiwko niebu, kiedy ſię zá nas y zbáwienie náſze uymuie, kiedy pierśiámi ſwoiemi Máćierzyńſkiemi iáko murem, iáko Lampártem nas záſtępuie, kiedy odbiera z rękuBoſkich *ſagittas ardētes furoris Divini*, odbiera *vaſa mortis*, plagi, bicze, miecze, gniewu Páńſkiego. *Regina Virgo MARIA, inter nos & DEVM media eſt, ut DEVM telis ar-*

Matth. 13. 44.

Silveir. in Matth.

Maria exarmat manus irati Numinis.

S. Bonavē: ſtimul: am c. 4.

matum indignationis, exarmet. Tento nayzácnieyſzy wynalázek Łáſkáwey MARYI tak wiele miec władzy u BOGA, że Iey broń ſwoię inſtrumenta gniewu y kary, iákoby zwyćiężony, do ręku oddaie. *Deum telis indignationis armatum, exarmat.* Grecy, Gracyom ſwoim, ktorych trzy rachowali, dawali kornukopie w ręce, to ieſt rog, kozy Amálteyſkiey, Jowiſzowey mamki, kwiatámi rożnemi uwieńczony, z ktorego nieprzebrána obfitość zboz rozmáitych płynęłá. Naſzeyćiby to Grácyi, Łaſkawey N. P. MARYI, náleżało bárdźiey oddać te kornukopie, od ktorey całem morzem płyną łáſki y dobrodźieyſtwa ná wſzyſtek świát, ktorey dobroć przećiwko nąm, nigdy nie ieſt przeczerpana. Jákoż y oná w kwiećiu ſię prezentuie; *fulcite me floribus, ſtipate me malis*; Jona *facta eſt quaſi navis inſtitoris, de longe portans panem.* Jako okręt ſádowny chlebem, z daleká ſprowadzonym, to ieſt chlebem żywym, *ego ſum panis qui de cœlo deſcendi*, ktory z niebá, *in carinam uteri* do żywota Jey Panieńſkiego ſpuſzczony, po dźiś dźień świátu prawowiernemu w Przenáyświętſzym SAKRAMENCIE wyſtarczá, y wyſtarczać będzie, *usq; ad conſummationem ſæculi.* Má to wſzyſtko Grácya naſzá, Łaſkawa MARYA, á przećię za więkſzy má kleynot, piáſtować w ręku ſwoich ſtrzáły, że ſą znákiem przeiednánego BOGA, znakiem Jey łáſk dlá nas wyświádczonych, nimi ſię ćieſzy, nimi iáko dyamentami, przybierá ręce ſwoie. To pewnie y dźiś odemnie nie przyimieſz, Łáſkáwa N.P.MARYA, bukietu uwitego z kwiećiá, nigdy niezwiędłey pámiątki dobrodźieyſtw Twoich, ktorych przy weſołym Májowym czaśie, ofiárować zamyśliłem?

Gratiarum Cornucopiæ.

Cant. 2. 5.

Maria navis Inſtitoris.

Ale

Ale wdźięczność náſza każe; wdźięcznośćią niepogardźiſz. Będźie to *Ad M. N. D. Sanctificationem*, ná chwáłę Twoię Grácyá Przenáyświętſzá.

Inveniſti gratiam Luc: 1.

NIc milſzego BOGU, P. M. nic milſzego ludźiom, iáko człowiek pámiętny łáſk, y dobrodźieyſtw otrzymanych. Gratitudo Deo & hominib. placet

Quod dedit, in ſuperûm theſauris cōdidit, aurū.
Muneribus gratam qui videt eſſe fidem.

Jákby nálazł, co dáł, kto wdźięcznemu podáł. ſąm Pan BOG pretenduie tego u nas, ábyśmy záwſze w świeżey pámięći Iego łáſki mieli, kiedy tám Joſuemu, po przebytym ſuchą nogą Iordanie, każe wynieść z tegoż oſuſzonego dla woyſk Izráelſkich Iordańu dwanáśćie wielkich kámieni ná ląd, y z nich *monumentum* wieczney pamiątki wyſtáwić. Homo memor eſſe debet beneficiorum Dei. *Erit vobis in ſignum, cum vos interrogaverint filij veſtri, quid ſibi volunt lapides iſti? reſpondebitis, lapides iſti poſiti ſunt in monumentum Iſrael æternum.* Josue 6. 7 Jákoż byli zawſze pamiętni Swięći Pátryarchowie dobrodźieyſtw Boſkich, bo gdźiekolwiek iákiey łáſki doználi, zaraz na tym mieyſcu Ołtárze erigowali, dlá pamiątki potomnych wiekow. Tak Abrahám, *na tym mieyſcu*, gdźie BOG rzekł do niego, *ſemini tuo dabo terram hanc*, Panem ćię, y twoich Sukceſſorow, tey źiemi, ná ktorey ſtoiſz, uczynię, *ædificavit ibi Altare*, czym prędzey ſię zakrzątnął, y poſtawił Ołtarz, ná ktorym ofiáry pali BOGU; Ták Jzáak, wſzedſzy w Oycowſką poſſeſſyą, y w wielkie doſtátki, *locupletatus eſt homo*, tám, gdźie wźiął konfirmácyą przywileiow Abrahamowi od BOGA nadánych, Gen. 17. 14.

noli timere, quia ego tecum sum, ná pámiątkę wieczną podnośi kámienny stos, dlá cáłopalney ofiáry. Ták Jákob, ná tym mieyscu, gdźie widźiał *scalam stantem supra terram, & cacumen illius tangens cælum, & Dominum innixum scalæ*, widźiał drábinę od źiemi do niebá zasięgáiącą, ná ktorey się BOG wspárł, á ta drabina, była *scala familiæ*, gdźie się BOG miał przez Jakobowych potomkow zkrewnić z ludzką náturą, dlá tego *vidit innixum scalæ*, iáko potomka przyszłego, swego BOGA; więc *in memoriale æternum*, stawiá kámień, y máśći go na Ołtárz BOGU, *tulit lapidem, quẽ supposuerat capiti suo, & erexit in titulum fundens oleum desuper.* Czemuż ták skrzętnie, ták spieszno, bez długiego zámysłu, kłádą te monumenta? piękną daie rácyą uczony *de Villoso*, że się báli, áby nie przyszły w niepámięć u nich, y u potomkow ich łáski Boskie; *Parantur à bonis viris monumenta, quibus monerentur de acceptis beneficijs, quasi timerent, ne oblivio irreperet Divinæ beneficentiæ.* Wystáwiaią Ołtárze, ukłádaią stosy kámienne, eryguią monumenta rożne, żeby zawsze na oczach ich, w myśli, y Sercu były dobrodźieystwá Boskie. Poráchuymy się, Páństwo Moie, iák wiele odebráliśmy łásk y Dobrodźieystw od Pana BOGA? cożeśmy też za *memoriale*, co za pamiątkę tych łásk Boskich zostawili? Ten bierze od BOGA rodowitość Domu, ten fortunę, ten honor, ten bogáctwa, ten krzesło Senátorskie, ten Ministeryalny urząd, ten mitrę, ten Koronę; á gdźież są monumentá tego? gdźie Kośćioły? gdźie Ołtárze? gdźie Klásztory? gdźie *Seminaria*? gdźie *Collegia*? coby ná ich facyáćie złotym charákterem wyrażone

Gen. 28. 17.

Iusti timent ne obliviscantur beneficiorum

Luc. de Villoso in Iudith. c. 4.

Quod crit signum?

Hoc ævo nõ curatur memoria beneficiorũ Dei.

żone było *Memoriale perpetuum*, za ten honor, za tę fortunę, ten Kośćioł, ten Ołtárz, ſtawiámy. *Erit nobis in ſignum.* Dobrze by y te, ktore od Przodkow ufundowane były, ále teráz zruinowane álbo niedokończone, upadaią, reſtáurowáć, dokończyć funduſze, á niemaſz ták hoyney ręki, choćiaż częſta honorow dyſtrybuta bywá, bo niemáſz tego w nas Duchá, ktory był w Swiętych Patryarchách, *quaſi timerent, ne oblivio irreperet Divinæ beneficẽtiæ*, bali ſię, żeby nie zapomnieli łáſk Páńſkich. Chybá że to na ten czás ludźie krotkiey byli pámięći, dla tego Ołtarzámi, Kośćiołámi, rzeczy ſobie znáczyli, *erit in ſignum.* Teraz záś ſzalona pámięć tego wieku, niepotrzebuie tych znakow, niepotrzebuie monumentow żádnych. Do Themiſtoklesa przyſzedł pewny Filozof, chcąc mu podać ſpoſob, iákoby mogł wielką mieć pámięć, znáć że krotkiey był pamięći: ktoremu Themiſtokles podźiękowáwſzy za ten affekt, prośi go ráczey, żeby go nauczył, y podáł mu *methodum*, iáko prętko zapomnieć. *artem excolendæ memoriæ mihi offers? offer potius artem oblivionis.* Dobráć to rzecz być krotkiey pámięći, kiedy krzywdę iáką, urazę iáką, nieukontentowanie do kogo mámy, ále zle tąż pamięćią płáćiemy łáſki, Dobrodźieyſtwá nietylko Boſkie, ale y ludzkie. A boię ſię; żeby ten *Themiſtoclecìſmus*, nieznaydowáł ſię u nás; żebyśmy ſię nie bárdźiey uczyli *artem oblivionis*, ániżeli *artem memoriæ*, prędzey zapomnieć łáſki Boſkiey, łáſki Páńſkiey, ániżeli pámiętáć; bo tam iuż był wpádł w ten Themiſtoklecyzm Koronat Jzráelſki Dawid, *Reliquiæ cogitationis diem feſtum agent tibi*: Oſtatki myśli moich Krolewſkich,

Themiſtocles artem oblivionis ſcire voluit.

Bonum eſt obliviſci injuriarum.

Pſal. 75. 11.

Mmm 3 ſolen-

Homo obliviſcitur beneficiorũ Dei

ſolennizowáć dźień twoy Swięty będą. Już to od Ołtarzow, od Kośćiołow, od Páńſkiego *Tabernaculum*, od świątnic Boſkich, przyſzło *ad reliquias cogitationis?* przyſzło do tego, że przy Dworſkich zamyſłách ledwie coś o BOGU pomyślá Dáwid? A gdźież owo *votum? ſi dedero ſomnum oculis, & requiem temporibus meis, donec inveniam locum Domino, tabernaculum DEO Iacob.* Nieprzypuſzczę ſnu na oczy, nie zámrużę oká, nie dám wczaſu ſkroniom moim, głowie moiey, áż náydę plac ná Dom Boży, áż wyſtawię Kośćioł BOGU *donec inveniam.* Czegoż było ſzukáć mieyſca dlá domu Bożego? kiedy Abraham, Iſaak, Iácob, ná tym zaráz mieyſcu, gdźie łáſkę iáką Boſką odebráli, fundowali Ołtarze, *Monumenta beneficentiæ DEI?* Obroćić było Dom Oycowſki Jſaiego w Swiątnicę Páńſką, gdźie Samuel z rozkázu Boſkiego *unxit in Regem David.* A záż y ten zły był plác, gdźie Goliátá BOG dał w ręcé iego? tám było zaráz *in lapidem angularem* Domu Bożego záłożyć, ow zwyćięſki Kámień, *prævaluitq́ David adverſus Philiſthæum in funda & lapide*, ktorym Philiſtynczyká, trupem położył. A Stolica Hebron? gdźie mu koroná Judzká byłá oddaná, obwołány za Królá Dawid, toto niedobre mieyſce, ná Kośćioł Boży było? *Quo aſcendam? reſponditq́ Dominus in Hebron, commoratus eſt David imperans in Hebron.* Zapomniáł Dawid o tym, dopiero ſzuká placu, *donec inveniam,* dlá *Tabernaculum* Páńſkiego, kiedy iuż było czas dźieśięć, nie ieden Kośćioł wyſtáwić. Co większa, iuż też u Dáwida zá nowáłią, za reliquie, pomyślić o Panu BOGU. *Reliquiæ cogitationis diem feſtum agent tibi.* Podobno dláte-

Pſal. 131. 3. 4.

Locus ubi recepta ſunt beneficia Dei monumentis ſignandus.

1. Reg. 17. 50.

2. Reg. 2. 1. 11.

Magnates minimam partem cogitationum Deo offerũt.

dlátego że Pan, że Monárcha, má o czym myślić, iákoby w dobrey porzc utrzymáć Rzeczpoſpolitą, poddanym ſpráwiedliwość náleżytą uczynić; ále to gorſza, że y w poſpolſtwie ſię tráfiá, co ledwie wſpomnią przez dni ſwoie o Pánu BOGU, á ieżeli wſpomnią, toto tylko *reliquiæ cogitationis*, coś trochę. *Reliquiæ cogitationis diē feſtum agent tibi.* Niechże y tak będźie, że Panowie, dla publicznych expedycyi, ubodzy ludźie dlá ręczney prácy niemáią czáſu myślić o Panu BOGU, ná medytacye záśiádać; ále czemu *Reliquiæ cogitationis*, czemu to tylko ſchyłki máią ſię doſtáć Panu BOGU, á nié ráczey *primitiæ diei*, czemu nie pierwſza mysl, pierwſza część dniá má być obrocona na nábożeńſtwo, na uſługę Boſką? Ták to nieznácznie wuczamy ſię *in artem oblivionis beneficiorum DEI*, w niepamięć rzucámy łáſki Boſkie, że ledwie coś ná ſchyłku dniá, nie mowię życiá, przypominámy ſobie cośmy BOGU winni *Reliquiæ cogitationis diem feſtum agent tibi.* Precz z tym Themiſtoklecyzmem; *artem memoriæ non oblivionis quærimus*, my o ſpoſobie pamiątki wieczney, za łáſki y dobrodźieyſtwa Łaſkáwey MARYI myślemy nie o niepámięći. Niemożemy ták prętko wyſtáwić wſpániáłych bázylik, *in ſignum beneficentiæ tuæ*, nie ſtanie nas *in memoriale magnificum* wielkich Donátyw, ále przy máiowey chwili Bukiet z kwiećiá niezwiędłey pámiątki y wdźięczności ofiáruiemyć, Łáſkáwa N. P. MARYA. Jákoż ćieſzy nás y ſam czas, y Oblubieniec niebieſki, że nám nietrudno będźie o kwiát: *flores apparuerunt in terra noſtra vox turturis audita eſt.* Rozwiłá ſię w kwiát źiemiá, zagrucháłá Synogárlica, wioſná panuie. Jeſt wczym przebrać, z nie-

Dei cura poſt omnes curas.

Cant. 2.12.

z niezliczonemi Májowa Florá prezentuie ſię bogáctwy ſwemi; ále to kunſzt dobráć tákowego do bukietu kwiećiá, ktoreby ukontentowáć Łáſkáwą MARYĄ mogły. A co większá, że to maią być *flores de terra noſtra*, nie z cudzey niwy, nie z obcego pola, ále z náſzey włáſney źiemi, żebyśmy co ſwego, nie cudzego *in ſignum* wieczney pámiątki, oddáli N. P. MARYI Łáſkáwey, *flores apparuerunt in terra noſtra*; bo to łátwo być hoynym z cudzego.

Deo & Mariæ data de proprio, non de alieno munera placent.

Largiùs in Teucrâ Danaus litat urbe Sacerdos.

Tylko że nie káżdego ſtánie, ná maiętność, dopieroż ná włoſki Ogrod, ná wirydarze, ná Dźiárdyny, y owſzem drugiemu trudno o ſkibę Oyczyſtey roli; to ſię nie wſzyſcy popiſáć będźiemy mogli? nie káżdego ſtánie na bukiet? Nie fraſuyćie ſię; dobrą nąm nadźieię czyni Zbáwićiel náſz JEZUS CHRYSTUS, *Regnum DEI intra vos eſt*. W káżdym práwowiernym Kátoliku ieſt Kroleſtwo Boſkie, á Kroleſtwo Boſkie, iáko na niebie tak y na źiemi roſpośćierá ſię. Pyta ſię uczony Oliva, *quod illud Regnum cœlorum eſt?* coż to tedy zá Kroleſtwo w nás? gdźie záłożone? gdźie ufundowane, *Regnũ eſt cor hominis*, Kroleſtwo Boſkie ná źiemi, ieſt ſerce ludzkie, iáko *centrum terrei hominis*, centrũ źiemi człowieká, ktorego oryginał źiemiá. Niemieymyſz ſię zá niedoſtatnich, zá bezmáiętnych, mąmy ſerce, mąmy Kroleſtwo, mąmy dobro wielkie, mąmy grunt zyzny; Jákoż o tym grũćie náſzym Przedwieczna Mądrość mowi: *Exijt qui ſeminat ſeminare, aliud autem cecidit in terram bonam*, wyſzedł goſpodárz śiáć, niektore źiárná pádły ná źiemię dobrą, co záraz explikuie táż

Luc. 17.21.

Homo intra ſe habet Regalem fundum.

Oliva l. 3. ſtrom. hic.

Matth. 13.

Przed-

Przedwieczná Mądrość, *ſeminatum eſt in corde*, ſerce ludzkie ieſt rolą dobrą, ná ktorym padá źiárno ſłowa Bożego, y ſtokrotny frukt czyni. Zkąd do tey roli ſerca ſwego pobożny Pòéta alluduiąc, piſze: Cultura agri cordis.

O! terra Sancta! quæ venis de Libano
Sêu te Damaſcus obtulit,
Quæ prima nobis ponis incunabula,
Tuoq; de limo ſumus,
Te nempe bobus cultor exercet novis
Sedens aſello corporis,
Agrumq; ſolus, & jugum præſtat ſibi
Bos & colonus eſt ſibi.

To ieſt źiemia Serca, źiemiá święta, bo ręką Boſką uformowaná; nie inſzy tu Rolnik, nie inſza rolá, ále tenże ſam człowiek, y rolnik, y rolá, y woł, y ośieł, ſąm rolą ſprawuie ſobą, ktorą w ſobie nośi y piáſtuie. To iuż mámy źiemię náſzę, *apparuerunt flores in terra noſtra*. Podźmy do kwiátu. Coż za kwiát rodźi buyná ſerc ludzkich źiemiá? zwyczaynie iáko buyna źiemiá, chwáſt, oſty, cierniá. Cor humanum ſpinas & tribulos parit.

Fertilis aſſiduo ſi non renovetur aratro,
Nil niſi cum ſpinis gramen habebit ager.

Rośnie tám czáſem, y pokrzywká, ktorá ſpárzy nieiednego, rośnie y głog, ktory ſerce nie iednemu zákrwáwi, rośnie chwáſt, ktory ſię zarowno z dębámi pnie do gory, rośnie łopian zazdroſny, ktory kápeluſzem ſwoim zaſſánia innym źiołom od ſłońca, y tám dáley; ále to iuż dźiś przygaſło wſzyſtko, za kooperacyą łáſkawego Zephyru Ducha Przenáyświętſzego, *Veni auſter, perfla hortum meum;* ſąm wybor kwiećiá wyniknął, *apparuerunt flores in terra noſtra*. Widźieć tu wſtydliwe roże, czyſte lilie, záśiniáłe umártwieniem fiolety, Nie- Cor Spiritu S. afflatum in flores exuberat.

bieſkie hyacynthy, woni zbáwienney Nárdy, Imperiálne miłości Boſkiey Korony; y inſzych Tyśiącami. Wioſná piękna, Máy weſoły w ſercu, *flores apparuerunt in terra noſtra.* Uſtąpiłá oſtrá źimá grzechow, oźiębłośći w miłośći Boſkiey, zlodowáćiáłego ſerca, przez wyznánie w konfeſſyonáłach niepráwośći náſzych, *jam hyems tranſiit,* ſkropiły łez deſzcze oſchłą ſerc rolą, *imber abÿt*, á zatem kwiát gęſty ſię puśćił, *flores apparuerunt.* Trzy tu rzeczy uwáża, biegły *à lapide*, przy ſzczęśliwey tey ſerc náſzych wiośnie, *Contritio per flores, confeſſio per vocem turturis, ſatisfactio, per putationem denotatur.* Kwiát ieſt ſzczerá ſkruchá ſercá, głos ięczącey Synogárlicy, ieſt wyznánie przy Spowiedźi grzechow ſwoich, okrzeſywanie drzewá, ſátiſfakcya álbo zádoſyć uczynienie Spowiedźi, y náznáczoney pokuty. Jeſtże to w ſercach wáſzych? To ieſt weſołá wioſná, ſą kwiáty zgodne do bukietu Łáſkawey N. P MARYI. Te iá dźiś zbierám w bukiet, y oddaię *in memoriale* wdźięczności náſzey Náyświętſzey Mátce. Albo raczey żeby nie zwiądł ták śliczny, y miły BOGU kwiát, oddáięć go N. P. MARYA, y z gruntem ſerc naſzych; w ręku twoich większą mieć będą buyność, bo od ćiebie pierwſzy wzięły wigor, *nemo pudicus, nemo caſtus, nemo patiens, nemo probus, nemo pænitens ſine te, o! MARIA*; bez Ciebie Łáſkawá Mátko, nikt wſtydu rożą nie zákwitnie, nikt w czyſtośći lilią ſię nie rozwiie, nikt zápachu ćierpliwośći nie wydá, nikt pobożnośći, ſkruchy práwdźiwey, bogoboyności kwiátem chlubić ſię niemoże. Twoiá to Łaſka, że ſię wioſna w ſercach náſzych zaczęłá, że odor rozkwitłych doſkonáłośći do niebá idźie.

Cornel à lapide in Cãt.

Mariæ debemus florem Virtutum.

idzie. Przyimieyże ten grunćik máły ſerc naſzych zá bukiet twoy, miey go w oſobliwey opiece, ſkrápiáy roſą łáſk Niebieſkich, żeby nigdy nieuwiądł kwiát náſzey ku Tobie wdźięcznośći, nieuwiądł kwiát ſkruſzonego ſercá, á był nąm *in ſertùm perēne* ſzczęśliwey wiecznośći. Amen.

Na Uroczyſtość N. P. MARYI SZKAPLERSKIEY.

Beati qui cuſtodiunt illud Luc. 11. 28.

BŁogoſłáwioni, nád Błogoſłáwionymi ieſteśćie Przeświętnego Kármelu luminárze, ogniſtego Eliáſza, ogniſte świátłá, ktorym ſamym daná ieſt *cuſtodia purpurei velleris*, daná ſtraż depozytu wielkiego. ſukieńki, álbo purpury, Náyiáśnieyſzey, y Náyświętſzey Niebá y źiemi Monárchini, MARYI Kleynot to nieoſzacowany, SZKAPLERZ Swięty, ktory zgarderoby Krolowy Niebieſkiey doſtáł ſię *in gazophilacium Carmeli*; bo nietylko o Pánieńſkie członki, Páni Niebá, poświęcony, ále y tynkturą niezwyczayną, *murice ſanguinis Agni immaculati*, przenáydroższą krwią niepokálanego Baránká, CHRYSTUSA Páná ſkropiony, zkąd wſzyſtkę cenę y walor ſwoy bierze. Tyryiſkie, Perſkie, Sydońſkie, Chinſkie purpury, biorą záſzczyt z poſoki ryby iedney *murex*: názwáney: Scapulare eſt velus purpureum Mariæ.

Murice quid melius? veſtit, & ipſe cibat.

Purpurá Krolowy Náſzey nic tym oſtrygom nie-

powinná; bo icy tynkturá, ieſt *Sangvis Agni*; Jákož, ieželi tám komuś pozwolono máczać ſuknie, we krwi tego Báranká, *Beati, qui lavant ſtolas ſuas in sãgvine Agni*. Błogoſłáwioni, ktorym wolno płokáć ſuknie ſwoie we krwi Baránká; toć dáleko bliżſzy SZKAPLERZ, bliżſzá ſukienká N. P. MARYI; iáko Mátki Niepokálanego Báranka, żeby tynkturę krwi Jego przenáydrożſzey miáłá. Jeżeli niedoſyć támtym było, w biáłych togách tryumfowáć; *qui vicerit, ſic veſtietur veſtimentis albis*; áż purpurą krwi Chryſtuſowey záiáśnieli; á to dlátego, że zwyćięſcá każdy piekłá, ieſt purpurátem Niebieſkim, ieſt Koronátem, *repoſita eſt mihi corona*, ieſt Krolem Niebá, *hæredes DEI, cohæredes autẽ Chriſti*; Toć dáleko ſłuſznicyſzá, żeby biáłá ſukieńká, Pánieńſkiey niewinności, MARYI ſtroy, ná Krolewſką purpurę Krolowy Niebá, zámoczoná byłá we krwi Báránká. MARYI náleży *lavare ſtolam ſuam in ſangvine Agni*, máczáć ſukieńkę ſwoię, máczáć SZKAPLERZ we krwi Chryſtuſowey, iáko purpurę Páni Niebá, przynáleżącą; Máćza záś wtedy, kiedy przez záſługi krwi przenaydrożſzey Syná ſwego IEZUSA Chryſtuſa, wielkie przy SZKAPLERZU Swiętym, nąm wyświádczá łáſki. Azátym, ſłuſznie ſie błogoſłáwionymi piſzą, ktorym ſtráż ták zácnego depozytu oddáná, *Beati qui cuſtodiunt illud*; Błogoſłáwioni, ktorzy ſtrzegą SZKAPLERZA Swiętego, Błogoſłáwiony Kármel, gdźie ten ſkárb depozytowány, Błogoſłáwieni Bráćia wſzyſcy y Sioſtry SZKAPLERZA Swiętego, ktore okrywá ta ſukienká N. P. MARYI, bo oni ná pierśiách ſwoich piáſtuiąc ten kleynot drogi, ſerce ſwoie, iáko ná ſzylwachu trzymaią, przeſtrzegáiąc wſzelkiey obſerwáncyi SZKAPLERZA. Krol

Apocal. 22.

Apoc. 3, 5.

2. Tim. 4. 8.

Rom. 8. 17.

Tinctura purpuræ Marianæ sãguis Agni.

Kolchicki nie kontentuiąc ſię tym, że złote runo w Kośćiele Márſowym dlá beſpieczeńſtwá złożył, ſmoká ieſzcze ſprowádzá,ktoryby drzwi Kośćielnych y okien pilnowáł, áby kto owego runá niewykrádł, lubo fortelem Jázona Smok był uſpiony, złote runo do Grecyi uwieźione. Heſperyiſkich Sádow, ktore złote fruktá rodźiły, wąż niezmierney wielkośći pilnuiąc, miáſto párkanu, ſąm ſobą w kilká okrągow zwity opaſał, ále y ten ſwego ſkárbu nie upilnowáł, bo Herkules wężá zabiwſzy, złote Jábłká zabráł. Zła to ſtraż, ktora depozytow ſwoich uſtrzec nie mogłá. Czatuie y ná naſze złote Runo, złoty Niebieſki owoc, kleynot nieoſzácowany, ná Szkaplerz Swięty ſmok piekielny, żeby go iáko wykráść, mogł od nás wykráść z ſerc náſzych nábożeńſtwo do N. P. MARYI Szkaplerskiey, dlátego błogosłáwioni, ktorzy czuyno ſtrzegą ſkarbu tego; *Beati qui cuſtodiunt illud.* Rádbym iá wiedźiał, co zá materyá w tey Sukience N. P. MARYI? Jzaiáſz mię informuie poniekąd, że to Sukienká, nie poſpolitego parterru, nie z Páryiſkiey materyi, ále coś nád ludźi. *Iuſtitia ſedebit in Carmel.* Spráwiedliwość ſiedźieć, álbo pánowáć będźie ná Kármelu, bo to *ſedere*, iedno ieſt co *regnare*, zkąd ſię *ſedes regia*, Máieſtát Krolewſki zowie, *Iuſtitia regnabit in Cármel*; iákoż Karmel z Hebráyſkiego tłumáczy ſię *coccinus*, *purpura*; iákoby chćiał mowić Jzaiáſz, *Iuſtitia regnabit in purpura.* Jákże ztąd doydźiemy, co zá máteryá Szkaplerza Swiętego? Rożnie, wiećie, názywaią ſię máterye, iuż to ſzágryny, iuż párterry, iuż bogáte nędze; y dáley; więc materya w Sukience Szkaplerza Swiętego, zowie ſię ſpráwiedliwość, *Iuſtitia regnabit in purpura,*

Cuſtos velleris aurei draco, a Iaſone occiſus.

Heſperidum ab Hercule.

Cuſtodes velleris Mariani Confratres Scapularis.

Scapulare eſt veſtimẽtum Iuſtitiæ.

ra, Iustitia sedebit in Carmel, spráwiedliwość pánuie w Kármelitańskiey purpurze Szkaplerza. Szkaplerz Swięty iest *vestimentum Iustitiæ*, Sukienká, álbo purpurá sprawiedliwośći; tey dźiś máteryi szukáć będę. *Ad M. N. D. Sanctificationem. &c.*

Beati qui custodiunt illud. Luc. 11.

PIękná máteryá, P. M kroy do mody, *vestimentum Iustitiæ*, odźieża álbo purpurá sprawiedliwośći, ktorá mieczem sprawiedliwośći, nie prostymi kráwieckiemi nożycami przykráwaná, *Virgâ directionis*, berłem, álbo láską Trybunálską nie lada łokćiem mierzona bywá. Ale podobno temi czasy, trudno będźie o tę máteryą. Przećięż iá iey szukáć nie przestanę. A kędyż? áwizuie mię Psalmista Páński, że się tám wynieść miáłá spráwiedliwość Boská ná źiemię z Niebá; *Iustitia de cælo prospexit, inclinavit cælos, & descendit.* Wyirzała z Niebá sprawiedliwość, náchyliłá niebá, y zstąpiłá na źiemię. To znáć, nie prożno, zstąpiłá, ále z towarem swoim niebieskim, z máteryámi gornego gátunku; bo ná cożby náchylałá niebo? *inclinavit cælos*, tylko że pod brzemieniem ták zacnych, y drogich sprawiedliwośći towárow owisło Niebo? tylko gdźie się rostaszowáła, ieszcze niemám wiádomośći. Atoli Ján Swiety Apokaliptyczny prezentuie mi iákiś krám bogaty. *Merces auri, & argenti, lapidis pretiosi, margaritæ, & byssi, & purpuræ, merces serici & cocci, & omnia vasa eboris.* Widźieć tám złote Kredense, árgenterye, kleynoty, biśiory, purpury, widźieć towáry iedwabne, lámy, złotogłowy, y cokolwiek być może gálanteryi z kośći słoniowey. Pani ktora przy-

Psal. 17. 10.

Apoc. 18. 12.

tych

tych towarách ſiedźi, piſze ſię być Krolową; *ſedeo Regina.* Co za polityká? Krolowá w krámie, nie ná Tronie ſiedźi? między poſtáwámi, nie między poſtáwnikámi, między Kupcámi, nie między Senatorámi? Ręce widzę do *Sceptrum*, niż do łokćiá podobnieyſze, humor wyſoki do pánowaniá, nie do przekupowaniá, iákoż y ſama z tym ſię odzywa, *ſedeo Regina.* Já to Krolowá, tu ſiedzę. Chybá że to támtymi czaſy, co Kupczyni, to Krolowa byłá? co ledwie y u nás ſię niedźieie; śiedźi drugá ſobie w Sklepie, álbo w taſzach, iáko Krolowa ná Tronie, iákby rowney nie miáła, iáśnieie pierzćieniámi, dyámentámi przyłokćiu kupieckim ręká, świecą złotogłowy, párterry, iák ná Monarchini; podobnoby ſama ſiebie prędzey przedałá, niż towar. Jákże, coś to muśi być podeyrzanego; bo ſię Krolową ona ſamá zowie, ále Ján Swięty proſtą niewiáſtą ią piſze; *Mulier erat circumdata purpura, & coccino, inaurata auro & lapide pretioſo & margaritis.* Niewiáſtá, ktorá ſiedźiáła przy towarách, odźiana byłá w purpurę, wſzyſtká wyzłoconá, od złotá, od kámieni drogich, od pereł; co więkſza, ná czole iey, dyámentámi wyſadzone imię *Myſterium*, Táiemnica. Wiele tám ſekretow, wiele táiemnic, żtąd y zowąd motyle nioſą. Ledwie to nie dworſká iákáś damá. Ale dworſká damá wſtydźiłá by ſię nád towarem ſiedźieć; y owſzem nie; bo práwie co godźiná, co moment rádaby w nowym gátunku, w nowey materyi ſię pokázałá, lubo domowa fortuná część trzeſzczy; toć lepiey iey w krámie ſiedźieć, á wybieráć ſobie do allamody towáry; tak iáko u Drexeliuſzá Dworſkiego Galánthoma pewny Málarz repre-

Fæminæ mercatorum faſtûs Regi-nalis.

Apoc. 17.4.

Aulicæ mulieres ornatûs avidiſſimæ.

reprezentowáł. Námálował rożnych sukien y materyi rożne gátunki, przy nich Dworzániná bez sukni, tylko Kráwca z nożycami przy nim; ktoby nie wiedźiáł intencyi Málarzá, rozumiáłby, że to Kupiec za towárem swoim śiedźi, á Kráwiec czekáł rozkázu, z kąd miáł kráiáć, y iákiem kroiem; tym trybem podobno idźie y tá Apokáliptyczná Dáma. Tylko że oná Krolową się zowie, *sedeo Regina*, było by to przećiwko powádze iey, kupiectwem się bawić, álbo w Krámách znáydowáć. Nie dźiwuię się że tá Krolowá kupczy, bo iey Mini-strowie, hołdownicze Xiążętá są przekupniowie. *Principes ejus mercatores terræ.* A czemuż nie miáłá ta Páni tego y owego wakansu przedáć? kiedy był Kupiec na to? w Gábinećie iey iák w krámnicy, wiszą Xiążęce purpury, przepyszne buławy, Kánclerskie Sygnety, Skárbowe klucze, Senátorskie krzesłá y togi, bo iest Kupiec potemu, *soluto pretio* káżdy dostał, czego sobie życzył; oná wzáiem sumnienie ich zákupowáła; *ego honore, tu mercaberis conscientiâ*, dostanie tám y owey máteryi, ktorą BOG wszechmogący gáni synom Sámuelowym, *declinaverunt post avaritiam, & perverterunt judicium*, poszli za łákomstwem y wywroćili, wynicowali sądy. Dostanie, mowię, nicowanych dekretow, przerobionych sentencyi, praw przewroconych. *More vestium suspensæ sententiæ, ementibus adaptantur*, pisze uczony Naxera; záwieszone *per suspensam* w Trybunale sentencye, iako suknie ná tandećie, według tárgu *plus offerentis*, przykráwane, y adaptowáne bywáią. Nie do moiey materyi, *non ad vestimentum Iustitiæ*, nie do sukienki sprawiedliwośći krám, y towár; Iákoż czytąm dáley

Venalis curia.

Iudices mercantur.

Naxera in 1. Reg. c. 7. 3. 44.

ley z tytułow tey Krolowy, że to ieſt *Babylon injuſta*; Pani nieſpráwiedliwośći, Babylon; Grod to, álbo krám banitátowany, *in ea ſanguis prophetarū. & Sanctorum inventus eſt*; krew tu niewinnie ro-zlana, nie purpury, łzy nie perły ubogich ludźi, wabie ſzatáńſkie, nie iedwabie, deflory, nie flor, lamenty ukrzywdżonych, nie lamy, w táſzach iey ſię znayduią. Patrzáymy, co zá inſkrypcye po ſzufladach, w ktorych ona towár ſwoy niecnotliwy kryie; Pierwſza: *Ignis in domo impij, theſauri iniquitatis.* Ogniſta materyá, ſkárb nieprawośći; drugá, *imminuamus menſuram, augeamus ſiclum, ſupponamus ſtateras doloſas.* Miará mała, fałſzywa wagá, moneta podnieśioná. Trzećiá inſkrypcya, *quod rapis, id ſpolium dexteritatis erit*, kſztáłtnie wydrzeć, ieſt ſztuká. Widźieć tám y owę bogátą nędzę: *Cur egeat pauper, dum præſto munera, iudex*; Ná co Sędźiemu umieráć od głodu, gdy z cudzych ſzkatuł ma doſyć dochodu. Widźieć y owę inſkrypcyą, *lex ſinit, ùt faveat, ſi pars eſt proxima, Prætor.* Sędźia krewnemu faworyzowáć może; y tyśiąc podobnych napiſow. Precz z tym nieſpráwiedliwośći towarem! zanośi przećiwko tákim krámom proteſtacyą Ieremiáſz Prorok; *Væ! qui ædificatis domum injuſtitiæ!* buduieſz krám nieſpráwiedliwośći, kiedy z krwáwego potu ludzkiego zbieráſz *merces auri, & argenti*, złote kredenſe, árgenterye, Epárnie ſprawuieſz, ſprawuieſz *merces purpuræ & byſſi, & lapidis pretioſi*, w purpurách, biśiorach, dyámentách świećiſz, á ubogi żebrák przy drzwiách twoich od głodu y źimna umierá. *Parietes veſtitis auro*, mowi Ambroży Swięty *homines nudatis, panem poſtulat pauper, & equus tuus au-*

Merces injuſtæ.

Mich. 6. 10.

Amos. 8. 5.

Ierem. 22. 13.

Merces iniquæ ex ſpolijs hominū.

rum mandit. Stroićie ſzpalerámi, ákſamitami ſćiány, á odźieráćie ubogich ludźi ledwie nie do oſtátni nitki; ſkiby chlebá nie má żebrak, á złote munſztuki ſzkápy gryzą. *Væ qui ædificatis domum injuſtitiæ.* Ale Kośćioł Boży pozwalá do proporcyi ſtanu káżdego ſię ſtroić; czy to káżdy żáłobę nośić powinien? czy każdá ſzárzyznę nośić?

Splendidus ornatus permittitur.

Non quodvis aptum ſub ſquallida vellera pectus,
Mollius ornari mollia membra volunt.

Pieſzczone członki nie znioſą oſtrośći,
Nie káżdá gęba zwyczáyna do ośći.

Niechcę iá na tę kweſtyą odpowiádáć, niech Monárcha Rzymſki, tákże delikátny Pan, *Auguſtus,* za mnie odpowie. *Veſtitus inſignis, ac mollis, vexillum eſt ſuperbiæ, nidusq; luxuriæ;* Wymyslny y miękki ſtroy, zbytek w ſukniách y kleynotách, ieſt znakiem wyniosłośći, gniazdem łubieżnośći, to Pogánin powiedźiał; coż my Chrześćianie, o zbytkách ſtroiow, o teráznieyſzych álamodách mowić powinniśmy? Dlá tego choć owa Swięta byłá Matrona, ktorá na Niebie ſię pokazałá, *ſignum magnum in cælo mulier,* á przećię tam záraz Smok na nię dybał, *ecce draco magnus ſtetit ante mulierem.* że ſtroyna bárdzo byłá, *amicta ſole,* od złota, od dyamentow iák Słońce iáśniáłá. *Sub mollibus, delicatis, ac pretioſis veſtibus mulier fortis eſſe non poteſt.* Niech to ſobie wybiią z głowy zácne Dámy, żeby w miękkich iedwábiách, w zbytkách ſtroiu, mogły mocne y trwáłe być w źiednoczeniu ſię z Bogiem, bez świátowey ułomnośći; nie moy to ále dowćipnego Zenona ſentyment.

Sveton.

Veſtis ornata, nidus luxuriæ.

Apocal. 12. 1.

ment. Dalekom w te krámy nieſpráwiedliwośći, *injuſtæ Babylonis* zaſzedł, á dármo, bo tu nic niemaſz podobnego *ad veſtimentum Iuſtitiæ*, nic niemaſz zgodnego do SZKAPLERZA Swiętego, do purpury ſprawiedliwośći. Udám iá ſię do Karmelu, gdźie Izaiáſz iuż mi ſiedzącą ſpráwiedliwość pokázał. *Iuſtitia ſedebit in Carmel.* Tu materyi ná Sukienkę ſpráwiedliwośći doſtanę; bo Kármel, to ſamo Imię, iuż mi prezentuie purpurę, *Carmel purpura*, á do tego ſpráwiedliwość tam ośiádła, toć ośiádłá y z towarem ſwoim. *Iuſtitia ſedebit in Carmel.* Wiem, żebyśćie rádźi wiedźieli, co to za towár ſprawiedliwośći, iakiego gátunku? iákiey materyi? Trzeba żeby Xiążę Huſkiey źiemi Job Swięty zmartwych powſtáł, on by naś informował, z czego ieſt robiona materyá ſprawiedliwośći bo on w Sukni ſpráwiedliwośći chodźił: *Iuſtitia indutus ſum; & veſtivi me ſicut veſtimẽto, & diademate, judicio meo.* Przybráłem ſię w ſpráwiedliwośći togę, ſądu mego Koronę wźiąłē na głowę moię. Z tąd dochodźiemy, że to nie proſty ſzagryn, nie tuźinek, álbo falendiſz, ále purpura, przedni y kolor y máterya w ſukience ſpráwiedliwośći, bo ieżeli ſądy Joba były koroną głowy iego, toć przy Koronie należáłá mu purpurá, *Iuſtitiâ indutus ſum, veſtivi me veſtimento & judicio meo.* To mi to Pan ſprawiedliwy, to Krol, to Sędźiá zacny, ktory nie podſzytą infamiami delią, nie z korrupcyi, *è lucris & perlucris* ſtroi ſię, ále ſprawiedliwość dekretow, iáko odźieża, iáko purpura okrywa go Krolewſka. *Indutus Iuſtitiâ, quaſi veſtimento.* Przeſtrzega Trybunały *Caſſiodorus*, żeby ſię o tę Sukienkę ſtarały. *Cavè ne gravior fias hoſtibus, ſi adhuc nudare velis exutos, chlamydes*

Veſtimentũ Iuſtitiæ quid & quale?

Iob. 29. 14.

Iuſta judicia ſunt ornamenta Iudicum.

Iudex non ſit hoſte gravior. Caſſiodorus.

mydes non paveſcant, qui arma non timuerunt, rapinas non ſentiant, poſt prædones. Niech ſię ſtrzeże każdy ſumnienia dobrego Trybunaliſta, żeby nie był ćiężſzy ſtronom, niżeli nieprzyiaćiel; niech toga Pretorſká nie będźie ludźiom ſtraſznieyſza, niżeli miecz nieprzyiaćielſki, obnażonego odźierać ſię więcey niegodźi; nie dobrze, gdźie większe u ſądow zdźierſtwa, niż rabunki nieprzyiaćielſkie, *rapinas non ſentiant poſt prædones.* Poganin był Ariſtides, á przećię kochał tę Sukienkę, álbo purpurę Sprawiedliwośći, bo obrany za Deputata do Areopagu, tak ſię brzydźił wſzelką donatywą, ktora by go ſobie zkorrumpować mogła, iż kiedy poczuł w ſzkatule ſwoiey puſtki, á ktoś z podarunkiem do niego przyſzedł, proſżąc za ſprawą ſwoią, on w oczach iego właſną ſuknią na tandetę poſłał, żeby zprzedawſzy ſuknią miał ſię czym ſuſtentować przy ſądach, à owey darowizny nieprzyiął; o czym dowiedźiawſzy ſię Atheńczykowie, na pewną mu ſię ſummę złożyli, á ſuknią iego wźiąwſzy z tandety, przy portrećie Aryſtyda do Kośćioła Apollinowego w Delfach oddali, przydawſzy inſkrypcyą: *Ariſtides Vir DEI, veſtem exuit ut juſtitiam indueret.* To to piękne *Veſtimentum Iuſtitiæ;* piękna ſukienka Sprawiedliwośći! chcećież zemną iść do Karmelu? P. M. gdźie mieyſca towarom ſwoim założyła ſprawiedliwość? *Iuſtitia ſedebit in Carmel*, czyli tu w Kośćiele Przewielebnych Kármelitow, iuż mamy nowy Karmel, mamy *ſedem Iuſtitiæ*, Stolicę y rezydencyą ſprawiedliwośći, przy Matce Sprawiedliwośći Nayświętſzey Pannie MARYI! tu możemy dobráć materyi *in Veſtimentum Iuſtitiæ*, ná SZKAPLERZ Swięty, ná

Ariſtides Iudex æquiſſimus munera reſpuit.

ná Sukienkę Sprawiedliwośći? Iákoż daie nám o ſobie znáć, przez Prowerbialiſtę N. P. MARYA, że przy niey ſą towary bogáte, ſą ſkárby Spráwiedliwośći; *mecum ſunt divitiæ, & gloria, & opes ſuperbæ, & juſtitia, in vijs Iuſtitiæ ambulo.* Przy mnie bogactwa y chwałá, przy mnie przepyſzne doſtátki, y ſprawiedliwość: Iá po drogach ſpráwiedliwośći chodzę. Widźieć tu między bogáctwy MARYI, rożne materye ſpráwiedliwośći, widźieć Biſkupie pálliuſze, Práłáckie fiolety. *Sacerdotes tui induantur Iuſtitiam*, widźieć Rycerſkie Pancerze, ármaturę wſzelką, *indutus eſt Iuſtitiâ, ut loricâ*; widźieć płaſzcze bogate żárliwośći o honor Boſki, *opertus eſt quaſi pallio zeli*; Tu zawieſzone ſuknie, y purpura owego Apokáliptycznego Sędźiego, *veſtis aſperſa ſanguine*, boć y to do ſpráwiedliwośći náleży, zákrwawić czáſem Trybunálſką togę, kiedy trzebá krwi upuśćić *è capitali vena*, ſzáloney ſwywoli, dla tego ná tym paludamenćie, *in veſte aſperſa ſanguine*, złotem tkáne litery, Panem y Krolem tego Sędźiego pokázywały: *Scriptum eſt Rex Regum, Dominus Dominantium*, że według ſpráwiedliwośći złych kárał. Terázże dobieráymy, między tymi Kármelitáńſkiey ſpráwiedliwośći máteryami materyi ná ſukienkę SZKAPLERZA Swiętego, do purpury ſprawiedliwośći, *in veſtimētū Iuſtitiæ*. Táby mi ſię zdáła, ktora ieſt krwiſtego, álbo purpurowego koloru, bo Sukienká, álbo purpurá SZKAPLERZA Swiętego, z tąd ſwoię ma wſzyſtkę cenę y ozdobę, że ieſt krwią ſpráwiedliwości Pana, Zbáwićielá naſzego JEZUSA Chryſtuſa ſkropiona. *Veſtis aſperſa ſanguine.* Dlá tego ieſt *Veſtimentum Iuſtitiæ*; ieſt Sukienką, ieſt purpurą ſpráwiedliwośći

Prov. 8.

Mariæ opes Iuſtitiæ ſerviunt.

Pſal. 131. 9.

Jſai. 59. 17.

Scapulare, cur veſtimētum Iuſtitiæ.

ści; dlátego, bo má tę władzą, że nieſpráwiedliwych, w nieprawośći zatopionych, ſtraconych prawie grzeſznikow, uſprawiedliwiá, *Iuſtificat peccatores*, kiedy przez przyczynę Przenáyświętſzey Mátki, otrzymuią łáſkę ſerdeczney ſkruchy, opłákiwaią zbrodnie ſwoie, wyznáwaią na ſpowiedźi złość y zapamiętałość ſwoię, á zatym otrzymuią zupełny Odpuſt, *gratiam Iuſtificantem*, ktora w zaſługách krwi Chryſtuſowey, Sukience SZKAPLERZA Swiętego, purpurze Krolowy Niebieſkiey á Mátki ſpráwiedliwośći ieſt od Kośćiołá *ex theſauro meritorũ, & ſuperabundantis paſſionis Chriſti*, pozwolona y udźielona. *Iuſtitia ſedebit in Carmel*. Te to ſą *mutatoria*, ta mienionego koloru Sukienká, ktorą kiedy na ſię bierzemy, ták iáko ow Arcykápłán, u Zacharyáſza, od wſzyſtkich zbrodni, od wſzyſtkich

Zachar. 34. grzechow naſzych uwolnieni bywamy; *Ecce abſtuli à te iniquitatem tuam, & indui te mutatorÿs*, mowi do nas N. P. MARYA, obłocząc nás w tę Sukienkę ſwoię *in veſtimentum Iuſtitiæ*, oto dźiś znoſzę wſzyſtkie grzechy twoie, kiedy ćię okrywam tą odźieżą Sprawiedliwośći, okrywám purpurą SZKAPLERZA Swiętego, krwią Syna moiego ſkropioną *Ecce abſtuli à te iniquitatem, & indui te mutatorÿs, indui te veſtimento Iuſtitiæ.* O Sukience Pana JEZUSA, na ktorą los rzucali Zołnierze, *ſuper veſtes ejus miſerunt ſortes*, iż ſię miáła doſtáć Piłatowi, piſze Kośćielna trádycya; więc ilekolwiek rázy u-dány był zle przed Ceſarzem, y Ceſarz zagniewany w Rzymie mu przed ſobą ſtawać kazáł, zawſze owę Sukienkę bráł na ſpod, pod ſuknie ſwoie, y ták kiedykolwiek przyſzedł przed Ceſarzá, choćby tez naygniewliwſzego, Ceſarz ſtáł ſię iák inſzy, zaráz,

Scapulare mutatoria Sacerdotis Jeſu.

Veſtis Chriſti máſuetos reddit Cæſares iratos Pilato.

ráz,

ráz, z ſurowego łáſkawy, z gniewliwego łagodny. Tenże przywiley ma *Veſtimentum Iuſtitiæ*, Sukienká N. P. MARYI, SZKAPLERZ Swięty. Jak wiele razy BOG Wſzechmogący rozgniewany przez zbrodnie naſze, iuż piorunami, iuż piekłem y ogniem wiekuiſtem nám groźi, iák wiele rázy zaſłużyliśmy żeby nas BOG na wieki zgubił? á przećię znayduiemy go miłośiernym, łaſkáwym, że nas okrywá Sukienká SZKAPLERZA, okrywa y uſprawiedliwiá *Veſtimentum Iuſtitiæ*, ta purpurá Krolowy Niebieſkiey N. P. MARYI. *Ecce abſtuli à te iniquitatem tuam & indui te mutatoriis.* Szczęśliwy Kármel, przy ták zacnym depozyćie, ſzczęśliwy prześwietny Zákon Kármelitáńſki, ſzćzęśliwi Bráćiá y Sioſtry SZKAPLERZA Swiętego, ktorzy ſię tym Kleynotem záſzczycaćie, ktorzy ſię w Sukienkę ſpráwiedliwośći przybieráćie bo zawſze łaſkáwy na ſię Majeſtat Boſki znáydźiećie, nietylko teráz ále y ná oſtátnim ſtraſznym Trybunale uſprawiedliowioni *mutátoriis* SZKAPLERZA Swiętego poydźiećie za wodzem Spráwiedliwośći *in Regnum Beatitudinis*; przyobleczoni *Veſte nuptiali* tey Swiętey purpury Krolowy Niebieſkiey wnidźiećie *ad Nuptias Agni* chwáły wiekuiſtey co dáy Boże. Amen.

Veſtis Mariæ protegit

Ná tęż Uroczyſtość N. P. MARYI SZKAPLERSKIEY.

Dixit Matri ſuæ, ecce Filius tuus.

Joann: 19.



Ielkiey łáſki Páńſkiey przywiley, P. M. że nám Pan JEZUS Mátkę ſwoię Przebłogosłáwioną, dáie za Mátkę náſzę w oſobie Jána Swiętego; ále to nie mniey-

ſzy

ſzy zaſzczyt Łáſkawey Matki, że nas zá Synow ſwoich przyimuie, pielęgnuie, odźiewa właſną ſwoią Sukienką *veſtimento charitatis*, odźiezą Szkaplerza Swiętego, z miłośći ſwoiey Máćierzyńſkiey. Znák to był pieſzczonego Rebekki áffektu przećiwko Synowi ſwemu Jákobowi, *Rebecca diligebat Iacob*, że go w perfumowane ſuknie Ezawá uſtroiłá, do otrzymaniá Oycowſkiego błogosłáwieńſtwa, *veſtibus Eſau valde bonis, quas apud ſe habebat domi, induit eum, ſtatimq; ut ſenſit veſtimentorum illius fragrantiam &c.* Znák nieomylny miłośći Rodźićielſkiey Jzraelſkiey Racheli przećiwko ſwemu Jozefowi, że go w odmienney od Bráći ſukience nośili, *Iſrael autem diligebat Ioſeph, ſuper omnes filios ſuos, fecitq; ei tunicam polymitam.* Ukochał nad inſzych wſzyſtkich Synow ſwoich Jzrael Jozefa, y ſprawił mu ſuknią odmiennych kolorow: Znák wielki Pańſkiey łáſki Pharaona, że na głowę Syna Corki ſwoiey przywłáſzczonego, Moyżeſza, ieſzcze ná ten czáś dźiećiny, Krolewſką ſwoię Koronę włożył, iáko o tym piſze Joſephus Zydowin. Ale daleko więkſzy znák miłośći przećiwko nám Przebłogosłáwioney Mátki Bożey MARYI, kiedy ſie wyzuwa z ſwoiey właſney Sukienki, á nas przyodźiewa, w weſtymenćie Szkaplerza Swiętego. Tylko tego od nas potrzebuie żebysmy byli Janámi, *Ioannes gratia*, żebyśmy w przod właſce Boſkiey opływali; bo iáko ſama ieſt *gratiâ plena* pełna łáſk Boſkich, ták nas chce mieć *Filios gratiæ*, Synow w łáſce Boſkiey profituiących, doſkonałośći pełnych, nie ták, iáko inſze Mátki, ktore ná tym ſwoie pieſzczoty z Synámi, y Coreczkámi zakłádaią, że im pozwaláiąc wſzelkiey ſwywoli, wyſtáwiaią ich *Filios iræ*, Synow

Amor Parentum patet ex ornamentis Filiorũ.

Gen. 25. 28.

Gen. 37. 3.

Joſeph. L. 1. Antiqv. c. 1.

Filij Mariæ, gratiâ Dei fulgere debent.

Educatio liberorũ mala.

now y corki gniewu Bożego. Na co u Jeremiaſzá Proroká żali ſię BOG wſzechmogący, *Filia populi mei crudelis, quaſi ſtruthio,* Niſſenus explikuie, *Filiæ Ieruſalem matres filiarum ſuarum, in educādis illis ſunt crudeles ſicut ſtruthiones.* Matki gorſze nád ſtruśie, ktore Corkom ſwoim, Synom ſwoim pobłázáią ſwywoli pozwaláią, przez co oni gniew Boſki na ſię zćiągáią. Nie ták, iáko Matká Nerona, ktorá z erigowaney od Aſtrologow figury dowiedźiawſzy ſię, że miáł Nero panowáć, ále przytym, że ią miáł zabić, ſzalonym Maćierzyńſkiem áffektem uwiedźiona, rzekłá *occidat, modo imperet;* niech y mnie zabiie, byle on krolowáł. Złe tákie kochánie; Mátká Boſka, á teráz y naſzá, tak nas kocha, żeby nas wyſtawiłá *Filios gratiæ* Synami łáſki Boſkiey, Synami doſkonałośći.

Thren. 4.

D. Niſs. ſer. 3Dō. 1. quadr.ſ. 2.

Agripinæ amor exceſſivus in filium.

Quem ſatis exornat cœleſtis gratia dici
Filius ille poteſt Virgo MARIA tuus.

Dlátego przyobłoczy nás w Sukienkę ſwoię, żeby nas oraz przyoblekła, w doſkonałość ſwoię, w świątobliwość ſwoie. SzkapŁerz Swięty, ieſt to order Káwalerſki MARYI, *ordo aurei velleris,* order złotego Runa, przy ktorym w uſtawiczney z nieprzyiáćielem duſznym, y paſſyami naſzymi zoſtawáć powinniśmy utárczce, aż gorę nád nimi wźiąwſzy, ſtaniemy ſię Mężami doſkonałymi, ſtaniemy Synami MARYI: ten aſſumpt moy dźiś będźie, *Ad M. N. D. Sanctificationem,* Szkaplerskiey N. P. ná część y chwałę,

Dixit Matri ſuæ, ecce Filius tuus.

Joann. 19.

ORder to godny, P. M. Order złotego Runá,

Ordo aurei velleris Illuſtrib⁹ viris confertur.

bo ſamym tylko Ceſarſkim, Krolewſkim, Xiążęcym, álbo oſobliwey iákiey prerogatywy familiom ſłuży, ktorzy zawſze w okázyach woiennych popiſywać ſię powinni, czyli dlátego, że złote Runo w Tracyi Márſowi było konſekrowane,

Auget Threïcias aurea pellis opes.

Matth. 10. 34.

Czyli, że figuruie *Agnum immaculatum*, Baránká niewinnego Chryſtuſa Pana, ktory o ſobie mowi: *non veni mittere pacem, ſed gladium.* Miecz nie pokoy na świát przynoſzę: czyli że to ieſt Krolewſkiey purpury *inſigne*, iákoby *Regium vellus*, przy ktorey życie ſwoie łożyć káżdy gotow Káwaler: ále bárdźiey bym rozumiáł, że to weſpoł iść powinno, *pro fide Rege, & lege* za wiárę Chryſtuſową, za cáłość praw, za doſtoyność Panow ſwoich, woynę zawſze Kawalerya złotego Runa toczyć powinna.

In Scapulari vellus aureum.

Ten order *aurei velleris*, iá widzę w Szkaplerzu Swiętym, w Sukience álbo purpurze Kármelitáńſkiey N. P. MARYI, bo y ona Pani woienná, *quaſi caſtrorum acies ordinata*, w uſzykowanych do boiu woyſkách prezentuie ſię, y przy Iey, iáko Krolowy Niebá y źiemie, honorze, Káwalerowie złotego Runa, Szkaplerza Swiętego Bráćia y Sioſtry, życie ſwoie pokłádać maią; á że ona od wiekow woynę wypowiedźiałá ſmokowi piekelnemu, Xiążęćiu ciemnośći: *inimicitias ponam inter te & mulierem* Káwálerow ſwoich zawſze mieć muśi, ktorzy by pod Iey znákami z ták ſtraſznym nieprzyiaćielem potykali ſię.

Ordo velleris Mariani confraternitas Scapularis.

Dæmonis eſt hoſtis, ſequitur, qui ſigna Mariæ.

Apoc. 5. 17.

Dopieroż przy utrzymaniu wiáry Swiętey, przy włádzy ukoronowanego Baránka, Zbawićiela náſzego, *dignus eſt Agnus, qui occiſus eſt, accipere virtutē,*

tutem, & honorem, & gloriam, ſtawać powinni złotego Runa SZKAPLERZA Swiętego Ordynáći? *MARIA, quia tota fuit ardens, (amore DEI & Filij ſui unigeniti) omnes ſe amantes, & ſe ſimbriamq; ſuam tangentes, accendit, & ſibi aſſimilat,* mowi Bonawenturá Swięty. N. P. MARYA, że ſama zawſze goreiąca miłośćią Boſką, miłośćią Syna ſwego iednorodzonego była, zapalá tąż miłośćią, y przyiednocza ſobie wſzyſtkich w ſłużbie ſwoiey zoſtaiących, Iey Sukienki SZKAPLERZA Swiętego tykáiących ſię, to ieſt złotego Runa Káwalerow, pobudza do batalii, pobudza do duchownego, y Márſowego, oręża, żeby mężnie za honor Boſki, za honor Syna ſwego, Chryſtuſá, Pana naſzego, czyli z nieprzyiáćielem duſznym, czyli z nieprzyiáćioły Krzyżá Swiętego certowali. *Accendit omnes & ſibi aſſimilat.* Pierwſzy waleczny Gedeon, Hetman Woyſk Hebreyſkich był tego Runa Kawalerem, za ktorego powodem Madyanitow ſzczęśliwie zwyćiężył, y tryumfował. *Ponam hoc vellus lanæ in area, ſi ros in ſolo vellere fuerit & in omni terra ſiccitas, liberabis Iſrael.* Położę na dźiedźińcu Runo, ieżeli ſamo roſą zmoczone będźie, á wſzyſtká źiemiá ſucha, znákiem mi będźie, że zá twoią Panie pomocą, zwyćiężę; y znowu, *oro ut ſolum vellus ſiccum ſit, & omnis terra rore madēs feciiq; DEUS, ut poſtulaverat.* Proſzę ćię Panie, żeby ſamo Runo było ſuche, á wſzyſtka źiemiá roſą ſpłynęła, ten znák będźie zwyćięſtwá mego, y tak BOG uczynił. *Epiphanius Methodius*, y inśi Doktorowie, to Runo Gedeona piſzą być figurą N. P. MARYI; *Vellus Gedeonis vellus roris incomprehenſibilis Maria.* MARYA ieſt Runem Gedeo-

S.Bonaven. ſer. 3. de Virgin.

Mariæ ſervi, honoris Dei zeloſiſſimi.

Judic. 6.

Mariæ Vellus vell⁹Gedeonis.

Epiphan. l. 3. contr. Hæres. Method in oration.

na, ieſt Runem, ktore ſamo iedno godne było przyiąć Roſę Niebieſką niepoiętey zacności, Roſę, ktorey przez długie wieki prágnęli Patryarchowie Swięći: *Rorate cæli deſuper, & nubes pluat Iuſtum.* To ieſt ſama była godna N. P. MARYA ſtáć ſię Matką Boſką, w Zywoćie ſwoim Panieńſkim iáko w konſze zebráną Roſę Niebieſką, Zbáwićiela naſzego, BOGA y człowieká, w iednoczeńſtwie natury Boſkiey, z naturą ludzką, nośić y pielęgnowáć. *Vellus Gedeonis, vellus incomprehenſibilis Roris, Maria.* Pod znákiem tego Runá bił Madyanitow Gedeon, *ſignum quærens in vellere:* MARYI protekcya, iuż y na tamte wieki ſię rozſzerzyłá, lubo ieſzcze na ten czás, tylko *in obiecto omnipotentiæ divinæ* zoſtawáła. Więc tego Runa ſwego funduie ná Kármelu Kawalerya, *ordinem aurei velleris,* kiedy oddaie im Sukienkę *Regium Vellus* w SZKAPLERZU Swiętym, wyſtáwiá ſobie nowych Gedeonow, ktorzy Madyánitow, to ieſt *litigantes hæreticos,* co z Hebráyſkiego wynośi *Madian,* uwłáczaiących Panieńſkiey doſtoyności, y Niepokálánemu Poczęćiu, gromić zawſze powinni heretykow, gromić *iudicium ſathanæ,* co tákże znáczy *Madian,* zły wężá piekielnego rozſądek, ktory w pierwſzych Rodźicach wſzyſtko ſtworzenie ludzkie oſądźił był być Synami śmierći wiekuiſtey: á tym czaſem zkáſſowaná iego ſentencya, kiedy N. P. MARYA nie podpadłá tey exekucyi, pierwſza, y ſamá iedná, bez oryginálney zmazy poczęta, pierwſza Corá y Mátká żywotá wiekuiſtego. Tu mi ſię ſpytáć trzebá, czemu Gedeon ráz to Runo chce mieć mokre, drugi ráz ſuche: *ſi ros in ſolo vellere fuerit, ut ſolum vellus ſit ſiccum.* To pewna, że to Ru-

Iſai. 45. 8.

In Carmelo deponitur vellus Marianum.

Carmelitæ novi Gedeones.

Runo Gedeonowi było *Vellus Regium* znákiem Xiążęcey purpury, bo po wygráney z Madyánitámi, Xiążęciem został, y Sędźią Jzráelitow, *Dominare nostri tu, & filius tuus, & filius filij tui, quia liberasti nos de manu Madian.* Rzekłbym, że to przyrodzoná *Regio velleri* Krolewskim purpurom, być zawsze w rosole, krwawo się poćić pod ćiężarem ták wielu starániá, rożnych rewolucyi, częstego nieukontentowaniá. Dlátego Henricus 4. Krol Hiszpański chcąc pokázać, iák iest słodycz Pánowania, gorzká y przykrá, wźiął sobie *in Symbolum* iabłko cytrynowe, przydawszy *lemma, acre dulce.* Kwáśná słodycz. *Carolus V.* zdáwaiąc Synowi swemu Philippowi 2. Páństwo *Belgij* w Bruxellach, zapłákáwszy rzekł: *o! fili magnum tibi onus impono.* O! iák wielki ćiężar, Synu moy, ná ćiebie zkłádąm. Krol pewny w Europie zbłądźiwszy sam ieden ná łowach od ludźi swoich, w chá́ćie mizerney u leśniczego przez trzy, czy cztery dni bawił, tám zrzuciwszy száty Krolewskie, wźiął ná się siermięgę, y iako trágarz, brzemię ná ramię, tym czasem potykáią go iego dworscy ludźie, szukáiąc Pana, ktorego poznáwszy wydźiwowáć się niemogli owey odmiánie, y kiedy go prośili żeby się powrocił do páństwá swego, odpowiedźiáł im: *gravius mihi fuit imperium, quam hæc sarcina; recedite, ego Rex mei ipsius vivere volo non populorum.* O! iák dáleko bárdźiey ćięższe mi było moie Pánowánie, âniżeli to brzemię, ktore dźwigám, wroccie się nazád, iá iuż zaczynám żyć sam sobie Krolem, niekomu inszemu. Ták się pocą Krolewskie czołá pod Koroną! záwrot to głowy wielki, káżde przełożeństwo, á dopieroż Krolow?

Judic. 8. 22.

Principes semper irrorárur sudoribus.

Henrici IV. Regis Hisp. sensus de imperio.

Carolus V. quam grave onus putat regimé.

Gravianus parte secúda criticor.

Regis cujusdam Europæi contemptus regni.

Coronæ Rota sunt Ixionis.

low? iáko *Origenes in Iudicum libros* pisząc mowi: *obtulitq́ munera Eglon Regi, Eglon rotam nomine protulit, & rotæ vertiginem suo casu repræsentavit.* Eglon imię Krolewskie znáczy koło, przez co się pokazuie, że káżde panowánie iest záwrot głowy; kołem głowá idźie przy ták wielkiey máchinie, *Eglon Rex rotæ.* Z tey rácyi podobno Gedeon, chce mieć to Runo swoie, iáko *vellus Regium*, w rosę opływaiące, ktorá pot czołá iego ná panowaniu znáczyła, *si ros in solo vellere fuerit.* Tylko że on toż znowu chce widźieć suche, *ut solum vellus sit siccum.* I to do Krolewskiey purpury náleży, żeby nie mokłá we łzach ubogich poddanych, nie mokłá we krwi ludzkiey, ktorey często Tyránniá prágnie. Suche Runo, iest *Symbolum* łáskáwego ćichego panowaniá. Dlátego Poetowie wełniáne nogi Bożkom swoim przypisuią, że miękko, łágodnie, nie ostro, nie surowo sobie postępuią z ludźmi.

Origen. in Iudic. 3.17.

Vellus Regium non madeat rore lachrymarum.

Mitius ut regnent miseris mortalibus Astra.
Involvit superos candida lana pedes.

Zachwalá ztąd *Tacit* Agrikolę, iż on będąc Konsulem Rzymskim, tákiey był łáskáwośći, przyiemnośći, że znáć niebyło żeby był *Consul, ubi cōventus, ac judicia poscerent gravis, intentus; ubi officio satisfactum, nulla ultra potestatis persona, tristitiam & arrogantiam exuebat.* Wten czás tylko Agrykola powagę swoię zachowywał, kiedy ná Máiestaćie Trybunálskim, álbo w Senaćie śiedźiał, po skończoney funkcyi, rozeznáć go trudno było, że Konsul ták wszystkę powagę, y prezumpcyą wyzuwał, w pospolitą przybieraiąc się łáskáwość. *Oro ut solum vellus sit siccum.* Zmoczone tedy rosą Gedeo-

Tacit in Agricol.

Clementia Principum exuit arrogantiam.

deoná Runo, politowanie nád nędznemi y zápłakánemi poddánymi, ſuche, klemencyą y łáſkáwość Páńſką ſymbolizuie; Iednákże bárdźiey to w złotym Runie N. P. MARYI, bárdźiey w Szkaplerzu Swiętym pokázuie ſię. Wyſtępuie Roſa ná to Swięte Runo, kiedy za przyczyną N. P. MARYI Szkaplerskiey ſkruſzone ſerce zakamieniáłych grzeſznikow łzámi hoynymi oko zálewá; wyſtępuie Roſa ná Swięte Runo, kiedy zapłákane Sieroty, záſmucone wdowy, w utrápieniu zoſtáiący ludźie, poćieſzeni, z łez oſuſzeni, roſą łáſk Niebieſkich zákropioni, przez Mátkę Miłośierdźiá, bywáią; wyſtępuie Roſa ná Swięte Runo, kiedy więźnie, niewolnicy, wolność przez MARYĄ odbieráią, kiedy duſze w ogniách czyſcowych zoſtáiące, Niebieſką Ambrozyą, Szkáplerſkiey N. P. MARYI ochłodzone, chwáłę wiekuiſtą otrzymuią. *Si ros in ſolo vellere fuerit.* Na to Swięte Runo rześiſte deſzcze poćiech ludzkich, łáſk Boſkich, dárow Niebieſkich uſtawicznie ſpływáią; *deſcendit ſicut pluvia in vellus, Mariæ, omnis benedictionum plenitudo, cum Deus deſcendit in uterum.* Słuſzná tu racya, że Runo Szkáplerza Swiętego, ſukienki N. P. MARYI obfituie w roſę Niebieſką, kiedy w Zywoćie MARYI BOG záległ, zá ktorym ſpływá ná MARYĄ wſzyſtká Niebieſká obfitość. Koryolanus wodz Rzymſki rozgniewány ná Senat, udáł ſię do Wolſkow, y tám zebráwſzy Woyſko, ſzedł przećiwko Rzymiánom, y iuż práwie pod ſamo Miáſto poſtępowáł, Rzym widząc ſię w niebeſpieczeńſtwie wyſyłá Mátkę iego właſną przećiwko niemu, żeby zágniewanego ubłagáła, iákoż ták ſię ſtáło, bo obaczywſzy *Coriolanus* Mátkę, zawołáł, *viciſti iram*

Scapularis vellus quomodo rore madet?

Pſal. 71. 6.

Cum Filio Dei in uterum Mariæ deſcendit omnis Dei gratia.

Coriolanus utero Matris donat excidium Romæ.

Valer. max. l. 5. c. 4. *ram Patria, precibus hujus admotis, cujus utero te, quamvis meritò mihi invisam, dono,* Zwyćiężyłáś mię Oyczyzno, kiedyś Matki do mnie proźby zażyłá, ktorey wnętrznośćiom iá ćiebie dźiś daruię. *Cujus utero te dono.* Dopiero dlá Panieńskiego Zywotá N. P. MARYI Mátki swoiey, coby BOG nieuczynił? *descendit sicut pluvia in vellus omnis benedictionum plenitudo, cum Deus descendit in uterum.* Na Runo Szkáplerzá Swiętego spływá Rosa Niebieská, bo na łono MARYI spłynął BOG wćielony. Toż samo Runo iest suche, kiedy schnie nie iáko MARYA, pragnąc zbawieniá grzęszniká, á on zakámieniáły w grzechach gniie, powstáć z złych náłogow niechce, niedba ná ták wiele przestrog, ádmonicyi, natchnieniá Duchá Swiętego. Suche Runo Szkáplerzá Swiętego, schnie MARYA, kiedy niepokutuiącego Bráta álbo Siostry suche oko, serce ogniem piekielnym spálone, myśli y wolá nieczystemi pożárámi goreie: suche Runo, schnie MARYA, kiedy Iey łáski, Iey protekcyi nieszukámy, opieką Iey gárdźiemy, w Iey nábożeństwách osychámy; suche Runo, schnie MARYA, kiedy widźi, że ták wiele dusz, krwią JEZUSOWĄ okupionych idźie do piekłá ná wieczne potępienie, około ktorych ona wszystkiemi śiłámi swoiemi prácowałá. Suche Runo, schnie MARYA, pragnąc bez miáry zbáwieniá ludzkiego. *Sicut tu Domine salutem humani generis in cruce sitivisti, sic & MARIA sitivit,* mowi uczony *Richardus*, Jákoś ty Panie JEZU usycháł pragnieniem zbáwieniá ludzkiego ná Krzyżu, ták y MARYA usycháła y usychá tymże pragnieniem; To iuż widźiemy, że Runo Gedeoná, iest

Scapularis vellus siccũ quomodo.

Maria aret siti salutis nostræ.

Richardus à S. Laurẽt.

ieſt Runo MARYI, Runo złote Szkáplerzá Swiętego; Gedeonowie tryumfuiący Mádyanitow, ieſteśćie zacne Kármelu Jmiona, ieſteśćie Bráćiá y Sioſtry Szkáplerza Swiętego. Ale zkądże ie zowiemy Runem złotym, kiedy Runo Gedeona biáłe? bo iuż w Sukienkę, álbo paludament Krolowy Niebieſkiey przerobione, ktorą tám Pſalmiſta Páńſki opiſuie w złotey purpurze. *Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato*; Stánęłá Krolowa przy boku twoim w paludamenćie złotym; y znowu, *omnis gloria ejus filiæ Regis abintus in fimbrijs aureis*, wſzyſtká Iey ozdobá, w złotey frandzli. Zkąd Ambroży Swięty appláuduie N. P. MARYI, *adverte o! Virgo quantùm tibi Spiritus Sāctus detulerit, Regnum, aurum, pulchritudinem.* Uważ Panno Náyświętſza, coć Duch Swiety przyznaie; Kroleſtwo Krolowy Niebá; złoto w bogátey odżieży, Páni ſkárbow Niebieſkich; piękność Oblubienicy ſwoiey. Tę tedy purpurę ſwoię, ten páludáment złoty dáie za order Kármelowi, tym Runem złotym zdobi Káwaleryą Bráctwá Szkáplerzá Swiętego. Tylko zdámi ſię złoto tey Sukienki N. P. MARYI, niepoſpolitey proby, nie z Arábſkich álbo Węgierſkich gor, ále z gornego Syonu, ktorym u Apokaliptycżnego Jána Sw. ſam Pan BOG kupczy, *ſuadeo tibi emere à me aurum ignitum, probatum.* Ambroży Swięty przydaie, *ignitum eſt, quia accendit amore DEI & proximi.* Zyczę żebyś ſobie u mnie zákupił złoto ogniſte, ogniſtey miłośći Boſkiey y bliźniego. Tego to złotá, Runo złote MARYI, w to przyobleczona byłá N. P. MARYA, iáko ſię ſama z tym odzywá: *fulcite me floribus, ſtipate me malis, quia amo-*

Vellus Scapularis vel lus aureum

Pſal. 44. 10

Paludamentum Reginæ cœli, aureū.

S Ambroſ. l. 1. de Virginit.

Aureū Vellus, aurea Mariæ charitas.

Apoc. 3. 18.

re langueo. Wſpieráyćie mię, chłodzćie mię kwiátami, álbowiem omdlewám ogniſtą miłośćią Boſką, omdlewám miłośćią ludzką; w to złoto złotego Runá chce mieć przybránych Ordynatow *Velleris aurei* Szkaplerzá Swiętego; *quia ipſa fuit ardens amore, omnes ſe amantes, & ſe tangentes accendit & ſibi aſſimilat.* Jáko ſamá N. P. MARYA iáśniałá y iáśnieie w złotym paludámenćie Miłośći Boſkiey, ták ſług ſwoich, ták Bráćią, y Sioſtry Szkáplerza Swiętego, w tęż Sukienkę złotey Miłośći Boſkiey przyobłoczy; iáko zbroynymi bláchami, iáko kiryśiem uzbráiá pierśi y Sercá Káwaleryi ſwoiey, *ordinis aurei velleris*, orderu ná Karmelu ufundowanego złotego Runá ſwego, żeby nieuſtráſzonym ſercem przećiwko nieprzyiáćiołom duſznym, przećiwko adwerſarzom Iey, przy Pánieńſtwie Maćierzyńſkiey doſtoynośći, przećiwko ſwoim włáſnym paſſyom, woiowali; Iáko to:

Omnibus, ipſe ſibi ſævior hoſtis homo.

Niema gorſzego, w káżdey potrzebie, nieprzyiáćielá, człowiek nád ſiebie ſamego. Dodawáyże Kármelowi twemu, dodáway Bráctwu Szkáplerzá Swiętego, Káwaleryi złotego twego Runa, dodawáy wſzyſtkim ſługom twoim Serca N. P. MARYA, żeby iák naymężniey zá honor twoy y Syná twego JEZUSA CHRYSTUSA zá honor Boſki obſtawáli; pośiłkuy ich *fimbriâ aureâ* w oſtátniey utárczce zgonu żyćiá, żeby ſię iey chwyćiwſzy wyſzli ſzczęśliwie ná gorny Syon wiekuiſtey chwáły, y tám po długiey ná Kármelu antágonij, tryumfowáli z Tobą ná wieki. Amen.

Ná tęż Uroczyſtość N. P. MARYI SZKAPLERSKIEY.

Tetigit fimbriam veſtimenti ejus. Matth. 9. 20.

WIele profituie, P. M. ta Ewangeliczná Supplikántká, z iednego dotchnieniá ſię Sukni Páńſkiey, bo y ná duſzy, y ná ćiele uzdrowioná zoſtáie. *Salva facta eſt mulier ex illâ horâ.* Máią to łáſkawe Dwory, że kto może mieć to ſzczęśćie, dotknąć ſię przynáymniey ich klámki, nogę zá prog włożyć, á dopieroż dotknąć ſię *fimbriam veſtimenti*, chwyćić ſię kráiu ſzaty Páńſkiey, fortuny, ſkárbu Pańſkiego, prętko ſię porátuie, prętko powſtanie, Tak właśnie, iák ow zeglárz w Apologách, ktory proſtą, y rdzą zaſzpeconą kotew w głąb morza ná utrzymánie nawy ſwoiey zarzućił, áż prętko potym ruſzaiąc z mieyſca, złotą kotew wyćiągnął. Morze łáſkawe ieſt, nieprzeczerpana hoyność Páńſká, kto ſię ochynie w nim, niech będźie lichego iákiego metállu, *ferreæ neceſſitatis*, głáz proſty, nie zadługo ztamtąd wypłynie złoty fáworyt, *gemma in manu Domini*, Wypłynie Dyamentem, ozdobą ręku Páńſkich. *Nemo redit vacuus qui ſubit antra Iovis.* Nie wyńidźie ubogi,kto ſię Iowiſza doſtanie za progi. Tylko że trudno ſię doćiſnąć *ad ſacrarium* Páńſkiey klemencyi, nie ieden bywſzy pierwſzym na regeſtrze do uięćiá fimbryi; do otrzymaniá łáſkawego przywileiu, łáſkáwego oka Páńſkiego, zepchniony bywá na ſzáry

Proficit in honore & opibus, qui proficit in gratia.

Apud magnates difficile gratia invenitur.

Gratianus c. 6. Part. 2. Critic.

koniec. *Gratianus* piſze, że do Kośćiołá Fortuny wyſokie ſą gradusy, przy ktorych ſzyldwách odprawuie fawor Páńſki, kogo chce, dopuśći, komu nie ſprzyiá, y na pierwſzy *gradus* nie da mu wſtąpić, inſzym zaś pozwoli wniść na ieden y drugi y trzeći *gradus*, á z oſtátniego go zepchnie.

Favor magnatum plurimum valet

A co większa, że więcey u niego znąyduią reſpektu zauśniczkowie, idyoty, ludźie bez cnoty, ániżeli zaſłużeni, experyencyi y mądrośći wielkiey *ſubjecta*, ániżeli ći ktorym cnotá miłá. Plinius mowi, że potzebná ieſt do promocyi Páńſkiey umieiętność, cnota, okázyá do uſług Páńſkich,

Iunior Plinius Ep. 23. lib. 6.

ále bárdźiey fáwor, *neq; enim cuiquam tam clarũ ſtatim ingenium eſt, ut poſſit emergere, niſi illi materia, occaſio, fautor maximè commendatorq; contingat.* Jákoż y tá dźiśieyſzá Supplikantka z trudnośćią ſię doćiſnełá, do dotknieniá ſzaty Páńſkiey z tyłu tylko, kiedy co żywo w oczy Páńſkie ſię lepiło, *acceſſit retro, & tetigit ſimbriam veſtimenti ejus*, ále ſzczęśliwie, bo łáſkę Páńſką pozyſkáłá, pozyſkáłá nietylko ná ćiele, ále y ná duſzy uzdrowienie. To oſobliwa, że kiedy ſię dotknęłá tá Matroná kráiu Sukni Chryſtuſowey, piſze Matheuſz Swięty, *dicebat enim intra ſe.* Obroćiła ſię we-

Gratia Christi oculos avertit à mũdo & cõvertit ad cor.

wnątrz w ſiebie ſamę, w ſobie ſamey mowiła, w ſobie ſamey ſię rozpatrywałá; Sukieńká Chryſtuſowa, to ſprawiłá, *& virtus quæ exibat de illo*, moc z godnośći Oſoby Chryſtuſowey pochodząca, że zá dotknieniem icy zaráz oczy ta Supplikántka y ięzyk do ſiebie obroćiłá, ſamá w ſercu z ſumnieniem ſwoim rozmáwiałá, wyznáwaiąc, iż JEZUS Chryſtus był práwdźiwy Syn Boży, ktoremu ná zawdźięczenie w máiętnośći ſwoiey Ko-

lu-

lumnę mármurową wyſtáwiłá, z Oſobą ná wierzchu Chryſtuſa Pana; na tey potym kolumnie, źiele pewne wyroſło, ktore kiedy doſzło do kraiu ſukni Paná Jezuſowey, z mármuru wyrobioney, ſłużyło ludźiom za lekárſtwo do zatamowaniá krwi płynieniá, o czym tradycye Kośćielne świádczą. *Tetigit fimbriam veſtimenti eius, dicebat enim intra ſe.* Zázdrośćilibyśmyć tego ſzczęśćiá Supplikántko Swiętá, tylko że y my w Szkáplerzu N. P. MARYI *de Carmelo*, mámy *fimbriam ſalutarē*, mámy Sukienkę, ktorey ſię niedotykamy tylko, ále ná pierśiách naſzych piáſtuiemy; Iednakże tego niewiem, ieżelić nie zazdrośćić, żeś zaráz w ſiebie ſamę wewnątrz weſzła, *dicebat intra ſe.* Powinność to táká ieſt wſzyſtkich, ktorzy ſię tykáią ſimbryi zbawienney SZKAPLERZA Swiętego, żeby wewnątrz w ſiebie zayzreli, w nową wewnętrzną Sukienkę niewinnośći ſię przyoblekli. Ten moy dźiś dyſkurs będźie *Ad M. N. D. Sanctificationem.* Gratitudo Illuſtris fœminæ Evangelicæ.

Tetigit fimbriam veſtimenti ejus.

Máth. 9.

NIe to ieſt być ſtroynym, Páńſtwo Moie, świećić w oczách ludzkich od złotá, iſkrzeć dyámentami, iáśnieć w ſzkárłátach, purpurách, párterrách, czego láda ſtátuá, ubráwſzy ią, dokáże, ále ſtroy náſz Chrześćiáńſki náykoſztownieyſzy má być ſukienká wewnętrzná Spráwiedliwośći, ſumnieniá niezmázanego, Sukienká gatunku Niebieſkiego, ktorá oko Boſkie nietylko ludzkie delektuie. *Induimini Dominum Ieſum Chriſtum, & carnis curam ne feceritis*, piſze Doktor Národow Páweł Swięty, Obleczćie ſię w Paná JEZUSA Chryſtuſa, Ornat᷒ Chriſtiani, ab intus, non extra. Rom. 13. 14.

ſtuſa, á o ćiáłá odźieżą mniey dbáyćie. Jákże ſię kto może oblec w Paná Jezusa? explikuie ſię wyżey w tymże liśćie Páweł Swięty *abijciamus opera tenebrarum, & induamur arma lucis*, zrzućmy z ſiebie ćiemną bárwę piekielną, akcye złe, inklinácye, áppetyty, żądze ćiemnośći wiekuiſtych, á obleczmy ſię w ſuknie świetne, ſwiátła zbawiennego, ktore nieco inſzego ieſt, tylko ſam Pan JE-
Ioann. 8. 12. ZUS, *Ego ſum lux mundi.* Jeſzcze y to trudno do poięćiá, iák przyzuć tę Swiátłość Chryſtuſową? obiáśniá nas Thomáſz Swięty *de Aquino, id eſt induamur virtutes Chriſti, quæ arma dicuntur, inquantũ nos muniũt*; Przyobleczmy ſię w cnoty Paná JEZUSA, w pokorę, ćichość, świątobliwość, Sprá-
S.Thom. A-qui. in Ep. ad Rom. c. 13. 17. wiedliwość Pana JEZusa, ktory to ſtroy ieſt wewnętrzny, bo ieſt ſtroy duſzy náſzey, ſukienká wewnętrzná, nie powierzchowná. Iáko ſąm Doktor Národow świádczy, *Vivo autẽ iam nõ ego, vivit verò in me Chriſtus.* We mnie żyie, iuż wewnątrz noſzę Chryſtuſa, nie powierzchu *vivit verò in me Chriſtus.* Wſzyſtká ozdobá náſza, wſzyſtek ſtroy náſz powinien być w ſukience wewnętrzney ſumnieniá dobrego, ſercá miłośćią Boſką goreiącego, woli z Bogiem ziednoczoney, rozumu darámi Duchá Swiętego, przyozdobionego, oświeconego. Dlátego kiedy Oblubieniec Niebieſki zachwála urodę y piękność Oblubienicy ſwoiey, *quam pulchra es amica mea, quam pulchra es!* dáleko coś więcey
Cant. 4. 1. o wewnętrzney iey pięknośći trzymá, bo y wymowić iey nieśmie, *abſq; eo quod intrinſecus latet*, iákoby chćiáł mowić: O! iák piękná ieſteś w urodźie twoiey, piękná w ſtroiu powierzchownym, ále daleko pięknieyſzá ozdobá twoiá wewnętrzná,

kto-

ktorey oko ludźkie niewidźi, ále widźi oko Boſkie, *quàm pulchra es, quàm pulchra es, absq; eo quod intrinſecus latet.* U ſtarych Jzráelitow wſzyſtká pompá świetná byłá, w odmiánie ſukien; kto chćiał przyſtąpić do Ołtarzá Páńſkiego, na mieyſce BOGU konſekrowáne, trzeba było, żeby ſię iák náypiękniey uſtroił; ták kiedy Jákob powráćáiąc do Oyczyzny ſwoiey miał wchodźić do Bethel, gdźie Ołtárz miał wyſtáwić, y ſakryfikowáć Panu, *ſurgite & aſcendamus in Bethel, ut faciamus ibi altare DEO*, káże wprzod familij ſwoiey odmieniáć ſuknie, *mundamini, ac mutate veſtimenta veſtra*; Ták Moyżeſzowi przykázuie Pan BOG, żeby Jzráelitowie, ſzáty ſwoie płokáli, bielili, kiedy ich miał w ſłupie ogniſtym prowádźić przez czerwone morze, *vade ad populum & ſanctifica illos, laventq; veſtimenta ſua*, ktorey to mody y náſze wieki zażywáią; Wſzyſtko nábożeńſtwo náſze przy Uroczyſtośćiách, przy Swiętách wielkich, iák naypiękniey ſię ubráć, ufryzowáć, upárfumowáć. *Byſſo & purpurâ gemmis & adamante foris ſplendemus, & conſcientia ſub maculoſis centonibus ſquallet.* Swiecą ná nas biſiory, purpury, kánaki, bráslety, perły, dyámenty, á ſumnienie w brzydkich, y záſzpeconych łatách káwęczy. Luſztyki, feſtyny, bieśiády przy Swiętách odpráwuięmy, á duſza niebogá bez pośiłku duchownego, bez ámbrozyi łáſk Niebieſkich, bez pokármu ſłowá Bożego oſychá. Nie ieſt to *diem Sabbathi ſanctificare*; u nas Chrześćiánow bárdźiey ſtáráć powinniśmy ſię o piękną ſukienkę wewnętrzną, ktorey nie w krámie, ále przy Konfeſſyonále, uſpráwiedliwiáiąc ſię BOGU przez pokutę, przez

Spo-

Homines ſæculi, pompâ omnem feſtivam ponebant in veſtibus exquiſitis.

Gen. 35. 2. 3.

Exod. 16. 20

Mundani ſolennitatis in ſignia in veſtibus ponût.

Neotheric.

Iuſti in ornatu conſcientiæ.

Spowiedź Swiętą, nábywáć mámy, nie w gárderobie ale w ſkárbnicy Dárow Duchá Swiętego; Tráktáment náſz náylepſzy, przyść do Stołu Pańſkiego z ſercem ſkruſzonym, łez ſię nápić, ktore miłość Boſká przy żálu zá grzechy z oczu náſzych wyćiſká. Krolewſki to trunek, bo Swiętego Kro-
Pſal. 101. 10 lá Dáwidá, *potum meum cum fletu miſcebam*. Ten to ſtroy piękny, w ktorym ſię BOGU Duſzá naſzá popiſuie, nie ten, ktory oko ludzkie ná ſię poćiągá; álbo tez, dobrá y ſukniá piekná ná grzbiećie, kiedy piękna ſukienká na ſumnieniu, czego po ſwoiey Oblubienicy, á duſzy náſzey potrzebuie Duch Swięty *qvam pulchra es, qvam pulchra es, absq; eo qvod intrinſecus latet*. Pięknie, modnie, bogáto przyſtroiłáś ſię przyiáćiołko moiá, ále pięknieyſzáś wewnątrz, ſtroynieyſzáś w cnoty Swięte bogatſzá w kleynoty miłośći Boſkiey, *quam pulchra es absq; eo, quod intrinſecus latet*. Aczy możeſz być pięknieyſzy weſtyment, bogátſzy ſtroy, iáko Sukienká SZKAPLERZA Swiętego? Purpurá Krolowey Niebieſkiey, złote Runo Káwaleryi MARYI? Kleynot nieoſzácowány Kármelu? Piękny záprawdę Ornament, piękná bárwá ſlug MARYI, ále powierzchna; ſtroiemy y zbroiemy pierśi náſze tym puklerzem przećiwko nieprzyiáćiołom duſznym, ſzczyćiemy ſię ták zácną ćiáłá náſzego gárniturą, ále to niedoſyć; Płáſzcz ten SZKAPLERZA Swiętego, potrzebuie ſpodniey ſukienki, ſukienki uſpráwiedliwionego ſumnieniá, potrzebuie *tunicam polymitam*, ſukienki odmiennych kolorow, iuż to koloru popielátego, pokuty Swiętey ná popiele y wodźie przeſtáiącey, *cinerem tanquam panem manducabam*; iuż lázurowego záśi-

Ille bene ornatur, qui ad veſtes ſplendidas, ornatam habet conſcientiam.

niá-

niáłych od mortyfikácyi członkow, iuż purpurowego, oczu krwią od płáczu uſtáwicznego zaſzłych, iuż fioletowego, ćierpliwośći wielkiey, iuż złotego złotey miłośći Boſkiey, iuż Niebieſkiego, kontemplácyi Niebieſkich, y inſzych kolorow cnot Swiętych. Dopiero kiedy Sioſtrá álbo Brát SZKAPLERZA Swiętego ták przybráni będą, kiedy pod świetnym Płáſzczykiem SZKAPLERZA, mieć będą Sukienkę piekną świątobliwośći, záchwáláć ich będźie Duch Przenáyświętſzy, *quam pulchra es amica mea Soror mea quam pulchra es, absq; eo, quod intrinſecus latet.* O iák pięknáś, iák ſtroynáś ieſt Sioſtro SZKAPLERZA Swiętego! iuż to w ſukience y purpurze MARYI, iuż w ſzkárłáćie wewnętrzney doſkonáłośći twoiey! Pſalmiſta Páńſki opiſuiąc Páludament bogáty Krolowy iákieyśiś, *Adſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato*, Stánęła Krolowá w złotym płáſzczu, przydáie ná oſtátek: *omnis gloria ejus filiæ Regis ab intus in fimbrijs aureis.* Wſzyſtká Iey chwáłá, wſzyſtká Iey ozdobá, Cory tey Krolewſkiey ieſt wewnątrz. Rzecz podźiwieniá godná; Powierzchowny ſtroy tey Regnántki záchwálá Pſalmiſtá, że ieſt bogáto ubráná, że od złotá świeći, ze rowno ze Słońcem Náyiáśnieyſzá Páni iáśnieie, á wſzyſtkę ozdobę Iey przyznáie wewnątrz, *omnis gloria ejus abintus.* Nietruduo kto má fortunę po tęmu, w przepyſznym pokázác ſię ubiorze, lámámi, złotogłowámi, Chińſkiemi, Perſkimi, etoffami záświećić, choćby máiętność iednę y drugą ná to záſtáwić, włość iáką przedáć; iáko z pewney Rzymſkiey dámy zażártowáł ieden, ktorá będąc ná Aſſamblu ſkárżyłá ſię, ná

Pſal. 44.

Mulieres pro ornatu ſuo oppida vendunt.

Rrr zby-

zbytne gorąco, że ſię poćić muśiáła, ná ćo iey śmiechem odpowiedźiáł Káwáler: *non mirum, quod sudes, quæ tantum terræ in te portas*, nie dźiw, że ſię ták bárdzo poćiſz, kiedy ták wiele źiemi ná ſobie nośiſz, á to w ſamey rzeczy było, bo ná owe bogáte ſuknie, máiętność przedáłá. I niewiem ieżeli nie w tey máteryi Sálomon ſwoiey Krolowy przymáwiá, *ſi ignoras te o! pulcherrima, abi poſt veſtigia gregum tuorum*, ieżeli niewieſz cożác twoiá piękność, idź zá ſládem trzod twoich. Iákoby mowił; wiele tá piękność, ten twoy ták wſpániáły ubior koſztuie, bo nań oborá wygnáná do iátek, owczárniá poſzłá ná pień, znáki tylko ſą, gdźie trzody ták liczne chodźiły: *ſi ignoras te, abi poſt veſtigia gregum tuorum*: A choć by też y bez tákowey utráty, może łátwo ſtáć wielu z intrát rożnych ná tákie depánſa, ále trudno o ſtroy wewnętrzny, iaki tá Krolowá miáłá, *omnis gloria ejus ab intus*. Bogáte ſzáty, purpury, ſzkárłáty iedne mol z gryźie, drugie zbotwicią: wewnętrzney ozdobie nic ſzkodźić niemoże; Urodá y piękność ćiáłá za czáſem zginie, czego owá doznáłá, ktorá weyrzáwſzy w zwierźćiádło, że obaczyłá odmieniony regeſtr pięknośći lat ſwoich młodych, gniewáć ſię ná zwierzćiádło poczęłá, iákoby ią zle reprezentowáło, y więcey w żádne zwierzćiádło poyrzeć niechćiáłá: zginie mowię zaczáſem wſzyſtká powierzchowná ozdobá, ále piękność wewnętrzná, nie zginie, z ktorey náybárdźiey tę Krolową Pſalmiſtá zálecá *omnis gloria ejus abintus*. Krolowá tá ieſt Duſzá náſzá, iáko złotouſty Doktor Chryzoſtom Swięty twierdźi, *Hæc prius erat Filia terræ, eadem*

Veſtis polymita conſcientiæ tineis non arroditur.

Brantom. Discur. 5. de cultu fœm.

Anima noſtra Filia Regis æterni.

dem facta eſt nunc Filia Regis, hæc ut eſſet, voluit, qui flagrabat ejus amore. Tá Duſzá ludzká byłá przedtym Corá źiemi, w lepiánce ćiáłá ludzkiego oſadzoná, ále teráz ſtáłá ſię Corá Krolewſká, Corá Boſká, co w niey ſpráwił ten, ktory ią ukochał BOG. Jey chwáłá wſzyſtká, wſzyſtká ozdobá, nie w przepyſzno ſtroynym ćiele, ále wewnętrzney doſkonáłośći, w ſukience niewinnego ſumnieniá, *omnis gloria ejus filiæ Regis abintus.* Tylko że ieſzcze Pſalmiſtá Páńſki, coś więcey do tey wewnętrzney ozdoby przydaie, *omnis gloria ejus ab intus in fimbrijs aureis.* Wſzyſtká Iey chwáłá wewnątrz ze złotych frándzli, álbo złotego kráiu ſukni. Coż má złotá frándzlá, do wewnętrznego ſtroiu? Ambroży Swięty y inni Swięći Doktorowie, Krolewſki ten Paludáment y złote frándzle, przypiſuią N. P. MARYI, co y Kośćioł Swięty wyznawá; Iuż teráz dochodzę, co to zá Krolowá; máćie ſię z czego chlubić Bráćiá y Sioſtry Szkaplerza Swiętego, máſz z kąd tryumfowáć y gorowáć nád inne Kármelu, żeć uſtąpiłá Páłudámentu ſwego Krolowá Niebieſká N. P. MARYA, káżdá Sioſtrá, káżdy Brát Szkaplerzá Swiętego, á bárdźiey ich Duſzá pobożná, Krolową Niebá piſáć ſię może, bo purpurę Krolowy Niebá w Szkaplerzu Swiętym nośi; przy tey złotey Fimbryi, wſzyſtká Iey ozdobá wewnętrzná, wſzyſtkie Duchowne Akcye, doſkonáłośći, cnoty Swięte ſwoy wálor máią, od tey Fimbryi cenę y záſzczyt ſwoy biorą: *Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intus in fimbrijs aureis.* Łáſká to niewypowiedźiáná N. P. MARYI, że Kármelitáńſkiey fámilii, á potem wſzyſtkim Szkaplerza Swię-

S. Chryſoſt. hom. in Eutropium & in illud aſtitit Regina.

Animæ Ornatus ab intra.

Confratrum Scapularis dignitas.

tego Konfráterniom udźielá ſwego honoru, u-dźielá Krolewſkiego tytułu, udźielá włáſney purpury, żeby ich do dźiedźictwá Korony Niebieſkiey tym godnieyſzych y ſpoſobnieyſzych uczyniłá. Szczyći ſię káżdá bogoboyná Duſzá złotą fimbrią, ſzczyći ſukienką MARYI iák ſwoią włáſną. *Omnis gloria ejus in fimbriis aureis.* Cáłą wieczność przeyiśćby nám trzebá, poráchowáć wſzyſtkich Elektow Boſkich, przeyrzeć Dekretá Niebieſkie, żebyśmy zkompendyowáć wielkie dobrodźieyſtwá, pośiłki, łáſki N. P: MARYI mogli, ktore z ſukienką Swiętym Páńſkim konferowáłá y teráz konferuie, y konferowáć będźie, z iák wielu niebeſpieczeńſtw utráty zbáwieniá, z iák wielu śideł ſzátáńſkich, z iák wielu upádkow fimbryą tą ſwoią dźwignęłá ludźi; Iák wielu, tych ná ſtopniu Wyznáwcow doſtoyności, owych, ná tryumfálney lektyce Meczeńſkiey Korony, ná Tronie Pánieńſkiey czyſtośći, między Cherubinámi, między Seráfinami oſadźiłá. Ják wiele Duſz z czyſcowych płomieni, zákámieniáłych grzeſznikow z ich zákámieniáłośći, utrápionych, záſmuconych, Sierot z ich utrápieniá, záſmuceniá, śieroctwá, iáko z Lábiryntu Ariadná Theſeuſzá, zá fimbrią Szkaplerza Swiętego wyprowádźiłá, wyrátowáłá. *Omnis gloria ejus Filiæ Regis ab intus in fimbriis aureis.* Elizábetá Krolowá Arágońſká iádąc mimo wiezy gdźie rożni więźnie, zá rożne ich exceſſá w więźieniu śiedźieli, iáko Páni wielkiey świątobliwośći wſtąpiłá do owych więźniow, żeby ich byłá hoyną eleemozyną opátrzyłá, kiedy názád chce wyniść, rzucą ſię do nog iey wſzyſcy więźnio-

Quanta per fimbriam Scapularis percipiuntur beneficia?

źniowie, proſząc o inſtáncyą do Krolá, áby ich uwolnił, lecz Krolowá ſię wymáwiáłá, że Krol czynić muśi, co ſpráwiedliwość káże, y z tym wychodźiłá: Inkárceráći iák ſię chwycili kráiu Iey purpury ták żádną miárą Krolowy puśćić niechćieli; áż w ręku ich kráy ſukni zoſtał. Przychodźi do Krolá Elizábethá, y pokázuiąc oberwáną ſwoię ſuknią rzecze: *ſaltem propter fimbriam parce*: Przynáymniey dlá kráiu ſukni moiey uczyń to Krolu, uwolni więźniow z niewoli, y uprośiłá. *Omnis gloria eius in fimbrijs aureis.* Ják wiele rázy BOG wſzechmogący zágniewány na nas ludźi groźi ſię nas do więźieniá wiecznego zárzućić, iák wiele rázy mieczem gniewu ſwego chce nás zgubić zá grzechy, á N. P. MARYA, Płáſzczykiem tym ſwoim nas okrywá, *propter fimbriam parce*, dlá moiey ſukienki ktorą máią na ſobie, Synu moy przepuść im: *propter fimbriam parce.* O Iuliuſzu piſze *Paterculus* iż młodym ieſzcze będąc zábrány był ná Okręt rozboyniczy, gdźie on w wielkim poſzanowániu był, ták iż ſię go báli Korſerowie, álbo morſcy rozboynicy ſami, áto dlátego, że przez cáły czás ſwoiey niewoli ſukni nigdy z ſiebie niezdiął, áni ſię roſpáſał. Ták ſtráſzny był młody Julius przy ſwoiey Pretexćie nieprzyiáćiołow; coż dopiero? iák Kármel náſz ſtráſzny ieſt piekłu przy ſukience N. P. MARYI, ktorą ſię we dnie y w nocy zbroiemy przećiwko áttakom piekielnym. Słowem, *Omnis gloria noſtra in fimbria Mariæ*, cokolwiek chwáły y ozdoby mámy, cokolwiek wſtrętu nieprzyiaćielowi duſznemu, páſſyom náſzym, świátowośći uczynić możemy,

Elizabethæ Aragon. Reginæ fimbria.

Veſtis Mariæ, fimbria ſalutaris.

Gratianus lib. 14. Herois & Paterculo. Iulius Cæſar captus à Pyratis nũquam veſtes exuit.

In fimbria Scapularis omnis noſtra gloria.

wszystko Fimbryi MARYI, wszystko Iey łásce przez SzkAPLERZ Swięty Kármelitáński powinniśmy. N. P. MARYA przy sukience swoiey cáłem sercem do nás przylgnęłá, ták iáko Duszá Jonáthy, przylgnęłá do Duszy Dáwidá, *Anima Ionathæ conglutinata est animæ David*, kiedy się Ionathás z swoich włásnych sukien wyzuł, á Dáwidowi ie ofiárowáł: *exspoliavit se Ionatha tunica, qua erat indutus, & dedit eam David*; Tym sposobem zdyimuie z siebie purpurę swoię Krolowá Nieba, y odźiewá nią Kármel, odźiewá Bráćią y Siostry Szkáplerzá, á źnią zaraz sercem do nas przylegá: *Anima MARIÆ conglutinata est Animæ nostræ*. A iákżeć odwdźięczemy tę łáskę twoię N. P. MARYA? fortunámi nászemi źiemskimi, dostátkámi, honorámi dźielić się z tobą będźiemy? nie stoisz o to; Bázyliki, Ołtárze, fundusze czynić ći będźiemy? y to niedosyć. Więc cáłym sercem przylgniemy do ćiebie N. P. MARYA *Conglutinabitur Tibi Anima nostra* [żebyśmy od społeczności twoiey nigdy nierozdźieleni byli nawieki.

1. Reg. 18. 1. 4.

A
M E
N.

IN-

INDEX RERUM,

ET

MATERIARUM

in hoc Opere contentarum.

A.

Ara

Cunæ

D.

E.

F.

Fæmi-

I.

L.

Alphon-

Terra-

Nomen

Maria

N.

O.

P.

Arma-

V



TEX.

TEXTUS SACRI
Ex utroq; Testamento.

Genes.	1.	1.	num. 2. Conc. 3. *de Assumpt. B. M. V.*
		5.	num. 5. Conc. 3. Ibid.
Cap.	2.	15.	num. 6. Conc. 2. *de Immac: Concept. M.*
	3.		num. 5. Conc. 1. *de Nativit. M.*
		17.	num. 2. Conc. 1. *de Annunt. M.*
	7.	16.	num. 1. Conc. 1. *de Mar. Dolorosa*
	8.	9.	num. 1. Conc. 2. *de Visit. Mar.*
		11.	num. 3. Conc. 1. *de Mar. Dolor.*
	15.	5.	num. 4. Conc. 2. *de Assupt. M.*
	17.	5.	num. 1. Conc. 1. *de Nom: Mar.*
		14.	num. 2. Conc. 3. *de Mar. Grat.*
	29.	24.	num. 2. Conc. 2. *de Purific. M.*
		33.	num. 2. Ibidem.
	27.	13.	num. 5. Conc. 2. *de Immac. Concept. M.*
		15.	num. 1. Conc. 2. *de Scapul. M.*
	28.	12.	num. 4. Conc. 2. *de Nom. Mar.*
		17.	num. 2. Conc. 3. *de Mar. Grat.*
	29.	28.	num. 2. Conc. 2. *de Nom. Mar.*
	31.	19.	num. 5. Conc. 2. *de Immacul. Concept.*
	32.	28.	num. 1. Conc. 1. *de Nom. Mar.*
	34.		num. 3. Conc. 1. *de Purificat. M.*
	35.	2.	num. 2. Conc. 3. *de Scapul.*
	3.		num. 1. Conc. 2. *dc Scapul.*
	37.	3.	num. 2. Conc. 2. *de Nativit. M.*
	38.	27.	num. 2. Conc. 2. *de Annunt. Mar.*
	39.	4.	num. 1. Conc. 1. *de Mar. Grat.*
	40.	1.	num. 1. Conc. 2. *de Annunt. M.*
Exodi. c.	3	5.	num. 2. Conc. 3. *de Assumpt. M.*
	4.	14.	num. 6. Conc. 2. *de Annunt. M.*
	17.	11.	num. 3. Conc. 2. *de Annunt. M.*
	19.	20.	num. 3. Conc. 3. *de Festo Scap.*
	23.	19.	num. 2. Conc. 2. *de Visit. M. M.*
	24.	13.	num. 3. Conc. 2. *de Assumpt. Mar.*
	37.	11.	num. 6. Conc. 2. *de Annunt. Mar.*
Numer.	13.	24.	nnm. 5. Conc. 1. *de Mar. Dolor.*
	17.	8.	num. 3. Conc. 2. *de Immac. Concept.*

Isaiæ.	3.	12.	num. 7.	Conc. 3.	
	1.	1.	num. 4.	Conc. 3.	*de Nativ. Mar.*
	34.	4.	num. 5.		
	45.	3.	num. 1.	Conc. 1.	*de Immac. Concep.*
	1.	15.	num. 3.	Conc. 2.	*de Ann. Mar.*
	19.	1.	num. 5.		
	43.	24.	num. 5.	Conc. 3.	
	9.		num. 1.	Conc. 1.	*de Visit. Mar.*
	65.	11.	num. 3,	Conc. 3.	
	34	4.	num. 4.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
	60.	1.	num. 1.	Conc. 2.	
	37.	10.	num. 1.	Conc. 3.	*de Assumpt.*
	14.	13.	num.		
	53.	3.	num. 1.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
	53.	26.			
	59.	17.	num. 5.	Conc. 1.	*de Scapul.*
	45.	8.	num. 3.	Conc. 2.	
Ierem.	30.	86.	num. 5.	Conc. 3.	*de Annun. Mar.*
	27.	24.	num. 7.	Conc. 3.	*de Visit.*
	22.	13.	num. 4.	Conc. 1.	*de Scapul.*
	31.	15.	num. 4.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
Tren.	4.	3	nnm. 1.	Conc. 2.	*de Scapul.*
Ezech.	11	19	num. 5.	Conc. 2.	*de Nativ.*
	2	9.	num. 2.	Conc. 3.	
	27	25.	num. 3.	Conc. 3.	*de Annun. Mar.*
	8.	3	num. 5.	Conc. 3.	*de Visit.*
	15.	13	num. 3.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
Daniel.	4.	22.	num. 5.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	9.	19	num. 6.	Conc. 1.	*de Annun. Mar.*
	7.	10.	num. 1.	Conc. 3.	*de Assumpt.*
Oseæ.	5.	12.	num. 1.	Conc. 3.	*de Nativ. Mar.*
	27.	6.	num. 3.	Conc. 3.	*de Purificat.*
	10	11.	num. 1.	Conc. 3.	*de Annunt. Mar.*
	13	6.	num. 1.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
Amos.	7.	7.	num. 3.	Conc. 2.	*de Nativ. Mar.*
	8	5.	num. 3.	Conc. 1.	*de Scapular.*
Micheæ.	5.	6.	num. 1.	Conc. 1.	*de Assumpt.*

6.

	13.		num. 4.	Conc. 3.	*de Nativit. Mar.*
	3.		num. 3.	Conc. 1.	*de Annunt. Mar.*
	6.	16.	num. 1.	Conc. 2.	*de Visitat. Mar.*
	18.	33.	num. 2.	Conc. 2.	*de Mar. Dolor.*
	2.	1.	num. 4.	Conc. 3.	*de Grat. Mar.*
3. *Reg.*	19.	27.	num. 2.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	2.	28.	num. 1.	Conc. 1.	*de Immacul. Conc.*
	15.	12.	num. 1.	Conc. 3.	*de Immacul. Conc.*
	10.	13.	num. 5.	Conc. 2.	*de Nativit. Mar.*
	17.	16.	num. 4.	Conc. 3.	*de Nom. Mar.*
	2.	21.	num. 4.	Conc. 2.	*de Puruficat. M.*
	16.		num. 5.	Conc. 1.	*de Annunt. Mar.*
	10.	16.	num. 2.	Conc. 3.	*de Assumpt. M.*
	10.	13.	num. 2.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
	4.	28.	num. 1.	Conc. 3.	*de Mar. Dolor.*
	21.	10.	num. 1.	Conc. 3.	*de Mar. Dolor.*
	17.	9.	num. 4.	Conc. 1.	*de Grat. Mar.*
4. *Reg.*	2.	17.	num. 1.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
Tobiæ.	10.	4.	num. 3.	Conc. 3.	*de Mar. Dolor.*
Iudith.	9.	4.	num. 4.	Conc. 1.	*de Visit. Mar.*
	7.	1.	num. 1.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
Iob.	1.	20.	num. 4.	Conc. 3.	*de Mar. Dolor.*
	15.		num. 4.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	29.	14.	num. 5.	Conc. 1.	*de Scapul.*
	39.	27.	num. 5.	Conc. 3.	*de Visit. Mar.*
	41.	15.	num. 5.	Conc. 2.	*de Nativit M.*
Psalm.	104		num. 1.	Conc. 1.	*de Immacul. Conc.*
	82.	2.	num. 3.	Conc. 2.	*de Immacul. Conc.*
	55.	9.	num. 5.	Conc. 5.	*de Nativit. Mar.*
	7.		num. 3.	Conc. 3.	*de Nativit. Mar.*
	77.	72.	num. 5.	Conc. 3.	*de Nativit. Mar.*
	138	13.	num. 6.	Conc. 3.	*de Nativit. Mar.*
	10.	15.	num. 7.		Ibidem.
	50.	7.	num. 5.	Conc. 3.	*de Nom. Mar.*
	81.	6.	num. 2.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	72.	9.	num. 4.		
	13.	3.	num. 5.		
	9.	20.	num, 6.		
	140	3.			

Psalm. 44.	10.	num. 5.	Conc. 2.	*de Nom. Mar.*
10.	3.	num. 1.	Conc. 3.	*de Nom. Mar.*
138.	12.	num. 1.	Conc. 3.	*de Nom. Mar.*
59.	9.	num. 2.		
50.	7.	num. 5.		
88.	37.	num. 2.	Conc. 2.	*de Purific. Mar.*
181.		num. 3.		
131.	13.	num. 1.	Conc. 3.	*de Purificat.*
9.	6.			
77.	11.	num. 2.		
49.	13.	num. 4.		
118.	105.			
104.		num. 5.		
28.	5.	num. 3.	Conc. 1.	*de Annun. M.*
118.	87.	num. 3.	Conc. 2.	
26.	2.			
21.	21.	num. 1.	Conc. 3.	
84.	11.			
4.	9.	num. 3.		
5.	11.	num. 5.		
44.	10.	num. 4.	Conc. 1.	*de Visit.*
3.		num. 6.		
68.	3.	num. 3.	Conc. 2.	
67.	16.	num. 5.		
44.	10.	num. 1.	Conc. 3.	
113.	16.	num. 2.		
10.	5.			
67.	17.	num. 3.		
77.	31.	num. 4.		
93.	9.			
111.	3.	num. 5.	Conc. 3.	*de Visit.*
Psal. 15.	5.	num. 1.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
24.	8.	num. 4.		
107.	4.			
95.	11.	num. 1.	Conc. 2.	
23.	7.			
44.	14.	num. 5.		
63	18.	num. 1.	Conc. 3.	*de Assump.*

	138.	8.	
	28.	5.	num. 2.
	103.	3.	num. 5.
	88.	58.	
	88.	30.	
	44.	3.	num. 1. Conc. 1. *de Mar. Dol.*
	88.	38.	num. 1. Conc. 1. *de Grat. Mar.*
	30.	22.	num. 1. Conc. 2.
	75.	11.	num. 4. Conc. 3.
	131.	34.	num.
	17.	10.	num. 7. Conc. 1. *de Scapul.*
	131.	9.	num. 5.
	71.	6.	num. 5. Conc. 2.
	44.	10.	num. 6.
	101.	1.	num. 3. Conc. 3.
	44.	10.	num. 4.
Proverb.	8.	15.	num. 2. Conc. 3. *de Nom. Mar.*
	31.	22.	num. 3. Conc. 1. *de Visit. Mar.*
	20.	17.	num. 4. Conc. 3.
	31.	15.	num. 5.
	8.	18	num. 3. Conc. 2. *de Mar. Grat.*
	31.	29	
	13.	24	num. 6.
	8.		num. 5. Conc. 1. *de Scapul.*
Ecclesiastici.	1.	6.	num. 3. Conc. 3. *de Immac. Concept.*
	36.	27.	num. 7. Conc. 2. *de Nom. M.*
	29.	5.	num. 7. Conc. 3. *de Purif.*
	24.	17.	num. 2. Conc. 3. *de Assumpt.*
Canticor.	6.	3.	num. 2. Conc. 1. *de Immac. Concept.*
	4.	8	num. 4.
	6.	3	num. 1. Conc. 3.
	8.		num. 3. Conc. 1. *de Nativ. M.*
	3.	7	num. 4.
	8.	10	num. 4. Conc. 2.
	4.	1.	num. 7. Conc. 3.
	6.	8.	num. 1. Conc. 1. *de Nom. M.*
	6.	39.	

Cant.	1.	8.			
	4.	9.	num. 3.	Conc. 2.	
	1.	5.			
	3.	9.	num. 2.	Conc. 3.	
	3.	11.			
	6.	9.	num. 1.	Conc. 1.	*de Purif.*
	5.		num. 2.		
	6.				
	8.	6.	num. 4.	Conc. 3.	
	8.	9.	num. 2.	Conc. 1.	*de Annu. Mar.*
	4.	9.	num. 2.	Conc. 2.	
	6.	4.	num. 5.		
	8.	6.	num. 4.	Conc. 3.	
	7.		num. 3.	Conc. 1.	*de Visit.*
	6.	9.	num. 4.		
	2.	14.	num. 2.	Conc. 2.	*de Visit.*
	6.	4.	num. 5.	Conc. 1.	*de Assump.*
	8.	5.	num. 1.	Conc. 2.	
	4.	8.			
	7.	6.	num. 3.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
	1	12.			
	8.	6.	num. 1.	Conc. 2.	
	8	14.			
	7.	5.	num. 3.		
	2.	3.	num. 1.	Conc. 3.	
	6.	3.	num. 2.		
	6.	9.	num. 2.	Conc. 1.	*de Grat. Mar.*
	4.	15.			
	2.	4.	num. 7.	Conc. 2.	
	5.	9.	num. 4.		
	2.	5.	num. 1.	Conc. 3.	
	7.	17.	num. 5.		
	4.	1.	num. 2.	Conc. 3.	*de Scapul.*
Sapient.	7.		num. 6.	Conc. 2.	*de Annun. Mar.*
	16.		num. 2.	Conc. 1.	*de Visit.*
	16.	21.	num. 3.	Conc. 2.	*de Grat. Mar.*
Isaiæ	34.	4.	num. 1.	Conc. 1.	*de Immac. Conc.*

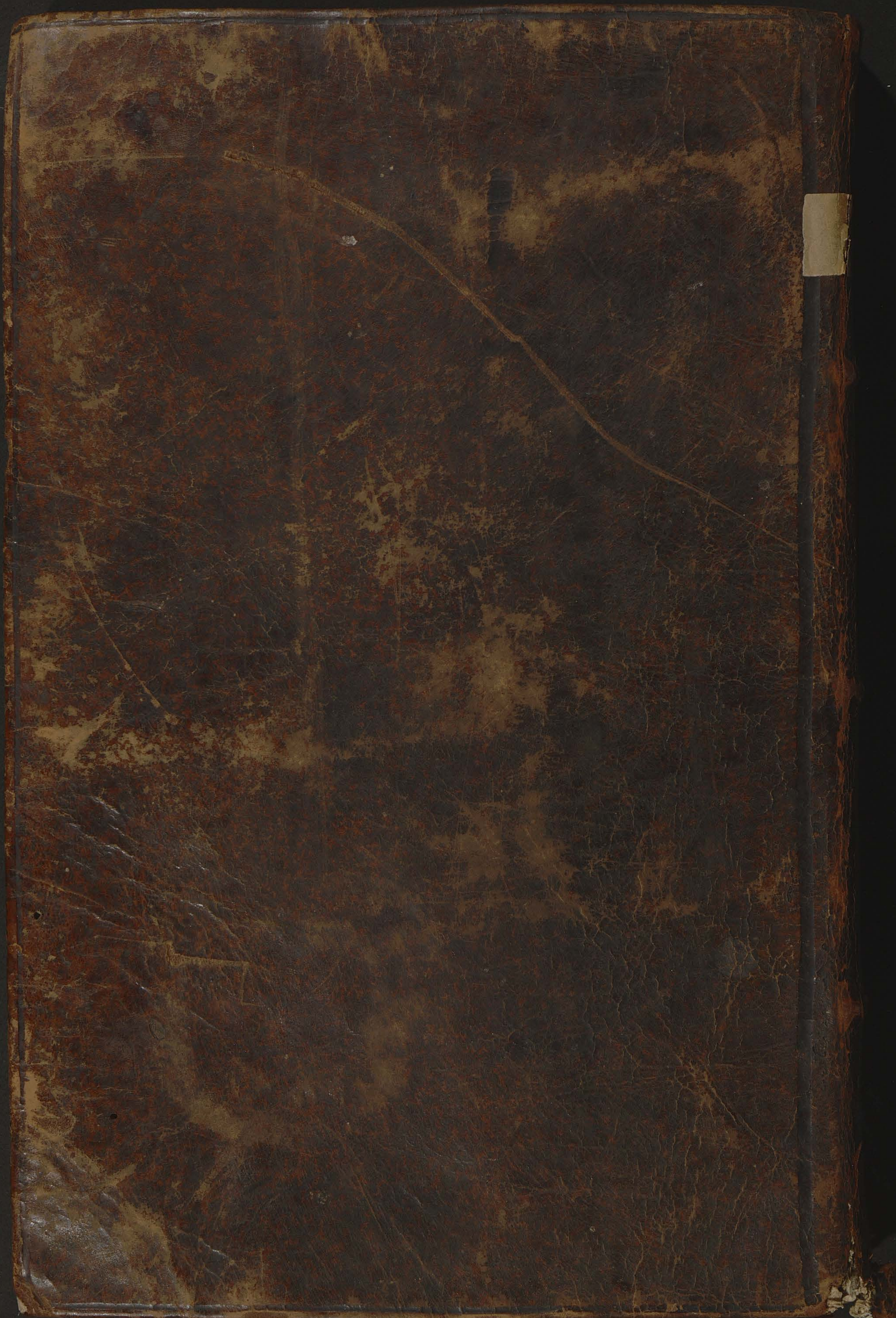
	20.	1.	num.	5.	Conc.	3.	de Immac. Concepe.
	33.	55.	num.	6.	Conc.	2.	de Grat. Mar.
Deuther.	10.	9.	num.	2.	Conc.	2.	de Immac. Conc.
	18.	2.	num.	3.	Conc.	2.	de Immac. Concept.
	28.	63.	num.	6.	Conc.	2.	de Annunc. Mar.
	32.		num.	4.	Conc.	1.	de Nativit. M.
	33.	41.	num.	1.	Conc.	3.	de Annunc. M.
Iosue.	3.	11.	num.	3.	Conc.	2.	de Purificat. Mar.
	5.	16.	num.	3.	Conc.	2.	de Visitatione M.
	6.	85.	num.	6.	Conc.	2.	de Immac. Concept.
	5.	5.	num.	2.	Conc.	3.	de Grat. Mar.
	10.	12.	num.	3.	Conc.	2.	de Assumpt. Mar.
Iudic.	4.	4.	num.	3.	Conc.	3.	de Immac. Concept.
	4.	4.	num.	3.	Conc.	2.	de Nomine Mar.
	4.	8.	num.	2.	Conc.	1.	de Purificat. Mar.
	6.		num.	4.	Conc.	1.	de Annunt. M.
	7.	10.	num.	4.	Conc.	2.	de Purificatione M.
	4.	9.	num.	3.	Conc.	1.	de Assumpt. M.
	8.	22.	num.	4.	Conc.	2.	de Scapulari.
	6.		num.	3.	Conc.	2.	de Scapul.
Iudic.	6.	14.	num.	2.	Conc.	3.	de Mar. Dolor.
	9.	15.	num.	1.	Conc.	2.	de Annunt. Mar.
Ruth.	1.	1.	num.	1.	Conc.	3.	de Immacul. Conceptione.
	1.	20.	num.	3.	Conc.	1.	de Mar. Dolor.
1. Reg.	2.	1.	num.	3.	Conc.	3.	de Visit. Mar.
	4.	20.	num.	1.	Conc.	2.	de Mar. Dolor.
	17.	50.	num.	4.	Conc.	3.	de Mar. Grat.
	18.	14.	num.	6.	Conc.	3.	de Scapulari.
	19.	10.	num.	2.	Conc.	1.	de Immac. Concept.
	25.	44.	num.	2.	Conc.	1.	de Immac. Concept.
	17.	39.	num.	4.	Conc.	1.	de Immac. Concept.
	19.	9.	num.	5.	Conc.	1.	de Immac. Concept.
	19.	15.	num.	6.	Conc.	1.	de Immac. Concept.
	9.	9.	num.	4.	Conc.	3.	de Nom. Mar.
	14.	13.	num.	1.	Conc.	1.	de Visit. Mar.
	15.	23.	num.	3.	Conc.	2.	de Visit. M.
2. Reg.	1.	16.	num.	1.	Conc.	1.	de Immac. Concept.

	6.	10.	num. 3.	Conc. 1.	*de Scapul.*
Habac.	1.	16.	num. 6.	Conc. 1.	*dæ Immac. Concep.*
	3.	11.	num. 5.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
Sophon.	1.	17.	num. 7.	Conc. 3.	*de Purif.*
	2.	11.	num. 7.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
Zachar.	7.	12.	num. 4.	Conc, 2.	*de Nativ.*
	5.	6.	num. 4.	Conc. 3.	*de Nativ.*
	2.	3.	num. 3.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	9.	14.	num. 1.	Conc. 3.	*de Annunt. Mar.*
	3.	4.	num, 5.	Couc. 1.	*de Scapul.*
Malach.	3.	3.	num. 1.	Conc. 1.	*de Purif.*
	4.	2.	num. 4.	Conc. 1.	*de Visit.*
2. *Mach.*	3.	14.	num. 2.	Conc. 3.	*de Mar. Dolor.*
	15.	16.	num. 5.	Conc. 3.	*de Nativ.*
Matthæi	6.	29.	num. 2.	Conc. 2.	*de Immac. Concept.*
	24.	3.	num. 1.	Conc. 1.	*de Immac. Concept.*
	1.	3.	num. 3.	Conc. 1.	*de Nativ.*
	2.	11.	num. 2.	Conc. 2.	
	6.	3.	num. 5.	Conc. 3.	
	5.	48.	nnm. 2.	Conc. 1.	*de Nom. Mar.*
	18.	10.	num. 3.		
	7.	21.	num. 5.		
	13.	28.			
	15.	15.	num. 6.		
	19.	28.	num. 5.	Conc. 3.	*de Nom Mar.*
Matthæi.	1.	1.	num. 3.	Conc. 2.	*de Annunt. Mar.*
	7.	7.	num. 4.		
	12.	25.	nnm. 2.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
	25.	35.	num. 4.		
	20.	21.	num. 1.	Conc. 1.	*de Mar. Dolor.*
	15	19.	num. 3.		
	2.	18.			
	16.	24.	num. 6.		
	9.	18.	num. 2.	Conc. 2.	
	23.	27.			
	1.	21.			
	10.	24.	num. 1.	Conc. 3.	
	28.	52.			

	13.	44.	num. 1.	Conc. 3.	de Mar. Grat.
	10.	34.	num. 2.	Conc. 2.	de Scapul.
Lucæ	20.	36.	num. 2.	Conc. 1.	de Nom. Mar.
	7.	33.48.num.6.			
	10.	42.	num. 1.	Conc. 7.	
	1.	1.	num. 1.	Conc. 2.	
	1.	32.	num. 2.	Conc. 2.	de Purificat.
	16.	10.	num. 3.	Conc. 3.	
	1.	1.	num. 5.	Conc. 2.	de Assumpt.
	2.	35.	num. 1.	Conc. 1.	de Mar. Dolor.
	24.	49.	num. 3.	Conc. 3.	
	17.	21.	num. 5.	Conc. 3.	de Mar. Grat.
Ioan.	19.	27.	num. 1.	Conc. 2.	de Nom. Mar.
	4	22.	num. 1.	Conc. 3.	de Purif.
	2	4.	num. 4.		
	14	3.	num. 1.	Conc. 2.	de Assumpt.
	4	8.	num. 1.	Conc. 2.	de Grat. Mar.
	8.	12.	num. 2.	Conc. 3.	de Scapul.
Actor.	13.	12.	num. 2.	Conc. 1.	de Nom. Mar.
	7.	55.	num. 2.	Conc. 3.	de Annunt. Mar.
	4.	31.	num. 3.	Conc. 3.	de Mar. Dolor.
	2.	42.	num. 1.	Conc. 1.	de Grat. Mar.
	4.	33.			
Rom.	12.	5.	num. 5.	Conc. 2.	de Purif.
	13	13.	num. 3.	Conc. 1.	de Mar. Dolor.
	8.	17.	num. 1.	Conc. 1.	de Scapul.
	13.	14.	num. 2.	Conc. 3.	
1. Corint.	1.	4.	num. 2.	Conc. 2.	de Nativit.
	12.	12.	num. 3.	Conc. 1.	de Nom Mar.
	12.	3.			
Ephes.	6.	16.	num. 1.	Conc. 1.	de Mar. Dolor.
Coloss.	4.	12.	num. 1.	Conc. 1.	de Assumpt.
1. Timoth.	4.	8.	num. 1.	Conc. 1.	de Scapul.
Hebræor.	7.	3.	num. 1.	Conc. 1.	de Nativit.
	12.	29.	num. 1.	Conc. 1.	de Purif.
	12.	18.	num. 4.	Conc. 1.	de Annunt. Mar.
	1.	29.	num. 4.	Conc. 2.	de Visit.

1. Petri.	7.	24.	num. 1.	Conc. 1.	*de Annunt. Mar.*
	1.	14.	num. 5.	Conc. 3.	
Iudæ.		17.	num. 3.	Conc. 1.	*de Mar. Grat.*
Apocal.	1.	16.	num. 4.	Conc. 3.	*de Nativit.*
	3.	15.	num. 5.	Conc. 2.	*de Nom. Mar.*
	3.	5.	num. 6.	Conc. 3.	*de Annunt. Mar.*
	12.		num. 4.	Conc. 1.	*de Visit.*
	17.	1.	num. 5.	Conc. 1.	*de Assumpt.*
	17.	14.	num. 3.	Conc. 2.	
	14.	14.	num. 5.	Conc. 3.	
	3.	1.	num. 2.	Conc. 2.	*de Mar. Dolor.*
	18.	12.	num. 2.	Conc. 1.	*de Scapul.*





Jan
Damascen

93